

## **Protokół nr LXVIII**

### **Sesji Rady Miejskiej Wrocławia**

**25 maja 2023 roku**

**procedowanej w trybie zdalnym**

**z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość**

Sesja trwała w godzinach od 10.00 do 23.17.

W sesji wzięło udział 37 Radnych.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

#### **Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:**

Szanowni Państwo, otwieram LXVIII sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam wszystkich Państwa uczestniczących w zdalnym trybie obradowania, jak również na Sali Sesyjnej: Państwa Prezydentów, Panie Radne i Panów Radnych. W szczególności chciałbym przywitać mieszkańców Wrocławia, którzy są tutaj z nami na Sali Sesyjnej i będą zabierać głos w trakcie debaty nad *Raportem o stanie miasta*. Jest to dla nas szczególny moment. Witam także naszych mieszkańców, którzy są z nami za pośrednictwem transmisji internetowej. Witam Dyrektorów Departamentów, Wydziałów Urzędu Miejskiego, przedstawicieli gminnych spółek, wszystkich Państwa, którzy tu przybyliście i uczestniczycie w naszej sesji.

#### **I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.**

Szanowni Państwo, uprzejmie informuję, że 27 maja przypada Dzień Samorządu Terytorialnego i z tej okazji zorganizowane zostaną *Drzwi*

*Otwarte Samorządu.* W godzinach od 10.00 do 14.00 mieszkańcy i turyści będą mogli zwiedzać Salę Sesyjną oraz gabinet Pana Prezydenta i Przewodniczącego Rady. Gościem specjalnym będzie Pan Marek Krajewski, tegoroczny Honorowy Obywatel Wrocławia. Odwiedzający w tym dniu Sukiennice będą mieli okazję do spotkania z Radnymi oraz wysłuchania krótkich prelekcji o roli i wpływie instytucji samorządu na funkcjonowanie miasta, życie mieszkańców. Serdecznie zachęcam Państwa Radnych do udziału w tym spotkaniu z naszą wspólnotą samorządową, którą tworzą wszyscy mieszkańcy.

Uprzejmie przypominam, że w czerwcu odbędą się dwie sesje Rady Miejskiej Wrocławia, tj. 22 czerwca sesja plenarna i 24 czerwca sesja uroczysta z okazji Święta Wrocławia.

Tyle komunikatów przewodniczącego. Czy w tym punkcie Pan Prezydent lub przedstawiciel Prezydenta chciałby zabrać głos? Bardzo proszę Pan Dyrektor Świerczewski.

### **Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Bartłomiej**

**Świerczewski:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni obecni tutaj na Sali, obecni przed kamerami komputerów. Nie wiem jak Państwo, ale ja bardzo lubię weekendy. Lubię ten moment, kiedy w piątek po pracy mogę oderwać się od tego, co najczęściej codziennie dzieje się w pracy, kiedy mogę spędzić ten czas ze swoimi przyjaciółmi, z rodziną, kiedy mogę gdzieś wyjechać za Wrocław, kiedy mogę pokucharzyć. Niestety miniony weekend, Szanowni Państwo, wyglądał zupełnie inaczej. Zaczęło się już w piątek po pracy. Zaczęło się od tego, że dzwonili do mnie zdenerwowani pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Miejskiego Centrum Usług Społecznych. To są Ci odpowiedzialni za Domy Pomocy Społecznej. Dzwonili, Szanowni Państwo, ponieważ, jak im przekazano, zostali obrażeni na sesji społecznej Rady Miejskiej Wrocławia. Taką informację otrzymałem. Nie wiem, co to jest społeczna sesja Rady Miejskiej. W samorządzie pracuję ponad 20 lat. Znaczną część czasu spędziłem tutaj na tej Sali, pracując z Państwem w tej kadencji,

w poprzedniej kadencji. Rozpocząłem poszukiwania. W Biuletynie Informacji Publicznej nie znalazłem ani słowa na ten temat, w mediach nie znalazłem ani słowa na ten temat, w mediach społecznościowych też, nie mam do wszystkich dostępu. Po dłuższych poszukiwaniach odnalazłem informację, odnalazłem nagranie właśnie z tej Sali, z Sali Sesyjnej Rady Miejskiej Wrocławia, spotkanie, które nazywało się społeczną sesją Rady Miejskiej. Szanowni Państwo, w tym spotkaniu nie wiem, kto z Państwa brał udział. Ja widziałem Pana Radnego Piotra Uhlego, nie widzę Go w tej chwili na tej Sali, widziałem kilku mieszkańców, którzy wypowiadali się, znanych mi skądinąd z tego, że właściwie od początku kadencji Prezydenta Jacka Sutryka krytykują wszystko, cokolwiek by zrobił albo czegokolwiek nie zrobił. Ale, szanowni Państwo, ja nie będę Państwu relacjonował przebiegu tego spotkania. Chciałem się skupić na tym, co tak szczególnie zbulwersowało pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Miejskiego Centrum Usług Socjalnych. Zbulwersowało na tyle, że postanowili aż mnie o tym fakcie poinformować. Otóż, szanowni Państwo, ta informacja, którą się chciałem z Państwem podzielić, zaczyna się od wypowiedzi, podobno, przedstawiciela jednego ze związków zawodowych w MCUS-ie, który zaczął mówić o podwyżkach w Domach Pomocy Społecznej, a właściwie o braku tych podwyżek, szanowni Państwo, jest kłamstwem. Mówił o tym, że pracownicy DPS-u otrzymali podwyżki w wysokości 200 PLN. Szanowni Państwo, ja osobiście z tego miejsca kilka miesięcy temu rozmawiałem z Państwem, z radnymi Rady Miejskiej Wrocławia na temat tego, jak będzie wyglądała regulacja pensji pracowników Domów Pomocy Społecznej. To Państwo jako radni Rady Miejskiej Wrocławia przyjmowaliście w budżecie miasta Wrocławia zmiany, które polegały na tym, że wszyscy pracownicy DPS-ów otrzymali, porównując rok do roku styczeń 2022 do stycznia 2023, podwyżki w wysokości około 700 PLN na etat, nie licząc kadry kierowniczej. Szanowni Państwo, dalej było już tylko gorzej. W wypowiedzi tej samej osoby usłyszałem o tym, że w DPS-ach brakuje personelu, że zapychamy dziury

pracownikami z Ukrainy, a Ci pracują źle i nie potrafią po polsku rozmawiać. Nie można im nawet uwagi zwrócić, ponieważ słuchają muzyki, a poza tym kadra ciśnie, żeby ich nie uciskać. Takie słowa padły. Ale, szanowni Państwo, następnie pojawiły się oskarżenia względem kierownictwa niższego szczebla Domów Pomocy Społecznej. Oskarżenia o to, że mobbingują pracowników, zastraszają, że okradają mieszkańców DPS-u, że głodzą mieszkańców DPS-u, że takie kary stosują względem mieszkańców DPS-u. Usłyszałem, szanowni Państwo, o tym, że są sprzeniewierzane publiczne środki na utrzymywanie Domów Pomocy Społecznej. Podobnie zresztą brzmiała wypowiedź innego z przedstawicieli, który, krytykując to, w jaki sposób pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej opiekują się swoimi podopiecznymi, wracał do mitycznej już chyba sprawy mitycznego Pana Jerzego. Szanowni Państwo, Pan Jerzy jakieś 1,5 miesiąca temu odwiedził nas w Departamencie Spraw Społecznych, nas, czyli mojego zastępcę Jacka Plutę i mnie. Odwiedził nas tylko i wyłącznie po to, żeby podziękować nam osobiście za to, w jaki sposób pracownicy MOPS-u wykonują swoje zadania. Szanowni Państwo, pomijam w tym momencie prawdziwość czy też kłamliwość tych słów, które zostały wypowiedziane względem pracowników Domów Pomocy Społecznej. Uważam, że to jest temat, którym powinien zająć się prawnik i zbadać je pod kątem zniesławienia, nie dyrekcji czy kierownictwa, ale pracowników Domów Pomocy Społecznej, czyli ludzi, którzy każdego dnia wykonują trudną i odpowiedzialną pracę. Ale, szanowni Państwo, na co innego chciałem szczególną uwagę zwrócić w tym miejscu. Prowadzącym i organizatorem tej hucpy w Sali Sesyjnej Rady Miejskiej był Radny Piotr Uhle. Szanowni Państwo, tej hucpy, która odbywała się, jeszcze raz podkreślę, w Sali Sesyjnej Rady Miejskiej pod nazwą Społecznej Rady Miejskiej. Co więcej, Pan Radny, komentując to, co zostało powiedziane względem pracowników Domów Pomocy Społecznej, raczył był skomentować to w ten sposób, ja tutaj może zacytuję: „Jest to miejsce, które trzeba zobaczyć, aby w pełni zrozumieć grozę sytuacji. I wcześniej

czy później ktoś z naszej rodziny czy z naszych bliskich w takie miejsce może trafić albo już tam jest. Dziękuję bardzo. To są bardzo ważne słowa, bardzo ważne sprawy” – powiedział Pan Radny. Panie Radny, z tego miejsca chciałem poinformować, apelować i zaprotestować. Po pierwsze, jeśli bardzo ważne słowa dotyczą kradzieży, sprzeniewierzenia publicznych środków, mobbingu, zastraszania czy głodzenia, szanowni Państwo, głodzenia, w tym momencie, w tym wypadku, bezbronnych i schorowanych seniorów w Domach Pomocy Społecznej, jeżeli prawdą jest, taka legenda krąży po DPS-ie, że kilka miesięcy temu odwiedzał Pan jeden z nich w tajemnicy, to znaczy, że miał Pan okazję zapoznać się z tymi, jak to było napisane, powiedziane przez Pana „bardzo ważnymi słowami, bardzo ważnymi sprawami”. No to ja chciałem się zapytać, czy złożył Pan w tej sprawie doniesienie, bo to są groźby karalne. Te rzeczy, które są wypowiedziane przez osobę, która mówiła z tego dokładnie miejsca pod adresem pracowników DPS-ów, oskarżając ich o te rzeczy, to są rzeczy, które są niedopuszczalne. Czy złożył Pan doniesienie? Czy złożył Pan zawiadomienie? Czy zareagował może Pan na to w inny sposób, bo ja, przyznam się szczerze, przez ostatnich 5 lat nie pamiętam, abym na ten temat, tej dramatycznej, strasznej sprawy rozmawiał z Panem ani jeden raz. Co więcej, nie pamiętam i moi pracownicy też nie pamiętają takiej sytuacji. Po drugie, szanowni Państwo, pal licho mój stracony weekend, ale chciałbym wiedzieć, czy ma Pan Radny świadomość, że powielając i rozpowszechniając nieprawdziwe bzdury o pracownikach i mieszkańcach DPS-ów, MOPS-u oraz o sytuacji w tych jednostkach uderza Pan przede wszystkim w ludzi, którzy tam pracują. Czy ma Pan świadomość tego, że od tygodnia dyrekcja Domów Pomocy Społecznej spotyka się z pracownikami, którzy są, szanowni Państwo, oburzeni tym, co usłyszeli w trakcie społecznej sesji organizowanej w Sali Sesyjnej Rady Miejskiej Wrocławia. I wreszcie, Szanowni Państwo, bardzo chciałbym, żebyście Państwo zrozumieli tę sytuację. To jest tak, że w Domach Pomocy Społecznej pracują ludzie, którzy nie zarabiają kokosów. Pracują ludzie,

którzy wykonują szalenie trudną i odpowiedzialną pracę. I ta praca wiąże się z ich ogromnym zaangażowaniem, z pasją, z którą ją wykonują. W momencie, kiedy tacy ludzie słyszą o czymś takim, że są złodziejami, o tym, że mobbingują, o tym, że głodzą swoich podopiecznych, to oni naprawdę nie mają ochoty tam pracować. I to, z czym mierzy się dyrekcja DPS-ów, to są w tej chwili prośby o wyjaśnienie tej sytuacji i groźby, że jeżeli to nie zostanie wyjaśnione, to oni masowo będą rezygnować z pracy. Do takiej sytuacji doprowadziło to spotkanie, Szanowny Panie Radny. Po trzecie, jako dyrektor Departamentu Spraw Społecznych chciałem bardzo mocno zaprotestować przeciwko takim praktykom. Uważam, że nie wolno obrażać ludzi. Uważam, że nie wolno doprowadzać do takiej sytuacji, gdy ludzie obrażani są w sposób dowolny bez reakcji Państwa, bez reakcji radnych Rady Miejskiej Wrocławia, bez reakcji radnego, który prowadził to spotkanie. Władysław Bartoszewski, szanowni Państwo, charakteryzując nasz naród, powiedział kiedyś, że jesteśmy nienawistni, podejrzliwi, swarliwi, zakompleksieni, a niektórzy z nas, aby jeden drugiemu mógł dobrze dojechać, gotowi są przy okazji popełnić samobójstwo. Pan, Panie Radny, wykorzystując powagę tej Sali, pozwalając na opluwanie pracowników Domów Pomocy Społecznej i całego sektora społecznego, zrobił to, aby dojechać Prezydenta Jacka Sutryka. I powiem Panu, że, słuchając tego, co mówią ci obrażani na tej Sali ludzie, ja mam takie wrażenie, że to jest właśnie akt Pana politycznego samobójstwa. Nie ma mojej zgody – chcę to jeszcze raz powiedzieć – nie ma mojej zgody na obrażanie pracowników, którzy pracują w Departamencie Spraw Społecznych. Nie ma zgody mojej na bezpodstawne pomówienia. Jeżeli one są prawdziwe, to bardzo proszę o złożenie stosownych wyjaśnień.

## **II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.**

Szanowni Państwo, wpłynął wniosek Klubu Radnych Forum Jacka Sutryka Wrocław Wspólna Sprawa o umożliwienie zabrania głosu przez wszystkich

mieszkańców, którzy zgłosili się do debaty i spełnili wymogi formalne związane ze zgłoszeniem. Po analizie tego wniosku stwierdzam, że nie musi być on procedowany w formie zmiany do porządku obrad, a zostanie przegłosowany w kolejnym punkcie, kiedy merytorycznie zajmiemy się *Raportem o stanie miasta Wrocławia*. W związku z tym stwierdzam, że nie wpłynęły wnioski o zmianę porządku obrad.

### **III. Raport o stanie miasta Wrocławia za 2022 rok.**

**Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk:** [red. – W trakcie swojego przemówienia Prezydent posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Przede wszystkim chciałbym podziękować, Bartku, Tobie, za te wszystkie słowa, a jednocześnie króciutko odpowiedzieć Ci na pytanie, które postawiłeś, co to jest za twór Społeczna Rada Miasta i po co ona jest? Dwoma zdaniami. Jeżeli ktoś nie potrafi w ramach demokratycznie określonych procedur przejąć i sprawować władzy, to po prostu życie społeczne i polityczne anarchizuje. I to jest właśnie anarchizacja życia społecznego. Może jeszcze powołajmy społecznego prezydenta albo społecznego wojewodę albo społecznego marszałka, nie biorąc za nic odpowiedzialności jednocześnie, jak powiedziałem, anarchizując życie społeczne i polityczne. I tyle mojego komentarza w tej sprawie.

Jeszcze raz witam Państwa wszystkich bardzo serdecznie, zarówno Państwa Radnych tutaj na sali, jak i tych, którzy dzisiaj są z nami za pośrednictwem Internetu, witam gości, mieszkańców Wrocławia.

Szanowni Państwo, choć czas pędzi niesamowicie szybko i wszyscy dzisiaj żyjemy wydarzeniami bieżącymi, to na naszym dzisiejszym spotkaniu, zresztą jak co roku, wypadnie nam skupić się na omówieniu zamkniętego okresu roku 2022. Jemu bowiem jest poświęcony materiał przedstawiony w punkcie *Raport o stanie gminy*. I w tym miejscu po raz pierwszy chciałbym podziękować bardzo serdecznie dyrektorowi Łukaszowi Medekszy i całemu zespołowi, wszystkim moim Koleżankom i Kolegom, którzy

są współautorami tego dokumentu, który opisuje naszą wspólną pracę dla Wrocławia i jej efekty. Rok 2022, pamiętam to dobrze, wchodziliśmy z wielką nadzieją. Wygasająca powoli pandemia i idące w ślad za tym luzowanie obostrzeń pozwalały nam na powrót myśleć perspektywicznie o naszym mieście, odważniej planować tak inwestycje, jak i działania wspierające gospodarkę czy też rodzimych przedsiębiorców po tym bardzo trudnym dla nich wszystkich czasie pandemii. Liczyliśmy wreszcie na nowe otwarcie dla miast, dla naszego miasta i na czas spokoju, tak bardzo potrzebny do ponownego, mówiąc kolokwialnie, rozkręcenia przyhamowanych przez poprzednie dwa lata procesów w bardzo wielu wymiarach naszego codziennego życia. Ja sam, myśląc o roku 2022, o jego początku, widziałem w nim rok ważnej dla Wrocławia rocznicy. Oto 25 lat wcześniej ukonstytuowała się, jak to mówi środowisko wrocławskich, ale nie tylko wrocławskich socjologów, nowa wrocławska wspólnota w czasie powodzi. W czasie powodzi tysiąclecia w roku 1997 mieszkańcy Wrocławia tłumnie wyszli na ulice nie w geście sprzeciwu przeciwko komukolwiek, a po to, by ramię w ramię bronić miasta, swojego miasta przed niszczącym je żywiołem. Centralne działania koordynowane sprawnie przez Wojewodę Zalewskiego czy przez ówczesnego prezydenta miasta Bogdana Zdrojewskiego były wsparte działaniem aktywnością tysięcy osób na podwórkach i ulicach naszego miasta. Wielu zaangażowało się w obronę nie tylko własnego dobytku, ale wykazując tę właśnie wspólnotową odpowiedzialność, wsparło ochronę miasta, jego dziedzictwa kulturowego, usypując tymczasowe wały chroniące nasze miasto. Niejeden z nas zresztą dzisiaj znajdujący się tutaj na tej sali był wówczas aktywnie zaangażowany w te wszystkie działania, o których mówię. Z początkiem roku 2022 zastanawiałem się, ile zbudowaliśmy na tym zaczynie, powiedzmy, wspólnoty sprzed ćwierć wieku. Pozwoliłem sobie na tę historyczną refleksję, ponieważ dobrze zapadła mi, tak jak i wielu innym w pamięci. Sądzę, że stało się tak dlatego iż, no właśnie, odpowiedź na moje to wewnętrzne pytanie o kondycję wrocławskiej wspólnoty przyszła

błyskawicznie, choć niespodziewanie i zdecydowanie i nie w sposób, w jakiego bym sobie życzył, bo oto 24 lutego 2022 Rosja rozpoczęła pełnoskalową wojnę przeciwko Ukrainie. Wszyscy tu pamiętamy, że był to ciąg dalszy wywołanego przez Putina konfliktu z roku 2014, gdy dyktatorski reżim nie potrafił akceptować pragnienia wolnych mieszkańców wolnej Ukrainy, aby dołączyć do instytucji europejskich, a finalnie uniezależnić się od Rosji i stać się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej czy też Paktu Północnoatlantyckiego. Wspominam przy okazji *Raportu o stanie Wrocławia* o tym zdarzeniu globalnym, bo wkrótce w bardzo wymierny sposób zderzyliśmy się z jego konsekwencjami w Polsce, we Wrocławiu w sposób szczególny. Wedle służb tylko w pierwszych kilku tygodniach kryzysu uchodźczego związanego z rosyjską wojną w Ukrainie przez wrocławski Dworzec Główny przeszło ponad 400 000 osób. Większość z nich bądź pojechała dalej na Zachód, szukając schronienia w innych krajach, bądź znalazła dla siebie miejsce w polskich miastach, bądź też po pewnym czasie wróciła do Ukrainy. Niemniej od pierwszego dnia wszyscy ci, którzy szukali pomocy, zostali we Wrocławiu przyjęci dzięki zupełnie oddolnej i spontanicznej, ale też świetnie zorganizowanej akcji wrocławskiej wspólnoty. To jest ta odpowiedź o kondycję tej wspólnoty, które sobie stawiałem na początku 2022 roku. W stacji Dialog – chyba zresztą trudno o lepszą nazwę dla zorganizowanego sztabu pomocowego – zebrała się grupa ponad 4000 wolontariuszy, którzy przez wiele dni w kilkugodzinnych zmianach pomagali wszystkim, którzy dotarli na wrocławski Dworzec Główny. Wiele więcej osób pomagało z żywnością i produktami pierwszej potrzeby, donosząc je do punktu pomocowego. Do tego i do wielu innych punktów pomocowych, żeby być precyzyjnym. Wrocławska wspólnota, ta, którą pamiętam sprzed 25 lat, ponownie właśnie zdała egzamin. Zdaje go zresztą dalej każdego dnia, współtworząc Wrocław z wszystkimi, którzy zdecydowali się pozostać w naszym mieście. Na marginesie, wczoraj miałem spotkanie z biskupami i arcybiskupami Synodu Kościoła Grekokatolickiego, którzy przyjechali tutaj

do Wrocławia. Na moje ręce dla całej naszej wspólnoty po raz kolejny przekazali podziękowania za te wszystkie działania, za te wszystkie akcje pomocowe, które działały się i które tutaj inicjowane były i są we Wrocławiu. O wszystkich tematach związanych z uchodźcami rozmawialiśmy w minionych miesiącach wielokrotnie. Jak Państwo pamiętacie, wydarzenia te stopniowo ujawniły także słabość, czy słabości państwa polskiego pogłębiane chaosem informacyjnym, z którymi musieliśmy i nadal zresztą musimy sobie radzić w samorządach w całej Polsce. Mamy w pamięci obawy i lęki związane także z innymi wyzwaniami. W ogóle tych wyzwań, tych uwarunkowań, z którymi przyszło nam się mierzyć, a które mają charakter takich uwarunkowań zmiennych egzogenicznych, niezależnych od nas, w tej kadencji ujawniło się dużo więcej. A właśnie kolejnym był i jest kryzys energetyczny, do uporania się z którym także zostały zaangażowane polskie samorządy. Myślę tu choćby o kwestii przecież dystrybucji węgla, o której może już niektórzy zdążyli zapomnieć. To przecież samorządy stały się jednym z głównych realizatorów tego zadania, choć jak Państwo wiecie, na zupełnie inne priorytety w tym zakresie umówiliśmy się na początku tej kadencji, wyruszając z wrocławiankami, z wrocławianami w ten duży projekt wymiany starych pozaklasowych źródeł ciepła. Kolejne wciąż niestety rozwijające się wyzwania ubiegłego roku, którego, jak również Państwo pamiętacie, nie były odpowiednio zdiagnozowane przez odpowiednie państwowe instytucje, to choćby rosnąca inflacja. Podwyżki stóp procentowych uderzyły tak w osoby prywatne, jak i w instytucje. Istotnie wzrosły koszty obsługi długu, czy też, inaczej mówiąc, kredytów, które wszystkie samorządy w całej Polsce zaciągają po to, żeby móc realizować zadania inwestycyjne. Choć ja już dzisiaj spotykam się z takimi głosami niektórych samorządowców, którzy mówią o tym, że będą zmuszeni, i to jeszcze najprawdopodobniej w tym roku, zaciągać kredyty po to, żeby móc regulować wydatki bieżące. Po to, żeby móc regulować wydatki bieżące, co dotychczas nie miało miejsca. Wszystkie samorządy, czy to same,

czy poprzez swoje jednostki, a bardziej spółki, jeżeli brały kredyty, to te kredyty zawsze brały po to, aby realizować zadania inwestycyjne. Tymczasem okazuje się, że sytuacja się zmieniła na tyle istotnie, że trzeba będzie brać kredyty po to, żeby poradzić sobie z wydatkami bieżącymi. To jest w ogóle pewne dziwne zjawisko tej kadencji, a właściwie można powiedzieć ostatnich 10 lat. W samorządzie rosną nam wydatki bieżące, maleją nam dochody własne, a to wszystko, żeby było śmiesznie, odbywa się w kontekście wzrostu gospodarczego. A w niektórych miastach, w niektórych metropoliach możemy nawet powiedzieć w kontekście boomu gospodarczego. To wszystko jest dowodem na to, że te kwestie są w państwie polskim źle po prostu poukładane. Są nieadekwatnie sformatowane. Inflacja, która, tak jak powiedziałem, w sposób istotny uderzyła w polski, a tym samym we wrocławski samorząd. Ale pamiętamy także o tragedii Odry, która dotknięta skażeniem w ubiegłoroczne wakacje, wciąż jeszcze odbudowuje swój potencjał. Także jako Wrocław oczywiście monitorujemy jej stan, mając nadzieję, że służby państwowe staną na wysokości zadania i wydarzenia sprzed roku się nie powtórzą. Choć miałem w zeszłą niedzielę spotkanie z Polskim Związkiem Wędkarskim, który bardzo odpowiedzialnie stanął na wysokości zadania w ubiegłym roku, a który mówi, że w tym roku najprawdopodobniej to się wszystko powtórzy, tylko nie powtórzy się w sierpniu, a powtórzy się w czerwcu. I wówczas wszyscy sobie będziemy musieli zadać pytanie, co znowu struktury państwa polskiego uczyniły przez ostatni rok, aby ochronić nas przed wystąpieniem tego zjawiska. Ale pomimo tego, o czym mówiłem przed chwilą, Wrocław wciąż w tych trudnych, bardzo trudnych warunkach, z których nie wszyscy zdają sobie sprawę, konsekwentnie rozwija się, lokując w tej chwili już na trzecim miejscu wśród największych polskich miast. To jest po części praca oczywiście każdego z tu obecnych, ale nade wszystko, to jest po prostu codzienne zaangażowanie mieszkańców naszego miasta, lokalnych przedsiębiorców, organizacji pozarządowych, inwestorów, wszystkich użytkowników miasta, którzy bardzo dużo wnoszą

w jego rozwój. Dzięki nim wszystkim jesteśmy tu gdzie jesteśmy, Wrocławiem, który utrzymuje się na tej fali wzrostowej. Powtarzam to w tym miejscu co roku, pozwólcie Państwo, że swoim zwyczajem powiem zatem i tym razem, że *Raport o stanie Wrocławia*, co jako socjolog rozumiem doskonale, to z konieczności zbiór liczb i wykresów, danych księgowych, statystycznych. Pamiętajmy, że za tymi wszystkimi danymi, parametrami stoją konkretni ludzie. Tak, Ci, którzy ten raport przygotowali, drugi raz podziękowania dla Dyrektora Medekszy, jak i przede wszystkim ci, dzięki którym codziennej pracy, pomimo wszystko, pomimo tych wszystkich trudności, wygląda on, jak wygląda. Szanowni Państwo, przejdźmy zatem do naszego *Raportu*.

Demografia. Tradycyjnie zaczynamy od tych uwarunkowań demograficznych. Liczba mieszkańców Wrocławia to przykład z informacji, z którą mamy pewien kłopot w ostatnich latach. Mówiłem to w tym miejscu, czy z tego miejsca wielokrotnie. Mówiąc bardzo krótko, nie wiemy, ilu naprawdę mamy mieszkańców, ponieważ, z jednej strony mamy statystykę publiczną w miarę aktualną, bo przecież jesteśmy po spisie powszechnym, który miał miejsce nie tak dawno temu i chcąc podążać za tą statystyką publiczną, czyli za danymi Głównego Urzędu Statystycznego wypadałoby powiedzieć, że we Wrocławiu mieszka 670 000 osób. I to właśnie ta liczba daje nam to trzecie miejsce, o którym przed chwilą mówiłem, w kraju po Warszawie i Krakowie. Przypomnę, że przeskoczyliśmy tym samym Łódź, ale, jak Państwo pamiętacie, szukamy także innych, powiedzmy, bardziej precyzyjnych sposobów, które pozwolą nam ujawnić tę prawdziwą liczbę mieszkańców naszego miasta. No i tutaj stosując ten algorytm, który stosuje nasze przedsiębiorstwo Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, szacujemy liczbę mieszkańców, czyli użytkowników naszego miasta na ponad 840 000 osób. To jest o 170 000 osób więcej, niż podaje ta statystyka publiczna, statystyka GUS-owska. No i jak widzicie Państwo na tym slajdzie, ta liczba z roku na rok rośnie. Zaraz zresztą wrócę do tego wątku, gdy będę omawiał

kwestię migracji z Ukrainy. Na slajdzie 6 zobaczymy wskaźnik obciążenia demograficznego. Zatrzymam się na wskaźnikach, które powinny nas troszeczkę niepokoić. Bardzo podobnie sytuacja, jeżeli chodzi o wskaźnik obciążenia demograficznego wygląda w innych miastach. Co prawda wyszliśmy już z pandemii COVID-19, ale wciąż mamy wyższą niż kilka lat temu stopę umieralności. Przypomnę, że w tej dekadzie 2010–2019 nie przekraczała ona 11 promili. Obecnie wynosi 12 promili, a jednocześnie, to co właśnie jest niepokojące, spada liczba żywych urodzeń. W efekcie przyrost naturalny ma w związku z tym wartość ujemną. Spada też niestety przeciętna prognozowana długość życia wrocławian zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Zaraz, mam nadzieję, że zobaczycie Państwo to wszystko na slajdzie. Natomiast dla poprawy nastrojów dopowiem, że to są właśnie dane Głównego Urzędu Statystycznego. Mogą one nie uwzględniać najnowszych także zjawisk demograficznych, z którymi przecież mamy do czynienia od ponad roku. Slajd 7, nowi mieszkańcy Wrocławia. To są te zjawiska, których nie widzi jeszcze statystyka publiczna, które z całą pewnością mają wpływ na to, o czym rozmawiamy. Najważniejszym takim nowym zjawiskiem jest potężna oczywiście migracja z Ukrainy. I tu wracam do wątku liczby mieszkańców Wrocławia. Zeszłoroczne badania przeprowadzone przez Unię Metropolii Miast Polskich, których Wrocław jest członkiem, wykazały, że we Wrocławiu przebywało wówczas aż ćwierć miliona migrantów z Ukrainy. Byli to nie tylko uchodźcy wojenni, ale także emigranci, którzy przyjechali do nas przed 2022 rokiem. Zresztą to jest też ten powód, dla którego we Wrocławiu po wybuchu tej pełnoskalowej wojny przyjechało tak wielu Ukraińców. My mówimy o tym, że przed jej wybuchem już tutaj razem z nami naszą wspólnotę współtworzyło 100 000 obywateli z Ukrainy. No to oni po prostu zaprosili, czy przyjęli wszystkich tych, którzy w konsekwencji wybuchu pełnoskalowej wojny zaczęli uciekać z Ukrainy. Oznacza to, że niemal 30% ludności miasta, więc co trzecia osoba to przybysz, to cudzoziemiec z Ukrainy. I od lutego do grudnia

tych oczywiście statystyk pomocowych, czyli takich statystyk, które opisują pewne działania administracyjne podjęte wobec tej grupy, jest bardzo dużo, ale niech mi wolno będzie tylko Państwu przybliżyć jeden. Otóż od lutego do grudnia 2022 roku nasz Wydział Spraw Obywatelskich nadał numery PESEL niemal 120 000 obywateli Ukrainy. Zresztą czyniąc to w sposób naprawdę bardzo dobry, bardzo szybki. Tu ukłony dla Pana Sekretarza. Też przypomnę, że to uruchomione tutaj właśnie z inicjatywy Pana Sekretarza Centrum Obsługi Mieszkańca w Magnolii, które cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców, także pozwoliło nam poradzić sobie z tą dużą falą uchodźców, którzy starali się właśnie i załatwiali w naszym urzędzie różne sprawy, nie tylko te związane z nadawaniem numeru PESEL, ale tych jak Państwo widzicie, było bardzo dużo. No dobrze, to skoro jesteśmy przy cudzoziemcach, przy Ukraińcach, tych, którzy tutaj we Wrocławiu szukali schronienia, spokoju i pokoju, to na slajdzie kolejnym chciałbym omówić wsparcie dla obywateli Ukrainy. Migracja z Ukrainy była jednym z głównych oczywiście tematów, jak już powiedziałem, zeszłego roku. Stała się także dla nas bardzo poważnym wyzwaniem dla całej miejskiej administracji, zwłaszcza dla naszych służb socjalnych, ale nie tylko, także właśnie wspomnianego Wydziału Spraw Obywatelskich. Te wszystkie nasze komórki organizacyjne musiały sprostać nowym, no nierealizowanym wcześniej zadaniom. I na slajdzie widać tylko kilka wybranych liczb, które pokazują skalę pomocy udzielonej przez nasz samorząd. Ale temu nowemu wyzwaniu sprostali, tak jak powiedziałem, przede wszystkim mieszkańcy Wrocławia, organizacje pozarządowe i wrocławski biznes. I bardzo się cieszę, że Wrocław i wrocławianie do wojny w Ukrainie się nie przyzwyczaili, że właściwie nie ma tygodnia, aby jakieś działania pomocowe nie były podejmowane, aby jakieś transporty na Ukrainę nie jechały. Właśnie jesteśmy, można powiedzieć, w przeddzień, kiedy kolejna karetka, która jest organizowana przez Fundację Wrocławsko-Dortmundzko-Lwowską, przez Pana Kazimierza Fabisiaka już jest, można powiedzieć, przygotowana

do tego, aby opuścić Wrocław, udać się na Ukrainę i tam służyć. A tutaj na tym slajdzie widzicie Państwo te wybrane liczby, liczbę wydanych posiłków regeneracyjnych. To są te posiłki, które były wydawane w punkcie dworcowym, ale nie tylko. Także w innych takich miejscach pomocowych. Liczba wydanych butelek z wodą i wiele, wiele innych takich bardzo szczegółowych danych, które ilustrują skalę udzielanej naszym przyjacielom z Ukrainy pomocy. Ale tak jak powiedziałem, to wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie duża, naprawdę duża bezinteresowna, aktywność i organizacji pozarządowych, i wszystkich mieszkańców naszego miasta, którzy bardzo spontanicznie włączyli się w wielką akcję udzielania pomocy gościom z Ukrainy. I za to zaangażowanie jeszcze raz chciałbym z tego miejsca, przedstawiając *Raport o stanie miasta*, chciałbym bardzo serdecznie podziękować. Na kolejnym slajdzie dalej widzimy wsparcie dla obywateli Ukrainy. W wyniku decyzji Wojewody Dolnośląskiego nasz budynek po byłym V Liceum Ogólnokształcącym przy ulicy Grochowej 13, a będącym w zarządzie Zarządu Zasobu Komunalnego został wyznaczony jako miejsce zakwaterowania dla migrantów wojennych. Tu jeszcze raz duże ukłony, Rafał, dla Ciebie, dla Dyrektora Rafała Guzowskiego i całego zespołu ZZK, który bardzo szybko, powiedzmy, przywrócił ten obiekt i nadał mu określone funkcjonalności i dzięki temu bardzo szybko mogliśmy tam zakwaterować uchodźców z Ukrainy. Koszty dostosowania i wyposażenia obiektu wyniosły przeszło 700 000 PLN. Od marca do grudnia 2022 roku zakwaterowaliśmy tam łącznie ponad 5700 osób. To nie było jedyne takie miejsce. Migrantom przeznaczaliśmy także inne lokalizacje: Dom Studencki „Pancernik” przy ulicy Tramwajowej, Hotel Asystenta „Sezam” przy ulicy Marii Curie-Skłodowskiej. To oczywiście we współpracy z uczelniami wyższymi. Natomiast operatorami tych miejsc były i są, o czym warto pamiętać, jednostki, czy też spółki miejskie, w tym przypadku Wrocławskie Mieszkania. Łączny koszt przygotowania i przystosowania budynków wyniósł ponad 570 000 PLN. Slajd 11, dalej wsparcie dla obywateli Ukrainy. W zeszłym roku wypłaciliśmy, szanowni

Państwo, jak widzimy na tym slajdzie, ponad 86 000 000 PLN na świadczenia na zakwaterowanie i wyżywienie dla obywateli Ukrainy. To jest to świadczenie, które było realizowane przez Departament Nieruchomości naszego urzędu. Dodatkowo nasz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przyznał świadczenia w łącznej wysokości ponad 13 000 000 PLN dla niemal 45 000 obywateli Ukrainy. I dalej pozostając w tym wątku. Na początku roku szkolnego, jak Państwo wiecie doskonale, bardzo wielu uchodźców stanowiły kobiety i dzieci. To dzieci w wieku szkolnym, dzieci, które powinny realizować obowiązek szkolny. Na początku roku 2022/23 we wrocławskich placówkach oświatowych, zarówno tych publicznych, jak i niepublicznych zapisanych było ponad 8600 uczennic i uczniów pochodzenia ukraińskiego. Szczegółowe liczby zresztą widać tutaj na slajdzie. Dodatkowo zapewniamy tym dzieciom i młodzieży pomoc psychologiczno-pedagogiczną. Organizujemy kurs języka polskiego. Powstało bardzo wiele klas przygotowawczych. W ogóle tutaj duże ukłony dla Departamentu Edukacji, dla wszystkich dyrektorów, nauczycieli i pracowników wrocławskich szkół, którzy bardzo, ale to naprawdę bardzo szybko zareagowali na to duże wyzwanie. Przecież trzeba było, w istocie z dnia na dzień, na nowo sformatować tę przestrzeń wrocławskiej szkoły, która w sensie takim materialnym, fizycznie dalej była tą samą przestrzenią, a musiała przyjąć zdecydowanie więcej dzieci i młodzieży. I to się udało. Tak że wielkie ukłony dla wszystkich tych, którzy tworzą wrocławską edukację. To, jeżeli chodzi, i na tym bym zakończył ten wątek, który myślę, że zdominował po prostu wydarzenia ubiegłego roku, ale także, który powoduje także pewne konsekwencje w bardzo wielu wymiarach życia naszej wspólnoty, także w tym roku. Była to z całą pewnością, jak mówimy w socjologii, zmienna interweniująca, której się nie spodziewaliśmy, ze skali, której nie zdawaliśmy sobie sprawy. Bardzo wiele nowych zjawisk, na to zwracałbym raz jeszcze uwagę, z którymi przyszło nam się mierzyć po raz pierwszy, i daj Boże, żeby po raz ostatni. I tutaj zakończę raz jeszcze tym wątkiem, że to ta wspólnota. Jeżeli ktoś

miał jakiegokolwiek wątpliwości o kondycję tej naszej wspólnoty, to myślę, że po tych wyzwaniach roku ubiegłego w ogóle po wyzwaniach tej całej kadencji, o tę kondycję może być spokojny. To jest solidarna i wzajemnie za siebie odpowiedzialna wspólnota, z której można być dumnym. Bardzo dziękuję za ten wątek.

Teraz przejdźmy do finansów gminy, do finansów Wrocławia.

Tak jak powiedziałem, trzeba pamiętać o tym, że zeszły rok, podobnie jest w tym roku, ale właściwie jest to taki wspólny mianownik dla wszystkich lat tej kadencji, raz jeszcze rosnące wydatki bieżące i malejące dochody własne samorządu. A to wszystko odbywa się jednak w warunkach wzrostu gospodarczego. Co to oznacza? To oznacza po prostu, że należy dokonać w przyszłości, bliskiej przyszłości, rewizji całego systemu finansowania samorządu gminnego. Należy myśleć o nowym ładzie samorządowym, a jednym z wymiarów także tego nowego ładu samorządowego powinien być nowy ład finansowy. Obojętnie kto będzie rządził. Jeżeli rządzącym takim czy innym będzie zależało na tym, aby samorząd mógł przetrwać, aby samorząd się mógł rozwijać, aby samorząd mógł odpowiedzialnie realizować i odpowiadać na potrzeby mieszkańców, musi dojść tutaj do rewizji wielu poglądów i założeń. Oczywiście dzisiaj jesteśmy w sytuacji takiej, w której polityka państwa polskiego za bardzo nam nie ułatwia tego zadania, to znaczy nie ułatwia przygotowywania planów i realizacji takich konsekwentnych wizji. W naszym przypadku wizji miasta. Bardzo trudno w tych chwiejnych warunkach, gdzie rosną wydatki bieżące, a nie rosną dochody własne, bardzo trudno jest rozwijać, czy też odważnie myśleć o programowaniu różnych polityk miejskich. To nie jest ocena. Takie są po prostu fakty. Jesteśmy, szanowni Państwo, w połowie roku, a my ciągle nie wiemy, czy i w jaki sposób zostaną nam zrekompensowane te ubytki wynikające z dochodu PIT. Ktoś mówi o ośmiu miliardach, ktoś mówi o dziewięciu miliardach. Jak to osiem czy dziewięć miliardów będzie podzielone? Kiedy samorządy te pieniądze zobaczą? Czy zobaczą je przed wyborami, czy zobaczą je po wyborach, a może ich nigdy nie zobaczą?

To są te pytania, z którymi nam dzisiaj przychodzi się mierzyć, a musimy pamiętać o tym, że właśnie ubytki, jak Państwo widzicie, na przestrzeni ostatnich lat 2019—2023 to w naszym przypadku już ponad 1 350 000 000 PLN. Przypomnę, że średnioroczny budżet inwestycyjny Wrocławia to jest 600 000 000 PLN. To jest 500, 600 000 000 PLN. No te dwa ostatnie budżety z uwagi na duże wyzwania inwestycyjne drogowe i komunikacyjne wygląda inaczej, no to proszę. Te ubytki na poziomie 1 358 000 000 PLN to ponad dwa średnioroczne budżety inwestycyjne Wrocławia.

A jak wygląda suma rekompensat, no to przecież nie są jakieś liczby wytrzepane z rękawa marynarki, tylko to są kwoty, które dostaliśmy: 389 000 000 PLN. Dlaczego? Ponieważ dostajemy ciągle pieniądze z podatku PIT w odniesieniu do dochodów z roku 2019.

No i o tym wszystkim trzeba pamiętać, kiedy myślimy o kolejnych zadaniach, a tych rzeczy, tych zadań do wykonania przed nami przecież jest bardzo dużo. Według najnowszego zresztą raportu, w poniedziałek byłem w Krakowie, gdzie pracownicy Katedry Finansów Publicznych Uniwersytetu Ekonomicznego przygotowali taki raport na temat kondycji właśnie ekonomiczno-finansowej polskich metropolii. To jest raport świeży z maja 2023, nieprzygotowywany przez samorządowców, bo takiemu raportowi natychmiast by odmówiono takich cech czy walorów raportu obiektywnego. W związku z tym cieszę się, że ten raport został przygotowany przez środowisko akademickie. No i ten raport także potwierdza to, o czym mówię, bo inaczej po prostu być nie może. Wynika z niego, że wpływy z PIT spadły, szczególnie właśnie w przypadku miast na prawach powiatu. Szczególnie miasta na prawach powiatu odczuły te zmiany wynikające z systemu podatkowego. I tutaj, żeby była jasność, to nie jest tak, że my się nie zgadzamy z tymi zmianami, które miały miejsce w systemie podatkowym. My się po prostu nie godzimy na to, że w ślad za tymi zmianami w systemie podatkowym nie został uruchomiony, nie został przygotowany odpowiedni mechanizm rekompensaty tych utraconych dochodów z podatku PIT. A trzeba

pamiętać, że podatek PIT to ciągle główne źródło po prostu dochodów każdego miasta. Łączna nadwyżka operacyjna – dalej mówię tutaj w odniesieniu do tego przygotowanego przez Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie raportu – łączna nadwyżka operacyjna, czyli to jest ten, można powiedzieć, kluczowy wskaźnik oceny kondycji finansowej jednostek samorządu terytorialnego dla miast na prawach powiatu zmniejszyła się o połowę. Zmniejszyła się o połowę. W roku 2021 łączna nadwyżka w tej grupie jednostek samorządu terytorialnego, jeszcze raz, miast na prawach powiatu wyniosła 10 500 000 000 PLN, natomiast w 2022 już tylko 5 200 000 000 PLN. Poszczególne miasta odnotowały wielokrotne spadki nadwyżki operacyjnej w stosunku do roku 2021. Wrocław trzyipółkrotny spadek, o czym mówiliśmy wielokrotnie, Łódź także ponadtrzykrotny spadek, Gdańsk dwukrotny spadek. No i raz jeszcze. Niestety te rekompensaty wypłacane przez Rząd nie tylko nie pokryły ubytków z PIT w całości, ale także stopień pokrycia był różny w poszczególnych grupach samorządów. To, o co cały czas apelujemy, to o to, aby ten system podziału był transparentny i żeby był sprawiedliwy. I o ile na przykład gminom wiejskim rekompensaty, i bardzo dobrze, cieszą się z tego, rekompensaty pokryły 100% strat, to w miastach na prawach powiatu to pokrycie strat było na poziomie około czy średnim 43%. Ale to, co jest niepokojące, to to, że mamy połowę roku, my już dzisiaj za chwilę tak naprawdę, Pan Skarbnik powinien przygotować się i przedstawić moim Koleżankom i Kolegom wytyczne do planowania budżetu roku przyszłego, a my nie wiemy jeszcze, w jaki sposób skończy się ten rok. Tak nie wolno. Tak nie wolno w samorządzie, czy nie wolno tworzyć właśnie takich warunków, które w tak wysoce niepewny sposób powinny o tej stronie wydatków i dochodów w samorządzie decydować. Slajd 15. On mówi o dochodach i wydatkach budżetu Wrocławia. Ten slajd znowu bardzo czytelnie pokazuje, jak rok po roku zmieniały się dochody Wrocławia. W 2022 roku wpływy do budżetu miasta przekroczyły 6 000 000 000 PLN, lecz były niższe niż w 2021 roku. Tu znowu należy

mieć na uwadze szalejącą w 2022 roku inflację. Gdyby nie z kolei te reformy podatkowe Rządu mielibyśmy już budżet na poziomie 7 000 000 000 PLN. Te pieniądze są potrzebne, tak jak i ta nadwyżka operacyjna. Dlaczego ta nadwyżka operacyjna na poziomie dodatnim jest potrzebna? No bo ona decyduje o tym, czy nas po prostu stać na realizację różnych zamierzeń inwestycyjnych. I gdyby nie te reformy, to tak jak powiedziałem, budżet byłby już na poziomie 7 000 000 000 PLN, a te pieniądze są potrzebne na ciągłe inwestowanie we wzrost po prostu jakości życia naszych mieszkańców. Jak widać wydatki na ten cel stale rosną. Ich zresztą efekty możemy oglądać w przestrzeni Wrocławia gołym okiem. Przed chwilą uruchomiliśmy jedną z dwóch dużych inwestycji komunikacyjnych, tramwaj przez Szczepin i Popowice. 4 września uruchamiamy trasę autobusowo-tramwajową na Nowy Dwór. Tak że w przestrzeni naszego miasta widać te wszystkie wydatki inwestycyjne. Widać, jak inwestujemy w poprawę jakości życia, ale to, czy będziemy to mogli robić w przyszłości i to tej bardzo nieodległej przyszłości, o tym będzie decydowało to, jak będą kształtować się dochody własne, czy będzie nadwyżka operacyjna czy nie. W większości miast ta nadwyżka operacyjna jest już ujemna. Nie ma zatem zdolności do podejmowania kolejnych inwestycji, a to jest szczególnie ważne, czy nabiera szczególnego znaczenia także w kontekście środków europejskich, bo jednak zakładam i liczę, jak my chyba wszyscy tutaj na tej sali, że w pewnym momencie jednak te środki europejskie zostaną uruchomione i do Polski popłyną. Wówczas pojawi się pytanie, czy ta kondycja samorządu nie tylko wrocławskiego, ale i polskiego pozwoli po prostu z tych środków skorzystać. Proszę pamiętać, że zakładają one także udział środków własnych w realizowanych inwestycjach. Dobrze.

Slajd 16, zadłużenie i deficyt Wrocławia. Obok tych wydatków inwestycyjnych i wydatków bieżących priorytetem w zakresie naszej polityki finansowej na rok 2022 było korzystanie z możliwie jak najkorzystniejszych i jak najtańszych źródeł finansowania. Znaczny wzrost stóp procentowych

– stopa przecież referencyjna wzrosła aż o 5 punktów – z jakim mieliśmy do czynienia w zeszłym roku, to wszystko istotnie wpłynęło na wysokość kosztów obsługi zadłużenia, nie tylko naszego miasta. Wydatki Wrocławia z tego tytułu wyniosły w ubiegłym roku ponad 140 000 000 PLN, natomiast w 2021 roku było to raptem tylko 26 000 000 PLN, czyli gdyby nie, znowu, prowadzona od lat aktywna polityka finansowa miasta polegająca m.in. na pozyskiwaniu bardzo preferencyjnych źródeł finansowania, takich jak choćby kredyt z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, wówczas negatywny wpływ związany ze wzrostem oprocentowania byłby jeszcze większy. Mówiąc bardzo kolokwialnie, czasami droższe kredyty udaje nam się zastępować tymi tańszymi, co mówię, w przypadku rosnących stóp procentowych ma bardzo istotne znaczenie. Ten sam problem zresztą dotyczy naszych spółek, które także zaciągają albo mają zaciągnięte kredyty na realizację albo na zrealizowane zadania inwestycyjne. I np. takim zawsze dobrym kejssem jest Stadion Miejski, który udało nam się w tej kadencji w całości skomercjalizować, na którym odbywa się ponad 200 różnego rodzaju dużych miejskich imprez rocznie. Te imprezy pozwalają już dzisiaj, powiedzmy, zarobić stadionowi na wydatki bieżące. Mało tego, te imprezy pozwoliłyby, gdyby nie ten wzrost stóp procentowych, także na to, że być może stadion, nawet sam mógłby część tych rat kredytowych za budowę stadionu płacić, a już na pewno odsetki. No ale w związku z tym, co się stało, w związku z tym wzrostem stóp procentowych dzisiaj nie jest to możliwe, zresztą dotyka to także przecież podmiotów gospodarczych w głównym stopniu. Tak że szukamy tej możliwości pozyskiwania preferencyjnych źródeł finansowania, takich jak ten wspomniany Europejski Bank Inwestycyjny. Pomimo zrealizowanego w minionym roku deficytu budżetowego na poziomie 405 000 000 PLN zadłużenie miasta wzrosło w stosunku do roku poprzedniego jedynie o 74 000 000 PLN. I było to właśnie możliwe dzięki finansowaniu wydatków wolnymi środkami zgromadzonymi na rachunku jeszcze wokół roku 2021, a także aktywnemu korzystaniu z kredytów

krótkoterminowych. I tutaj, naprawdę zachęcam tych wszystkich, którzy z taką chęcią, że tak powiem, komentują zadłużenie i deficyt naszego miasta, po pierwsze, żeby zobaczyli, jak to wygląda w innych miastach. Ja już zostawię i nie będę się znęcał nad deficytem budżetu państwa. Zostawię w spokoju, natomiast warto zobaczyć, z czego pewne rzeczy wynikają.

Slajd 17 mówi o dynamice wpływów *per capita*, czyli na jednego mieszkańca. Do budżetu w latach 2019—2022 ta dynamika wynosiła 7%, co oznacza, znowu, niestety spadek z 14% w latach 2018—2021. Ten spadek wynika przede wszystkim z kolei z przejęcia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych programu *Rodzina 500 plus*, a także ze wzrostu liczby mieszkańców. Przypomnę, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych w całej Polsce przejął to zadanie związane z wypłatą świadczeń *Rodzina 500 plus*, w związku z tym te pieniądze, które stanowiły dotacje z budżetu Państwa, nie przechodzą przez budżet miasta.

Na slajdzie 18, szanowni Państwo, widzimy strukturę dochodów i wydatków naszego miasta. Po lewej stronie widać strukturę dochodów, po prawej widzimy strukturę naszych wydatków. I tak po stronie dochodów w 2022 roku odnotowaliśmy wyższe wpływy z tytułu sprzedaży lokali i gruntów należących do miasta. Konsekwentnie prowadzimy tę politykę. Tutaj nakładam cudzysłów uwłaszczania mieszkańców Wrocławia, którzy dotychczas mieszkali w mieszkaniach komunalnych, a którzy mają, że tak powiem, ochotę te mieszkania wykupić i po wielu latach stać się ich właścicielami. W 2022 roku w porównaniu z rokiem 2021 wzrosły także wpływy z dotacji ze środków unijnych. Spadła natomiast dotacja z budżetu państwa niemalże o połowę z 911 000 000 PLN w roku 2021 do 554 000 000 PLN w 2022. To znowu jest ten efekt programu *Rodzina 500 plus* i przejścia jego do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Natomiast przejdźmy na moment do wydatków. Najwięcej oczywiście pieniędzy wydajemy na wrocławską edukację. To się nie zmienia od lat. W 2022 roku te wydatki stanowiły niemal 31% całego budżetu. Dalej

transport i łączność, to z kolei 20% budżetu, więcej niż w 2021 roku; na pomoc społeczną, na politykę społeczną i rodzinną przeznaczaliśmy 16% budżetu, natomiast na wydatki związane z gospodarką mieszkaniową 35% w stosunku do roku 2021, więcej o 35%, co w liczbach bezwzględnych daje 525 000 000 PLN. Na kolejnym slajdzie zobaczymy, jak wyglądała realizacja inwestycji miejskich. Inwestycje, jak Państwo doskonale wiecie, w taki sposób bezpośredni wpływają na poprawę jakości życia mieszkańców tego miasta, naszego miasta, każdego innego oczywiście. Na realizację różnych inwestycji mniejszych, większych w 2022 roku wydaliśmy kwotę 944 000 000 PLN. To jest o ponad 80 000 000 PLN więcej niż w roku 2021. Ponad połowę z tych środków przeznaczaliśmy na transport i infrastrukturę drogową. Mówiliśmy u progu tej kadencji, że to będą po prostu nasze absolutne priorytety, poprawa komunikacji publicznej, jak i poprawa komunikacji drogowej. Pamiętajmy jednak, że to wyłącznie kwota nominalna, ponieważ faktycznie została czy należałoby ją po prostu pomniejszyć o szalejącą w roku 2022 inflację, na którą wpływu nie mamy. I trzeba tu dodać, że oprócz tych wydatków z budżetu miasta, własne programy inwestycyjne w swoich własnych budżetach realizują nasze spółki. Raz jeszcze tutaj chcę powiedzieć, że wszystkie kredyty, które biorą nasze spółki, są przeznaczane na realizację różnych przedsięwzięć inwestycyjnych, podnoszących jakość życia naszych mieszkańców, czyli jeżeli np. oddaliśmy do użytku, a będę chyba o tym mówił, oddaliśmy do użytku trzy zbiorniki do retencjonowania wód ponadwymiarowych na wysokości ulicy Długiej – przypomnę Państwu, 60 000 m<sup>3</sup> wody i ścieków są w stanie przyjąć, po to, żeby następnie grawitacyjnie odprowadzić je do oczyszczalni na Janówku, a nie bezpośrednio przelewami przelewać do Odry – to na takie zadanie jest brany przez MPWiK kredyt. Podobnie, kończymy w tej chwili realizację sieci wodno-kanalizacyjnej na Jerzmanowie. Dzieje się to przy udziale kredytu. Za chwilę, mamy już projekt, jesteśmy na etapie wyłaniania wykonawcy, będziemy robić sieć wodno-kanalizacyjną na Kłokoczychach itd. To te wszystkie zadania,

czy zakup np. nowych tramwajów z bydgoskiej Pesy czy Moderusów z Moderntrasu z Poznania. To wszystko się odbywa właśnie za pieniądze z kredytów. Tak to po prostu wygląda we Wrocławiu, w Polsce, tak wygląda na świecie, że podmioty gospodarcze, mając określoną zdolność finansową, w ten sposób realizują zadania inwestycyjne. Nie inaczej jest w naszym przypadku. Czyli zwracam uwagę, że poza tymi kredytami, które są czy bezpośrednio wynikają z budżetu miasta na zadania inwestycyjne, także spółki mają swoje budżety inwestycyjne. No i właśnie wspomniany MPWiK, to w roku 2022 180 000 000 PLN wydał m.in. na te zadania, o których ja przed chwilą mówiłem. Ale nie tylko, bo właściwie MPWiK jest obecne w większości inwestycji, szczególnie tych drogowych. Jeżeli teraz remontujemy z *Polskiego Ładu* za 66 000 000 PLN ulicę Pomorską, no to zanim ułożymy torowisko, a pierwsze odcinki torowiska już się pojawiły, zanim powstaną ścieżki rowerowe, zanim zostanie położona ta pierwsza, druga i trzecia warstwa ta ścieralna masy bitumicznej, trzeba zrobić porządek pod ziemią. Trzeba uporządkować sieci albo w tym przypadku tej konkretnej drogi zrobić właściwie od nowa sieć wodno-kanalizacyjną, rozdzielić instalację już też czy sieć burzową, żeby nie było ogólnospławnej, tak jak to miało miejsce dotychczas. Wówczas w realizacji tych zadań uczestniczy także MPWiK.

Proszę dalej na slajd 20. Tutaj kluczowe inwestycje i taka próba pokazania, jak to wygląda geograficznie. Remont, duża przebudowa oczywiście Mostów Pomorskich, trzech Mostów Pomorskich, też niektórzy się nawet czterech tam doliczają, ale już mniejsza o to. Bardzo poważne, jak Państwo pamiętacie zadanie. Kładka nad rzeką Ślezą — to jest ta kładka, która łączy Muchobór Wielki i Muchobór Mały pomiędzy ulicami Francuską a ulicą Trawową. Tramwaj przez Popowice, którym już pojechało kilkaset tysięcy mieszkańców od momentu jego uruchomienia tydzień temu. To jest ta krótsza linia 4 km, 2 km zielonego torowiska, na razie dwie linie: linia 18 i 1. Ja przypomnę tym wszystkim, którzy czekają na nowe linie i w tym zakresie wykazują się pewną niecierpliwością, że bardzo duża paczka zmian

w komunikacji publicznej będzie miała miejsce jeszcze 4 września. Już w tej chwili przystępujemy, Koleżanki i Koledzy z Departamentu Infrastruktury już dzisiaj przychodzą, czy za chwilę przystąpią do konsultacji społecznych, w ramach których będziemy, powiedzmy na nowo trasować sieć tramwajową i autobusową, w związku z otwarciem trasy autobusowo-tramwajowej na Nowy Dwór. Wówczas pojawią się znowu nowe linie tramwajowe, autobusowe, część ulegnie korekcie, tak jak to jest po prostu w przypadku, gdy uruchamiamy bardzo duże inwestycje komunikacyjne, tak więc awizuję, że właśnie 4 września kolejna paczka tych zmian w siatce połączeń. Co my tam jeszcze mamy? No właśnie trasa autobusowo-tramwajowa to jest te 8 km na Nowy Dwór. Za chwilę będziemy chcieli, jak tylko będziemy po odbiorach, będziemy chcieli oddać tę trasę na tych skończonych odcinkach już dla połączeń autobusowych. Tam kluczowe w tej chwili odbiory trwają na tym długim ponad 150-metrowym wiadukcie nad torami w ulicy tutaj Strzegomskiej. Największy front robót dzisiaj jest na ulicy Rogowskiej. Wykształca się "Park and Ride" na skrzyżowaniu Strzegomskiej i Rogowskiej. Pięknie się zazielenia, bo liczne nasadzenia na właśnie wspomnianej pętli na Rogowskiej. To będzie bardzo duża zmiana tylko w sąsiedztwie – żebyśmy sobie przypomnieli – tylko w sąsiedztwie tej nowej linii trasy autobusowo-tramwajowej w zasięgu 4 minut do przystanku mieszka 10 000 mieszkańców, a w zasięgu 7 minut kolejnych 10 000, czyli w bezpośrednim sąsiedztwie przystanków umiejscowionych na tej linii mieszka 20 000 osób. Mówię o 4 i o 7 minutach. To można sobie, że tak powiem, jakoś estymować i rozwijać, że tak powiem, ile w ogóle osób w nieco większym, ale ciągle takim pierwszym dostępnym zasięgu do tej sieci tam mieszka. Tak że to będą bardzo duże zmiany. Obwodnica Leśnicy. Dzisiaj już kładziemy na tej nitce północnej, którą także przebudowujemy. Dzisiaj ruch odbywa się do Leśnicy ulicą Kosmonautów już tą nową nitką południową. Kładziemy już asfalt na nitce północnej, ale także aleja Stabowicka już jest też mocno zaawansowana,

czyli to połączenie, którym z Kosmonautów dojedziemy do ulicy Granicznej albo w pewnym momencie przejeżdżając górą bezkolizyjnie nad torami włączymy się w istniejący fragment obwodnicy Leśnicy. To się już dzisiaj dzieje.

Zespół Szkolno-Przedszkolny przy ulicy Asfaltowej, czyli szkoła dla Wojszyc i dla Jagodna. Razem z budową ulicy Asfaltowej, która, mówiłem o tym wielokrotnie, dotychczas z asfaltem nie miała nic wspólnego, bo była to zwykła droga gruntowa, pozwoli nam połączyć dobrze skomunikować te dwa osiedla, dzięki czemu będzie mógł także pojechać tamtędy autobus. Zarówno dostępność tej szkoły dla mieszkańców Wojszyc, jak i dla mieszkańców Jagodna, to jest parę minut na piechotę, a kiedy mówimy o dojeździe samochodem, to jest naprawdę, to wszystko się już liczy w sekundach. Szkoła dla 1200 dzieciaków, przypomnę.

Przedszkole przy ulicy Hallera na wysokości Carrefoura po tej stronie północnej. Bardzo i ładne architektonicznie, ale, co ważne, dużo większe niż to, które znajdowało się w tym miejscu. Dzisiaj na Kolegium Prezydenta rozmawialiśmy o tym, już w tej chwili Dyrektor Staruchowicz. Dziękuję, Tomku, dziękuję Tobie gdziekolwiek byś nie był teraz. To jest, przypomnę, ten ostatni bardzo istotny element umocnień wałów nadodrzańskich. Ten brakujący element umocnień przeciwpowodziowych, które mają nas po prostu skutecznie chronić przed ewentualnymi ryzykami powodzi. Tego nam brakowało. Udało się to już prawie zrobić. W tej chwili powstają tam ścieżki, wykańczamy, mówiąc wprost, tę inwestycję.

O ulicy Legnickiej, o ulicy Lotniczej i o tym, co tam zrobiliśmy, nie trzeba chyba dużo mówić, to widać po prostu dobrze, każdy, kto przejeżdża tymi ulicami, widzi, jaka piękna zielona arteria nam się wykształciła. Tysiące nasadzeń, o które się troszczymy, dbamy, które będą aż ciągnęły się właśnie wzdłuż tej dzisiaj także przebudowywanej ulicy Kosmonautów. Tam także możemy dzisiaj zobaczyć nowe nasadzenia, nowe platany, w ogóle kilkadziesiąt rodzajów różnych drzew, takich dorodnych drzew dojrzałych, które, mam nadzieję, przyjmą się i będą nas cieszyły,

ale już widać tę zmianę. Tym samym realizujemy ten priorytet zielonego Wrocławia.

Korty tenisowe, przy naszej Sportowej Szkole Podstawowej nr 72 przy ulicy Trwałej. Tam przez długi czas mieliśmy pewne kłopoty z wykonawcą czy z wykonawcami. Wreszcie udało się skutecznie Zarządowi Inwestycji Miejskich wyłonić wykonawcę, który kończy to zadanie. Dlaczego tam i dlaczego korty tenisowe? Ta szkoła oprócz tego, że ma klasy sportowe, ma klasy pływackie, ale ma także klasy tenisa ziemnego. Dzięki temu dzieci i młodzież będą mogły korzystać zarówno z kortów krytych, jak i z kortów odkrytych.

Bastion Sakwowy, czyli Wzgórze Partyzantów, ale mówimy już w tej chwili o Bastionie Sakwowym. Zadanie niezwykle ważne, w centrum miasta. Miejsce kiedyś ulubione przez wrocławian spacerów, różnych wydarzeń, festynów miejskich. Chciałbym, żeby takim było także w przyszłości. Bardzo trudne zadanie, wymagające bardzo wielu takich precyzyjnych konserwatorskich prac. Przypomnę, że w ramach tego pierwszego etapu robimy kolumnady, robimy ten pawilon perystylowy, czyli ten dawny "Klub Reduta". W tej chwili zalewamy, jakby, górę tego pawilonu. Można powiedzieć sufit, strop tego pawilonu, który jest jednocześnie fundamentem dla fontanny, która będzie się tam znajdowała i dla tego całego balkonu, strefy wejścia. Dobrze już to miejsce wygląda, zmienia się każdego dnia. Oczywiście będzie trzeba tam kiedyś realizować kolejne etapy, łącznie z aranżacją na nowo terenów tych przyległych zielonych. To są gigantyczne pieniądze. No, ale cieszę się, że udało nam się z tym zadaniem wystartować.

Ulica Asfaltowa i Lutosławskiego. To już mówiłem, w istocie, w związku z budową Zespołu Szkolno-Przedszkolnego na właśnie ulicy Asfaltowej, Muzeum Śląska Wrocław, za który trzymamy mocno kciuki. Mam nadzieję, że przyjdzie nam i będzie nam dane z tego miejsca się cieszyć i wspólnie za jakiś czas otworzyć miejsce, które gromadzi pamiątki i które pokazuje całą historię powojenną naszego klubu sportowego. I niektórzy na Śląsk

patrzą przez pryzmat ostatnich wyników, ja na Śląsk patrzę inaczej. Ja na Śląsk patrzę jak na pewną markę sportową Wrocławia, klubu, który powstał tutaj na gruzach Festung Breslau, budował się, był wielosekcyjnym klubem. Tę historię Śląska Wrocław, tę historię jego zawodników, działaczy, ludzi związanych z tym klubem opowiadamy właśnie w tym miejscu. Mosty Chrobrego, czyli te mosty łączące Sępólno i Swojczyce, także w tym roku będziemy chcieli je oddać mieszkańcom Wrocławia. Przypomnę, że w tych mostach będzie już torowisko tramwajowe, bo w tej chwili jesteśmy na etapie projektowania tramwaju na Swojczyce. No to, żeby już nie wracać do tego mostu, do tego wątku mostów, to już dzisiaj na tym etapie to torowisko jest ujęte w tym zadaniu.

Aleja Wielkiej Wyspy — już kilka fragmentów jest czynnych. Weszliśmy na bardzo trudne i kluczowe skrzyżowanie ulic Mickiewicza i Paderewskiego. Objazd prowadzi nas przez właśnie fragment już Alei Wielkiej Wyspy wzdłuż ulicy 8 maja, czyli właśnie od tego skrzyżowania, na które weszliśmy Mickiewicza i Paderewskiego do ulicy Dembowskiego. Później mamy już kolejny odcinek otwarty do ulicy Wróblewskiego, Olszewskiego. W tej chwili trwają intensywne prace na kolejnym tym odcinku od Wróblewskiego do mostu nad Odrą. Most jest już, jak Państwo widzieliście, zapewne prawie skończony, później mamy kolejny most nad Oławą. No i wreszcie dojeżdżamy do alei Armii Krajowej, która tam w tym rejonie ślimaka, którym zjeżdżamy na ulicę Krakowską, jest także dzisiaj przebudowywany. Zadanie, przypomnę, także na ponad 240 000 000 PLN.

TBS Wrocław, kolejne nasze inwestycje przy ulicy Dolnobrzeskiej. Również będziemy przebudowywać ulicę Dolnobrzeską w dwóch etapach. Ten pierwszy zasadniczy już za chwilę rozstrzygamy, jesteśmy na etapie rozstrzygania w tej chwili przetargu.

No i dalej mamy autobusy elektryczne, pierwsze w ogóle we Wrocławiu autobusy elektryczne, które powinny pojawić się u nas już jesienią tego roku. Pod koniec roku, z kolei, powinny pojawić się tramwaje z bydgoskiej

PESY. Oczywiście cały czas także dojeżdżają te jeszcze zamówione w ramach prawa opcji tramwaje z Poznania z Modertransu.

No i aquapark czy zespół basenów, czy można sobie dowolnie to nazywać. Nie upieram się przy tym, czyli ten cały zespół sportowy, który powstaje przy Szkole Podstawowej nr 44 na ulicy Wilanowskiej. Duża szkoła, czyli to wschodnie Psie Pole. Myślę, że to miejsce będzie służyło nie tylko mieszkańcom Wrocławia, ale także sąsiednich gmin. W końcu jest w bezpośrednim sąsiedztwie wyjazdu na Długołękę. W przyszłym roku skończymy to zadanie w pierwszym kwartale, taki jest plan. Dzisiaj jak byście Państwo tam pojechali, to już byście zobaczyli bryłę tego aquaparku. To są oczywiście tylko wybrane inwestycje. Powinniśmy tutaj dopisać jeszcze Zespół Szkolno-Przedszkolny dla 1200 dzieciaków, które budujemy pomiędzy osiedlami Lipa Piotrowska—Widawa przy ulicy Cynamonowej i wiele innych rzeczy, które się dzieją. Tutaj, żeby też, jakby zwrócić Państwa uwagę, pokazałem te zadania duże, te, które też, w mojej ocenie, w sposób istotny, że tak powiem, zmieniają oblicze naszego miasta w bardzo wielu wymiarach. Z całą pewnością te inwestycje komunikacyjne, drogowe, ale też i inwestycje szkolne takimi właśnie będą. Kilka obrazków jeszcze z tych inwestycji.

Dobrze, to teraz może slajd 22. Ten śródtytuł „Zarządzanie samorządowe”, czyli trochę o naszej wspólnej tej codziennej działalności, codziennej pracy. W roku 2022 Rada Miejska Wrocławia podjęła 395 uchwał, a ja jako Prezydent Wrocławia wydałem ponad 2500 zarządzeń, realizowaliśmy 70 strategii polityki różnych programów miejskich, które wskazują nam różne kierunki działań, które definiują różne dziedzinowe polityki naszego miasta. Mieszkańcy złożyli w 2022 roku 41 petycji: 10 petycji było adresowanych do Rady Miejskiej, 29 do Prezydenta Wrocławia, a 2 były zaadresowane do obu organów. Na następnym slajdzie, kontynuując ten wątek zarządzania samorządowego, pracę Prezydenta Wrocławia wspierało 19 rad społecznych, w których skład wchodziły urzędnicy Radni Miejscy, przedstawiciele różnych grup społecznych zawodowych, członkowie właśnie

organizacji pozarządowych i jeszcze 6 społecznych doradców i 9 pełnomocników.

Transformacja cyfrowa. Krok po kroku prowadzimy transformację cyfrową naszych usług. Wszystko z myślą o mieszkańcach, o tym, aby mógł szybciej i sprawniej, i efektywnie załatwiać różne urzędnicze sprawy.

Rozbudowujemy system informacji przestrzennej, ale dzięki środkom unijnym z ZIT-u cyfryzujemy, także naszą administrację, to jest duże wyzwanie, cyfryzujemy naszą administrację architektoniczno-budowlaną. Tutaj jednym z głównych celów jest uruchomienie 13 e-usług dla klientów Wydziału Architektury i Zabytków. Uruchomiliśmy czat wideo, który ułatwia kontakt mieszkańców z Urzędem Miasta. Tą drogą można m.in. aktywować status podatnika i status max w ramach programu *Nasz Wrocław*. Centrum Usług Informatycznych opracowało także system osiedla, czyli baza informacji, która umożliwia zbieranie i udostępnianie w jednym miejscu informacji dotyczących wrocławskich osiedli. No i zorganizowaliśmy też taki system poświęcony gospodarowaniu wodą w mieście przy wsparciu sztucznej inteligencji. Tak że te e-usługi i ta cyfryzacja postępuje dzisiaj w urzędzie w bardzo wielu wymiarach. Tak jak powiedziałem, ma to pomóc mieszkańcom w bardzo szybkim załatwianiu wszystkich urzędowych spraw. Rośnie zainteresowanie, dlaczego to robimy? No to jest taki, powiedzmy, oczywisty wymóg tych czasów, ale rośnie też, co obserwujemy, zainteresowanie tymi e-usługami. Udostępniamy ich łącznie już dzisiaj kilkadziesiąt. Rośnie także liczba wniosków skierowanych do Urzędu Miasta oraz do Centrum Usług Informatycznych za pośrednictwem tej internetowej platformy ePUAP. I ona wzrosła, szanowni Państwo, ze 169 000 w roku 2021 do 206 000 w roku 2022. Zatem wzrosła istotnie o blisko 40 000. Rozbudowaliśmy także system elektronicznej rekrutacji do żłobków. Z kolei w Zarządzie Geodezji, Kartografii i Katastru Miejskiego we Wrocławiu już 58% wszystkich wniosków złożonych zostało za pomocą aplikacji. Natomiast 63% dokumentów wydanych przez tę jednostkę stanowiły już dokumenty elektroniczne.

Gospodarka, inwestycje i rynek pracy. Wyjdźmy od produktu krajowego brutto. Dobra wiadomość, że nasza gospodarka rośnie. Wrocław jest, jak już mówiłem na początku, trzecim miastem w Polsce nie tylko pod względem wielkości czy liczebności, ale także pod względem wielkości produktu krajowego brutto po Warszawie i Krakowie, ale jest także trzeci pod względem PKB na jednego mieszkańca, tym razem po Warszawie i po Poznaniu. To są niestety dane z roku 2020, ponieważ nie ma jeszcze po prostu danych nowszych. Jeżeli będą, to takimi się podzielimy.

Jak wygląda natomiast środowisko gospodarcze naszego miasta? Swoje siedziby miało u nas ponad 5000 firm z udziałem kapitału zagranicznego, co znów daje nam trzeci wynik w kraju po Warszawie i Krakowie. I ta liczba też pokazuje, że w oczach zagranicznych inwestorów Wrocław jest po prostu atrakcyjnym miastem do prowadzenia działalności.

To ma szczególne znaczenie oczywiście w kontekście powstawania atrakcyjnych wysoko płatnych miejsc pracy. Właściwie to nie ma tygodnia, tym głównie się zajmuje Pan Prezydent Jakub Mazur, nie ma właściwie tygodnia, żeby nie była, jakby, zainicjowana jakaś nowa działalność. Wiele też rozmów z wieloma podmiotami prowadzimy właściwie na co dzień.

Liczba podmiotów gospodarczych we Wrocławiu, żeby też pokazać, jak to się zmienia w czasie, zwiększyła się w 2022 roku o prawie 8000, a tym samym całkowita liczba podmiotów gospodarczych na koniec 2022 roku wyniosła ponad 140 000. Wrocław tym samym jest jednym z najsilniejszych centrów innowacji nowoczesnej gospodarki w Polsce.

Według rankingu – to nie jest nasz ranking a podmiotu niezależnego – według rankingu Fundacji Startup Poland w 2022 roku zajęliśmy pierwsze miejsce w kraju pod względem liczby zarejestrowanych startupów. Zresztą tyle, co jesteśmy po dużej startupowej konferencji, która miała miejsce w tym tygodniu w Hali Stulecia, ale tak jak powiedziałem, zajęliśmy pierwsze miejsce pod względem liczby zarejestrowanych startupów.

Jesteśmy także numerem jeden w Polsce i drugim w Europie według takiego raportu, który ranguje miasta, jeżeli chodzi o tę taką przyjazność

w biznesie z akcentem na te nowoczesne usługi biznesowe. Tych rankingów jest dużo więcej i wszędzie tam Wrocław oceniany jest wysoko. W ogóle nie chodzi o to, że ktoś tu lubi rankingi, tylko to wszystko stanowi zawsze bardzo ważne jednak źródło informacji i stanowi też pewne kryterium dla tych, którzy tutaj po prostu myślą albo szukają miejsca pod lokowanie swojej działalności gospodarczej. No to te wszystkie rankingi one omawiają, opisują Wrocław jako miejsce bezpieczne do lokowania różnych inwestycji. Dobrze, poproszę dalej. Tak, to jest też ciekawy raport Globalizations and World Cities. To jest, z kolei raport czy ranking miast, który jest publikowany co dwa lata przez jedną z brytyjskich uczelni wyższych. Wrocław w tym rankingu jest najwyżej sklasyfikowanym niestołecznym miastem Europy Środkowej. Ten raport mierzy taką siłę powiązań biznesowych miast z całego świata. Środowisko gospodarcze, ciąg dalszy. Z kolei według raportu „Financial Times”, Wrocław ma trzecie miejsce w Europie w rankingu miast średniej wielkości. W kategorii miast małych i średnich Wrocławowi przypadło z kolei czwarte miejsce pod względem potencjału gospodarczego, ósme pod względem kapitału ludzkiego i stylu życia, dziewiąte pod kątem strategii przyciągania inwestorów zagranicznych i pierwsze pod względem przyjazności dla biznesu. To, jak powiedziałem, obojętnie, czy lubimy, czy nie lubimy rankingi, one mają jednak znaczenie i stanowią jakieś kryterium w podejmowaniu decyzji biznesowych i zawsze w nich lepiej być wyżej niż niżej, to jest oczywiste.

Teraz o przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniu brutto. Rosną płace wrocławian, choć niestety rośnie właśnie także inflacja. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w 2022 roku wyniosło we Wrocławiu niemal 7200 PLN. Natomiast, jeżeli omówimy sobie stopę procentową, to mamy nieustająco, i to też oczywiście cieszy, mamy nieustająco bardzo niskie bezrobocie, na koniec roku 2022 wyniosło zaledwie 1,6%, i było mniejsze w porównaniu z poprzednim rokiem o 0,4 punktu procentowego. W największych zresztą polskich miastach niższą stopę bezrobocia miały jedynie Poznań oraz Warszawa i Katowice.

Dalej dana, parametr, który bardzo często służy do takich różnych benchmarkingowych, porównawczych analiz pomiędzy miastami: rynek powierzchni biurowych. Ten mamy trzeci najwyższy po Warszawie i Krakowie. Wskaźnik istniejącej powierzchni biurowej, to w naszym przypadku 1 300 000 m<sup>2</sup>. Mamy też czwarte miejsce pod względem powierzchni biurowej w budowie.

Na kolejnym slajdzie, tak, już przejdziemy do kwestii planowania przestrzennego architektury i budownictwa. Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego – zawsze ten wskaźnik umieszczamy w *Raporcie o stanie gminy*. Na koniec 2021 roku byliśmy trzeci wśród 10 największych miast w Polsce pod względem pokrycia powierzchni miasta planami miejscowymi. Lepszy wynik miały tylko Kraków i Gdańsk. I plany obejmowały ponad 60% powierzchni Wrocławia. W zeszłym roku poprawiliśmy ten wynik. Już niemal 61,5%, jak tutaj Państwo widzicie, powierzchni miasta jest objęte planami miejscowymi. Na koniec 2022 roku obowiązywało 516 planów miejscowych. Obejmowały one łącznie obszar 18 000 ha, a w opracowaniu było kolejnych 90 planów miejscowych, co w sumie daje niemal 70% pokrycia miasta planami obowiązującymi i tymi w trakcie sporządzania. Jacku [red. – Jacek Barski, Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta], dla Ciebie i całego departamentu duże ukłony.

Mieszkalnictwo. Według raportu, z kolei Deloitte, w Polsce oddano do użytku najwięcej mieszkań w Europie w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, zaraz po Francji. To jest taka uwaga natury ogólnej oczywiście. Z danych z kolei Głównego Urzędu Statystycznego dla 6 największych miast w Polsce wynika, że Wrocław wciąż jest na 4 miejscu pod względem zasobu mieszkaniowego. Mamy prawie 370 000 mieszkań pod względem przyrostu mieszkań, z kolei w latach 2018–2021 Wrocław plasuje się na drugim miejscu, jak Państwo widzicie, w Polsce zaraz po Krakowie. I co ważne, przeciętna liczba osób na jedno mieszkanie we Wrocławiu maleje z każdym rokiem, a to zaś oznacza,

że podwyższa się standard zamieszkiwania. Natomiast kryzys związany z wojną, przyczynił się w sposób istotny do spadku liczby oddanych do użytku lokali mieszkalnych w 2022 roku, bo było ich już ponad 9000. Przy czym, znowu, porównując z latami wcześniejszymi, to w roku 2020 i 2021 było to około 11 000. Dalej, omawiając te kwestie związane z mieszkalnictwem, mamy drugą największą przeciętną powierzchnię użytkową mieszkania wśród największych polskich miast. Wynosi ona blisko 60 m<sup>2</sup>.

Dalej rewitalizacja i ochrona zabytków, środki na ochronę zabytków. Tych zawsze chciałoby się, aby było więcej, no, a to, że jest ich tylko tyle, jest funkcją tej kondycji finansowej, są funkcją tych dochodów, o których mówiłem w pierwszej części, opisując *Raport*. W 2022 roku na ochronę zabytków wydaliśmy prawie 7 000 000 PLN. Były to dotacje na prace konserwatorskie, restauratorskie oraz roboty remontowo-budowlane kamienic i bardzo różnych obiektów sakralnych, ale także obiektów świeckich. Przykładem inwestycji w zabytki są remonty budynków, m.in. takich, jak: przy ulicy Kołłątaja słynny Mezonetowiec, czy też można wspomnieć o pracach konserwatorsko-budowlanych, które były prowadzone w zespole budynków sióstr Urszulanek przy placu Nankiera, czy też w kościele pod wezwaniem Świętego Wincentego i Jakuba, czy też na terenie z kolei Fortu Wrocław nr 9. Tak jak powiedziałem, wszyscy zdajemy sobie sprawę, że tych wyzwań akurat w tym zakresie we Wrocławiu jest bardzo dużo. Miejmy nadzieję, że dochody w latach kolejnych pozwolą na realizację tych potrzeb.

Program rewitalizacji komunalnego zasobu mieszkaniowego.

Rewitalizujemy ten zasób komunalny i mieszkaniowy. W zeszłym roku wydaliśmy na ten cel niemal 23 000 000 PLN. Za tę kwotę prowadzone były remonty lokali, budynków, dachów, klatek schodowych w 185 lokalizacjach. Choć znowu, potrzeby są oczywiście dużo większe, co jest jasne. W ramach programu zrealizowano również prace budowlane przy przebudowie lokalu usługowego na Konsulat Ukrainy. To akurat przy placu Nankiera. Państwo

pamiętacie, tyle, co udało nam się skończyć te prace i powołać Konsulat Ukrainy, gdy wybuchła wojna, a konsulat w tych warunkach wojny w Ukrainie odgrywa naprawdę i przy tak dużej migracji osób z Ukrainy do Wrocławia pełni bardzo ważną rolę. Tak że cieszę się, że udało się z tym zadaniem zdążyć. Natomiast, jeżeli chodzi o rewitalizację miejskiego zasobu mieszkaniowego wrocławskich kamienic, to oczywiście potrzeby są tutaj na setki milionów, a może i miliardy. Tak że wiele jeszcze przed nami. Edukacja przedszkolna. W roku szkolnym 2022—2023 liczba miejsc w placówkach przedszkolnych we Wrocławiu wzrosła w stosunku do poprzedniego roku szkolnego o blisko 1000 miejsc. I wynosi w tej chwili ponad 31 000. W roku szkolnym 2022—2023 utworzyliśmy blisko 800 miejsc dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat w przedszkolach publicznych prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne inne niż Gmina Wrocław. Ten program, muszę powiedzieć Państwu, że bardzo dobrze w naszych wrocławskich warunkach się sprawdza. Przypomnę, że w ramach tego modelu współpracy my oferujemy zabezpieczone planistycznie nieruchomości niezabudowane, inaczej mówiąc działki, a operator niepubliczny, który w konsekwencji prowadzi to przedszkole na zasadach przedszkola publicznego, czyli otrzymuje stosowną dotację, dokonuje realizacji tej inwestycji. Dzięki temu nie ponosimy żadnych nakładów inwestycyjnych. I kilka takich przedszkoli właśnie w takim modelu udało się zrobić, czy to na wrocławskich Złotnikach, czy nawet w tej chwili budujemy, ulica Lekcyjna, Ruch Bagateli na wrocławskich Sołtysowicach, bardzo duże przedszkole. Czy też powstaje podobne też na Złotnikach przy naszym żłobku i w wielu innych miejscach. Tak czy owak chcę powiedzieć, że ten model będzie także przy ulicy Lubelskiej i ulicy Białostockiej na Maślicach, tam w kierunku Pracz Odrzańskich. Tak więc ten model się fajnie sprawdza, mówiąc tak kolokwialnie. Ponad 80% dzieci uczęszczało do wrocławskich przedszkoli publicznych, choć mówię, coraz więcej także powstaje tych miejsc w tej ofercie przedszkoli publicznych, ale prowadzonych przez inny organ. Natomiast w roku szkolnym 2022—2023

do przedszkoli publicznych przyjęliśmy ponad 5500 dzieci. Natomiast w ramach akcji, mamy też taką w ramach departamentu taką akcję *Założ domowe przedszkole we Wrocławiu*, to jest oczywiście akcja, która ma na celu zwiększenie dostępności do tego wychowania przedszkolnego, w 2022 roku zarejestrowaliśmy 7 takich niepublicznych punktów przedszkolnych, w których powstało 160 miejsc dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Dzisiaj, gdybym miał podsumować, jak wygląda ten system opieki i edukacji przedszkolnej, to bym powiedział tak, że podaż zrównuje nam się z popytem, nawet mamy, można powiedzieć, więcej miejsc niż potrzeby mówią. Natomiast nie jest jeszcze tak, że każdy trafia do tego wymarzonego przedszkola, czyli bilansowo to się wszystko, że tak powiem, zgadza, i z tego się należy cieszyć. I należy w tej chwili pracować jeszcze nad tym drugim elementem, żeby każdy mógł, o ile to jest w ogóle możliwe, to jest na pewno trudne. Czy możliwe? Możliwe, ale trudne i do tego trzeba dojść i wymaga to kolejnych nakładów, żeby każdy mógł trafić do tego wymarzonego przedszkola. Natomiast nie ma takiej sytuacji, mówię to z całą odpowiedzialnością, nie ma takiej sytuacji, że ktoś nie może znaleźć miejsca we wrocławskim przedszkolu. Odsetek dzieci uczęszczających do przedszkoli we Wrocławiu po raz kolejny przekroczył 100%, mówię cały czas o 2022 roku. I wskaźnik ten był wyższy o ponad 3 punkty procentowe niż w roku wcześniejszym. Z czego to wynika? To wynika z tego, że po prostu z wrocławskich przedszkoli korzystają także dzieci spoza Wrocławia, chociaż na terenie gmin sąsiadujących coraz więcej powstaje tej infrastruktury społecznej, szkolnej, przedszkolnej. No ale ciągle bardzo wielu rodziców, z uwagi na to, że to tutaj we Wrocławiu realizują swoje zawodowe zajęcia i inną aktywność korzysta z wrocławskich przedszkoli. Tak samo jest przecież ze szkołami średnimi, gdzie prawie połowa młodzieży we wrocławskich szkołach średnich to jest młodzież, która mieszka na terenie innych gmin. W roku szkolnym 2022/23 miasto Wrocław było organem prowadzącym dla 295 szkół i placówek, do których uczęszczało ponad 75 000 uczniów. Ja lubię ten wskaźnik,

bo on przede wszystkim pokazuje, jak wiele wyzwań jest we wrocławskiej edukacji. Jak wiele wyzwań inwestycyjnych – raz jeszcze, dla 295 szkół jesteśmy organem założycielskim i prowadzącym – te szkoły operują na ponad 300 bardzo różnych obiektach. Proszę sobie wyobrazić, jak duża jest skala remontów, różnych inwestycji większych i mniejszych. Jak wiele jest przy tych obiektach infrastruktury sportowej, która także jeszcze wymaga przecież modernizacji. No, zadanie znowu na wiele lat, a jak już się, że tak powiem, dojedzie, mówiąc kolokwialnie, do końca, to będzie trzeba zaczynać od początku.

W 2022 roku zarejestrowaliśmy 39 nowych szkół i placówek niepublicznych. W ramach Wrocławskiej Strategii Edukacji realizowaliśmy programy mające na celu także zminimalizowanie trudności rozwojowych dzieci i młodzieży. Te wszystkie działania wspomagające skierowane były m.in. do uczniów z bardzo rozległym spektrum autyzmu, do dzieci i młodzieży z zaburzeniami zachowań, niepełnosprawnością intelektualną, dzieci, młodzieży słabosłyszących i słabowidzących. Tu zresztą bardzo często mamy do czynienia ze sprzężeniem się tych wszystkich dysfunkcji. I to jest w ogóle wyzwanie, które ja identyfikuję i moje Koleżanki i Koledzy, które stoi przed nie tylko wrocławską, ale w ogóle polską edukacją. Tak że tutaj, może zamiast 800, 1000 czy 10 000+ to jest potrzebne po prostu wsparcie psychologiczno-terapeutyczne dla młodzieży. To jest coś, co w obliczu tych wyzwań wydawałoby się dużo sensowniejsze niż jakiegokolwiek inne proste rozdawnictwo. I nad tym powinniśmy wspólnie wszyscy kiedyś, nie kiedyś, właściwie teraz pracować.

Kolejny slajd 48. W 2022 roku systematycznie poprawialiśmy stan budynków szkolnych, stan ich bezpieczeństwa, ich wyposażenie. No i całkowity koszt tych wszystkich inwestycji w infrastrukturę edukacyjną wyniósł w 2022 roku ponad 110 000 000 PLN. I tak jak powiedziałem, dużo więcej jest do zrobienia i zdajemy sobie sprawę z tego, że mamy takie miejsca, gdzie w placówkach edukacyjnych, gdzie w szkołach podstawowych jest za mało miejsca. Maślice są np. takim przykładem, ale

także szkoły np. ulica Gorlicka, którą wprowadzie mamy w planach, ale jest tam duża potrzeba rozbudowy tej szkoły, ale także rozbudowy czy przebudowy wrocławskich szkół średnich. Tutaj z kolei takim dużym wyzwaniem jest rozbudowa VI Liceum przy ulicy Hutniczej. To jest to liceum, które obsługuje, można tak powiedzieć, tutaj zachodnią część Wrocławia, ale także właśnie gminy sąsiadujące z nami tutaj od zachodniej strony i wiele innych. Wiele jest jeszcze innych wyzwań. Wyzwaniem jest ciągle rozbudowa III Liceum Ogólnokształcącego na Tarnogaju. Przydałaby się rozbudowa, tam gdzie mamy Szkołę Podstawową Numer nr 9, no i w wielu jeszcze innych miejscach. Tak że tych wyzwań w tym obszarze – mówię tylko i wyłącznie o wyzwaniach inwestycyjnych – jest naprawdę bardzo dużo. We Wrocławiu, pozostając w kontekście nauki, ale teraz tutaj na poziomie wyższym czyli szkolnictwo wyższe i nauka to jest, powiedzmy, sektor, który działa, można powiedzieć, niezależnie od miasta, niemniej ilekroć mówimy o Wrocławiu w taki sposób przymiotnikowy, zawsze ten akademicki Wrocław pojawia się jako jeden z pierwszych przymiotników, o ile nie pierwszy. Czyli inaczej mówiąc, bardzo ważna jest dla nas ta współpraca z uczelniami wyższymi, zarówno uczelniami publicznymi, jak i uczelniami niepublicznymi. Dzisiaj musimy pamiętać, że duża grupa, ponad 60 000 studentów, to są studenci uczelni niepublicznych we Wrocławiu. Trzeba też pamiętać, że trzecią największą uczelnią we Wrocławiu jest już uczelnia niepubliczna Wyższa Szkoła Bankowa, która zresztą zmieniła status, z akademii stała się uniwersytetem. To ważne, żeby o tym pamiętać, że zarówno uczelnie publiczne, jak i niepubliczne są dla nas ważne, że jedne i drugie budują ten akademicki Wrocław. We Wrocławiu mamy łącznie 30 uczelni wyższych. Studiuje na nich prawie 110 000 studentów. W tym ponad 8000 to są studenci z zagranicy. We Wrocławiu działa także 100 centrów badawczo-rozwojowych i IT oraz ponad 50 akredytowanych laboratoriów badawczych. To jest bardzo duży potencjał. I to także decyduje w dużej mierze o tym, że różnego rodzaju firmy, czy to polskie czy zagraniczne,

lokują tutaj swoje przedsięwzięcia biznesowe. Ostatnio z Prezydentem Mazurem realizowaliśmy, czy finalizowaliśmy, takie rozmowy z podmiotem, który z kapitałem niemieckim, ale o zasięgu światowym, który zaczął funkcjonować zresztą w naszym wrocławskim parku technologicznym. Docelowo będzie zatrudniał 800 inżynierów. Podmiot, który się zajmuje różnymi elementami do tych baterii litowo-jonowych, generalnie do samochodów elektrycznych. Tak że wysoce takie, powiedziałbym, specjalistyczne, technologiczne, wysokopłatne miejsca pracy. To wszystko byłoby niemożliwe, gdyby nie ten kapitał, który drzemie właśnie we wrocławskim środowisku akademickim.

Wrocławskie Centrum Akademickie wreszcie, którego rolą, to jest ten nasz udział, powiedzmy, w wybudowaniu tego akademickiego Wrocławia, to Wrocławskie Centrum Akademickie, którego rolą jest integrowanie wrocławskiego środowiska akademickiego. To miejsce koordynuje adresowane do naszych studentów, ale także i do absolwentów, do naukowców, do akademików, różnego rodzaju programy i konkursy. Przykłady Państwo widzicie tutaj na tym slajdzie. To choćby *Studencki Program Stypendialny*, na który w roku 2022 przeznaczaliśmy 867 000 PLN, czy też już od lat realizowany konkurs *Wrocławska Magnolia* dla absolwentów wrocławskich uczelni podejmujących w swoich pracach magisterskich tematykę poprawy jakości życia mieszkańców naszego miasta. Wreszcie program *Mozart*, którego celem jest wspieranie partnerstw naukowców z przedsiębiorcami. Przyznawana jest także *Wrocławska Nagroda Naukowa* Prezydenta Wrocławia za wybitne osiągnięcia w integracji środowisk akademickich, naukowych i artystycznych. I w roku 2022 roku kapituła przyznała dwie nagrody Panu prof. Michałowi Jędrzejewskiemu z Akademii Sztuk Pięknych imienia Eugeniusza Gepperta, ale także Panu prof. Aleksandrowi Weronowi z Politechniki Wrocławskiej. Tu jeszcze raz bardzo serdecznie w tym miejscu chciałbym podziękować Panu dr. Jackowi Ossowskiemu, który dzisiaj już jako społeczny doradca prezydenta w tych sprawach,

a wcześniej jako koordynujący te programy właśnie, nie tylko te, ale generalnie jako ten łącznik ze środowiskiem akademickim funkcjonował w przestrzeni Wrocławskiego Centrum Akademickiego.

Kultura. Skoro o kulturze, to zaczniemy od finansów, bo one decydują o tym, jaka jest kondycja kultury. Z roku na rok wydajemy coraz więcej pieniędzy z budżetu miasta na kulturę, choć to ciągle jest, jak niektórzy mówią, za mało i pewnie mają rację. Chcielibyśmy, jak w każdym zresztą sektorze, wydawać tych pieniędzy dużo więcej, bo wrocławskie środowisko kulturalne to środowisko ludzi, organizacji i instytucji bardzo twórczych, bardzo kreatywnych, mających wiele pomysłów. W 2022 roku wydaliśmy na ten obszar 166 000 000 PLN. Tu widzimy oczywiście na tym slajdzie, jak to wyglądało na przestrzeni ostatnich lat. I na następnym slajdzie, przykładowe oczywiście, bo wszystkich się nie da wymienić, wydarzenia kulturalne i działania podejmowane przez nasze instytucje kultury.

Przypomnę, rok 2022 dzięki Państwu – bo w tym zakresie była stosowna uchwała Rady Miejskiej – rok 2022 był we Wrocławiu rokiem Świętej Edyty Stein. Koordynował ten rok i te wydarzenia tego roku Ośrodek Pamięć i Przyszłość. W ramach *Roku Edyty Stein* zorganizowaliśmy cykl koncertów – Edyta Stein, gwiazda Europy – w miejscach związanych z tą postacią, w tym Holandii, w Niemczech i we Francji. Była wystawa *Edyta Stein – wielkość w codzienności*. Pokazujemy te postacie szczególnie ważne dla Wrocławia, ale nie tylko, bo przecież Święta Edyta Stein jest także patronką Europy. To jedno z, po prostu, z przykładów prowadzonych działań w obszarze kultury. Jest ich oczywiście zdecydowanie więcej. W 2022 roku wszystkie nasze instytucje kultury odwiedziło niemal 850 000 osób. W samej Miejskiej Bibliotece Publicznej zarejestrowanych było ponad 11 000 aktywnych czytelników.

Jak co roku przyznajemy prestiżowe Nagrody Angelusy i Silesiusa.

I tak, Literacką Nagrodę Europy Środkowej Angelus otrzymali Edward Pacewicz oraz tłumacz Daniel Warmuz, zaś Wrocławską Nagrodę Poetycką Silesius, ta nagroda z kolei została przyznana Marcinowi Sendeckiemu za

całokształt jego twórczości, ale także Krzysztofowi Siwczukowi w kategorii książka roku i wreszcie Marcie Stachniałek za debiut roku.

Przeznaczyliśmy niemal 17 500 000 PLN na inicjatywy kulturalne organizacji pozarządowych. Bo we Wrocławiu z jednej strony to nasze wrocławskie pole kultury budują miejskie instytucje kultury albo te, które są współprowadzone przez nas z innymi podmiotami, jak choćby Narodowe Forum Muzyki, które jest współprowadzone z Ministerstwem Kultury, a także z samorządem województwa, ale to wrocławskie pole kultury to także aktywność wielu organizacji i instytucji niepublicznych.

I, tak jak powiedziałem, 17 500 000 PLN właśnie trafiło na te wszystkie inicjatywy kulturalne organizacji pozarządowych, 1 500 000 PLN trafiło na konkursy dotyczące organizacji i prowadzenia projektów kulturalnych w 2022 roku. W ramach tego konkursu wpłynęło ponad 100 ofert. Dotacje otrzymały 82 podmioty.

Tytuł Honorowego Obywatela Wrocławia w ubiegłym roku przyznaliśmy Pani prof. Alicji Chybickiej. Natomiast od 2016 roku przyznawane są też, o czym warto pamiętać, Odznaki Honorowe Wrocławia — Wrocław z wdzięcznością „Wratislavia Grato Animo”. Te odznaki przyznaje Prezydent Wrocławia po zasięgnięciu opinii Konwentu Odznaki za zasługi w działalności publicznej na rzecz rozwoju naszego miasta. I tutaj na tym slajdzie widzicie Państwo bardzo obszerną listę tych wybitnych wrocławianek i wrocławian, którzy zostali tą nagrodą, tą odznaką zauważeni, dostrzeżeni. W ten sposób im po prostu podziękowaliśmy.

Kolejny slajd, Nagrody Prezydenta Wrocławia — przyznawane osobom i instytucjom za działalność i osiągnięcia. W mijającym roku 2022 otrzymali je: Anna Barton, Olga Malinkiewicz, Pani Renata Piwko-Wolny, Bogusław Litwiniec, Hubert Hurkacz. Z kolei Nagroda Wrocławia, ta nagroda, która jest udziałem Rady Miejskiej, którą Państwo przyznajecie osobom i instytucjom za całokształt ich pracy na rzecz miasta, ta nagroda trafiła w 2022 roku do rąk: Adama Komara, Lechosława Kazimierza Stefana, do Andrzeja Ziemiańskiego, wreszcie

do Dortmundzko–Wrocławsko–Lwowskiej Fundacji imienia Świętej Jadwigi, czy wreszcie do Fundacji Ukraina, która jutro będzie obchodziła jubileusz, urodziny, 10 lat działalności tutaj we Wrocławiu.

Obiekty pomocy społecznej i finansowanie pomocy społecznej. To wszystko się zawiera w tym śródtytule „Pomoc społeczna”. To kolejny ważny sektor naszego miasta. Pomoc społeczna to też, jak pokazywałem na początku, omawiając, na co dzielimy te dochody budżetu miasta, kolejny duży obszar finansowany z naszego budżetu. W zeszłym roku na realizację wszystkich ustawowych zadań podmioty pomocy społecznej wydały niemal 600 000 000 PLN. MOPS pozyskał prawie 12 000 000 PLN, z kolei ze środków zewnętrznych. Za każdym razem, gdy jest taka możliwość, staramy się, także w tym sektorze o to, aby pozyskiwać pieniądze zewnętrzne, tak że 12 000 000 PLN ze środków zewnętrznych w ramach takich choćby programów jak *Asystent rodziny*, *Senior plus*, *Opieka wytchnieniowa*, czy też *Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej*, ale także udało się pozyskać całkiem niemałe środki z UNICEF-u, zresztą nie tylko na kwestię pomocy społecznej, ale też dla porządku należałoby także, dla całego obszaru edukacji. Gdyby nie te pieniądze, a to były bardzo duże pieniądze, to wiele takich programów czy działań właśnie skierowanych szczególnie do dzieci i młodzieży z Ukrainy, nie byłaby możliwa do realizacji. W 2022 roku samodzielnie lub za pośrednictwem organizacji pozarządowych, bo przypomnę Państwu, że od lat Wrocław jest miastem takim silnie obywatelskim, w tym sensie, że występuje w naszym mieście bardzo dużo organizacji pozarządowych, ponad 4000 organizacji pozarządowych, wiele z nich bardzo aktywnie działających w obszarze pomocy społecznej właśnie. Są takie zadania, które tylko i wyłącznie realizują organizacje pozarządowe. I to nas bardzo cieszy, bo tak po prostu powinno być w społeczeństwie, czy w mieście, które chce pozostać w zgodzie z zasadą, z konstytucyjną zasadą subsydiarności i chce budować społeczeństwo obywatelskie, także cieszę się, że od wielu lat wręcz mamy takie wyłączone obszary, czy zadania, które są domeną organizacji

pozarządowych. I tak oto w 2022 właśnie samodzielnie, jako samorząd, bądź też wspólnie z naszymi partnerami prowadziliśmy 13 całodobowych Domów Pomocy Społecznej, w których łącznie mamy 1116 miejsc, 37 placówek opiekuńczo-wychowawczych dla młodzieży i dla dzieci pozostających w tzw. pieczy zastępczej, decyzją sądów rodzinnych, 10 schronisk, jeden dom dla matek z dziećmi, siedem Środowiskowych Domów Samopomocy, 12 Dziennych Domów Pomocy, to są te domy takie dzienne dla osób starszych, dwa mieszkania chronione, dwa Ośrodki Interwencji Kryzysowej i jedną noclegownię dla osób bezdomnych.

Przy czym warto zwrócić uwagę, z czego się bardzo cieszę, że istotnie zmieniły się warunki bytowe mieszkańek schroniska dla kobiet. Po wielu latach z ulicy Stacyjnej udało się przenieść panie do nowego, wyremontowanego obiektu na wrocławskich Sołtysowicach.

Pomoc społeczna. Z różnych form pomocy wypłacanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej skorzystało 147 000 osób, bądź też rodzin. To o 14 000 więcej niż w roku 2021. Jest to mniejszy wzrost niż mogliśmy się spodziewać, w związku z tą migracją z Ukrainy, my zakładaliśmy, że ten wzrost będzie dużo większy. Szczęśliwie okazało się inaczej, ale wynika to też z faktu, że ze względu na zmianę przepisów, znowu, trzeci raz chyba to powtórzę, od 2022 roku świadczenie, jakim jest 500 plus, wypłacane jest już nie przez struktury samorządowe tylko przez Zakład Ubezpieczeń Zdrowotnych.

Pomoc osobom z niepełnosprawnościami. Osoby z niepełnosprawnościami wspieraliśmy, m.in. zapewniając opiekę wytchnieniową poprzez zapewnienie asystentów osób z niepełnosprawnościami, czy też rehabilitację społeczną. Ponad 500 osób wzięło udział w turnusach rehabilitacyjnych. Zlikwidowaliśmy bariery architektoniczne i techniczne w 111 lokalizacjach. Oczywiście – znowu – jeszcze więcej pewnie przed nami. Natomiast najważniejsze, myślę, liczby dotyczące, opisujące to wsparcie dla osób z niepełnosprawnościami, widać tutaj na tym slajdzie. Tutaj przy tej okazji też, Michał, Tobie – zwracam się do Michała Piechela –

chciałbym Tobie podziękować za koordynację i za inicjatywę w tym obszarze wielu projektów i w wielu programach, zresztą jesteśmy wspólnie obecni w wielu tych środowiskach, w których prowadzone są zajęcia, gdzie jest miejska oferta prowadzona przez nasze instytucje, bądź też przez właśnie organizacje pozarządowe w zakresie takiej, można powiedzieć, nauki, ale także rehabilitacji społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnościami, ale także bardzo silnie promujemy sport osób z niepełnosprawnościami. Tak że dzięki, Michał, wielkie. Dobrze, teraz ochrona zdrowia. Na ochronę i promocję zdrowia w 2022 roku wydaliśmy około 10 000 000 PLN. Jak Państwo doskonale wiecie, miasto Wrocław nie jest organem założycielskim ani prowadzącym dla żadnego szpitala. Natomiast realizujemy swoje zadania czy zadania z zakresu ochrony zdrowia w inny sposób, właśnie poprzez choćby realizację wielu programów edukacyjnych, profilaktycznych i terapeutycznych. Tym zajmuje się Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych w Departamencie Spraw Społecznych. Też Koleżankom i Kolegom bardzo serdecznie dziękuję, bo z tych programów skorzystało 136 000 mieszkańców naszego miasta. Ale także bardzo, jakby, dobrze prowadzona jest i rozwija się ta działalność, którą realizują nasze przychodnie miejskie, które są zrzeszone w ramach Wrocławskiego Centrum Zdrowia, ale także Neuromed, czyli nasza specjalistyczna przychodnia. Tutaj ukłony dla Agnieszki Rybczak. Udało się przecież doprowadzić do sytuacji, że wyremontowaliśmy, przypomnę Państwu, że tam w dwóch krokach, wyremontowaliśmy to miejsce na ulicy Białowieskiej, które prowadzi Pani dr Flisiak [red. – Halina Flisiak–Antonijczuk]. Wydaliśmy wiele milionów, ale to są najlepiej wydane pieniądze. Dzięki temu w dobrych, bardzo dobrych, nowoczesnych warunkach dzieci i młodzież o specjalnych potrzebach edukacyjnych może być diagnozowana, może być terapeutyzowana, może być wreszcie uczona. Tak że jeżeli ktoś z Państwa jeszcze tam nie był, to zachęcam, żeby po prostu to miejsce zobaczyć, bo z tego miejsca, znowu, możemy być

dumni. W ogóle dbamy o te wszystkie wątki związane z naszymi uczniami o szczególnych potrzebach edukacyjnych. Tak samo stale zapraszam Państwa na ulicę Parkową. Pamiętacie Państwo te wszystkie zarzuty, które były kierowane pod adresem moje skromnej osoby, kiedy przenoszone były placówki specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze z ulicy Wejherowskiej. Wówczas tutaj wszyscy nas od czci i wiary odsądzali. Dzisiaj proszę pojechać, obiektywnie, proszę pojechać, zobaczyć, jak wygląda ulica Parkowa, jak wygląda to miejsce prowadzone przez Panią Dyrektor Ewę Płaksej, w jakich warunkach tam jest młodzież i dzieci uczone. I chcielibyśmy takie miejsca rozwijać i ulepszać. Mam nadzieję, że kiedyś uda nam się wspólnymi siłami zmienić także ulicę Kamienną.

Ale te miejsca, tak jak powiedziałem, z uwagi na te dzieci i młodzież o szczególnych potrzebach edukacyjnych są niezwykle dla nas ważne. Programy opieki okołoporodowej i wsparcie rodziny. Od lat obecne z nami programy, projekty. Prowadziliśmy programy opieki okołoporodowej i wsparcia rodzin choćby poprzez ten program nasz miejski leczenia niepłodności metodą in vitro. Tu jeszcze raz chciałbym podziękować wszystkim Państwu, bez wyjątku, powiedzmy, po której stronie sali dzisiaj siedzimy, bo wszyscy razem, nie ma akurat Magdy Razik-Trziszki, ale ona i wiele innych osób przecież byliśmy w te działania na początku tej kadencji zaangażowani. Cieszę się, że udało się ten program wówczas uchwałą Rady Miejskiej przyjąć. 120 par skorzystało z programu leczenia niepłodności metodą in vitro, ponad 2000 osób uczestniczyło natomiast w programach edukacyjnych dotyczących macierzyństwa oraz opieki nad matką i dzieckiem. Niemal 6000 osób skorzystało z różnych form wsparcia, zajęć i konsultacji. Nadal działa, co mnie cieszy, nawet rozwija się mobilny punkt KTG. Tych działań z roku na rok jest coraz więcej.

Kontynuowaliśmy, kiedy mówimy o profilaktyce chorób dzieci i młodzieży, kontynuowaliśmy realizację wieloletniego programu zapobiegania próchnicy zębów. Wzięło w nim udział 12 000 dzieci przedszkolnych oraz ponad 6500 uczniów wrocławskich szkół podstawowych. Tu z kolei dla Dominika

Kłosowskiego i Kolegów duże ukłony, że wspólnie troszczymy się o tę sieć gabinetów stomatologicznych, które powstają we wrocławskich placówkach. Dzisiaj już wszystkie, proszę pamiętać, już wszystkie powstające nowe placówki edukacyjne powstają z uwzględnieniem właśnie gabinetu stomatologicznego. I to, znowu, nie jest to takie oczywiste, jakby, w innych miastach, w innych miejscach. Cieszę się, że u nas tak jest.

Realizowaliśmy programy promocji zdrowia, odżywiania i aktywności fizycznej. We wrocławskim programie sieci przedszkoli i szkół promujących zdrowie uczestniczyło 86 przedszkoli i 61 szkół różnych poziomów nauczania. W ramach profilaktyki nadwagi i otyłości przeprowadziliśmy ponad 1400 konsultacji. Żłobkom, przedszkolom i szkołom, dalej pozostając w tym klimacie, powiedzmy, zdrowego życia, zdrowych nawyków żywieniowych, ale także aktywności fizycznej, przyznaliśmy certyfikaty zdrowego i racjonalnego żywienia. 168 placówek edukacyjnych takie certyfikaty dostało, a 48 placówek edukacyjnych dostało złote certyfikaty stołówek. Naprawdę, ilekroć Państwo byście zaglądnęli, weszli do jakiegokolwiek kuchni, czy to we wrocławskim przedszkolu, czy we wrocławskiej szkole, tak, jak dzieci tam zjedzą, to bardzo często nawet w domu tak nie zjedzą. Sezonowe, świeże dania przygotowywane z prawdziwą pasją przez nasze kucharki, dla których oczywiście duże podziękowania, bo naprawdę robią kawał dobrej roboty.

Programy promocji zdrowia i profilaktyki chorób u dorosłych, z kolei mieszkańców naszego miasta. W 2022 roku zrealizowaliśmy program profilaktyki nowotworów skóry, w szczególności czerniaka złośliwego. Zresztą całkiem niedawno też mieliśmy wspólnie kolejną akcję w tym zakresie robioną z DCO. Z programu skorzystało 1530 osób. Promowaliśmy badania profilaktyczne mężczyzn w kierunku chorób nowotworowych, realizowaliśmy programy skierowane do pań, m.in. wieloletni program profilaktyki raka piersi. Z tego programu skorzystało 8000 pań. Kontynuowaliśmy wieloletni program profilaktyki cukrzycy i zaburzeń metabolicznych wreszcie.

Opieka nad dziećmi w wieku do lat trzech, inaczej mówiąc nasze wrocławskie żłobki, zarówno te publiczne, jak i te niepubliczne, ponieważ dzisiaj w tej sieci punktów opieki żłobkowej, tak samo ważne są punkty publiczne, jak i niepubliczne, podobnie jak w przypadku opieki wychowania przedszkolnego. Rośnie tzw. wskaźnik użłobkowania, czyli zaopiekowania dzieci w wieku do lat trzech. Natomiast ten wskaźnik użłobkowania to jest po prostu liczba miejsc w żłobkach jako procent liczby dzieci w wieku do lat trzech. I wskaźnik ten wzrósł nam o 12 punktów procentowych. I już ponad połowa dzieci w tej grupie ma zapewnione miejsce w żłobku. Mamy ponad 8600 miejsc w żłobkach, 648 miejsc w klubach dziecięcych i 480 miejsc w formie dziennego opiekuna. I ten wskaźnik użłobkowania jest najwyższy w kraju. Jest, już mówiliśmy o tym wielokrotnie, dużo wyższy niż średnie europejskie dla wielu miast. No i też sukcesywnie i konsekwentnie remontujemy bazę naszych żłobków, podobnie jak i bazę przedszkoli. W tym roku, raport wprawdzie mówi o roku ubiegłym, ale już dla porządku dodam także, otworzyliśmy przecież żłobek na Sołtysowicach. To ten drugi zrealizowany w tej kadencji po tym żłobku na Jagodnie. Byliśmy ostatnio z kolei wspólnie z Panem Prezydentem Ciążyńskim na otwarciu i z Panem Przewodniczącym Kmiecikiem na otwarciu właściwie, można powiedzieć, wybudowanego od nowa żłobka na wrocławskim Kozanowie, na ulicy Dokerskiej. No i wiele innych żłobków, czyli tych miejsc opieki nad najmłodszymi wrocławiankami i wrocławianami zmieniło się. Są jeszcze, znowu, pewne potrzeby w tym zakresie. W miarę możliwości będziemy je realizować, ale tutaj naprawdę duże też ukłony dla całego naszego zespołu Wrocławskiego Zespołu Żłobków, ponieważ niesamowitą pracę wykonują tam wszyscy, świetnie opiekując się, tak jak powiedziałem, najmłodszymi wrocławiankami i wrocławianami. Program wsparcia osób z niepełnosprawnościami. Na moment właśnie wrócimy do tej grupy wrocławianek i wrocławian. W 2022 roku Rada Miejska przyjęła *Wrocławski Program Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Bez Barrier” na lata 2023—2029*. Przeprowadziliśmy

także, tu znowu ukłony w stronę Michała, pierwszą Wrocławską Integracyjną Olimpiadę Młodzieży. To wszystko na pięknym obiekcie, jakim jest ten kompleks na Kłokoczycach. Uczestniczyło w tej olimpiadzie 150 dzieciaków. W ramach z kolei programu *Asystent osoby niepełnosprawnej* zrealizowaliśmy 45 000 godzin usług asystenckich, natomiast z usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania klienta skorzystało ponad 2300 osób samotnych i niesamodzielnych, potrzebujących wsparcia drugiej osoby. Dla 12 osób z niepełnosprawnościami udostępniliśmy dwa mieszkania chronione, wspierane.

Program profilaktyki z kolei chorób dla osób starszych. We Wrocławiu realizujemy oczywiście wiele programów profilaktyki chorób dla osób starszych. Kontynuowaliśmy m.in. już taki wieloletni program szczepień przeciwko grypie. Zaszczepiliśmy 4300 osób, zapewniliśmy opiekę psychologiczną dla naszych seniorów, u których wystąpiły problemy psychogeriatryczne. Pod koniec 2022 roku podpisaliśmy umowę z firmą Telemedycyna Polska SA, która udostępniła, czy udostępni 500 wrocławskim seniorom specjalne takie mobilne urządzenie z przyciskiem życia, a także stacjonarne urządzenia głośnomówiące. To jest, jak Państwo wiecie, taki specjalny przycisk na opasce, który umożliwia wezwanie natychmiastowej pomocy w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia. Z kolei, to urządzenie głośnomówiące ma pozwolić osobie, która ma taką potrzebę, skontaktować się z ratownikiem medycznym, a dodatkowo dla 50 osób przewidziana jest usługa zdalnego wsparcia psychologicznego. I, to znowu, jest taki program, który jeżeli zda egzamin i będzie cieszył się zainteresowaniem mieszkańców, chcielibyśmy w latach kolejnych rozwijać. Oczywiście to wszystko jest, znowu, funkcją możliwości finansowych. Pozostając w obszarze ochrony zdrowia, przeznaczyliśmy ponad 500 000 PLN na zakup sprzętu dla wrocławskich szpitali i innych podmiotów leczniczych. Mówiłem o tym, że sami nie jesteśmy organem założycielskim prowadzącym szpitale wrocławskie, ale poproszeni zawsze staramy się stanąć na wysokości zadania i wesprzeć przynajmniej sprzętowo szpitale.

500 000 PLN w ubiegłym roku przeznaczyliśmy na zakup sprzętu dla tychże, dla szpitali, ale także dla innych podmiotów leczniczych. Te szczegóły zresztą tutaj Państwo macie wymienione, pokazane na slajdzie, Pieniądze m.in. trafiły na zakup oksymetru tkankowego dla Szpitala Uniwersyteckiego przy ulicy Borowskiej. Zakup mobilnego aparatu USG, to z kolei dla Dolnośląskiego Szpitala Specjalistycznego na Emila Fieldorfa. Pieniądze te trafiły także na modernizację budynku przy ulicy Roosevelta, gdzie działa poradnia MONAR.

Dobrze, teraz partycypacja społeczna. W 2022 roku przeprowadziliśmy, mówiłem już o tym na początku, łącznie 10 procesów konsultacyjnych oraz 15 spotkań konsultacyjnych z mieszkańcami. W siedmiu procesach konsultacyjnych wzięły udział także dzieci i młodzież. Specjalny, z kolei proces konsultacyjny poświęciliśmy tematowi, jaka ma być lokalna polityka integracyjna, podczas którego konsultowaliśmy założenia międzykulturowej polityki integracyjnej naszego miasta. Z takich ciekawych wskaźników, pokazujących zainteresowanie tymi procesami partycypacji, liczba odwiedzin strony *Wrocław Rozmawia*. To jest ta strona, poprzez którą pokazujemy i prowadzimy te procesy, wyniosła ponad 1 700 000 odwiedzających. I to więcej jest niż w latach poprzednich.

Kolejnym takim instrumentem partycypacji społecznej, partycypacji obywatelskiej, jest oczywiście *Wrocławski Budżet Obywatelski*. Na realizację *Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego* w 2022 roku przeznaczyliśmy 31 000 000 PLN. Wyniki głosowania na projekty zgłoszone do *Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego* są za każdym razem oczywiście dla nas wiążące. Liczba głosów, też widzimy na slajdzie, liczba głosów oddanych na projekty WBO jednak z roku na rok spada, ale taki jest, ja bym powiedział, trend ogólnopolski. Jak patrzyłem sobie, jak to wygląda w innych miastach, no to wszędzie układa to się bardzo podobnie. Od kilku lat obserwujemy spadek zainteresowania, w sensie głosowania nad budżetami obywatelskimi. To jest dla nas wszystkich, znowu, jakieś duże wyzwanie, a na pewno powinniśmy temu procesowi, tym trendom,

tym tendencjom lepiej się przyjrzeć. Inna rzecz, że miasto też powoli się kompletuje. Może nie zawsze w takim tempie, w jakim byśmy chcieli. Tych uwarunkowań, które na to wpływają, jest całe mnóstwo, wiele z nich już tutaj omówiłem, ale też jest przecież, jakby miasto się staje z roku na rok, także właśnie dzięki tym projektom obywatelskim, coraz bardziej kompletne. Z 362 projektów zgłoszonych do WBO w roku 2022, jak Państwo tutaj widzicie na tym slajdzie, 167 projektów zostało dopuszczonych do tego etapu, na którym odbywa się głosowanie. Ostatecznie do realizacji wybraliśmy 17 projektów. I to, co cieszy, to także rymuje z naszą miejską polityką, najwięcej z tych projektów to są projekty zielone, mówiąc wielkim skrótem.

Centra Aktywności Lokalnej. Wciąż pracujemy nad rozbudową sieci Centrów Aktywności Lokalnej, czyli naszych wrocławskich CAL-i, które są współfinansowane przez samorząd Wrocławia, z budżetu Wrocławia. Na koniec 2022 roku we Wrocławiu działało 19 takich CAL-i. Każdy z nich ma swój niepowtarzalny charakter, każdy jest nieco inaczej sformatowany. Ta specyfika, ten charakter oczywiście wynika, czy jest pochodną tego jaka społeczność, gdzie taki CAL jest realizowany, bo te działania podejmowane w CAL-ach są działaniami bardzo różnymi, ale cieszy to, że jest wiele działań, wiele aktywności dedykowanych najmłodszym, wiele działań dotyczących środowiska senioralnego. Tak że wydaje mi się, że CAL-e w sposób istotny uzupełniają taką społeczną tkankę miasta, pozwalają spotkać się, pozwalają spotykać się mieszkańcom i realizować wspólne pomysły. Są po prostu takimi lokalnymi, osiedlowymi miejscami spotkań, no i uzupełniają bardzo bogatą sieć innych instytucji i takich zasobów społecznych, jak Młodzieżowe Domy Kultury czy Domy Kultury, a także szkoły, bo w tych wszystkich przestrzeniach przecież różnego rodzaju aktywności społeczne się dzieją. Tak że bym powiedział, że te Centra Aktywności Lokalnej to jest taki fajny dodatkowy, w najlepszym tego słowa znaczeniu, ekstraz, który na dobre zadomowił się w przestrzeni naszego miasta. Mam nadzieję, że w latach kolejnych takie miejsca będą

powstawały na kolejnych osiedlach. Zresztą bardzo często, jak realizujemy, tak jak to miało miejsce w przypadku żłobka na ulicy Sołtysowickiej, to w bryle budynku żłobka jest też takie miejsce, które służy społeczności lokalnej, oprócz tego, że jest biblioteka, to jest miejsce takie, gdzie społeczność lokalna może się spotykać, może różne aktywności podejmować. Bardzo podobnie jest w tym żłobku na ulicy Sygnałowej, na Jagodnie. Tak się staramy dzisiaj te miejsca formatować, aby były wielofunkcyjne i żeby uwzględniały tę, powiedzmy, funkcję CAL-u, tam gdzie to jest możliwe.

Dobrze, Fundusz Osiedlowy. Kolejny instrument partycypacji. W roku 2022 kontynuowaliśmy realizację tych wszystkich zadań zgłaszanych przez Rady Osiedla, bo przypomnę Państwu, że ten Fundusz ma być takim instrumentem realizacji pewnych potrzeb inwestycyjnych, które mają Rady Osiedli. Pierwsza edycja Funduszu to były lata 2020–21. Zabezpieczyliśmy na realizację tych zadań w budżecie miasta 13 000 000 PLN, ze 143 projektów skierowanych do realizacji do końca 2021 roku, a w 2022 ukończonych zostało 37 takich projektów, a w trakcie realizacji było kolejnych 95 projektów. W 2022 roku także rozpoczęliśmy nabór do drugiej edycji Funduszu Osiedlowego. 27 Rad Osiedli zgłosiło 199 zadań do końca 2022 roku, 167 z nich poddaliśmy ocenie formalnej, z czego 166 dostało ocenę pozytywną i trafiło do oceny merytorycznej.

Teraz organizacje pozarządowe, czyli organizacje pozarządowe, które są solą społeczeństwa obywatelskiego, solą ziemi społeczeństwa obywatelskiego. We Wrocławiu, z roku na rok coraz więcej jest organizacji pozarządowych. To nas cieszy. Na koniec 2022 roku zarejestrowanych było 5179 organizacji pozarządowych, z czego ponad 4600 miało swoją siedzibę we Wrocławiu. To o 260 organizacji więcej niż rok wcześniej. Jeżeli chodzi o aktywizację i wsparcie osób starszych, czyli także bardzo ważny element polityki społecznej, tym bardziej, że Wrocław, jak już to wielokrotnie ustalaliśmy, potwierdzaliśmy, pięknie nam się posrebrza. Po tym jak wyszliśmy z COVID-u, ta aktywność na wielu polach seniorów jest jeszcze

większa. I to nas wszystkich cieszy. Odsetek mieszkańców zresztą w wieku 55 plus jest podobny w największych miastach Polski i wynosi 33%, natomiast w roku 2022 we Wrocławiu funkcjonowało 76 klubów seniora, funkcjonował realizowany przez Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego program *Taxi 75 plus*. W ramach tego tylko programu zrealizowanych zostało 12 000 przejazdów. Pracuje sobie rzecznik seniora i opiekuna, który, jak Państwo widziecie, podjął 97 bardzo różnych interwencji na wnioski składane przez seniorów. W ramach telefonu seniora i punktu informacyjnego przeprowadzono 12 000 rozmów, odbyło się 10 000 spotkań. Do końca roku 2022 wydaliśmy prawie 7000 Wrocławskich Kart Seniora. Tutaj jeszcze powinniśmy dodać, że bardzo aktywnie współpracujemy i wspieramy, w tym wspieramy finansowo Uniwersytety Trzeciego Wieku. Dzisiaj na wszystkich wrocławskich publicznych uczelniach, ale także niepublicznych uczelniach bardzo prężnie działają Uniwersytety Trzeciego Wieku.

Wsparcie rodziny. Na tym slajdzie widać te główne formy takiego wsparcia rodziny i kluczowe liczby. Wydaliśmy niemal 5500 wyprawek dla nowonarodzonych wrocławian. Posadziliśmy, tu jeszcze raz ukłony, Dominik [red.– Radny Dominik Kłosowski], w Twoją stronę, 600 nowych drzew w ramach akcji *Wrośnij we Wro*. Bardzo fajne akcje, zresztą wielu z Państwa w nich uczestniczy, właściwie realizujące, powiedzmy, dwie funkcje, dwa zadania. Z jednej strony zazieleniamy, czy wpisuje się to wszystko w takie stałe zazielenianie Wrocławia, z drugiej strony upamiętniamy w taki sympatyczny sposób narodzone wrocławianki i wrocławian. Tak że bardzo dziękuję za tę inicjatywę, za to, że możemy wspólnie to realizować, także Kasiu [red. – Katarzyna Szymczak-Pomianowska], Tobie i całemu Departamentowi Zrównoważonego Rozwoju, nie tylko za te nasadzenia, ale za te wszystkie inne, które się dzieją, a tych projektów zielonych udało się zrealizować dużo, a jeszcze więcej przed nami. Trzymam mocno kciuki za ten projekt w ramach Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego, który mówi tutaj o możliwości

nasadzania też drzew na placu Gołębim, na wysokości latarni. Miejmy nadzieję, że się uda, że ten projekt zyska poparcie głosujących wrocławianek, wrocławian. Trudny i taki pełen wyzwań projekt nasadzeń na placu Nowy Targ. Ja mówię o tych takich, powiedzmy, spektakularnych projektach, które mają przekształcić te przestrzenie, powiedzmy, betonowe, w przestrzenie zielone. To ten projekt wydaje mi się na placu Nowy Targ takim właśnie bardzo spektakularnym będzie. Mam nadzieję, że uda nam się go zrealizować, choć te projekty, szczególnie w tej przestrzeni historycznej, wiekami formowanej, są niezwykle trudne do realizacji, ale podjęliśmy ten trud, te wszystkie ryzyka, mam nadzieję, że nam się to uda. Ale na moment wróć jeszcze do tych drzew, które sadzimy z myślą o nowonarodzonych we Wrocławiu dzieciach. W ramach ostatniej akcji posadziliśmy 600 drzew, a około 2500 osób wzięło udział w wydarzeniach zorganizowanych w ramach właśnie tego projektu *WRODZINA*.

Dialog międzykulturowy. Jednym z elementów działań w ramach wsparcia migrantów, dzisiaj tak szeroko przeze mnie omawianego, było funkcjonowanie przejścia Dialogu oraz punktów informacji i aktywności WroMigrant. W zeszłym roku w przejściu Dialogu zorganizowaliśmy ponad 250 wydarzeń. Wsparcie informacyjne było udzielane przez siedem dni w tygodniu. Liczba odwiedzających punkty WroMigrant wyniosła w 2022 roku ponad 23 000 osób. We współpracy z kolei z Uniwersytetem Wrocławskim zorganizowaliśmy także kurs języka polskiego dla uczniów z Ukrainy i ich rodzin. I z lekcji tych skorzystało 1200 osób.

Sport. W 2022 roku z budżetu miasta przeznaczyliśmy na kulturę fizyczną ponad 180 000 000 PLN. 42 obiekty sportowe zarządzane przez Młodzieżowe Centrum Sportu. Z tych obiektów skorzystało ponad 500 000 osób, co stanowi istotny wzrost w stosunku do roku 2021.

Ten wzrost jest aż o 138 000 osób. To oznacza, że po tym trudnym czasie COVID-u bardzo chętnie korzystamy z różnych aktywności sportowych. Jak Państwo widzą, te wzrosty są dość istotne. Do największych

i najliczniej odwiedzanych obiektów sportowych we Wrocławiu należą Wrocławski Tor Wyścigów Konnych. Dzisiaj podczas dnia wyścigowego potrafi być od 12 nawet do 20 000 osób. Najbliższy dzień wyścigowy 4 czerwca Lady's Day. I w ogóle wyjątkowy dzień, podczas którego warto być razem, tak że zapraszamy na Wrocławski Tor Wyścigów Konnych, chyba że ktoś się wybiera do Warszawy, to jest usprawiedliwiony, ale zapraszamy na wyścigi konne. To jest po prostu fajna okazja, żeby w dobrym takim zielonym klimacie spędzić czas. Ale także dużym zainteresowaniem cieszy się Stadion Olimpijski. I nie tylko mecze, rozgrywki żużlowe, podczas których stadion jest pełny. Najbliższy mecz w piątek, zapraszamy bardzo serdecznie. Ale tak samo dużo osób pojawia się, o czym już mówiłem, na organizowanych wydarzeniach na Stadionie Wrocław. Właściwie nie ma dnia, żeby na Stadionie Wrocław coś się nie działo. Teraz w piątek zaczyna się Festiwal Dobrego Piwa, którego jest tam już chyba 13. edycja. Zapraszam Państwa bardzo serdecznie. Podobnie Wrocławski Park Wodny.

Inwestycje w obiekty sportowe. W ramach realizowanych w 2022 roku inwestycji w tę miejską infrastrukturę sportową wybudowaliśmy, po pierwsze, aquapark na Brochowie. Przypomnę, że basen sportowy w kubaturze, basen sportowy, basen do nauki pływania, jacuzzi, takie miejsce do aerobiku, sala gimnastyczna, także niecka zewnętrzna, wraz ze strefą rekreacyjną, czyli zrobiliśmy coś, co na ulicy Polnej było przed wielu laty, a dokładnie taki sam obiekt właśnie powtarzamy na ulicy Wilanowskiej. Mam nadzieję, że kiedyś uda się taki obiekt dobudować na północy Wrocławia i na jego zachodzie i wtedy mielibyśmy już całą sieć. Udało się wybudować ten aquapark, a dzisiaj już jest zaawansowana budowa tego na ulicy Wilanowskiej. Udało się wybudować wielofunkcyjną halę sportową przy ulicy Raławickiej. Tu jeszcze raz ukłony dla Pana Sekretarza. Po remoncie basenów na ulicy Raławickiej, to było kolejne duże wyzwanie. I to jest jedna z najnowocześniejszych i największych hal sportów walki w Polsce. Obok udało się zbudować boiska piłkarskie.

Mamy nadzieję, że może kiedyś uda się też jeszcze tam coś dobudować z myślą o właśnie sporcie dzieci i młodzieży. To, co jest jeszcze zaletą tego miejsca to to, że ono znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Promenady Krzyckiej, na tym odcinku właśnie od ulicy Krzyckiej do ulicy Raławickiej też kiedyś będziemy chcieli poprowadzić Promenadę Krzycką, natomiast z dobrych informacji jest taka, że dzisiaj na |Kolegium Prezydenta podjęliśmy decyzję o ogłoszeniu przez ZDiUM przetargu na kolejny odcinek Promenady Krzyckiej od ulicy Spiskiej do ulicy Ślężnej. No i właśnie wtedy, po tym jak udało się tam przesunąć płot ogrodów działkowych „Obrońca” – tutaj ukłony dla działkowców, z którymi zresztą bardzo intensywnie współpracujemy, piękne ogrody działkowe – udało się przesunąć ogrodzenie, dzięki temu uzyskaliśmy teren, który pozwala nam przeprowadzić tamtędy kolejny odcinek tej Promenady Krzyckiej, no a później właśnie pozostanie ten odcinek na wysokości tego obiektu sportowego, o którym mówię, a który jest pełny dzieci, młodzieży, bardzo różnych dyscyplin.

Pumptrack przy Stadionie „Zakrzów” — to są projekty, które są realizowane też z Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego, wielofunkcyjne boisko do jazdy na rolkach, lacrosse, hokej na rolkach, bike polo i roller derby. To wszystko przy ulicy z kolei Lotniczej 72, na tym naszym dużym obiekcie sportowym. O tym, że ruszyła budowa aquaparku na Zakrzowie już mówiłem, no i to z czego jesteśmy dumni, z hali lekkoatletycznej, która także powstaje na Kłokoczycach. Zadanie finansowane przez trzy podmioty. Największy udział ma Ministerstwo Sportu, później dwa samorządy, Samorząd Wrocławia i Samorząd Dolnego Śląska. Przypomnę, że to jest ten teren, który lata temu udało się przekazać przez miasto Ślęzie Wrocław. Powstała tam pierwsza sportowa infrastruktura w postaci boisk, teraz piękna hala lekkoatletyczna, na otwarciu której, myślę, że niedługo się zaprosimy. Część z Państwa już to miejsce widziała. Absolutna i duża zasługa Pana trenera Józefa Lisowskiego, z którym miałem przyjemność swego czasu pojechać jeszcze do ministra Bańki i rozmawiać o pieniądzach

na realizację tego zadania. Kolejne działki chcemy do tego miejsca dołączyć, czy już właściwie w części dołączyliśmy. Chcielibyśmy, aby tam docelowo powstała także szkoła sportowa z basenem. Chcielibyśmy, aby także operator wybudował tam hotel, chcielibyśmy, żeby powstała także część miejsc w bursie, czyli w takim właśnie hostelu studenckim dla uczniów, którzy chcą godzić sport z nauką. Myślę, że tym samym wykształcimy jeden z najpiękniejszych i najbardziej kompletnych takich obiektów sportowych w Polsce. Ale powstały też inne obiekty sportowe, o których można przy tej okazji wspomnieć. One wprawdzie powstawały przy naszych wrocławskich szkołach, ale trudno nie wspomnieć pięknej hali sportowej, która powstała przy XIII Liceum Ogólnokształcącym.

Teraz programy stypendialne i nagrody dla sportowców. Powiedzieliśmy sobie o infrastrukturze, ta jest niezwykle ważna do tego, aby można było prowadzić szkolenie dzieci i młodzieży i żeby można było uzyskiwać też odpowiednie wyniki we współzawodnictwie. Jak co roku wspieraliśmy naszych sportowców, którzy wygrywają na zawodach, czy to mistrzostw Polski, pucharu Polski, mistrzostw Europy, pucharu Europy, wreszcie mistrzostw świata. I tak oto stypendia sportowe za wybitne wyniki w dyscyplinach sportowych, a właściwie w szczególności za zajęcie miejsc medalowych na tych wszystkich zawodach rangi mistrzostw Polski, Europy i świata, takie stypendia trafiły do 465 sportowców z ponad 60 wrocławskich klubów. To jest blisko 40, jeżeli dobrze pamiętam, bardzo różnych dyscyplin. Nasi sportowcy zdobyli 215 medali złotych, 117 medali srebrnych, 133 medale brązowe, wiele dyscyplin indywidualnych, drużynowych, zespołowych. Przyznaliśmy też nagrody dla 123 sportowców oraz 45 trenerów, którzy osiągnęli medalowe miejsca w mistrzostwach świata i Europy oraz pucharze świata i Europy. Wielu też tych sportowców to sportowcy z niepełnosprawnościami. Klub Świt czy Klub Start to takie, można powiedzieć, topowe wrocławskie drużyny, kluby, które zrzeszają i mają ofertę sportową dla osób z niepełnosprawnościami.

Teraz turystyka i promocja. Zaczniemy od opisu, jak wygląda wrocławska turystyka na tle innych miast. Mimo pandemii utrzymaliśmy czwartą pozycję wśród największych miast Polski, jeżeli chodzi o liczbę miejsc noclegowych ogółem. W stosunku do roku 2021 we Wrocławiu wzrosła liczba miejsc noclegowych o prawie 6%. Jest to łącznie ponad 14 500 miejsc. Jak wyglądają z kolei badania ruchu turystycznego? W 2022 roku zleciliśmy badania ruchu turystycznego we Wrocławiu. Wykonawcy z jednej strony oczywiście bazowali na danych, na statystyce publicznej, danych Głównego Urzędu Statystycznego Eurostatu oraz informacji pozyskanych w takich instytucjach, jak ZOO czy też Hydropolis. Przeanalizowali także dane dotyczące zmian lokalizacji telefonów komórkowych osób dorosłych, w ten sposób także mierzy się ten ruch turystyczny. I badania, co badania wykazały? Badania wykazały, że ruch turystyczny we Wrocławiu zbliżył się w zeszłym roku do stanu z roku 2019. I uwzględniając dzieci i młodzież poniżej 18 roku życia, łączna liczba turystów i odwiedzających Wrocław w 2022 wyniosła 5,8 miliona wśród turystów zagranicznych. Gdybyśmy sobie chcieli zrobić taką analitykę tych turystów, kto do nas przyjeżdża i skąd przyjeżdża, wśród turystów zagranicznych dominowali Niemcy – 35%, Czesi – 8%. Myślę, że jeżeli uda się kiedyś zrealizować S8 do granicy, to ten ruch tylko i wyłącznie będzie większy, bo jest bardzo duży potencjał wśród naszych południowych sąsiadów. Brytyjczycy – 8%, o tym oczywiście decydują tanie loty z wyspami. Natomiast, jeżeli chodzi o turystów krajowych, to Wrocław najchętniej odwiedzany był przez mieszkańców województw mazowieckiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego.

Turystyka i rekreacja. Nasze ZOO wraz z Afrykarium jest jednym z najpopularniejszych ogrodów zoologicznych w Europie. Tutaj niezmiennie znajduje się w czołówce miejsc przyciągających najwięcej zwiedzających we Wrocławiu. Tylko w 2022 roku liczba wejść do ZOO wyniosła 1 730 000 osób. Jeżeli chodzi o to, co się zadziało z kolei w tym wymiarze infrastrukturalnym na terenie ZOO, ptaszarnia, która została ukończona. Został także wyremontowany mur od strony ulicy Wajdy i drewniana altana

nad stawem, które zresztą na marginesie zdobyły, jak pewnie niektórzy wiedzą, wyróżnienie w konkursie *Zabytek Zadbany* Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Generalnego Konserwatora Zabytków. Jeszcze wracając do ZOO, w takich dniach, jak była teraz majówka, dziennie potrafi odwiedzić ZOO plus 8000, choć ten maj, jak wszyscy doskonale wiemy, jest w tym roku wyjątkowo chłodny.

W 2022, jeżeli chodzi o Centrum Edukacji Ekologicznej Hydropolis, to miejsce odwiedziła absolutnie rekordowa liczba gości, ponad 400 000. No i Hydropolis ze względu na misję popularyzacji nauki i ekologii uczestniczył również w wielu wydarzeniach w Polsce i za granicą.

W 2022 roku było obecne na ponad 70 wydarzeniach w 12 miastach, w których wzięło udział ponad 300 000 osób. Otrzymało tytuł *Travelers and Choice* w 2022 roku od użytkowników portalu Tripadvisor. Natomiast Panoramę Racławicką, teraz już mówimy o instytucjach nie miejskich, ale znajdujących się na terenie miasta i także będących tym magnesem, tym atraktorem dla turystów, to miejsce odwiedziło 312 000 osób.

Wydarzenia i działania promocyjne, które w zeszłym roku miały miejsce w naszym mieście. Wiele z tych wydarzeń to przecież już doskonale Państwu znane wydarzenia wieloletnie o długiej historii. Wrocław aktywnie promujemy zarówno tutaj na arenie lokalnej, jak i międzynarodowej.

I w 2022 zorganizowaliśmy szereg kampanii i wydarzeń. Macie Państwo je tutaj wylistowane. Powódź Tysiąclecia z uwagi na rocznicowy rok, inauguracja organów Englera w bazylice mniejszej w kościele Świętej Elżbiety wraz, można powiedzieć, z cyklem koncertów, które Pan Sekretarz zainicjował. Właściwie każdy może pójść i przekonać się o brzmieniu tych organów. *Rok Władysława Bartoszewskiego*; *Festiwal Brunona Schulza*, jedenasta edycja; *Kino Mural*, które cieszy się coraz większym zainteresowaniem we Wrocławiu. Z roku na rok wspieramy to wydarzenie finansowo. *Dzień Życzliwości*, *Dzień Odry*, *Rok Wandy Rutkiewicz*, festiwal kulinarny właśnie *Europa na widelcu*. To tylko, powiedzmy, te najchętniej

odwiedzane, cieszące się największym uznaniem także turystów wydarzenia obecne w przestrzeni miasta w ubiegłym roku.

Środowisko. W kwietniu 2022 roku decyzją Komisji Europejskiej Wrocław stał się uczestnikiem Misji Neutralnych klimatycznych i inteligentnych miast do roku 2030. Przypomnę Państwu, że celem misji jest wspieranie miast, które chcą osiągnąć neutralność klimatyczną do roku 2030. Powstała także koalicja polskich miast misji obok Wrocławia. W tej koalicji mamy Warszawę, Kraków, Łódź, a także Rzeszów. My tutaj dążymy cały czas do podpisania kontaktu klimatycznego, który ma być swego rodzaju, powiedzmy, umową społeczną pomiędzy sektorem publicznym a prywatnym, a także administracją na poziomie regionalnym i krajowym. I ta umowa społeczna ma określać wspólne cele i działania, które będą nas przybliżały do neutralności klimatycznej. W czerwcu 2022 roku, jakby, w ramach tych działań podejmowanych jest szereg innych aktywności, które w efekcie mają zatroszczyć się o środowisko. I takim dokumentem, nad którym pracowaliśmy, jest *Strategiczna mapa hałasu*. Akurat obowiązek jej posiadania wynika z przepisów prawa o ochronie środowiska, ale to jest, można powiedzieć, czwarte opracowanie mapy hałasu dla Wrocławia. Nie tylko te kwestie mierzymy, nie tylko te kwestie chcemy zidentyfikować, ale ważna jest cały czas dla nas kwestia jakości powietrza i o tym jest właśnie ten slajd. Tutaj macie Państwo liczbę dni z przekroczeniem tym maksymalnym dopuszczalnym tego pyłu PM10. Ono może być na poziomie rocznym 35 dni. Proszę zobaczyć, jak wygląda Wrocław i jak wyglądają wszystkie inne miasta. Została dotrzymana, oczywiście liczba tych dopuszczalnych przekroczeń. Jest ich 21. Ktoś by mógł powiedzieć, to zawsze o 21 za dużo. Słusznie. Natomiast, to jest znowu pewien proces, zresztą, który jest skutecznie zaburzany, też przez politykę państwa, no bo jeżeli nagle mamy na bok odłożyć wymianę pozaklasowych pieców i zająć się sprzedażą węgla, no to to właśnie jest to zaburzanie tego procesu i bycie niekonsekwentnym. Uważam, że pomimo tego, że właśnie pojawiają się tego typu historie,

to dużym sukcesem jest to, że we Wrocławiu tych dni z przekroczeniem normy dobowej pyłu tego zawieszonego właśnie PM10 z roku na rok jest coraz mniej. Przypomnę, to zresztą tutaj jest napisane, drugi raz powtórzę, że dopuszczalna częstość przekroczenia poziomu dla tego pyłu w roku kalendarzowym wynosi 35 dni. Natomiast zmieściliśmy się więc w normie, natomiast dopuszczane stężenie tego średniorocznego dla PM2,5 obecnie wynosi 20  $\mu\text{g}/\text{m}^3$ . Proszę zobaczyć, w 2022 roku nie odnotowano przekroczeń stężenia średniorocznego pyłu PM2,5.

Zieleń w mieście. Mamy jej coraz więcej, bo coraz więcej chcemy mieć. I to jest, tak jak powiedziałem, jeden z oczywistych priorytetów miejskich. Mam nadzieję, że zawsze takim priorytetem pozostanie dla każdej władzy, obojętnie, kto ją sprawować będzie. Tak że coraz więcej wrocławian ma coraz lepszy dostęp do terenów zielonych. Dzisiaj odsetek ludności i odsetek mieszkańców mieszkających w odległości maksymalnie 300 metrów do terenów zielonych wzrósł w latach 2017—2022 z poziomu 77% do niemal 84%, a w tym obszarze śródmiejskim z 90% do ponad 95%. To nas bardzo cieszy, zresztą tutaj na tej mapie widzicie Państwo, jak to przestrzennie wszystko wygląda. Od roku też 2019 zwiększamy nakłady finansowe na zieleń w mieście, no bo wytwarzanie, wykształcanie nowych przestrzeni zielonych w konsekwencji oznacza także wyższe wydatki bieżące związane z jej utrzymaniem. Zresztą, to jest reguła, która generalnie rządzi tymi kwestiami inwestycyjnymi. Każda kolejna inwestycja, oprócz tego, że trzeba za nią zapłacić i wydać pieniądze inwestycyjne, to w konsekwencji buduje nam wieloletni skutek, jeżeli chodzi o wydatki bieżące. Nie inaczej jest z zielenią. Tak że od 2019 roku zwiększamy nakłady finansowe na zieleń w mieście. W 2022 roku wydaliśmy na ten cel 39 000 000 PLN. I tutaj macie Państwo taką analitykę, jak to wygląda, jeżeli chodzi o poszczególne, powiedzmy, formy zieleni, czy to parki, lasy, tereny leśne, zieleńce, ta zieleń przyuliczna, której też jest coraz więcej. Widzicie Państwo także poniżej planowane dochody i wydatki związane właśnie z zarządzaniem zielenią we Wrocławiu

w latach 2019—22.

Działania antysmogowe. To jest oczywiście znowu cała seria bardzo różnych działań, które należy i które podejmujemy w bardzo różnych obszarach.

W 2022 roku kontynuowaliśmy realizację kompleksowego programu działań antysmogowych. Do roku 2024, tak zresztą jak stanowi uchwała Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, planujemy zlikwidować wszystkie piece pozaklasowe w miejskim zasobie komunalnym. Chcę Państwu przypomnieć, że na cały program antysmogowy chcemy przeznaczyć i przeznaczamy łącznie 330 000 000 PLN. I to jest tak, jak wystartowaliśmy z naszym miejskim programem u progu tej kadencji, że te pieniądze było trzeba w budżecie inwestycyjnym znaleźć. I w realizacji tego zadania znowu nie pomagają, mówiąc wprost, źle sformatowane programy krajowe, bo program *Czyste powietrze* nie jest żadną odpowiedzią na te kwestie. I w żaden sposób nie pomaga samorządom w realizacji tego zadania.

My tymczasem pomimo pandemii, która także utrudniła w sposób istotny, realizację tego zadania, a później do tego jeszcze doszła kwestia inflacji, kryzysu gospodarczego, wzrostu cen, realizujemy ten program, choć pewnie, gdyby nie te właśnie zmienne wyglądałoby to jeszcze lepiej w liczbach. Ale proszę zobaczyć, tylko w roku 2022 udało się zlikwidować ponad 4000 pieców. Łącznie w latach 2014—22 udało nam się zlikwidować prawie 14 500 pieców. To jest gigantyczna praca i naszych zarządców, i Zarządu Zasobu Komunalnego, i Wrocławskich Mieszkań, ale to jest także gigantyczna praca Koleżanek i Kolegów, którzy w ramach programu *Kawka plus* przyjmują wnioski indywidualne mieszkańców. Proszę pamiętać, że bardzo często operujemy przecież na substancji starej, substancji historycznej, gdzie wymagane jest całe mnóstwo różnego rodzaju uzgodnień. Nie wszędzie mamy łatwy i prosty dostęp do sieci ciepłowniczej. Dopiero gdy ktoś siedzi w tych szczegółach, zajmuje się tym na co dzień, może o tych sprawach rozmawiać, jak pozna uwarunkowania. Uważam, że pomimo tych wszystkich trudności progres jest niesamowity, choć jeszcze ciągle dużo jest do zrobienia przed nami. Jeszcze raz tutaj, Kasiu

[red. – Katarzyna Szymczak-Pomianowska], dla Ciebie i wszystkich, którzy konsekwentnie od początku tej kadencji realizują ten projekt, ukłony i podziękowania. Jesteśmy zresztą w tej chwili w procesie wyłaniania wykonawców, którzy będą prowadzili, tak patrzę trochę na Rafała Guzowskiego, gdzie w kolejnych kamienicach, czy kolejne kamienice będziemy podłączać do ciepła sieciowego, będziemy chcieli wymieniać te stare piece. Ale pamiętajmy, że nie tylko i wyłącznie, bo ja już o tym mówiłem wielokrotnie, i to z tego miejsca, że jak omawiamy sobie strukturę wrocławskiego smogu, to pamiętajmy o tym, że niska emisja z tych pozaklasowych pieców, to jest jedynie 60% tego wrocławskiego smogu, że pozostałe 20%, to jest niska emisja, która bierze się z aut i kolejne 20% to jest efekt zawiewania. Stąd nasze apele, które pozostały głuche do władz samorządu województwa mówiące o tym, że wszędzie wokół Wrocławia, czyli generalnie na terenie, ja już bym poszedł jeszcze dalej, na terenie całej Polski, a już na pewno mnie, nas najbardziej interesującego regionu dolnośląskiego wszystkie samorządy powinny mieć ten obowiązek, który my mamy. Bo może nie wszyscy z Państwa wiedzą, ale dzisiaj ten obowiązek likwidacji tych pozaklasowych pieców ma tylko Wrocław i duże ośrodki na terenie naszego regionu. Gdy tymczasem, tak jak powiedziałem, smog się bierze także z tego efektu zawiewania, ale także właśnie rozwijanie transportu publicznego, stawianie na transport niskoemisyjny albo docelowo na transport zeroemisyjny ma także sprawić, że we Wrocławiu będzie czystsze powietrze. Tak że tu nie chodzi o to, żeby kogoś na siłę przesadzać z samochodów na tramwaj, czy autobus. Chodzi po prostu o zdrowie. Chodzi o zdrowie, chodzi o czyste powietrze. Przynajmniej taki jest nasz priorytet, każdy ma oczywiście prawo stawiać sobie priorytety w dowolny w sposób. Takie są nasze priorytety, ale takie są także doświadczenia wysoce rozwiniętych państw i miast europejskich. Mówiłem o tym, ile pieców zlikwidowaliśmy od początku programu, ile pieców zlikwidowaliśmy w zeszłym roku. Przypomnę, że w ramach kampanii *Wrocław bez smogu* mieszkańcy Wrocławia mogli i mogą

skorzystać z kompleksowego programu obejmującego dofinansowanie do wymiany pieców, mogą korzystać ze zwolnień i ulg w czynszach dla najemców lokali komunalnych, którzy zdecydowali się oczywiście na wymianę pieca. Mogą skorzystać wreszcie z dofinansowania wymiany drewnianych, nieuszczelnionych okien, mogą wreszcie skorzystać z dopłat do rachunku za ogrzewanie dla osób, które zlikwidowały piece na paliwa stałe, a ich status materialny, finansowy nie pozwala im samodzielnie tych wszystkich rachunków regulować. I tutaj, powiedzmy, odpowiadają tym wszystkim warunkom, o których mówi ustawa o pomocy społecznej, czyli spełniają kryteria dochodowe, żeby móc się o taką pomoc ubiegać. Gospodarowanie wodami. Troska o zasoby, efektywne korzystanie z zasobów rzadkich, woda coraz częściej zaczyna być zasobem rzadkim. To znowu takie wyzwanie, które przed nami. Przyjmujemy na terenie miasta coraz więcej rozwiązań, które pozwolą retencjonować wody opadowe i wykorzystywać je do innych celów. Tak postępujemy my, budując nowe instytucje użyteczności publicznej, ale do tego samego zachęcamy mieszkańców, którzy zresztą coraz częściej, mając możliwości, z takich rozwiązań korzystają. W 2022 roku kontynuowaliśmy zatem program *Złap Deszcz*, którego celem jest właśnie pomoc mieszkańcom w efektywnym gospodarowaniu wodą opadową na własnej posesji. Zawarliśmy 125 umów na kwotę ponad 620 000 PLN. Realizujemy program *Szare na Zielone*, z którego skorzystało kolejnych 18 placówek edukacyjnych. Przypomnę, że celem programu jest przekształcenie terenów zewnętrznych wokół szkół oraz przedszkoli w obszary zieleni. Koszt tego programu w roku 2022, to blisko 500 000 PLN. Kontynuowaliśmy wreszcie program *Wrocławska kranówka* polegający na wyposażaniu szkół i placówek oświatowych w źródła wody pitnej. MPWiK prowadziło przy tym kampanię *Pij kranówkę*, która ma przekonać do wyboru właśnie kranówki jako wody do picia na co dzień. No właśnie.

Proszę Państwa, mobilność. Mobilność, polityka zrównoważonej mobilności, szalenie ważny temat. Szalenie ważny temat i szalenie kosztowny temat.

W roku 2022 po raz kolejny wykonaliśmy coroczny monitoring realizacji założeń *Wrocławskiej Polityki Mobilności i Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Wrocławia, Ruch Miasta*. Ten monitoring wykazał systematyczną poprawę większości parametrów, które służą nam ocenie realizacji założeń tej właśnie polityki mobilności. Po pierwsze, stale rośnie długość tras tramwajowych. Jak już o tym mówiłem, oddaliśmy przed chwilą tramwaj przez Popowice i Szczepin, trasę blisko czterokilometrową. Części z zielonym torowiskiem. A 4 września będziemy chcieli Państwa zaprosić na ten dłuższy z kolei odcinek blisko 8-kilometrowy trasy autobusowo-tramwajowej na Nowy Dwór, czyli połączenie pl. Orląt Lwowskich — Dworzec Świebowski z pętlą na ulicy Rogowskiej. Przejazd, powiedzmy, tramwajem zajmie nam jakiś 20 minut, a w zasięgu tej trasy, powtórzę, mieszka przecież kilkadziesiąt tysięcy wrocławianek i wrocławian. Ale nie tylko nowe trasy są w obszarze naszego zainteresowania. Przecież w ramach właśnie polityki mobilności, w ramach prowadzonej przez MPK *Torywolucji* dokonujemy szeregu różnego rodzaju napraw, wymiany, remontów torów tramwajowych w całym mieście. W tym trzeba powiedzieć, że w ubiegłym roku, czyli omawianym w tym raporcie w 10 lokalizacjach wykonaliśmy kompletną wymianę konstrukcji torowisk na łączną kwotę prawie 62 000 000 PLN. Prawie 7 km torów, 52 zwrotnice. O części z tych remontów niektórzy zdążyli zapomnieć, tak jak na przykład robiliśmy w czterech czy w pięciu etapach przecież przebudowę bardzo dużego i trudnego skrzyżowania, jakim jest plac Jana Pawła II. Wiele innych ważnych i takich newralgicznych skrzyżowań, czy placów, choćby plac Dominikański. Już mówię, niektórzy zdążyli wyrzucić z głowy, że w ogóle takie rzeczy były. One się zadziały. Przeszliśmy przez nie. Dzisiaj dzięki temu ci, którzy z taką pasją na początku tej kadencji mówili o wykolejających się tramwajach, w tym zakresie dzisiaj za dużo pracy nie mają. Muszą znaleźć jakiś inny powód. I *Torywolucja* trwa dalej. Kosztuje dziesiątki milionów złotych, ale trwa dalej. Już jesteśmy po realizacji pierwszych zadań tegorocznych

na placu Teatralnym, czy ostatnio skrzyżowanie ulicy Pułaskiego i ulicy Małachowskiego. Za chwilę wejdziemy z bardzo dużym i także trudnym zadaniem, które będzie wiązało się z pewnymi utrudnieniami, bo dotykamy osi ulicy Legnickiej i Lotniczej. Musimy tam wymienić bardzo dużą część torów, zrobić jednocześnie we właściwy sposób przejścia dla pieszych i przejazdu dla samochodów przez te torowiska. Cały na przykład będzie wymieniany tutaj odcinek od ulicy Zachodniej do ulicy Niedźwiedziej. Duże zadanie. Jesteśmy już po przetargach w tej chwili, jeszcze ostatnie, że tak powiem, kwestie dopinamy. Kwestie poprowadzenia objazdu ruchu zastępczego, ponieważ to się będzie wiązało, jakby tutaj z tymi utrudnieniami. I dalej mówię, kontynuujemy wszystkie inne pozostałe zadania w tym zakresie. Powstały kolejne zielone torowiska w ubiegłym roku. Już zostawię tę Popowicką i Starogroblową, czy ulicę Długą na tej nowej linii, ale także przecież torowisko przy ulicy Kosmonautów i na pętli leśnickiej, które także remontowaliśmy. Zresztą dwa kilometry, przy okazji budowy obwodnicy Leśnicy ponad dwa kilometry nowego torowiska, które było trzeba przenieść poniżej tej istniejącej osi w kierunku południowym zostało zbudowane. Jeszcze brakuje nam tam fragmentów od ulicy Starogajowej w kierunku Leśnicy, ale to jest zadanie, które też chcemy i musimy w najbliższym czasie zrealizować. Tak więc w zeszłym tylko roku na realizację tych zadań wydaliśmy blisko 70 000 000 PLN, a dotychczas i od początku tej kadencji musieliśmy na te sprawy wydać z budżetu miasta, bo akurat *Torywołucja* to w całości są pieniądze, które idą z budżetu miasta, musieliśmy wydać, jak Państwo widziecie zresztą na tym slajdzie, 227 000 000 PLN. Największe inwestycje, jeżeli chodzi o politykę mobilności, przypomnę też Państwu, o tym mówiłem, ale przypomnę, że w tej chwili pracujemy nad projektem tramwaju na Swojczyce. Jesteśmy po pierwszym przetargu, ale nie mogliśmy rozstrzygnąć tego przetargu, ponieważ ceny, które oferenci proponowali, były zbyt wysokie. Musimy powtórzyć przetarg na projekt tramwaju na Maślice. To jest kolejny priorytet. Jak Państwo wiecie, także podpisaliśmy umowę już z wykonawcą

na budowę wyseparowanego korytarza na Jagodno. Na razie to będzie trasa autobusowa, z powodów, o których już wielokrotnie była mowa. Jeżeli pojawią się właściwe przepisy na poziomie krajowym, które będą regulowały i rozstrzygały przecinanie się torów tramwajowych z torami kolejowymi w poziomie, wrócimy do tematu tramwaju. Tym bardziej, że ta trasa tak zostanie przygotowana, że będzie można, powiedzmy, tramwaj zainstalować, mówiąc tak inżyniersko, w taki jakby prosty sposób albo inaczej, ta trasa będzie po prostu do tego już przygotowana. Największe inwestycje. W części o nich mówiłem, nie chcę się powtarzać, trasa autobusowa, tramwajowa na Nowy Dwór. Największa inwestycja komunikacyjna, transportowa w powojennym Wrocławiu od roku 1949. Ponad siedem kilometrów, dwa wiadukty, w tym ten dłuższy 160-metrowy. 22 metry ma z kolei ten wiadukt, który jest nad ulicą Smolecką. To, co mówiłem, 30 000 mieszkańców odpowiednio w zasięgu 4,5—7 minut, jeżeli chodzi o dojście do przystanków zlokalizowanych właśnie na tej linii. W roku 2022 zakończyliśmy budowę konstrukcji jezdni ulicy Robotniczej oraz właśnie wykonaliśmy te wszystkie prace w ramach budowy wiaduktu przy ulicy Robotniczej. W ramach z kolei etapu trzeciego na odcinku od pętli przy skrzyżowaniu ulicy Zemskiej i Rogowskiej do ulicy Zemskiej wykonaliśmy torowisko i umożliwiliśmy ruch komunikacyjny. Ponadto też na całej długości trasy pojawiły się nowe nasadzenia drzew i krzewów. Na realizację tej inwestycji, tylko w zeszłym roku, wydaliśmy prawie 60 000 000 PLN, a planowane ukończenie, to jest tak, jak powiedziałem, startujemy wraz z nowym, z początkiem roku szkolnego 4 września, czyli już niedługo.

Komunikacja samochodowa. Zacznę od strefy płatnego parkowania, bo strefy płatnego parkowania w każdym mieście, w tym we Wrocławiu są elementem polityki transportowej. Pozwalają na regulowanie parkowania w obszarach szczególnie z niedoborem miejsc parkingowych. I granice strefy płatnego parkowania w odpowiedzi na wnioski, bo przypomnę, jak my to robimy. Jeżeli chodzi o strefy płatnego parkowania odpowiadamy

na wnioski, które przekazują Rady Osiedli. Granice stref obowiązujące od 2022 roku, tu zresztą widzimy na slajdzie, pokazuje ta mapa: śródmiejskie strefy płatnego parkowania oraz strefy płatnego parkowania. I w 2022 roku granice strefy rozszerzono w oparciu właśnie o te składane przez Rady Osiedli wnioski. Rozszerzono, uwzględniając takie osiedla, jak: Gajowice, część Tarnogaju, a także skorygowano granicę osiedli Ołbin, Szczepin, Nadodrze. Natomiast do końca 2022 roku w obszarze tej strefy oraz śródmiejskiej strefy płatnego parkowania we Wrocławiu wyznaczaliśmy ponad 6400 miejsc do parkowania. I to jest o 701 dokładnie miejsca więcej. O tyle wzrosła strefa w stosunku do roku 2021. No i Wrocław dąży do zmniejszenia – nie jest to żadną, nie powinno to być żadną wielką filozofią ani odkryciem – Wrocław dąży do zmniejszenia udziału podróży samochodowych w poruszaniu się po mieście. Stąd ten rozwój transportu publicznego, stąd te wszystkie inwestycje, stąd powstające parkingi Park&Ride. W 2022 roku prowadziliśmy prace nad projektem rozbudowy przestrzeni parkingowej właśnie w tej formule Park&Ride. Na obecnym etapie inwestycji planujemy wykonanie czterech parkingów i uzyskanie w ten sposób około 400 miejsc postojowych. Chcemy przy tym wykorzystać węzły przesiadkowe przy kolei, parkingi przy stacjach kolejowych udało się po pięciu latach. To dla tych wszystkich, którym sprawy wydają się zawsze być bardzo proste i szybkie. Po pięciu latach udało się pozyskać od PKP teren przy stacji Wrocław Brochów, na którym będzie stworzony właśnie Park&Ride. Bo w takich miejscach tworzy się Park&Ride'y a nie inne funkcje. Właśnie w takich miejscach przy dworcach, przy węzłach przesiadkowych. Podobnie Wrocław Leśnica, tam także pozyskiwaliśmy pięć lat teren, który początkowo PKP chciało przeznaczyć pod mieszkaniówkę. Udało się ten teren przy stacji kolejowej pozyskać. I tam właśnie taki parking będzie. Jeszcze są dwie lokalizacje: Pracze, a także Żmigrodzka i ulica Wołowska. Tam się już przygotowujemy. Zaraz poniżej Marino, tam gdzie mamy pętlę tramwajową, tak że zawsze staramy się, o ile to jest możliwe, łączyć to i lokalizować te parkingi przy węzłach przesiadkowych.

W 2022 roku w tym systemie Park&Ride, podobnie jak w 2021, funkcjonowały 34 parkingi w 27 lokalizacjach. I łącznie w tych wszystkich lokalizacjach mieliśmy ponad 2500 miejsc postojowych, w tym oczywiście miejsca dedykowane dla osób z niepełnosprawnościami. Tych było 80.

Dalej, ruch pieszzy. Jak mówimy o zrównoważonej mobilności, to mówimy o wykształcaniu coraz lepszych połączeń przy udziale komunikacji publicznej, tramwajów, autobusów, to mówimy o dogodnym systemie przesiadkowym, to mówimy o parkingach typu Park&Ride, to mówimy także o ruchu pieszym. W 2022 roku w ramach *Programu Ruchu Pieszego* priorytetem były zadania związane z zagadnieniem dość oczywistym, z poprawą po prostu bezpieczeństwa pieszych. To wszystko było realizowane poprzez budowę i rozbudowę odpowiedniej oczywiście infrastruktury oraz wprowadzenie elementów bezpieczeństwa ruchu uspokajających ruch. Jest bowiem tak, że ciągle wiele osób traktuje ulice Wrocławia jak autostrady. Przekraczana jest nadmiernie na wielu odcinkach prędkość. To jest wyzwanie, przed którym stoi wiele miast europejskich, w szczególności europejskich. My, jak Państwo wiecie, staramy się także wprowadzać strefy uspokojonego ruchu, choć są państwa, są miasta, które jeszcze dalej idą w tych działaniach. Jakbyście Państwo poczytali o tym, co dzisiaj robią barcelończycy, oni wprowadzają strefy uspokojonego ruchu do 10 km nawet na godzinę. To wszystko nie z uwagi na widzimisię mera czy burmistrza, tylko z uwagi po prostu na bezpieczeństwo pieszych.

My nad tym ciągle pracujemy. My tutaj też pewne nawyki w sobie wyrobić musimy. To jest tak, jak w strefie 30 pieszzy ma absolutny priorytet, o czym często kierowcy zapominają. Piesi nas bardzo często proszą o to, żebyśmy malowali przejścia, pasy w strefach uspokojonego ruchu, co jest niezgodne ze sztuką i z przepisami, czego co do zasady się nie robi.

Bo właśnie strefa uspokojonego ruchu, jest po to strefą uspokojonego ruchu, że jeździ się tam z określoną maksymalną prędkością, a priorytet ma pieszzy. I my musimy do tych wszystkich kwestii powoli, a może nawet nie powoli, dojrzeć po prostu. Czyli w ramach Programu Ruchu Pieszego

priorytetem była poprawa bezpieczeństwa. Na te wszystkie inwestycje z zakresu poprawy bezpieczeństwa wydaliśmy blisko 3 000 000 PLN. Jednym z największych zadań była budowa także przystanków autobusowych czy odcinków chodników, a także poprawa bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych. Część tych zadań zresztą dalej jest realizowana. Kontynuowaliśmy także program *Szkolna ulica*. Pilotażowo w 10 szkołach wprowadziliśmy aplikację *Aktywnie do szkoły*. Ma ona zachęcać dzieci do podróżowania do szkoły w sposób aktywny. Oczywiście tych starszych dzieci, tych, które mogą samodzielnie bądź przy udziale opiekunów poruszać się pieszo, rowerem, bądź też na hulajnodze. Zresztą temu wszystkiemu służy także ta piękna rowerowa ogólnopolska już akcja *Rowerowy maj*. I szczęśliwie coraz więcej dzieci do szkół właśnie w ten sposób korzysta. Tym bardziej że pamiętajmy, że szkoła podstawowa, gdyby się chciało trzymać obwodów, powinna być w dostępie przecież 3 km od miejsca zamieszkania. To jest z całą pewnością odległość, którą można właśnie w taki alternatywny sposób pokonać. I do tego zachęcamy. Stąd właśnie *Aktywnie do szkoły*. Dalej, jeżeli chodzi o kwestie pieszych, już poza pasem ruchu, poza pasem drogowym, to kontynuowaliśmy taki bardzo sympatyczny projekt *Ławeczka mieszkańca*, w ramach którego na terenie miasta ustawialiśmy ławeczki w zaproponowanych przez mieszkańców lokalizacjach. Dalej, ruch rowerowy, to także istotny element polityki mobilności. W maju 2022 roku opublikowaliśmy plan działań rowerowych do roku 2030. Ten dokument identyfikuje najważniejsze potrzeby rowerowe Wrocławia na najbliższe lata i priorytetyzuje też nasze inwestycje w tym zakresie. W 2022 roku, co Państwo widziecie na slajdzie, na rozwój komunikacji rowerowej we Wrocławiu wydaliśmy blisko 6 000 000 PLN. Zresztą poprawa infrastruktury rowerowej towarzyszy większości inwestycji, bo kiedy mówimy o tramwaju na Nowy Dwór, kiedy mówimy o tramwaju przez Szczepień i Popowice, tam za każdym razem oprócz tego, że wykształciliśmy nowe torowisko, to zbudowaliśmy ścieżkę rowerową.

Na nowo zbudowaliśmy chodnik, pojawiły się nasadzenia, to jest pewien standard inwestycji tam, gdzie jest to oczywiście możliwe, tam, gdzie też przekrój drogi odległości na to pozwalają, nie wszędzie na to pozwalają. Mamy takie wyzwania, które są przed nami, słynny most Osobowicki, gdzie bardzo trudno jest te wszystkie rodzaje poruszania się pogodzić. I zostawiam te wszystkie pomysły fantastów, mówiące o jakiejś tam podczepianiu kładek i takim prawda tam rysowaniu na kolanie jakichś rozwiązań, które nie mają nic wspólnego ani z wiedzą inżynierską, ani z żadną inną wiedzą, a do rysowania jedynie wydają się być łatwe. Są takie miejsca, gdzie to jest dużo właśnie trudniejsze. My szukamy tych kompromisów. Proszę zwrócić uwagę na same Mosty Pomorskie. Zestaw, przypomnę, trzech mostów. Na części tych mostów możliwe było wydzielenie i zrobienie osobnej ścieżki rowerowej, ale na części już nie z uwagi na to, jaki jest przekrój tego mostu. Tak że tam, gdzie mamy ukształtowany historycznie układ drogowy, pewne rzeczy przychodzi robić trudniej. Nie w takim standardzie, w jakim byśmy sobie tego życzyli, ale wszystkie inwestycje właśnie, czy to tramwajowe, Aleja Wielkie Wyspy, obwodnica Leśnicy, tam wszędzie będzie tym inwestycjom towarzyszyła także infrastruktura pozwalająca poruszać się w sposób bezpieczny, także rowerem, bądź też pieszo. W 2022 roku na rozwój komunikacji rowerowej, mówiłem już o tym, wydaliśmy 6 000 000 PLN. Wybudowaliśmy łącznie prawie 6,5 km nowych tras rowerowych, w tym 4 km dróg dla rowerów oraz pasów rowerowych. Ponad 2 km ciągów pieszo-rowerowych. Dopuszciliśmy też na ponad 700 metrach ulic jazdę pod prąd, to są te kontrapasy dla rowerzystów. Dodatkowo wprowadziliśmy, to jest strefa uspokojonego ruchu, gdzie kierowca auta ma uważać na wszystkich innych użytkowników ruchu. Dodatkowo wprowadziliśmy strefy uspokojonego ruchu na ponad 13 km ulic, dzięki czemu na koniec 2022 roku suma długości tych wszystkich tras przyjaznych, powiedzmy, rowerom wyniosła już we Wrocławiu ponad 1400 kilometrów. Komunikacja publiczna. Na wydatki bieżące związane z lokalnym

transportem publicznym w 2022 roku przeznaczyliśmy 568 000 000 PLN. 568 000 000 PLN na naszego miejskiego przewoźnika. Zawsze kiedy mówimy o wydatkach, zawsze warto jest powiedzieć o dochodach, bo o tym niewiele osób chce po prostu pamiętać. No to przypomnijmy sobie wspólnie, że dochody z biletów w MPK, to jest niespełna 200 000 000 PLN, i to już jest taka dana z dużą górką. Raz jeszcze: wydatki prawie 600 000 000 PLN, dochody prawie 200 000 000 PLN. Tak że, jeżeli ktoś mówi o tym, że bilety we Wrocławiu są za drogie, to musi sobie te dwie liczby zestawić, mało tego, musi sobie jeszcze zestawić ceny biletów w innych miastach. Wtedy dopiero będzie miał mądry i kompleksowy obraz tej całej, że tak powiem, wiedzy. Proszę sobie teraz wyobrazić, ile musiałby kosztować bilet w komunikacji publicznej, żeby zbilansować wszystkie koszty, które występują w MPK. A to są głównie koszty, przecież związane z utrzymaniem dużej załogi kierowców i motorniczych, a także z utrzymaniem całego taboru autobusowego i tramwajowego. O tym po prostu odpowiedzialny czy myślący odpowiedzialnie o mieście obywatel musi o tym wiedzieć. I nawet gdybyśmy nie przeznaczali 13 000 000 PLN na Śląsk Wrocław, to to nie uratuje tej sytuacji, to chcę powiedzieć. Ale ja w takich populistycznych dyskusjach udziału nie biorę, ale warto o tym pamiętać. Rok 2022 przyniósł wyraźną poprawę w korzystaniu przez mieszkańców z komunikacji miejskiej w stosunku do tego poprzedniego jeszcze takiego silnie covidowego. Przypomnę Państwu, że miejscy przewoźnicy nie tylko we Wrocławiu, to były firmy, które zostały pozbawione przez państwo polskie jakiegokolwiek wsparcia i rekompensaty związanej z sytuacją covidową. Dlaczego? Nie wiem, nie mam pojęcia, dlaczego ogrody zoologiczne i na przykład aquaparki dostały, z czego się oczywiście bardzo cieszę, ale nie rozumiem, dlaczego przewoźnicy miejscy, którzy musieli pracować, stawiając do dyspozycji cały tabor, przewozić, że tak powiem, ograniczone liczby pasażerów w tramwajach i autobusach, nie mogły na takie wsparcie państwa polskiego liczyć. Tak czy owak udało nam się lekko odbić po tym trudnym czasie

covidowym. Wzrosła liczba pasażerów, a tym samym liczba sprzedanych biletów w stosunku do roku poprzedniego. Tym samym te wszystkie teorie tych, którzy uważali, że ta korekta, bo trudno to nazwać jakąś istotną podwyżką, że korekta tych cen biletów komunikacji miejskiej wpłynie negatywnie na liczbę pasażerów, no znowu muszą tę teorię zastąpić jakąkolwiek inną, bo ta nie pasuje do tego obrazka i do tych danych, które w tej chwili podaję. W roku 2022 przez system Urbancard Wrocławska Karta Miejska sprzedaliśmy łącznie ponad 33 500 000 biletów. Z końcem natomiast 2022 roku do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską, bo o tym już nikt kompletnie nie pamięta, znaczy to już jest tak oczywiste, że nikt tego w żadnych analizach, w żadnych rachunkach nie bierze pod uwagę, no to ja chciałbym z tego miejsca, bo taki jest mój obowiązek, też jako prezydenta, chciałbym powiedzieć i przypomnieć, że nie ma drugiego takiego miasta, które miałoby bezpłatną komunikację dla tych wszystkich, którzy się uczą i nie ukończyli 23 roku życia. I bardzo mi proszę nie mówić o przykładzie Lubina. Bo to są w ogóle rzeczy nieporównywalne, w żadnym stopniu nieporównywalne w uczciwej debacie. W politycznej, bardzo proszę, ale nie w uczciwej debacie. We Wrocławiu wszystkie osoby, które się uczą, bez względu na to, gdzie się uczą, to jest niezwykle istotne bez względu na to, gdzie mieszkają, mają transport publiczny za darmo. Podobnie osoby, które ukończyły 65 rok życia, to jest, przypomnę, postulat też Kolegów z Lewicy, pod którym ja i wszyscy inni, czy większość z nas, się po prostu podpisuje. Proszę o tym pamiętać, ponieważ to oznacza, że całkiem spora grupa wrocławianek i wrocławian korzysta z komunikacji publicznej po prostu for free. I o tym trzeba pamiętać każdego dnia. Nad tym nie wolno sobie przechodzić do porządku dziennego i zapominać, i traktować to jako rzecz oczywistą, posiłkując się jeszcze argumentem, bo ja płacę podatki. To jest żaden argument. To jest żaden argument w dyskusji o mieście. Przypomnę jeszcze raz, że dochody z podatku PIT, to jest niespełna 2 000 000 000 PLN, czyli z tego podatku, co to wszyscy go płacą, to jest blisko 2 000 000 000 PLN, a wydatki tego

miasta są na poziomie 6 000 000 000 PLN. W związku z tym ta narracja po prostu jest jak kulą w płot. Na marginesie fajnie byłoby, żeby jeszcze wszyscy ci, którzy płacą podatki, żeby jeszcze, że tak powiem, płacili za śmieci, ale to zdaje się jest zupełnie inna historia, zupełnie inna debata. I żebyśmy po prostu sami siebie nie oszukiwali, bo dzisiaj w systemie brakuje nam górnych kilkadziesiąt tysięcy osób, które nie płacą za śmieci. Dlatego ten system teraz będziemy uszczelniać, bo nie może być tak, że komuś się wydaje, że dziecko trzy- czy czteroletnie nie generuje śmieci. Generuje i to jeszcze więcej niż osoba pełnoletnia, ale niektórym zdarza się, że zapominają wpisywać to do oświadczeń śmieciowych. I takich sytuacji jest więcej. Te rzeczy musimy złapać, te rzeczy musimy sprecyzować. Tu nie ma miejsca na wzajemne oszukiwanie się po prostu. To na marginesie, ale to jest ważny margines, kiedy mówimy przecież choćby o kosztach odbioru odpadów. To jest także pytanie o taką wzajemną kontrolę, mądrą kontrolę społeczną, którą powinniśmy na co dzień jakoś tam wokół siebie roztaczać i budować. I upominanie tych, którzy oszukują system, czyli oszukują nas. Zakończę ten wątek komunikacji publicznej tym, że z bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską uprawnionych w ubiegłym roku było 270 000 mieszkańców tego miasta. Czy to jest dużo, czy to jest mało? To zostawiam do jakichś indywidualnych komentarzy.

Port lotniczy. Port lotniczy — nasza brama na świat. Miejsce, z którego byliśmy i, mam nadzieję, że pozostaniemy dumni. Miejsce, które także decyduje o tym, że wielu turystów, ale także i wiele przedsięwzięć biznesowych we Wrocławiu i w regionie dolnośląskim się ulokowało. W 2022 roku port lotniczy obsłużył prawie 3 000 000 pasażerów. I to jest o prawie 103% więcej niż w roku 2021. I tylko o 19% mniej niż w roku 2019. Wrocław, warto to dla porządku dodać, jest dzisiaj czwartym lotniskiem regionalnym w Polsce po Krakowie, Katowicach i Gdańsku. W 2022 roku nastąpiła zmiana trendów oczywiście też w podróżowaniu. Dominowały podróże typowo wakacyjne, loty czarterowe w ramach oferty takiej

niskokosztowej. Mam nadzieję, że to się utrzyma. Natomiast to, co jest niezwykle ważne, to poprzedni zarząd naszego lotniska, jeszcze prezes Darek Kuś uzyskał dofinansowanie w wysokości 175 000 000 PLN na projekt rozbudowy i modernizacji lotniska ze środków programu *Łącząc Europę*. To jest taki program na lata 2021—27. I pod względem, warto znowu o tym wiedzieć, pod względem wysokości dofinansowania unijnego, to jest największy projekt w branży lotniczej w Polsce. Ale to jest także trzeci największy projekt w Europie w branży lotniczej, 175 000 000 PLN. Realizowany będzie w latach 2023—27 w naszym przypadku.

Elektromobilność. Kontynuowaliśmy wdrażanie wrocławskich strategii rozwoju elektromobilności. Urząd Miejski Wrocławia oraz jego jednostki użytkowały w ramach tych wskaźników, które musimy spełnić, 12 pojazdów elektrycznych po wrocławskich drogach. Natomiast jeździ łącznie niemal 1400 samochodów elektrycznych i niemal 600 skuterów elektrycznych. W 2022 roku udostępniono 18 nowych punktów ładowania pojazdów elektrycznych. Udostępniliśmy kolejne buspasy dla pojazdów elektrycznych oraz tych napędzanych wodorem. Na koniec z kolei 2020 roku, na marginesie będzie budowana we Wrocławiu stacja ładowania wodorem, a docelowo chcielibyśmy też, żeby pojawiły się autobusy wodorowe. Na razie przyjeżdżają autobusy elektryczne, które już zamówiliśmy, które pojawią się jesienią. W październiku będą, ale liczymy na to, że docelowo także pojawią się autobusy wodorowe.

Udoskonalenia działania systemu wodno-ściekowego. Mówiłem o tym, kiedy podawałem kwoty, które przeznaczamy jako miasto Wrocław na inwestycje. Mówiłem wówczas, że poza budżetem także swoje budżety inwestycyjne, środki kredytowe mają spółki miejskie na realizację swoich zadań statutowych. MPWiK także, podawałem też bardzo konkretne przykłady tych działań. Zresztą MPWiK stale też dba, bo oprócz tego, że budujemy nowe sieci wodno-kanalizacyjne, że wyszczególniamy instalacje sieci burzowe, jakby rozdieramy te wszystkie sieci, to MPWiK stale dba o istniejącą i naprawia, poddaje modernizacji istniejącą sieć

wodno–kanalizacyjną i tym samym dba o utrzymanie wskaźnika strat wody na poziomie 10%. No jak każda instalacja, te instalacje bywają nieszczelne i zdarzają się na nich ubytki, w związku z tym dbamy o to, aby ten wskaźnik strat wody był na poziomie 10%, co w przypadku gospodarstw, zakładów tym się zajmujących jest bardzo przyzwoity wskaźnik. I dzięki temu znajdujemy się, co jest ważne, w grupie 15 europejskich przedsiębiorstw zajmujących się właśnie tą branżą, które mają najniższe straty wody. To, gdyby ktoś chciał jeszcze raz zapytać, po co MPWiK te wszystkie kredyty i co oni z tym robią, no właśnie takie rzeczy m.in. robią. No i teraz łączna wartość wszystkich inwestycji, proszę zobaczyć, jaka to jest duża kwota. Łączna wartość wszystkich inwestycji zapisanych w Wieloletnim Planie Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na lata 2021–25, to jest zresztą dokument, który Państwo też przyjmowaliście, to ponad 760 000 000 PLN. W samym 2022 roku nakłady inwestycyjne MPWiK wyniosły ponad 180 000 000 PLN. Dodatkowo na te wspomniane przeze mnie remonty spółka wydała 44 000 000 PLN. To są te projekty inwestycyjne, o nich mówiłem, jak choćby te zbiorniki do retencjonowania tych ponadwymiarowych wód opadowych, które także przecież w instalacji tej ogólnospławnej mieszają się czasami ze ściekami. To jest ta instalacja, która z tej perspektywy i na tym zdjęciu wygląda – mówię o tych obrazkach dwóch na dole – wygląda jak jakaś stacja marsjańska. Po prawej stronie mamy Odrę, po lewej stronie w dół, jakbyśmy poszli, jest ulica Długa, to wszystko jest na wysokości, czy zaraz za ulicą Gnieźnieńską, jadąc od centrum miasta, 4 duże zbiorniki na łącznie 60 000 m<sup>3</sup> takich wód. Raz jeszcze, gdy normalnie było tak, że gdy pojawiały się obfite opady, które trwały nieprzerwanie kilka dni, instalacja, jak Państwo wiecie, każda instalacja czy to wodno–kanalizacyjna, czy jakakolwiek inna, jest budowana na sytuacje standardowe a nie na sytuacje ponadstandardowe. W związku z tym zdarzało się tak, że ten nadmiar wód, nie byliśmy w stanie go grawitacyjnie odprowadzić na Janówek, tam go oczyścić i następnie

dalej użyć albo oddać do Odry, tylko są przelewy, tak niemieccy gospodarze tego miasta kiedyś zrobili, są specjalne przelewy, którymi to się wszystko przelewało do Odry. Dzisiaj te zbiorniki w dużym stopniu właśnie zapobiegają temu, pozwalają te nadwymiarowe wszystkie ilości tutaj zmagazynować, poczekać aż się sytuacja uspokoi. Następnie, tak jak powiedziałem, puścić grawitacyjnie na Janówek. Taka inwestycja kosztuje ponad 100 000 000 PLN. Zakładam, że nikt się o to jakoś tam nie upomni, ani żadna Rada Osiedla, ani żaden klub, ani nikt inny. No, ale trzeba o tym pamiętać i trzeba na to pieniądze wydać i znaleźć. Nie jest to może nic takiego, powiedzmy, tak spektakularnego, jak Narodowe Forum Muzyki czy jakakolwiek taka inna instytucja, ale są to rzeczy także niezwykle ważne i potrzebne dla funkcjonowania miasta. W trakcie realizacji jest zresztą w tej chwili także w MPWiK projekt poprawy gospodarki ściekowej, który jest dofinansowany w ponad połowie nawet z Funduszu Spójności. To jest projekt o wartości 200 000 000 PLN. Jest realizowany też projekt zagospodarowania wód opadowych, z kolei o wartości ponad 30 000 000 PLN. No i we Wrocławiu w najbliższych latach chcemy, aby MPWiK wybudowało pompę ciepła, pozyskiwanego ze ścieków miejskich. Do 30 czerwca 2022 roku MPWiK podpisało takie porozumienie o współpracy na obszarze Pompowni ścieków Port Południe. Chcielibyśmy, aby ta instalacja odbierała około 25% wrocławskich ścieków, czyli z 38 000 m<sup>3</sup> ścieków na dobę i aby odebrane ciepło w ten sposób umożliwiło dostarczenie następnie ciepła do 5000 wrocławskich mieszkań. To z tych takich powiedzmy twardych i dużych inwestycji MPWiK, mówiłem o tym, że za chwilę wejdziemy z instalacją wodno-kanalizacyjną na Kłokoczyce, po tym, jak zakończymy tutaj Jerzmanów, no i tym samym tego skanalizowanego i zwodociągowanego, zamieszkałego miasta będziemy mieli na poziomie tam 97%. To jest bardzo wysoki – i nie muszę tego tłumaczyć – wskaźnik jak na polskie, ale nie tylko polskie warunki. Ale MPWiK realizowało także, czy kontynuowało realizację tak naprawdę, trzeba by powiedzieć, projektu Rozwój E-usług MPWiK, wdrażając

dwa nowe systemy informatyczne. Pierwszy ma wspomagać obsługę klienta, drugi służy poprawie procesów zarządzania gospodarką wodomierzową. I wartość tych obu inwestycji to ponad 2 000 000 PLN, z czego 1 500 000 PLN to jest dofinansowanie zewnętrzne.

Gospodarowanie odpadami. W roku 2022 w ramach *Gminnego Systemu Gospodarowania Odpadami* zebraliśmy ponad 327 000 ton odpadów, i to rośnie. Zresztą nie tylko we Wrocławiu. To rośnie we wszystkich miastach. Dominowały zresztą i dominuje ta frakcja zmieszanych odpadów. Odpady gminne, jak Państwo wiecie, w tym naszym gminnym systemie trafiają do instalacji komunalnych lub zakładów zajmujących się zagospodarowaniem odpadów, gdzie są następnie segregowane. I udział odebranych, bo to jest też niezwykle ważne, bo to się może przekładać także na kary, na sankcje, które samorządy mogą płacić, udział odpadów odebranych i zebranych selektywnie w masie wszystkich odpadów komunalnych w 2022 był porównywalny z rokiem poprzednim i wyniósł niemal 40%. Dalej, grupy zakupowe. Kwestia energii, w sensie niemalże dosłownym zelektryzowała każdego z nas w tym roku, ale początki tego, symptomy obserwowaliśmy już w roku ubiegłym. To jest slajd, przy którym, muszę się i chcę się zatrzymać na nieco dłużej, bo ten slajd pokazuje, jak bardzo uderzają w nas te wszystkie podwyżki cen energii. Gmina Wrocław, miasto Wrocław kupuje energię w ramach tzw. grupy zakupowej. W 2022 roku przeprowadziliśmy dwa przetargi na dostawę energii elektrycznej dla jednostek organizacyjnych Wrocławia i innych podmiotów na rok 2023. Pierwsze z postępowań przetargowych zostało unieważnione, ponieważ jedyna złożona oferta – pamiętacie Państwo tę sytuację – jedyna złożona oferta to była oferta o ponad 405 000 000 PLN brutto wyższa i ona znacząco przewyższała szacowany koszt ponad 271 000 000 PLN brutto. Była też o około 339 000 000 PLN wyższa w stosunku do kwoty, jaką miasto Wrocław zapłaciło za energię elektryczną na rok 2022. Dopiero drugie postępowanie przetargowe zostało unieważnione, bo wówczas żadna w ogóle oferta nie wpłynęła, a ostatecznie

po tych wszystkich perturbacjach zawarliśmy umowę w grudniu 2022 roku. Cena za przeszło 35 000 megawatogodzin zamówionej energii wyniosła 58 000 000 PLN netto. I tu znowu, dla porównania w 2021 roku łączny szacowany koszt energii wyniósł około 77 000 000 PLN brutto za 139 000 megawatogodzin. Jak widać, koszty drastycznie wzrosły. W roku 2021 koszt 1 kilowatogodziny wynosił 0,55 PLN brutto, natomiast w roku 2022 już 1,65 PLN netto. W 2022 roku Gmina Wrocław dokonała po raz trzeci zakupu paliwa gazowego w ramach tzw. trzeciej grupy zakupowej. Łączny szacowany koszt zakupu gazu na 2023 rok wyniesie około 32 000 000 PLN brutto za niemal 80 000 megawatogodzin. Dla porównania, w 2021 roku łączny szacowany koszt paliwa gazowego wyniósł około 24 000 000 PLN brutto. W efekcie tych wszystkich, bo co chcę powiedzieć, że w efekcie tych wszystkich podwyżek musimy oszczędzać. Wdrożyliśmy taki program miejskiego oszczędzania, choć te oszczędności w żaden sposób nie są w stanie pokryć tych milionowych różnic, które przed chwilą starałem się Państwu pokazać, uzmysławiając nam kolejny raz, z jaką operacją mieliśmy w ostatnim czasie do czynienia. 29 września ubiegłego roku wprowadzone zostało zarządzenie prezydenta Wrocławia w sprawie oszczędnego i racjonalnego gospodarowania energią elektryczną, ciepłem i gazem przez Urząd Miejski i wszystkie jednostki i spółki gminne. To jeden ze sposobów oczywiście radzenia sobie z tą sytuacją, ale niewystarczający. Wiedzieliśmy i wiemy, że do tych rosnących kosztów po prostu będziemy musieli dopłacić, zarówno tutaj w mieście, jak i dołożyć pieniądze do naszych jednostek albo do naszych spółek, takich choćby jak MPK.

Mienie komunalne, zasób miejski. Dla przypomnienia jego krótka charakterystyka. Zasób komunalny we Wrocławiu w 2022 roku obejmował przede wszystkim 1450 budynków w 100% gminnych, ponad 32 000 gminnych lokali mieszkalnych, proszę zobaczyć, jakie to są liczby, ponad 2000 gminnych lokali użytkowych, ponad 1800 garaży gminnych, ponad 4000 budynków stanowiących wspólnoty mieszkaniowe, w których

gmina jest jednym z właścicieli. To jeżeli chodzi o komunalny zasób mieszkaniowy i lokalowy. Natomiast w zasobie TBS-u na koniec 2022 roku mieliśmy 4133 mieszkania i 48 lokali usługowych.

Sprzedaż nieruchomości. Sprzedaż nieruchomości i z tego tytułu uzyskiwane dochody to istotne dochody w strukturze dochodów miasta, choć stanowią one dochody majątkowe. Nie rozwiązuje to zatem naszych problemów w żadnym stopniu. Już nie będę teraz wracał do tych różnic w dochodach majątkowych i w tych dochodach, które pozwalają nam pokrywać wydatki bieżące. Natomiast nie zmienia to faktu, że wpływy ze sprzedaży, oprócz tego, że pozwalają np. mieszkańcom Wrocławia, którzy mieszkają od pokoleń i mieszkają wiele często dziesiątków lat w mieniu komunalnym i chcą zostać właścicielami tych mieszkań, to nasza polityka im to umożliwia. No a dwa, jak Państwo widzicie, w tej dużej masie lokali, którymi trzeba zarządzać – przypomnę, 32 000 miejskich lokali – to jest duże też wyzwanie organizacyjne. A trzeci powód to są właśnie te dochody, które z tego tytułu płyną do budżetu miasta. I dochody ze sprzedaży nieruchomości w roku 2022 wyniosły ponad 264 000 000 PLN. Podziękowania dla Dyrektora Jana Bujaka i całego zespołu. Znacznie wzrosła sprzedaż, to, co jest ważne, lokali mieszkalnych, na rzecz ich najemców, czyli na rzecz wrocławianek i wrocławian. Sprzedaliśmy ich 679, a dochody osiągnięte z tego tytułu były najwyższe w historii i wyniosły ponad 60 000 000 PLN. Ponadto sprzedaliśmy tereny na osiedlu Nowe Żerniki. To pozwoli, mam nadzieję, rozwinąć się temu miejscu i być może uzupełnić je, także o te funkcje, o których także kiedyś w kontekście tego pierwszego etapu osiedla pomyślano. Ale to, żeby zilustrować Państwu, jak istotne to są dochody, na Nowych Żernikach 4 ha położone przy alei Architektów, to jest dla miasta 62 000 000 PLN. Co mówię, w przypadku ciągłego obcinania nam dochodów własnych poprzez mniejsze wpływy z podatku PIT, ma to po prostu kolosalne znaczenie, bo jakoś na miasto zarobić po prostu trzeba.

Bezpieczeństwo publiczne, Straż Miejska. Nie mamy niestety w Polsce policji municypalnej, w związku z tym realizacja tych zadań w obszarze bezpieczeństwa publicznego jest niezwykle utrudniona. Jedynym instrumentem, który pozwala skutecznie, przynajmniej część z tych zadań w obszarze bezpieczeństwa publicznego realizować, są te zadania, które na co dzień podejmuje Straż Miejska. W 2022 roku budżet naszej Straży wynosił ponad 35 000 000 PLN i był wyższy około 5 000 000 PLN w stosunku, czy w porównaniu do roku ubiegłego. Służbę pełniło 244 strażników, choć ten poziom etatów jest zdecydowanie wyższy, no ale zakończyliśmy rok 2022 79 wakatami, ponieważ te wynagrodzenia ciągle nie są atrakcyjne dla kandydatów, którzy mogliby służbę w Straży Miejskiej podjąć. To też jest pewne wyzwanie, które przed nami. Mam nadzieję, że kiedyś sytuacja finansowa umożliwi realizację tych wakatów, bo tak, jak powiedziałem, ja jestem, mówiłem to, mówię i mówić będę, jestem za stałym wzmacnianiem służby, jaką jest Straż Miejska, za jej rozbudowywaniem. Jestem za nadawaniem jej dodatkowych kompetencji, bo tylko w ten sposób możemy realizować pewne zadania z obszaru porządku publicznego. Dzisiaj, jak Państwu ktoś stanie w nieuprawniony sposób i zagrozi wjazd na posesję czy też do garażu, to mogę zapewnić, że jakby możecie sobie na Policję dzwonić, że tak powiem, bardzo długo i długo prosić o tę interwencję, możemy sprawdzić, natomiast od tych zadań m.in. jest właśnie Straż Miejska. Od tych i wielu innych. Zresztą Straż Miejska przyjęła w zeszłym roku, tak, to jest ważna statystyka, nie chcę jej pominąć, przyjęła w zeszłym roku 58 000 zgłoszeń. Proszę pamiętać, że tak jak w Straży Miejskiej istotna jest ta liczba wakatów nieobsadzonych, to podobnie jest w garnizonie Wrocław jeżeli chodzi o Policję. No to nie wiem, gdyby tej służby miało nie być, to nie wiem, kto miałby realizować tych dodatkowych 58 000 zgłoszeń. To zresztą stanowi o 7% wzrost w stosunku do roku 2021. Dalej, jeżeli chodzi o poprawę bezpieczeństwa, na dofinansowanie działalności, bo bardzo często słyszymy o tym,

że wszystkie inne służby państwa polskiego są doskonale wyposażone, wyposażone i wszystko mają. Na pewno wszystko mają Ochotnicze Straże Pożarne, nawet zdaje się, że te same wozy są dwa razy wręczane, ale zostawiam już to. Natomiast tak się jakoś dziwnie składa, że my co roku jesteśmy mimo to proszeni przez Kolegów z Policji i ze Staży Pożarnej o to, żebyśmy dołożyli pieniądze i dofinansowali zakup koniecznego dla nich sprzętu. W miarę możliwości odpowiadamy, choć to – raz jeszcze podkreślę – ustrojowo i zadaniowo jest zadaniem państwa polskiego. Nie samorządu, tylko państwa polskiego, które się w tym zakresie z tego obowiązku nie wywiązuje, do końca przynajmniej nie wywiązuje. Na dofinansowanie działalności różnych służb instytucji wydaliśmy z budżetu miasta kwotę ponad 1 600 000 PLN. Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej otrzymała 500 000 PLN dofinansowania, w tym na zakup samochodu pożarniczego do działań z zakresu zwalczania zagrożeń dla środowiska oraz na zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego. W tym roku też rozmawiamy. Jest potrzebna długa drabina, która musi być na wyposażeniu naszej PSP. Rozmawiamy o tym, jeżeli będą możliwości, będziemy starali się pomóc, bo to po prostu chodzi już na samym końcu i na początku chodzi po prostu o bezpieczeństwo mieszkańców tego miasta. Choć ustrojowo powinno to wyglądać zupełnie inaczej. W minionym roku także dofinansowaliśmy Komendę Miejską Policji kwotą ponad 500 000 PLN na zakup trzech pojazdów dla Policji, ale także zakup indywidualnego specjalistycznego wyposażenia dla policjantów. Straż Miejska we Wrocławiu z kolei otrzymała w sumie 275 000 PLN dofinansowania, m.in. na wykonywanie zadań związanych z realizacją Programu Poprawy Bezpieczeństwa, także na pokrycie kosztów związanych z organizacją szkoleń dla naszych strażników, na dodatkowe patrole funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Dzisiaj myślę, że możemy powiedzieć bardzo wprost, że mamy najlepiej wyposażoną Straż Miejską w Polsce i będziemy tego po prostu pilnować, ponieważ tak jak powiedziałem, jest to służba, dzięki której możemy w jakimś stopniu chociaż odpowiadać

na te potrzeby w zakresie bezpieczeństwa mieszkańców naszego miasta. Centrum Zarządzania Kryzysowego, które działa w ramach Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego. W ramach monitoringu prewencyjnego Wrocławia zrealizowaliśmy m.in. takie oto zadania: 5 nowych punktów kamerowych, 8 nowych kamer monitoringu, punkt retransmisyjny łączności radiowej LMDS. Zakupiliśmy 4 robocze stacje na potrzeby modernizacji stanowisk, stanowisk operatorskich w Lokalnych Centrach Monitoringu. Wymieniliśmy także 7 już wyeksploatowanych kamer monitoringu. To w sposób istotny pozwala dzisiaj monitorować i dbać o bezpieczeństwo miasta i jego mieszkańców, a z tych rozwiązań, które my stosujemy, które my opracowaliśmy, korzystają także przedstawiciele innych służb. Tak że to, że tak powiem, generalnie poprawia bezpieczeństwo i ułatwia pracę wszystkich organów, wszystkich służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo mieszkańców.

Dalej, współpraca, współpraca też na zewnątrz. Zacznę od tego, że pracujemy, jak Państwo wiecie, Wrocław złożył projekt swojej ustawy aglomeracyjnej. Niestety w Polsce jest tak, że poza aglomeracją śląsko-zagłębiowską tylko ten region doczekał się swojej dedykowanej ustawy. Nie chcę nam wszystkim przypominać też, jak do tego doszło i w jakich okolicznościach miały powstać ramy prawne dla w ogóle tworzenia aglomeracji w Polsce, gdy tymczasem rządzące środowiska wzięły ten projekt i przerobiły go w taki sposób, że nikt go na końcu nie poznał. Nie z takimi intencjami też przystępowano do prac nad nim. Dzisiaj w parlamencie leży kilka projektów, projekt łódzki, projekt pomorski. My mamy swój dla Aglomeracji Wrocławskiej. Nie ma dzisiaj, też mówiąc bardzo wprost, klimatu do wykształcenia takich ram prawnych dla powstawania aglomeracji czy związków metropolitalnych, czy jakichkolwiek innych związków funkcjonalnych międzygminnych, a to jest niezwykle ważne, bo te wszystkie wyzwania, o których ja mówiłem albo większość tych wyzwań, o których ja mówiłem, dzisiaj samodzielnie w pojedynkę trudno jest rozwiązywać. Kwestie transportu publicznego,

te kwestie czystego powietrza, kwestie edukacji, kwestie odbioru gospodarki śmieciowej, kwestie planowania przestrzennego, kwestie dostępu do wody i odbioru ścieków. To są rzeczy, to są wymiary naszej codzienności, które dzisiaj powinny być realizowane w porozumieniach już międzygminnych, gdy tymczasem nie ma ani woli, ani takich ram prawnych dla tworzenia takich związków funkcjonalnych międzygminnych. Szkoda, bo dużo łatwiej byłoby z tymi problemami się mierzyć. Tymczasem radzimy sobie w inny sposób. Ten wstęp był mi potrzebny do tego, aby właśnie powiedzieć, że te zintegrowane inwestycje terytorialne w ramach tutaj Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego, czyli ZIT-y, mówiąc wprost, to jest troszeczkę taki [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny], który pozwala w tym układzie takim międzygminnym współpracować. No i to jest dzisiaj przede wszystkim główny instrument finansowania właśnie wspólnych projektów z sąsiednimi gminami. Całe szczęście, że, choć są te ZIT-y, chociaż w naszym przypadku jeszcze należałoby wspomnieć o Stowarzyszeniu Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, które także od wielu lat animuje i pobudza tę współpracę międzygminną. Ale wracając do ZIT-ów, które za chwilę także przecież będą gospodarzem dedykowanych środków europejskich w ramach tej kolejnej perspektywy finansowania, od początku swojego istnienia do końca 2022 roku ze środków ZIT-owskich dofinansowano 469 projektów. Wartość tego dofinansowania unijnego w ich realizację wynosiła łącznie ponad 1 000 000 000 PLN, to ponad 91% w ogóle wszystkich środków, jakie mieliśmy do dyspozycji w ZIT-ach w latach 2014–2020 przecież. W 2022 roku Marszałek Województwa Dolnośląskiego przyznał 54 000 000 EUR dla wrocławskiego ZIT-u na lata 2021–2027. Dlaczego tylko tyle, czy to jest dużo czy mało, zostawię, bo ta dyskusja już jest za nami. Natomiast będziemy chcieli z tych środków, jako ZIT-y oczywiście korzystać. Zresztą w 2022 roku zakończyliśmy także prace nad takim [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] dokumentem, *Planem Zrównoważonej Mobilności dla Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Wrocławia*. Mówiłem

Państwu przed chwilą o tym, że m.in. właśnie w obszarze transportu publicznego ta współpraca międzygminna nabiera szczególnego znaczenia. No to my przygotowaliśmy sobie już taki *Plan Zrównoważonej Mobilności dla Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Wrocławia*. Został ten dokument przygotowany, jak tutaj widzimy na tej folii dla 38 gmin, w tym także jednej gminy z województwa opolskiego. No i dlaczego my to w ogóle zrobiliśmy? Bo posiadanie takiego planu jest jednym z warunków ubiegania się o środki unijne na projekty z zakresu mobilności. Plan ten został ostatecznie przyjęty w 2022 roku, a teraz czekamy tak naprawdę na uruchomienie tych wszystkich pieniędzy w ramach programów ZIT-owskich. Fundusz Solidarnościowy to także niewielki, skromny, ale fundusz, z którego udaje się wykształcać niewielkie inwestycje samorządom, z którymi współpracujemy w ramach naszego Stowarzyszenia Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej. Pod koniec 2020 roku z mojej inicjatywy w ramach właśnie tego stowarzyszenia utworzyliśmy taki Fundusz Solidarnościowy, tak go sobie wówczas nazwaliśmy, Fundusz Solidarnościowy Aglomeracji Wrocławskiej, czyli program, na który corocznie przekazywana jest część środków ze składek członkowskich. Przypomnę, gminy będące członkami naszego stowarzyszenia, mogą liczyć na dotacje w wysokości od 50 000 do 200 000 PLN. Wysokość dotacji uzależniona jest też od wysokości budżetu danej gminy. Program realizowany jest w cyklu dwuletnim. W pierwszym okresie, bo już możemy mówić o pierwszych efektach tego programu, w pierwszym okresie, to jest w latach 2021–2022, pula na dotacje dla gmin członkowskich wyniosła przeszło 2 300 000 PLN. Środki te przeznaczono na dofinansowanie bardzo różnych fajnych zadań inwestycyjnych. Ponadto w 2022 roku w związku z rosyjską agresją na Ukrainę i potrzebami gmin właśnie, które razem z nami tworzą stowarzyszenie w zakresie, jakby, wsparcia ich, w przyjęciu tej dużej fali uchodźców, stowarzyszenie przekazało dodatkowo blisko 600 000 PLN wsparcia rzeczowego, przede wszystkim sprzętu AGD, bardzo

różnym podmiotom i gminom, tak jak powiedziałem, które nie były w stanie sobie same z przyjęciem i z obsługą uchodźców poradzić.

Kolejnym wymiarem tej współpracy w układzie, powiedzmy, aglomeracyjnym czy takim metropolitarnym jest Wrocławska Kolej Metropolitalna. Ja przypomnę, że w celu uruchomienia Wrocławskiej Kolei Metropolitarnej my przeprowadziliśmy też, to wszystko było przed kryzysem, przeprowadziliśmy szereg spotkań, konsultacji z ponad 30 samorządami, aby wypracować nowe spójne i przede wszystkim takie transparentne zasady współpracy. Podpisaliśmy porozumienie także w sprawie finansowania tzw. Dolnośląskich Kolei Aglomeracyjnych, czyli połączeń krajowych, które są w ofercie Urzędu Marszałkowskiego. Jest tak, że gmina Wrocław, miasto Wrocław partycypuje w kosztach dodatkowych połączeń kolejowych w granicach administracyjnych miasta od roku 2017. W roku 2022 Rada Miejska Wrocławia przyjęła uchwałę, na podstawie której gmina Wrocław przekazała, przypomnę, Marszałkowi, blisko 1 500 000 PLN w formie dotacji celowej na dofinansowanie połączeń na liniach kolejowych łączących Wrocław ze Żmigrodem, z Wołowem, z Kątami Wrocławskimi, z Dobrzykowicami, z Jelczem-Laskowicami i Trzebnicą. I przy tej okazji też pamiętać należy, iż w roku 2022 to wznowienie rozmów z Kolejami Dolnośląskimi i Polregio, przy udziale zresztą Urzędu Marszałkowskiego, na temat przywrócenia honorowania biletów i ulg komunikacji miejskiej w pociągach na terenie Wrocławia nastąpiło. Wiecie Państwo, z jakim skutkiem. Pomimo złożenia przez nas oferty i zabezpieczenia na ten cel w budżecie miasta środków w kwocie 46 000 000 PLN na 2 lata i podpisania przeze mnie – ja 17 marca podpisałem jednostronnie to porozumienie – przesyłając następnie do Kolei Dolnośląskich, które tego porozumienia nie podpisały i tych zapisów porozumienia, które były wcześniej wynegocjowane w ramach rozmów, które moje Koleżanki i Koledzy prowadziło, no nie znalazło to akceptacji, a ja cały czas czekam na zwrot tego podpisanego porozumienia.

Ta propozycja miasta cały czas leży na stole. I, tak, jak powiedziałem,

wystarczy w tym zakresie pozytywna decyzja przewoźników, aby w dalszym ciągu honorować bilety i ulgi miejskie w pociągach KD i w pociągach Polregio. I to nie jest tak i nie będziemy się na to godzić na jednostronny dyktat mówiący o tym, że będziemy płacić dowolne niewyliczalne kwoty za tę usługę. My musimy mieć biało, które będzie jasno te rzeczy określało, parametryzowało, definiowało. Nie będzie tak, że jeden czy drugi urzędnik wstanie i powie, dzisiaj 20, jutro 30, a pojutrze 100 000 000 nam zapłaci. Nie. My byliśmy umówieni, jak Państwo pamiętacie, na uczciwy system liczenia, który to zresztą system chcieliśmy sami postawić, za własne nasze miejskie pieniądze. Byliśmy gotowi płacić uczciwą stawkę za każdego pasażera. Nie udało się. Może się uda w jakiejś nieodległej przyszłości. Natomiast omawiając zagadnienia związane ze współpracą w ogóle w zakresie kolei aglomeracyjnej, jestem zmuszony też wspomnieć o pominięciu niezwykle ważnych inwestycji we Wrocławskim Węźle Kolejowym w Krajowym Programie Kolejowym do roku 2030. Ten wątek szczególnie polecam Koleżankom i Kolegom z Prawa i Sprawiedliwości, licząc tutaj na duże wsparcie i na taki pozytywny lobbying w strukturach władzy państwa polskiego, bo brak wprowadzenia do programu istotnych inwestycji we Wrocławskim Węźle Kolejowym wyklucza po prostu na lata możliwość rozwoju przewozów kolejowych w regionie aglomeracji we Wrocławiu, a to mnie bardzo martwi i bardzo mnie to dziwi, bo przecież 4 lata temu podpisywaliśmy w Urzędzie Wojewódzkim w obecności Pana Ministra porozumienie, licząc na to, że jednak te wszystkie priorytety związane z Wrocławskim Węzłem Kolejowym zostaną ujęte w Krajowym Programie Kolejowym do roku 2030, a tymczasem okazuje się, że nie. No i pytanie jest, dlaczego nie? I pytanie jest, a właściwie prośba, raz jeszcze do moich Koleżanek i Kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, żeby może coś w tym zakresie zrobić. No, chyba że jest jakaś inna odpowiedź, typu, że miasto ma sobie samo to zrobić albo jakoś tak. Nie jest za późno. Można się o to postarać. To są te sprawy, które nas absolutnie nie dzielą. Ja nawet mogę, chociaż nie, mój podpis złożony

pod takim wnioskiem mógłby sprawy tylko utrudnić, ale jakby Panowie, Państwo sami chcieli taki wniosek przygotować, uwzględniający te nasze postulaty, to byłoby fajnie. Z góry bardzo serdecznie dziękuję. I w 2022 roku kontynuowaliśmy współpracę na rzecz rozszerzenia oferty komunikacji, także autobusowej, bo nie zapominajmy także o komunikacji autobusowej. Uruchomiliśmy dwie nowe linie międzygminne, autobusowe, kursujące w obrębie granic administracyjnych Wrocławia oraz Gminy Kąty Wrocławskie. Uruchomiliśmy dodatkowe kursy na wybranych liniach podmiejskich i rozpoczęliśmy także przygotowania do wdrożenia Urbancard na liniach podmiejskich. Współpraca zagraniczna. Dobra wiadomość, będę tym wątkiem kończył. Na koniec 2022 roku we Wrocławiu działało 25 placówek konsularnych. Działały dwa konsulaty generalne, Konsulat Republiki Federalnej Niemiec oraz Konsulat Ukrainy. Funkcjonował i funkcjonuje jeden Wicekonsulat Zawodowy Węgier i 22 konsulaty honorowe. Na koniec 2022 roku Wrocław miał 15 miast partnerskich. W większości to są miasta europejskie, ale nie tylko. W tym roku jest już tych miast 17. W marcu podpisaliśmy umowę, o której jeszcze ja rozmawiałem przed wybuchem wojny, będąc w Kijowie, z Witalijem Kliczko, umowę partnerską z Kijowem. Udało się w tych warunkach wojennych do podpisania tej umowy doprowadzić. Witalij, wprawdzie zdalnie, ale był z nami obecny podczas tego podpisania, a niedługo później udało się nam podpisać także porozumienie, na które umawialiśmy się jeszcze przed COVID-em. To był taki wynik mojej z kolei wizyty w Czengdu w Korei Południowej, kiedy rozmawialiśmy wówczas o tej dużej inwestycji, jaką okazała się być inwestycja i produkcja akumulatorów litowo-jonowych LG. A przypomnę, że główna siedziba LG to jest właśnie Czengdu. Udało się podpisać, burmistrz tego miasta był u nas, podpisaliśmy porozumienie. Zresztą bardzo wiele podmiotów gospodarczych właśnie z Korei Południowej jest tutaj we Wrocławiu z tego właśnie naszego partnerskiego miasta. O ile dobrze pamiętam, tam blisko 40 różnych podmiotów. To jest jeszcze jedno jakby uzasadnienie dla tego partnerstwa. Ale nie tylko w obszarze

gospodarki. Umówiliśmy się na współpracę wymiany kulturalnej, akademickiej też, o ile będzie takie życzenie naszych wrocławskich uczelni wyższych. Jeszcze wiele innych obszarów sobie tak wstępnie zdefiniowaliśmy jako możliwe do współpracy. 2 marca 2022 roku z powodu wspierania przez władze Białorusi, żeby być precyzyjnym, rosyjskiej agresji na Ukrainę, Rada Miejska podjęła, Państwo podjęliście uchwałę zrywającą współpracę z białoruskim Grodnem. Mam nadzieję, że kiedyś w warunkach pokoju i demokracji na Białorusi do tego partnerstwa wrócimy, bo to bliskie nam przecież i ważne miasto. Tak że wierzę głęboko, że kiedy się sytuacja odwróci na Białorusi, wrócimy do tego porozumienia, ale wtedy, zrywając to partnerstwo, chcieliśmy przecież pokazać i wyrazić naszą solidarność i wolę współpracy także z organizacjami polonijnymi działającymi na Białorusi i prześladowanymi obywatelami Białorusi, a także wszystkimi innymi organizacjami walczącymi o poszanowanie demokracji, pokoju i tolerancji w tym kraju. W związku z przybyciem do naszego miasta rzeszy migrantów wojennych, Wrocław zwrócił się do miast partnerskich o wsparcie i pomoc humanitarną dla Ukraińców, zarówno tych, którzy pozostali w Ukrainie, jak i tych, którzy uciekli przed wojną do Wrocławia. I muszę powiedzieć, że bardzo pozytywnie na nasz apel odpowiedziały nasze miasta partnerskie. Przypomnę, to najstarsze nasze partnerstwo Wiesbaden, Drezno, ale bardzo ładnie odpowiedziała Breda, czy też Lille, do którego także wysyłaliśmy i organizowaliśmy autokary z obywatelami Ukrainy. Ponadto Miasto Wrocław we współpracy z innymi samorządami i organizacjami z zagranicy koordynowało relokację migrantów do innych państw, do Włoch, do Szwajcarii, Hiszpanii, Niemiec, Holandii. Wówczas te nasze kontakty i te partnerstwa rzeczywiście okazały się być bardzo pomocne. Zresztą z oferty relokacji skorzystało prawie 300 osób. Natomiast w listopadzie i grudniu 2022 roku, w związku z tym poważnym kryzysem też energetycznym w Ukrainie, ufundowaliśmy i wysłaliśmy trzy generatory prądu, dwa trafiły do Lwowa, jeden trafił do Kijowa. I za to także chciałbym bardzo serdecznie podziękować. Od marca 2022 roku koordynujemy bardzo

ważną w kontekście pomocy dla migrantów z Ukrainy współpracę z Unicefem, czyli Biurem Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców. Z 8 i 9 maja, kiedy robiliśmy we Wrocławiu Samorządowy Okrągły Stół, 120 ekspertów, samorządowców, działaczy pozarządowych, związkowców, przedstawicieli nauki i biznesu pracowało nad rekomendacjami zmian prawnych, w związku z przybyciem do Polski dużej przecież grupy, 3 000 000 wtedy migrantów wojennych z Ukrainy. To było wydarzenie bez precedensu i bardzo ważne w kontekście właśnie też realizacji pewnych takich, powiedzmy, celów i współpracy międzynarodowej. W 2022 roku Nagrodę Jana Nowaka-Jeziorańskiego otrzymało Międzynarodowe Stowarzyszenie Historyczno-Oświatowe Dobroczynnej Obrony Praw Człowieka Memoriał za nieustanną walkę o prawdę historyczną, obronę praw człowieka i pielęgnowanie pamięci o ofiarach sowieckich represji. W uroczystości wówczas udział wzięł m.in. Mark Brzeziński, Ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce, a kilka miesięcy później, Memoriał, jak Państwo wszyscy doskonale wiecie, został jednym z 3 laureatów i otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla za rok 2022. Na marginesie przypominam, że w tym roku Nagrodę Jana Nowaka-Jeziorańskiego już niedługo, bo 4 czerwca otrzyma nasz wielki przyjaciel, były ambasador Ukrainy w Polsce. Zapraszamy na tę uroczystość. Koniec.

Bardzo serdecznie dziękuję za cierpliwość. To oczywiście znowu tylko wybrane według nas najciekawsze wątki, poprzez które można opisać miasto w roku 2022. Taka ilustracja miasta z roku 2022. Wiele więcej informacji znajduje się w przygotowanym przez Pana Dyrektora Medekszę w materiale, do lektury którego zachęcam, bo ten materiał to jest zestaw tych wszystkich działań, które wspólnie podjęliśmy, a które zmieniły nasze miasto, zmieniają nasze miasto, miasto, z którego uważam, że możemy być dumni, miasto, w którym bardzo wiele się zadziało, ale miasto, w którym także jest jeszcze więcej do zrobienia niż udało nam się wspólnie zrobić. Ja to podkreślam bardzo często i w bardzo otwarty sposób.

Tym samym nie ma miasta skończonego, nie ma miasta zawiązanego na kokardkę, zawsze będzie co robić. Dlatego chcieliśmy pokazać Państwu to wszystko na liczbach, na różnych parametrach, aby zdać sobie też, przy okazji opisu tego miasta, jakim ono było w 2022 roku, żeby zdać sobie poprzez te liczby też sprawę z tego, o jakiej skali w ogóle wyzwań mówimy. To wszystko, raz jeszcze, odbywa się w bardzo trudnym czasie, w bardzo trudnym okresie, okresie występowania wielu zmiennych, na które nie mamy żadnego najmniejszego nawet wpływu. Tak że bardzo serdecznie całemu zespołowi przygotowującemu raport dziękuję, raz jeszcze wszystkim moim Koleżankom i Kolegom, Dyrektorom, pracownikom urzędu, pracownikom jednostek, pracownikom spółek, tym wszystkim, którzy po prostu pracują w tym naszym miejskim sektorze publicznym, na co dzień realizując różne ważne zadania dla naszych mieszkańców. Bardzo serdecznie Wam za to wszystko chciałbym podziękować. A Państwu raz jeszcze za cierpliwość i za wysłuchanie. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:**

Dziękujemy bardzo, Panie Prezydencie! Szanowni Państwo, czas na przerwę. Ale, żeby ją spożytkować jakoś produktywnie, to proponuję, abyśmy w trakcie tej przerwy rozpoznali wniosek, który Państwu teraz odczytam.

„Szanowny Panie Przewodniczący,

w imieniu Klubu składam wniosek o umożliwienie zabrania głosu na sesji Rady Miejskiej Wrocławia w dniu 25 maja br. w trakcie debaty o Raporcie o stanie gminy przez wszystkich mieszkańców, którzy zgłosili się do debaty i spełnili wymogi formalne związane ze zgłoszeniem.

Z wyrazami szacunku,

Jarosław Krauze, Przewodniczący Klubu Radnych Forum Jacka Sutryka Wrocław Wspólna Sprawa”.

Czy są inne wnioski dotyczące tej materii, czyli dotyczące ograniczenia?

Nie ma. W takim razie, Szanowni Państwo, zarządzam głosowanie korespondencyjne nad tym wnioskiem. Ogłaszam przerwę do godz. 15.20. Głosowanie będzie trwało do godz. 15.05. Dziękuję.

Szanowni Państwo, wznawiam po przerwie posiedzenie LXVIII Sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Informuję, że na skutek przeprowadzonego głosowania, w którym wzięło udział 37 radnych, jednogłośnie rozpatrzono pozytywnie wniosek Klubu Radnych Forum Jacka Sutryka Wrocław Wspólna Sprawa o umożliwienie zabrania głosu przez wszystkich mieszkańców, którzy zgłosili się do debaty i spełnili wymogi formalne związane ze zgłoszeniem. Zapraszam teraz Przedstawiciela Klubu Radnych Forum Jacka Sutryka Wrocław Wspólna Sprawa w celu przedstawienia opinii Klubu w punkcie *Raport o stanie Miasta Wrocławia za rok 2022*.

### **Opinie klubów:**

#### **– Klub Radnych Forum Jacka Sutryka – Radny Bohdan Aniszczuk -**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Po 4,5 godzinie Pana Prezydenta to nie wiadomo, jak się zachować tak naprawdę trochę. Z jednej strony, to chciałbym jednak coś podkreślić, ale z drugiej strony, było tak szczegółowe sprawozdanie Pana Prezydenta, że z tych kilkunastu kartek, które sobie przygotowałem, to po kolei skreślałem, a tego nie mówię, tego już nie mówię, a tego już nie mówię. Ale początek będzie taki, mianowicie *Raport* oczywiście dotyczy jednego roku, ale tak naprawdę opiera się, powinien przynajmniej mieć oparcie i moim zdaniem ma w strategii, którą realizujemy, *Strategia Wrocław 2030*, plus jeszcze, i tu Państwo też macie w tym *Raporcie*, na szczęście Pan Prezydent już tego nie czytał, ile strategii mamy w ogóle we Wrocławiu. No i zawsze jest pytanie, czy my jesteśmy jakoś do tych strategii się odnosimy? Zdanie naszego Klubu jest takie, że oczywiście przestrzegamy wszystkich strategii. Kłopot jest taki, że np. w strategii tej głównej, w której jest 10 wymienionych takich, można powiedzieć, wiodących wskaźników, tak naprawdę chyba tylko 5 dotyczy

czegoś, co co roku może się zmieniać, no bo mamy tutaj takie elementy, jak np. frekwencję w wyborach, które się odbywają raz na parę dobrych lat, jest PKB, którego nie mamy na bieżąco w ogóle. Są rankingi, które też z dużym opóźnieniem się pojawiają. W związku z tym, posługiwanie się tymi wskaźnikami w zakresie raportu rocznego, konkretnego raportu rocznego, oczywiście w takim szybkim tempie, czyli 5 miesięcy po zakończeniu roku się nie da zrobić, aczkolwiek pozostałe wskaźniki to mogę powiedzieć, że jest nieźle. Mianowicie pierwszy wskaźnik dotyczył długości życia, to akurat jest źle, ale, dobroć tego wskaźnika oznacza tylko tyle dla nas, że nie odstajemy źle od innych aglomeracji i od tego, co się w ogóle w Polsce dzieje. W związku z tym, ten wskaźnik długości życia, jeśli popatrzyć tylko dla Wrocławia, to on oczywiście się znacznie obniżył, ale właśnie dlatego że obniżył się wszystkim, no to na tym tle ten wskaźnik nadal jest, że tak powiem, pozytywny. Nie pogorszyło się. Drugi wynik to jest wynik matur w rozszerzonym zakresie. No i tu muszę powiedzieć, że tu jestem w pewnej kropce, dlatego że znowu jest tak, że ponieważ już, to chyba jest ten rocznik, w którym maturzyści zdają trzy rodzaje matur, to znaczy może być tak, że w jednej szkole szkoła musi przeprowadzić trzy rodzaje matur, bo absolwenci są w systemach, które się permanentnie zmieniają, o tym za chwilę zresztą też powiem. No i tutaj powiem, że rezultat jest taki dla nas w ogóle, jako informacja bardziej niż przedmiot oceny. Matury z języka polskiego jednak są zdecydowanie łatwiejsze, bo tam wyniki na poziomie sześćdziesięciu paru procent możliwych punktów, no to jest standard, a w matematyce jest to około 30—35. My mamy 38%. I to też jest niezły wynik, jak popatrzymy na całą Polskę. No i trzeci wskaźnik, który akurat od nas mało zależy, to są rankingi uczelni wyższych. I tutaj nie pogorszyło się i nie poprawiło się specjalnie, tak że to sobie podaruję. O długości życia już mówiłem. I to, co jest dobre, z czego możemy być dumni, a na czym się już potem nie będę zatrzymywał, to są pyły, czyli ochrona środowiska, stan środowiska i oba wskaźniki, które sobie przyjął, są po prostu dobre. I jeszcze jest jeden

wskaźnik 300 metrów do zieleni. I to jest rzecz, która w Śródmieściu mamy dziewięćdziesiąt parę procent ludności, dla której 300 m do zieleni jest zapewnione. W całym Wrocławiu i to jest może troszkę dziwne, jest tego tylko 70%. To znaczy wygląda na to, że lepiej mieszkać w centrum, bo bliżej jest do zieleni. I to jest dziwne, ale tak jest, takie są liczby i ja z tym nie dyskutuję, tylko mówię, że to akurat nam się systematycznie, teraz już powoli poprawia, ale poprawia. Więc tyle, co do *Strategii, Raport* naprzeciwko *Strategii*. Drugą rzecz, o której chciałem powiedzieć, która tutaj też wybrzmiała u Pana Prezydenta w jednym zakresie dość często, mianowicie oprządkowanie prawne, czyli ustawy, które nas obowiązują. I w zakresie finansów to jest po prostu tragedia. Wiemy od 2 lat, czy od 3 lat, że jest coś takiego, co cały czas działa na naszą niekorzyść. Wszystkie zmiany, jakie są, w gruncie rzeczy globalnie patrząc na to, skutek jest zawsze taki, że tracimy. Tracimy dochody, dostajemy dodatkowe zadania itd., więc to tutaj u Pana Prezydenta w wielu miejscach było prezentowane, więc ja już to sobie podaruję. Więc stąd ten wynik budżetowy też jest taki, że nie poprawia nam się tak, jak powinno się poprawiać, sądząc po stanie gospodarki, przynajmniej o wskaźnikach związanych ze stanem gospodarki. Drugi obszar to jest zagospodarowanie przestrzenne. I tu też jest niedobrze, w tym sensie, że czekamy na zmianę ustaw, po prostu. Bo mieliśmy aktualizować *Studium*, mieliśmy podejmować uchwały w sprawie uchwały krajobrazowej. Park kulturowy na szczęście jeszcze funkcjonuje, ale też, że tak powiem, też dotyka to tego samego zakresu. I w związku z tym zagospodarowanie przestrzenne to jest ten obszar, w którym jest dużo niewiadomych. Mimo wszystko wykonaliśmy jednak, dwadzieścia parę planów zostało przyjętych. Chociaż trzeba przyznać, że powierzchnia miasta objęta planami chyba się niewiele zmieniła, a większość planów jednak miała taki charakter właśnie trochę awaryjny i taki porządkujący, poprawa poprzednich planów, które trzeba było zaktualizować. Z tej branży, to jeszcze jeden rzeczywiście trudny dla nas element, ale tutaj, że tak powiem, mieliśmy okazję trochę słuchać,

czytać i wypowiedzieliśmy umowę na usługę części zabytkowej, administracyjnej, czyli porozumienie między Wojewódzkim Konserwatorem a nami na wykonywanie pewnych zadań. Mamy nadzieję, że to za parę lat może za rok wróci do nas, no bo tak powinno być, powiem krótko. I jeszcze trudna sprawa, przepraszam, że zaczynam od tych mniej przyjemnych. Mianowicie w tym, w zeszłym roku 2022, mieliśmy jednak duży program. Kontynuowaliśmy program ratowania zabytków w określonym wymiarze, takim, na jaki nas było stać. Wobec tego, co się stało z naszymi budżetem, ta dziedzina zniknęła z budżetu właśnie. Ale ponieważ chodzę prawie codziennie ulicą Kołłątaja, to ten wyremontowany Mezonetowiec, to jest naprawdę perełka. I bardzo się cieszę, że przynajmniej tym możemy się chwalić. I kolejny element, w którym prawo nam strasznie demoluje wszystko, już o tym przez chwilę wspomniałem, przy okazji matur, to jest obszar edukacji. Tyle zmian, które się zadziały w tym zakresie, to się nie da policzyć. Żeby trochę zilustrować Państwu, to powiem tak. W tej chwili przyjmujemy do szkół ponadpodstawowych półtora rocznika. W przyszłym roku będziemy też mieli półtora rocznika. I jednocześnie, ponieważ dzieci sześćioletnie przestały chodzić do przedszkola, już są siedmioletnie, w związku z tym ten okres, że tak powiem, nauki się dla nich przesunął na starsze lata, będziemy mieli to jeszcze przez chyba z 5 lat jeszcze będziemy z tym walczyć, po prostu, będziemy odczuwali te takie reformy – przepraszam, chciałbym powiedzieć to w cudzysłowie – zmiany, które dotyczyły edukacji w tej takiej najbardziej strukturalnej sprawie, aczkolwiek drugi element jeszcze też do tego dochodzi, mianowicie istotny dla kadry, która pracuje w edukacji, to może ja tak trochę wyprzedzając, od razu załatwię tą sprawę, mianowicie zmieniono system awansu nauczycieli, w związku z tym, może niektórzy pamiętają był nauczyciel stażysta, kontraktowy mianowany, profesor. Teraz jest już tylko początkujący, mianowany itd. W związku z tym te pierwsze dwa stopnie zostały zlikwidowane, zastąpione jednym. I w związku z tym Urząd jako ten, który ma obsłużyć stopnie awansu, zamiast dwustu

kilkudziesięciu wniosków o awans będzie musiał w najbliższym czasie przerobić 600, w tej samej oczywiście obsadzie, bo kto to robi? Więc przepraszam, to jest takie drobne uzupełnienie tego, co dotyczy edukacji. To jeszcze z edukacji to jeszcze może... Zmiany prawa już na razie zostawiam. Przechodzę już do konkretnych rozdziałów. Wspomniałem o tej koincydencji roczników, czy nakładaniu się roczników. Jest jeszcze jedna uwaga, którą bym chciał zgłosić, mianowicie, te moje uwagi to są również wzięte z trochę innego trybu niż jesteśmy przyzwyczajeni. Ja sobie pozwoliłem niektóre Panie Dyrektorki zapytać, o czym ich zdaniem powinienem trochę powiedzieć. I rzeczywiście biorąc to potem przez, przepraszam, przez moje doświadczenie, to pozwoliłem sobie jednak tutaj parę rzeczy uzupełnić do Pana Prezydenta, bo trzeba. Na przykład taka rzecz, że, to było w tych liczbach, ale warto powtórzyć. W przedszkolach mamy 104% zabezpieczenia, jeśli chodzi o miejsca przedszkolne, czyli każdy dzieciak w wieku przedszkolnym może znaleźć miejsce. Oczywiście jest kłopot, że nie w tym samym miejscu, gdzie mieszka, ale, że tak powiem, z pewnym marginesem 104% miejsc mamy w porównaniu z ilością dzieci, które moglibyśmy obsłużyć, powinniśmy obsłużyć. To zresztą jest chyba jeden z najlepszych wyników w kraju. Nie pamiętam, chyba jedno miasto ma tylko lepszy wynik niż my w tym zakresie. No to tyle o przedszkolach. W podstawówkach największe problemy to są takie pocovidowe, można powiedzieć, czyli pomoc psychologiczna, konflikty rówieśnicze, Jakby jednym tchem to wyrażam, ale to są konflikty rówieśnicze, to jest jedna grupa, a właśnie, a Ministerstwo kombinuje, jak tu zmienić opiekę psychologiczną. Już parę decyzji zostało podjętych, ale jeszcze nie wszystkie, bo nad niektórymi programami jeszcze pracują. My w tym mamy też trochę jakiś udział mieć, przynajmniej jesteśmy w tej sprawie też pytani. No i z ciekawostek powiem Państwu, że dyrektorzy szkół podstawowych założyli stowarzyszenie. To jest ciekawa wiadomość dla mnie przynajmniej, środowiska się organizują. I to, co tutaj niektórzy z Państwa mogą mieć, Młodzieżowa Rada Miasta, która jest

w trochę innej formule od paru lat, rzeczywiście intensywnie działa i jest tutaj takim też użytkownikiem tej sali i naszym pomocnikiem w sprawach. Jeśli chodzi o matury, to jeszcze bym tylko dodał, że zdawalność matur była na poziomie 88% we Wrocławiu, co jest wynikiem wcale niezłym. Gorzej jest z tym poziomem szczególnie matematyki. I przeszedłbym do jednej rzeczy, która z tym się blisko wiąże, mianowicie szkoły wyższe. W tym też chciałbym tylko parę rzeczy zaznaczyć. Pan Prezydent już mówił o tym programie stypendialnym i innym. Warto powiedzieć, to jest taki kawałek urzędu, który teoretycznie mógłby nie istnieć. Nie mamy kompetencji w zakresie szkół wyższych, ale mamy instytucje, mamy wydział, mamy biuro, które ten obszar zagospodarowuje. I okazuje się, że jest to bardzo potrzebne. Po pierwsze jest to np. sekretariat Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Wrocławia i Opola, a to Kolegium jest dość aktywnym ciałem i reprezentatywnym, jeśli chodzi o szkoły wyższe. W związku z tym, że tak powiem, jesteśmy na bieżąco obecni i możemy być pomocni w różnych sprawach. Warto powiedzieć np., że Instytut Matematyki Uniwersytetu Wrocławskiego prowadzi portal, który jest na bazie naszego sprzętu, że tak powiem, to znaczy my jesteśmy providerem, a oni są wypełniaczem tego wszystkiego, co tam jest merytorycznym. Jak Państwu powiem, że 100 000 wejść jest co miesiąc, to chyba jest rzecz, o której warto wiedzieć, bo to chyba robi ten klimat, że jeśli patrzymy na osiągnięcia wyższych uczelni Polski w ogóle, a wrocławskich w szczególności, to matematyka jawi się jako taka dziedzina, w której rzeczywiście i Politechnika, i Uniwersytet są bardzo wysoko oceniane. Myślę, że ten portal temu też służy. Wspomniałem o przemocy rówieśniczej i to też jest współpraca z kolei z uniwersytetem, to się nazywa Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej SWPS. I to jest też przez nasze biuro robione. O współpracy pracodawcy, no właśnie z przedsiębiorcami na styku nauka, przedsiębiorcy, to też to nasze biuro jest bardzo pomocne. No i to tyle może w takim razie o tym biurze. Aha, jeszcze może jednak jedna uwaga. Przy biurze istnieje Akademia

Młodych Uczonych i Artystów. Ona już ma swoje lata, ale okazało się, że to był tak dobry pomysł, że teraz już chyba prawie co drugi ośrodek większy ma taką swoją właśnie akademię młodych uczonych i artystów. Taki pomocniczy, można powiedzieć konsultacyjny, wspomagający, taka strukturka wspomagająca działania w zakresie właśnie szkół wyższych i możliwości styku, np. zajęcia pracowników szkół wyższych uczelniach, co się dzieje w kilku uczelniach i ma tę formę również taką bardzo ustabilizowaną. Co tu jeszcze warto powiedzieć? Kolejny etap. O kulturze i tego rodzaju rzeczach Pan Prezydent dużo mówił, więc ja tu sobie pozwolę, tylko dodać parę liczb. Mianowicie mamy 47 klubów seniora i 30 chórów, chóry to moje akurat, że tak powiem, prywatne hobby, więc strasznie się cieszę, że oprócz chórów szkolnych jest również 30 chórów senioralnych przy klubach. No i w tych klubach 60 000 ludzi korzysta. Ośrodki kultury odwiedziło 115 000 ludzi, tak że to jest też duży ukłon w stronę tego środowiska seniorów. Tu z tego działu jeszcze, pomoc społeczna. O pomocy społecznej to też dużo było powiedziane. Ja tylko powiem, że to jest 600 000 000 PLN budżetu bez świadczeń rodzinnych. Ze świadczeniami rodzinnymi to było jeszcze dwieście parę milionów złotych dodatkowo, tak że pomoc społeczna, jest co prawda tam liczba w *Raporcie* napisana, że 21% ludności Wrocławia korzysta z pomocy społecznej, ale to jest przekłamanie, bo 147 000 rodzajów pomocy zostało przekazanych. Co to oznacza? Że jedna rodzina jeśli rzeczywiście jest w potrzebie, to korzysta z wielu form pomocy, no i potem się okazuje, że jak to się potem skumuluje, skomasuje, jak byśmy robili po peselach, okazuje się, że na szczęście ta liczba jest zdecydowanie mniejsza i na dodatek maleje. Liczba osób, którym ta pomoc jest świadczona, mimo iż takiego szerokiego zakresu, jeśli chodzi o rodzaje niedomagań, które mogą ludzi dotknąć, to ostatecznie jednak ta grupa ludzi, która z tego korzysta, nie jest wcale taka liczna, aczkolwiek 45 000 obywateli Ukrainy korzystało z pomocy społecznej, w tej czy innej formie. To przepraszam, też pozwolę sobie na takie osobiste, mianowicie miasto nie zapomina

o rzeczach, o których najchętniej zapominamy i nie chcemy widzieć. O takiej skrajnej biedzie, bezdomni, naprawdę ludzie tam zamknęci w domach. Jest bardzo dużo przedsięwzięć, programów, bo Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zdobył 12 000 000 PLN na różne projekty poza budżetem miejskim i poza tymi zadaniami zleconymi, które ma jakby ustawowo. No tutaj mógłbym wymienić parę nazw *Trampolina*, *Droga do domu*, *Mieszkanie najpierw*, *Kompas*, *Droga do samodzielności*. To są nazwy programów, które miasto jednak realizuje, mimo iż przy tej takiej właśnie mizerii finansowej, czasem jest taki w innych miastach, czuję taką tendencję, że, no dobra, to odłożmy to jeszcze, w tym roku nie będziemy tym się zajmować. My się zajmujemy. I warto powiedzieć, że 18 000 osób zostało przeszkolonych w Akademii Pierwszej Pomocy. Ze żłobków, to bym dodał tylko to, Pan Prezydent bardzo dużo mówił, że żłobki realizują program E-komers, czy tam E-administracja. Rekrutacja do żłobków już się odbywa elektronicznie, może się odbywać elektronicznie. I co więcej, przeszło połowa chętnych załatwiła tę sprawę swojego podania właśnie przez Internet. Tak że to też jest rzecz warta powiedzenia.

Fundusz Osiedlowy. Osiedla jako hasło partycypacja, to muszę powiedzieć, że, jak, po pierwsze, w zeszłym roku został, jakby powołany drugi zespół do spraw reformy osiedli. No i po tych pierwszych posiedzeniach mamy taką świadomość, że rzecz jest strasznie trudna, tak bym powiedział. Świadomość, że rzecz jest strasznie trudna z jednego oczywistego powodu, takiego ustawowego wręcz. Mianowicie, jak Państwo sobie przez chwilę pomyślą, kto ma większe prawa do tego, żeby się o coś dopominać w mieście, obywatel czy Rada Osiedla, czy radny osiedlowy? I odpowiedź jest oczywista. Obywatel ma większe prawa. Obywatel może napisać skargę, petycję, coś tam i tak dalej. W Radzie Osiedla my mamy ten katalog określony. A więc jest pytanie, na ile, i to jest główne zadanie tego zespołu do spraw reformy właśnie systemu osiedlowego, czy on się zakończy powodzeniem, tego nie mam jasności. Co naprawdę powinny

robić osiedla? Do czego nam ewentualnie mogą służyć osiedla? Do czego my się możemy przydać osiedlom? To jest główne zadanie, bo się okazuje, że wiele samorządów takie struktury posiada i nie ma takiego, który byłby z tego naprawdę zadowolony. Tak bym powiedział. W zależności od tego, zresztą przepraszam, którą stronę zapytać, czy urzędową, czy Radnych, czy jeszcze kogoś innego, czy obywateli, bo jeśli frekwencja w wyborach do Rad Osiedli jest na poziomie 6,5%, to to jest taki dobry wskaźnik tego, jak bardzo jest to trudny problem, jak wiele on wymaga pracy, żeby to poprawić, bo wydawało nam się, że dużo zrobiliśmy w tym kierunku, żeby to poprawić. Na przykład ten fundusz osiedlowy, o którym już Pan Prezydent mówił, którego druga edycja teraz się odbywa, czyli takie dowartościowanie osiedli możliwością podejmowania zadań, wskazywania zadań, które powinny być podjęte na ich terenie. Ten Fundusz jest tak skonstruowany, że te zadania, które oni podejmą, a mieszczą się w przyznanym budżecie, stają się dla nas obligatoryjne. Więc to naprawdę jest kawałek decyzji w ręku Rad Osiedli. No i tutaj jest ciekawostka. Na te czterdzieści parę osiedli, które mamy, tylko 27 Rad złożyło wnioski do funduszu osiedlowego, to znaczy, że kilkanaście w ogóle nie zainteresowało się tematem. Nie widziało powodu, no nie wiem. W każdym razie liczby są według mnie dramatyczne. 27 osiedli złożyło wnioski, a pozostałe nie. I to jest może też jeszcze trochę odpowiedź na to, co Pan Prezydent wskazywał, mianowicie budżet osiedlowy, że jest jakby troszkę mniejsze zainteresowanie budżetem osiedlowym, ale to, moim zdaniem, wiąże się również z tym pojawieniem się Funduszu Osiedlowego. Bo część zadań, które musiały, miały drogę tylko przez budżet obywatelski teraz może być realizowana już bez konkursu przez decyzję Rady, Radnych Rady Osiedla, w związku z tym niektóre projekty nie muszą już być procedowane w formie konkursowej. Tym bardziej i to jest też być może jakieś usprawiedliwienie dla tego mniejszego troszkę zainteresowania, bo na sto kilkadziesiąt projektów wybranych zostało tylko 17, to znaczy, że większość składających nie uzyskała pozytywnej odpowiedzi na swoje

postulaty. Nie dlatego, że są złe, tylko dlatego że nie zmieściły się w budżecie. I to obserwujemy od jakiegoś czasu, że potem zainteresowanie, bo kto dwa razy wystartował i mu się nie udało, no to traci nadzieję, że mu się uda po prostu. Dobra. Takim jednym z dodatkowych elementów takiego wspomagania inicjatyw lokalnych, ale już takich zupełnie indywidualnych to są mikrogranty. Pan Prezydent chyba o nich nawet nie wspomniał, no bo to jest tak mała suma, aczkolwiek warto chyba o tym powiedzieć. Młodzieżowych mikrograntów było 45 realizowanych, organizacji pozarządowych 30, a takich właśnie, że każdy się może zgłosić nie młodzieżowych, czyli dorośli, byle tylko mieli pomysł no to 40 projektów zostało zrealizowanych, czyli około 100 mikrograntów zostało zrealizowanych. I to naprawdę jest fajne, no bo to rzeczywiście pozwala każdemu, właściwie każdemu próbować starać się o jakieś środki na własne pomysły. No i właściwie bym powiedział tak. Ponieważ o infrastrukturze, ochronie środowiska Pan Prezydent tak długo mówił i to było strasznie niedawno, to pozwolę sobie już też nie wrócić do tego. Z wyjątkiem jednym drobnym, ale może warto o tym powiedzieć, mianowicie 100% kamienic miejskich, czysto miejskich, przepraszam, czyli takich kamienic, w których wszystkie mieszkania są jeszcze miejskie, jeśli dobrze zrozumiałem, 100% takich kamienic będzie miało w najbliższym roku chyba dokończoną wymianę ogrzewania na ekologiczne, po prostu. Czyli w kamienicach, które są w całości pod naszą decyzją, pełne ogrzewanie staje się ekologiczne. Inne to są wspólnoty, trzeba dojść do wspólnych wniosków i wspólnie namówić się nawzajem, że chcemy jakieś nakłady czynić. Jeśli będziemy mogli się tym poszczycić, że 100% miejskich kamienic ma ogrzewanie ekologiczne, to myślę, że to jest bardzo dobra wiadomość. 3000 wniosków przekształcono z użytkowania wieczystego we własność. I już na końcu powiem tak, a to też przepraszam, zupełna prywatą w tym sensie, że akurat znana mi sytuacja. Mianowicie, pracownicy Urzędu są często zapraszani na ekspertów i do różnych przedsięwzięć, na różne konferencje,

a się okazało, że jedna z konferencji, która się we Wrocławiu odbyła ogólnopolska doroczna konferencja rzeczoznawców majątkowych została przygotowana w gruncie rzeczy przez naszych pracowników. No i z pełnym sukcesem rzeczywiście została zrobiona, więc tu takie mimochodem podziękowanie dla tych, którzy niezależnie od obowiązków służbowych, jednak również poza tym naszym terenem też się udzielają na rzecz miasta, bo tak naprawdę rezultatem tej konferencji są rekomendacje do zmiany prawa w tym zakresie a szczególnie mediacji w zakresie ustalania wycen. Opinia oczywiście w związku z tym pozytywna, przepraszam, bo to może powinienem na początku powiedzieć, ale chyba to jest jasne.

**– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Michał**

**Kurczewski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie!

Obiecuję mówić stosunkowo krótko dla odmiany, chociaż ramy czasowe dzisiejszej sesji przypominają mi jakoś dziwnie sesję, która miała miejsce kilka lat temu, a dotyczyła Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Wtedy też zdaje się podobna strategia zafunkcjonowała czasowa.

Wystąpienie możemy potraktować jako pewnego rodzaju uzupełnienie, bądź też polemikę z *Raportem o stanie miasta* i tym, co mówił Prezydent Wrocławia. Pierwsza rzecz, która chyba, może nie hierarchizuję tego, ale zacznę najpierw od kwestii związanej z gospodarką odpadami. Zdaje się, że jest to spory problem dla wrocławian, kwoty, które teraz wynikają z naliczeń, szczególnie dla przedsiębiorców. Nie twierdzę, że Prezydent Wrocławia jest odpowiedzialny za kierunek, w jakim poszedł Wrocław, bo to są czasy dużo wcześniejsze. Natomiast wszedł w te buty i kontynuował politykę, która zakłada, że Wrocław nie ma narzędzi do walki z jakimiś quasi-monopolami, więc tutaj są potrzebne duże nakłady pracy i strategia, która wyprowadzi nas na prostą. Mam nadzieję, że ten temat nie zginie w toku politycznych różnych działań i krótkowzrocznych decyzji. Mam nadzieję, że to będzie kontynuowane, rozpoczęte, bo zakładałam, że jakieś działania już miasto podejmuje i będzie dzięki temu nieco bardziej

szczęśliwy finał, niż ma to miejsce obecnie. Prezydent wspominał o tym, że należy ściągać bardziej opłaty, pełna zgoda. Opłaty za śmieci, tutaj oczywiście się zgadzamy. Natomiast nie wiem, czy będzie to takie proste, bo mamy chociażby problem z opomiarowaniem mienia komunalnego, o czym powiem nieco później, a jeśli byśmy chcieli mierzyć po zużyciu wody, no to robi się problem, w sensie takim, jeśli chcemy identyfikować liczbę mieszkańców po zużyciu wody, to robi się problem. Więc chyba porównywanie jakichś rejestrów ze sobą okej, to na tej bazie być może tak. Druga rzecz, drugi obszar, w pewnym sensie obszar to mieszkalnictwo. Tutaj chciałbym oczywiście powiedzieć o problemach mieszkańców TBS Wrocław. Politykę, jaką miasto przyjęło, wydaje się, że konflikt mógłby być zażegnany, gdyby miasto miało ku temu chęci, bo nawet na płaszczyźnie komunikacyjnej, to tutaj wszystko leży. Mieszkańcy złożyli jakby dwa wielkie zbiorowe pozwy. Zakładam, że do tego nie musiało dojść. Można było z nimi rozmawiać. Jedyne działanie, które miasto podjęło, ta obniżka czynszu, to wynika tylko i wyłącznie z wakacji kredytowych, a więc postulat mieszkańców, który mówił o rewizji tych czynszów, które są mocno zawyżone, nie został spełniony. Napomknę oczywiście krótko, chociaż zakładam, że mieszkańcy to pamiętają. Byliśmy na kontroli w spółce TBS Wrocław. Szereg umów został nam pokazany. Nie wszystkie oczywiście. Umowa ze Śląskiem Wrocław Basketball S.A. tutaj nie znamy zapisów, więc te kwoty, które padały w mediach w okolicy 1 000 000 PLN, są zapewne wyższe, więc mieliśmy tam sponsoring sportowy, zamiast dbania o niskie czynsze, mieliśmy tam Radę Programową, która właściwie nie wiem, co wymyśliła, bo jeden wielki kryzys mamy związany z tą spółką, więc ręce i nogi opadają, tak naprawdę. Nie wiem, czy próba wybrania nowego zarządu jest zabiegiem kolejnym PR-owym, czy jest chęcią naprawy relacji z mieszkańcami i jakby upodmiotowienia ich, co im się, jakby w zupełności należy. Płacą podatki, wpłacili wkład, więc naprawdę traktowanie ich w ten sposób, nie wypada. W nawiązaniu do tematu mieszkalnictwa, mamy taką spółkę jak Wrocławskie Mieszkania. Kilka

rzeczy badałem tam w toku zapytania do tej spółki. I mamy tam problem z opomiarowaniem generalnie, bo te dane troszeczkę się rozjeżdżają, ale jeżeli na koniec 2020 roku mamy prawie 12 100 lokali, a z kolei w czerwcu zalegalizowane urządzenia pomiarowe obejmują 5282 lokale, to znaczy, że mamy dziurę. I mówimy wiele o nowoczesności, nowych technologiach, sztucznej inteligencji. OK, możemy o tym mówić, ale warto by w podstawowych zakresach uporządkować pewne rzeczy, a później się chwalić, bo mamy no niestety tam epokę bardzo zamierzchłą w zakresie chociażby opomiarowania. No tutaj też siedziba Rady Osiedla Psie Pole–Zawidawie też świadczy niestety o tej spółce, bo ostatnio się okazało, że jednak ZIM się ma zająć tą naprawą. Straszy tam grzyb, Radni tam nie przebywają, muszą gdzieś sobie szukać miejsca na obrady, więc tutaj także sugeruję mocno przyjrzeć się tej spółce. Podobno jest tam jakaś kontrola, ale nie wiem, czy to jest wystarczające działanie, żeby wrzucić ją na właściwy bieg i na właściwe tory. Kwestia inwestycji. Bardzo dobrze, że Wrocław te inwestycje prowadzi. Wiele z nich jest dotowanych przez Rząd, to tutaj też warto dopowiedzieć, bo Prezydent był łaskaw powiedzieć, że chce, bądź musi dokładać do straży pożarnej, czy miejskiej komendy policji na jakiś sprzęt. Okej, ale z drugiej strony trzeba powiedzieć, że dziesiątki milionów płyną na różnego rodzaju inwestycje. Nie będę ich wszystkich wymieniać, ale jakby zdajemy sobie sprawę, że tych inwestycji jest sporo, nie wiem, przebudowa Bardzkiej, Buforowej. Nawet do budowy Alei Wielkiej Wyspy zostały dołożone środki, do Mostów Pomorskich zostały dołożone środki, przebudowa Pomorskiej, myślę, że jest znana. Rewaloryzacja Bastionu Sakwowego. Tych inwestycji jest całkiem sporo. Dworzec Świebodzki, to akurat inwestycja kolejowa ponad 200 000 000 PLN. Tak że to też się dzieje. I jak Prezydent mówi, że musi dołożyć milion złotych do jednego, a z drugiej strony dostaje kilkadziesiąt bądź więcej, no to może warto pewne rzeczy jednak pominąć. Teraz w nawiązaniu jeszcze do inwestycji, chciałbym zwrócić uwagę, że jakby świetnie, że miasto buduje. Jak mamy linię tramwajową na przykład

na Nowy Dwór czy na Popowice, trudno polemizować z tymi inwestycjami, natomiast proszę zwrócić uwagę, że mamy skoncentrowanie dwóch gigantycznych tak naprawdę inwestycji biorąc pod uwagę siłę inwestycyjną miasta na jednym obszarze. Tymczasem południe Wrocławia usycha. Jest tam problem z planowaniem przestrzennym, zbyt dużo wybudowano i cały czas ta tama nie została postawiona. Wydaje się, że trzeba postawić tamę i zacząć ten rejon komunikować po prostu, bo tam jest za mało połączeń nie tylko drogowych, ale też drogowych i trzeba zacząć inwestować w ten rejon. Więc takie skoncentrowanie inwestycyjne nie jest najlepszym rozwiązaniem. Warto też wspomnieć o tym, że nowe inwestycje, które np. dotyczą północy Wrocławia, ale nie tylko np. planowana aleja Północna, remont Mostów Osobowickich, a więc ta aleja Północna ma być połączona z jezdnią Sobieskiego jednopoziomowo, przepraszam tam jest chyba jeszcze Krzywoustego, ma być to połączone jednopoziomowo, więc zamiast iść do przodu, będziemy chcieli, nie wiem, mieszkańców północy sprowadzić do takiej pozycji, jaka jest na południu, no bo południe jest zakorkowane. Współczuję mieszkańcom południa, ale po co tworzyć takie rozwiązania jak połączenia jednopoziomowe, skoro możemy to przeprowadzić nad jezdnią? Po co korkować nowe rejony miasta, skoro nie ma takiej potrzeby? Zupełnie bez sensu. To samo Mosty Osobowickie. Tam ma być jeden pas do centrum, razem z tramwajami, autobusami i samochodami. Nie trudno się domyślić, co będzie, jeśli tam dojdzie do wypadku. Miasto twierdzi, że ścieżki wybudować nie można, bo zakazuje jej Miejski Konserwator Zabytków, totalny odlot po prostu. Czwarta rzecz, ale krótko. Parę słów na temat kultury. Tutaj tylko w kontekście kina Nowe Horyzonty, bo sporo pieniędzy to, że tak powiem, wyciągnie z budżetu Wrocławia, a jeśli spojrzymy na repertuar, to jest on bardzo podobny, czasami bliźniaczy do Dolnośląskiego Centrum Filmowego, więc mamy jakby, przynajmniej repertuarowo dwie bliźniacze instytucje. Czy tego festiwalu by nie można robić niezależnie od prowadzenia de facto kina przez Wrocław? Wydaje się, że można, więc tutaj niepotrzebnie angażujemy duże

środki i nie wiem, czy będziemy z tego mieli korzyści. Festiwal zapewne mógłby istnieć bez tego kina.

Sport. Nad Śląskiem Wrocław nie chcę się teraz rozwodzić w dłuższej wypowiedzi, gdyż dojdziemy do tego punktu w dalszym toku obrad.

Natomiast prywatyzacja w momencie, gdy ten klub jest jakby na krawędzi w pewnym sensie i finansowej i jest opcja spadku prawdopodobna, no cóż, jest to jakieś też podsumowanie tej polityki, które miasto prowadziło przez kilka ostatnich lat, polityki niezbyt udanej, co tu dużo mówić. Wydaje się, że miasto całkowicie powinno odciąć swoje, jakby, nie będę mówić brzydko, albo powiem, macki po prostu od tego klubu. Niech ten klub zostanie sprywatyzowany, ale w 100%, bo mamy świetnie działające kluby w Polsce, które są całkowicie prywatne. Nie rozumiem, dlaczego we Wrocławiu ma się to nie udać. Dlaczego musimy mieć cały czas wpływ na ten klub? Nie wiem, do czego to jest potrzebne? Jeszcze jedna drobna rzecz. Na pewno mieszkańcy Zakrzowa cieszą się z tego tytułu, że powstanie na ich osiedlu aquapark. Natomiast nikt raczej nie wiedział, być może poza jakimiś ścisłymi gremiami w Urzędzie Miejskim, że będzie temu towarzyszyć likwidacja basenu na Kłokoczycach. W 2022 roku z basenu można było korzystać, teraz zagraża życiu i zdrowiu ten basen, jakby tak się wczytać w tę narrację. Nie wiem, czy jest tak tragiczny stan tego basenu, natomiast ewidentnie miasto nie chce zostawiać konkurencji, jakby we własnych zasobach dla basenu, czy też aquaparku na Zakrzowie. To nie jest dobry kierunek, bo mieszkańcy Kłokoczyc nie powinni stracić na tym, że Zakrzów zyska aquapark, a de facto stracą. Więc takie działania są, że tak powiem, nieakceptowane przez wielu mieszkańców Wrocławia. I zwracam na to uwagę. Konsultacje, które polegają na tym, co zrobimy, jak zlikwidujemy basen, też są nieco kuriozalne, bo najpierw trzeba byłoby zapytać, czy mieszkańcy chcą likwidacji basenu. Więc mamy takie a nie inne podejście. Chciałbym przypomnieć Panu Prezydentowi, że, jeśli dobrze pamiętam, od listopada 2022 roku mamy ustawę, która zakłada, że 95% środków państwo przekaze na rzecz wykupu mieszkań

zakładowych. Mamy we Wrocławiu poszkodowaną grupę. Są środki, nie słysząc, żeby Prezydent Wrocławia tutaj był skłonny nawet do rozważenia działań w tej sprawie, a skoro mamy narzędzia, to wypadałoby podjąć tutaj wyzwanie i sprawę załatwić. Być może takiej możliwości w przyszłości nie będzie. Teraz są środki, teraz jest takie prawo, więc tutaj naprawdę warto skorzystać. Pan Radny Bohdan Aniszczuk raczył wspomnieć o Funduszu Osiedlowym, o Radach Osiedla. Już sobie zajrzałem na ten Fundusz Osiedlowy. Nie powiem, że kompleksowo, bo sprawdziłem Psie Pole–Zawidawie i sprawdziłem Sołtysowice. W pierwszej edycji funduszu osiedlowego na dziesięć wniosków, dwa są przyjęte do realizacji i nie są zbyt zaawansowane, żeby była jasność. Na dziesięć widziałem dwa. Na Sołtysowicach na osiem jeden wniosek. Ten nieco bardziej zaawansowany, ale jeśli dziwimy się, dlaczego osiedla nie rzucają się na ten projekt, to być może warto spojrzeć na stan realizacji pierwszej edycji. Nie jest zbyt imponujący, mówiąc delikatnie. W toku może takiej dosłownie drobnej polemiki, bo nie chcę, żeby to moje wystąpienie polegało na polemice odnośnie do Specjalnego Ośrodka Szkolno–Wychowawczego, tam była kwestia tego, czy te dzieci będą w zasobie, jakby miejskim, czy będą w publicznej szkole prowadzonej przez miasto, czy też będą w podmiocie de facto prywatnym. I to było główne zarzewie tego konfliktu. To, że Prezydent wyremontował placówki, bardzo dobrze, ale to nie chodziło o to. Chodziło o to, czy dzieciaki będą chodzić do szkoły prowadzonej przez miasto Wrocław, czy też będą się uczyć w podmiocie prywatnym de facto. Nie chcąc przeciągać, postanowiłem jakby te rzeczy uwypuklić. Problemów jest więcej, chociażby transparentność, ale przy okazji absolutorium rozwinę wątek. Dziękuję, opinia negatywna.

**– Klub Radnych Nowa PL – Przewodniczący Piotr Uhle** – Szanowny Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Drodzy Mieszkańcy! Zostałem tutaj na samym początku, to było parę godzin temu, wywołany do tablicy. Będę musiał się do kilku rzeczy odnieść. Myślę, że na początku odniosę się do sprawy zasadniczej. Dużym

oskarżeniem w stosunku do mnie wystosowanym z imienia i z nazwiska było to, że śmiałem śmieć zaprosić na tę salę sesyjną, która ma służyć...

**Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:**

To jest *Raport o stanie miasta Wrocławia za rok 2022*, miejsce na polemikę w sprawie osobistych Pana spraw będzie w *Wolnych wnioskach*, bo tu nie widzę...

**Przewodniczący Klubu Nowa PL Piotr Uhle:** Panie Przewodniczący, jeżeli Pan da mi dwie minuty, to Pan zrozumie, jak te rzeczy się ze sobą wiążą. Czy mogę o to prosić? Zdarza mi się, Panie Przewodniczący, składać zdania złożone z więcej niż dwóch zdań. I bardzo proszę o pozwolenie mi dokończenia tego. Żeby na tę salę zaprosić mieszkańców, którzy wygłoszą swoją opinię na temat tego, czy Jacek Sutryk powinien otrzymać wotum zaufania ze strony 11 środowisk społecznych za czas, który sprawował i który sprawozdawał w swoim *Raporcie o stanie gminy*. Te 11 środowisk, które tutaj się zgromadziło, to nie są środowiska, które były określone przez Pana Prezydenta jako te, które nie potrafią wygrać wyborów i dlatego przychodzą tutaj i tworzą alternatywną rzeczywistość. To były środowiska, które zostały pomijane, były marginalizowane, były niedopuszczane do głosu, nie były wysłuchiwane i przyszły tutaj załatwić swoje sprawy i się wypowiedzieć w tej sprawie. Jednogłośnie wszyscy uważali, że na to wotum zaufania Pan Prezydent nie zasłużył. Jednogłośnie. I to nie jest tak, że te wszystkie 11 środowisk się na Pana Prezydenta uwzięło, albo, że go jakoś bardzo nie lubi. Po prostu tak wiele jest niezłatwionych spraw i tak wiele jest ludzi, którzy są niedopuszczalni w tym mieście do głosu, którzy są nieszanowani, którzy są marginalizowani. Tak że proszę się nie dziwić, że jeżeli – i to dotyczy całego roku, ale też całej kadencji Pana Prezydenta Sutryka – że kiedy grupy społeczne są marginalizowane, to ta energia się kumuluje. Ta energia musi znaleźć jakieś ujście. I ta energia znajduje swoje ujście. I wydaje mi się, że to jest wartość dodana, która tutaj powstała. Chciałem

też zwrócić uwagę i to jest dosyć duży problem, który się powtarza regularnie w funkcjonowaniu Pana Prezydenta Sutryka, jako Prezydenta Wrocławia, który odpowiada za stan miasta Wrocławia, to jest to, że problemem nie są sprawy, na które zwracają uwagę mieszkańcy. Problemem są sami mieszkańcy, którzy śmiały śmieć podnieść jakieś sprawy, zwrócić na pewne sprawy uwagę. Wtedy straszy się ich pozwami, wtedy otrzymują np. pisma przedsądowe, jak Marcin Nieroda. To jest problem. Zamiast tego, żeby pochylić się nad sprawami, o które się ubiegają. To jest problem. Zamiast tworzyć przestrzeń dla mieszkańców, to się ich po prostu tutaj zwalcza. Szanowni Państwo, był kiedyś taki czas, to był piękny czas, kiedy było we Wrocławiu takie przysłowie, że Wrocław ma szczęście do prezydentów. Niestety, jeżeli tak dobrze się zastanowić, kiedy po raz ostatni to słyszeliście, że Wrocław ma szczęście do prezydenta, a nie, że miał szczęście do prezydentów, to niestety w czasie teraźniejszym słyszy się to przysłowie dosyć rzadko. I mam takie wrażenie i myślę, że po moim wystąpieniu to też będzie dosyć jasne, że jeżeli chodzi o kadencję Pana Prezydenta Sutryka, mamy do czynienia z najgorszym Prezydentem Wrocławia w wolnej Polsce, po 1989 roku. Swoją drogą znamienne jest pod kątem tego, że do mieszkańców się mówi, ale się ich nie słucha, jest to, że Pana Prezydenta dzisiaj tutaj w czasie, kiedy trwa debata nad jego raportem, z nami nie ma. Może ogląda transmisję, pozdrawiam. Chciałem zwrócić uwagę na cały szereg spraw, na które zwracałem też uwagę wielokrotnie, ale dzisiaj jest...

**Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:** Panie Przewodniczący, to jest sesja hybrydowa, można w niej uczestniczyć w różnych formach, nie tylko fizycznie, będąc obecnym na sali.

**Przewodniczący Klubu Nowa PL Piotr Uhle:** Dziękuję, Panie Przewodniczący, że Pan powtórzył to, co właśnie chwilę temu powiedziałem. To jest bardzo miłe, może Pan tak robić częściej. Myślę, że będzie moje wystąpienie wtedy wybrzmiewało dosadniej. W prezydenturze Jacka

Sutryka, na co wielokrotnie zwracaliśmy uwagę, brak jego własnej strategii i wizji. Te inwestycje strategiczne najważniejsze, które są realizowane, zostały zaplanowane w poprzedniej kadencji i są teraz realizowane, z czego się cieszymy. Wychodzą lepiej, wychodzą gorzej, są realizowane. Natomiast przy wielokrotnym naszym apelowaniu o to, żeby ułożyć jakąś strategię, jakąś wizję, jakiś dokument strategiczny, taki przysłowiowy, ale *Wieloletni Plan Inwestycyjny*, który był we Wrocławiu bardzo dobrym i ważnym wynalazkiem, no jakoś za każdym razem słyszymy, że są takie warunki budżetowe, że się nie da. Tylko tak się składa, że niezależnie od tego, co byśmy nie usłyszeli, to te budżety inwestycyjne sięgają 1 000 000 000 PLN, z roku na rok. I te czasy są takie trudne do przewidzenia, że przeznaczamy na inwestycje, na wydatki majątkowe miliardy, z roku na rok 1 000 000 000, trochę ponad 1 000 000 000 PLN, niecały 1 000 000 000. Różnie bywa z realizacją tego, ale takie pieniądze przeznaczamy. I tutaj nie chodzi o to, żeby te pieniądze wydawać po prostu zgodnie z jakąś strategią i wizją. Chodzi po prostu o to, żeby Pan Prezydent mógł tutaj przyjść i mieć jeszcze dłuższe wystąpienie, i przedstawić informację o każdej złotówce, która była wydana, ponieważ jest we Wrocławiu tylko jedno słońce i tylko jedno słońce na niebie może się znaleźć. Ja, swoją drogą, współczuję Wiceprezydentom, ponieważ w całym tym wystąpieniu mógł Pan Prezydent podzielić się ze swoimi współpracownikami, którzy odpowiadają za poszczególne fragmenty rzeczywistości. No, ale rozumiemy, że taki mamy we Wrocławiu klimat, że nie będzie takiej przestrzeni. Nie ma i nie będzie. Poprzedni Prezydenci, Bogdan Zdrojewski, Stanisław Huskowski, Rafał Dutkiewicz zostawiali po sobie pełne szuflady projektów do realizacji w mieście. I te projekty sprawiały, że ich następcy byli w stanie z marszu kierować Wrocław na jakieś sensowne tory, na takie, które zostały przygotowane wcześniej. Co zostawi po sobie Jacek Sutryk? Jakie projekty, jakie strategie, jakie kierunki działania zostaną po Jacku Sutryku? Czy demontaż planu tramwajowego? Dość, że wycięto z niego Jagodno, Ołtaszyn, Bartoszowice,

Muchobór Wielki, Psie Pole, to jeszcze teraz okazuje się, że Maślice są przesuwane na listę rezerwową. To zostawi po sobie Pan Prezydent? Zostawi po sobie gminny plan rewitalizacji, na który nie ma pieniędzy? Pan Prezydent zostawi po sobie rozgrzebany system zagospodarowania odpadów, bez kierunku, w jakim powinniśmy tutaj iść? Z najwyższymi cenami za odpady w całej Polsce?! Słyszeliśmy tutaj narzekanie ze strony Pana Prezydenta, że jest tyle osób, które nie płacą, nie mieszczą się w systemie. A kto ten system zbudował? Kto jest Prezydentem od 4 lat i się na to godzi? Kto wymienił chwilę temu Prezesa Ekosystemu, który odwołał przetarg po to, żeby wyszło taniej? Wyszło 150 000 000 PLN prawie drożej? Słuchajcie, to nie jest tak, że Pan Prezydent jest prezydentem od 2 tygodni i teraz będzie prosił o kredyt zaufania i teraz będzie wszystko naprawiał. To już jest dosyć poważny dorobek. W normalnej sytuacji przed reformą systemu samorządowego bylibyśmy chwilę przed wyborami. Minęły 4 lata. Słuchajcie, pytanie jest, kiedy w końcu, bo Państwo to odrzuciliście, będzie rozwiązany problem łazienek w lokalach komunalnych? To jest nadal temat, który jest nierozwiązany. Słyszymy o planach rewitalizacji, ale to jest po prostu utrzymanie zasobu komunalnego. I te wydatki wcale nie są wyższe niż były wcześniej. Wręcz przeciwnie. Nadal tkwimy, mimo że minęło parę lat, na takim etapie, że reforma Rad Osiedli idzie, zajmujemy z nią, ale niezrealizowane są wnioski z programów inicjatyw Rad Osiedli z 2018, czy 2019 roku. Cały czas – i to zostanie na pewno po Jacku Sutryku – z kolei mamy do czynienia z patoplanowaniem. Chwilę temu przegłosowaliśmy zabetonowanie ulicy Traugutta, ostatniego fragmentu. Powstanie tam wieża, która kompletnie nie pasuje do historycznego otoczenia. Tego budynku już potem się nie wyburzy. Będzie sobie funkcjonował. Podobnie mieliśmy w przypadku bierności Pana Prezydenta w sprawie ochrony Stadionu Olimpijskiego. Gdzie była interwencja Pana Prezydenta? Kompletnie jej brakowało. I tego typu sytuacji było więcej. Ale to nie są tylko rzeczy, które zostaną po Panu Prezydencie jako jego

dziedzictwo. Mamy też do czynienia z niszczonymi, demontowanymi albo przynajmniej degradowanymi instytucjami. W jakim miejscu jest dzisiaj Ogród Zoologiczny? Przecież jeszcze chwilę temu to był jeden z naszych powodów do dumy, a potem dowiadujemy się, że Prezes ZOO zrezygnował, ponieważ nie chciał się zgodzić na utworzenie Rady Programowej. Potem dowiadujemy się, że mamy jakieś tutaj problemy z dyrektorem do spraw hodowlanych. W międzyczasie dowiadujemy się o tym, że dla oszczędności w Ogrodzie Zoologicznym obniża się temperaturę w basenach i w pawilonach, a potem okazuje się, że w budżecie przesuwamy z paragrafu na ogrody zoologiczne i botaniczne miliony na Śląsk Wrocław. W międzyczasie jeszcze widzimy, że ZOO finansuje, sponsoruje sport profesjonalny. No to pytanie, czy te oszczędności, to obniżenie temperatury w basenach, pawilonach, to były po to, żeby znaleźć pieniądze na profesjonalny sport, żeby finansować? Na rzeczy, z którymi niekoniecznie wszyscy wrocławianie muszą się utożsamiać? Powiedzmy tak delikatnie. Ale jak już jesteśmy przy tych rzeczach, z którymi nie wszyscy wrocławianie mogą się zgadzać, to mamy WKS, to mamy Śląsk Wrocław. Słuchajcie, Prezydent szedł do wyborów z obietnicą, że będzie Śląsk prywatyzował. To, co zrobił w ciągu roku, to kupił pozostałe akcje. I teraz nagle, kiedy Śląsk jest zagrożony spadkiem do pierwszej ligi, nagle okazuje się, że jesteśmy w trakcie wielkiego procesu prywatyzacji na potrzeby polityczne. Znaczy, sorry, to nie tak się robi. Po prostu to nie tak się robi. Cały proces prywatyzacyjny zajmuje dużo, dużo więcej czasu. Nie rozpoczyna się na 1,5 miesiąca, tak naprawdę przed rozpoczęciem kolejnego sezonu. Będziemy o tym sobie rozmawiać jeszcze więcej. Ale w jakim stanie jest Śląsk Wrocław? Instytucja, w którą wpompowaliśmy w ciągu ostatniej dekady ponad 300 000 000 PLN. W jakim stanie jest? Jaka była jakość zarządzania tą spółką? Jaki jest bilans, który dzisiaj sobie stawiamy? Zadajmy sobie to pytanie. Mamy skomplikowaną sytuację w Towarzystwie Budownictwa Społecznego. Mamy otwarty konflikt pomiędzy organizacjami związkowymi w MCS-ie. Ja byłem

nieco wzruszony, kiedy słyszałem od Pana Prezydenta informację o tym, jak to fantastycznie funkcjonował program rewitalizacji, czy dofinansowania remontu zabytków rejestrowych. Tylko problem jest taki, że właśnie teraz mamy pierwszy rok, kiedy nie będzie konkursu i nie będzie dofinansowań dla zabytków, nie będziemy ich remontować więcej. Po prostu skończyło się. Rozwiązaliśmy umowę na konserwację zabytków, czy na prowadzenie Miejskiego Konserwatora Zabytków w imieniu Wojewody tutaj w mieście. Nie ma nic. To jest demontaż kolejnej instytucji. To jest coś, co sprawiało, że mieliśmy potencjał do tego, żeby negocjować z inwestorami jako miasto, dysponować kompletem, tak naprawdę kompetencje administracyjnych do tego, żeby pokazywać, w jakim kierunku może iść decyzje administracyjna, w jakim kierunku może iść w ogóle inwestycja. Dzisiaj tego nie mamy. Zrezygnowaliśmy i nie będziemy jeszcze dofinansowywać np. takich pięknych obiektów, jakie dzięki temu mogliśmy podziwiać, z jakich mogliśmy się cieszyć. Cały czas mamy problem. I to też jest, moim zdaniem, instytucja, która jest w permanentnym kryzysie ze Strażą Miejską. Tylko w zeszłym roku przecież mieliśmy, ile doniesień dotyczących tego, że Straż Miejska funkcjonowała w bardzo określonych miejscach, które funkcjonowały niczym kopalnie złota np. w okolicach miejskiej z galerii handlowej przy ulicy Suchej. Dziewięćdziesiąt kilka procent mandatów było zebranych w czterech, pięciu lokalizacjach. Ja dostawałem informacje od sygnalistów ze Straży Miejskiej, że wprost mieli tego typu instrukcje. Mieli tam iść zarabiać pieniądze. Jeżeli nie funkcjonowali, nie zarabiali pieniędzy, to nie dostawali np. nadgodzin, nie dostawali możliwości, żeby zarobić więcej. Taka była praktyka tutaj. I my dzisiaj się zastanawiamy, od kiedy ja słyszę, że nie ma wypełnienia wszystkich etatów. Pan Prezydent tutaj mówi, że jest problem, bo mamy 79 wakatów, nie jesteśmy w stanie zapłacić. Naprawdę minęły 4 lata, my nie rozmawiamy tutaj o problemie, który jest wart 150 000 000 PLN rocznie. Czemu ten problem nie jest rozwiązany? Ja też byłem dosyć mocno wzruszony, kiedy słyszałem pretensje Pana Prezydenta, że on tutaj podpisał

umowę na wspólny bilet na autobusy, tramwaje i pociągi na terenie miasta. Podpisał, wysłał, jednostronnie podpisał. Z punktu widzenia mieszkańca, to, kto co podpisał, kto jako ofertę komu wysłał, czy wysłał to na Facebooku, czy wysłał to nie na Facebooku, to jest naprawdę drugo- albo trzeciorzędne. Efekt tego jest taki, że chłopcy i dziewczyny ze strony przewoźników ze strony miasta negocjują w złej wierze i już 2 lata niemalże nie ma wspólnego biletu. To, co Państwo tutaj przygotowywali to, co było przepchnięte kolanem, jeżeli chodzi o bilet Nasz Wrocław Kolej, zdaje się, nie chce przekręcić, to jest po prostu kłapa. To się nikomu nie opłaca. I ludzie zagłosowali nogami. Nie korzystają po prostu z tego biletu. A to było osiągnięcie, które było budowane przez lata. Przez 5, 6, 7 lat, tak naprawdę było budowane to porozumienie, było rozwijane, szło w dobrym kierunku. I z punktu widzenia mieszkańca to nie jest ważne, czy miasto płaci za konkretny przewóz, czy płaci za to, że jest dostępna oferta. Mieszkańcy potrzebują oferty i chcą wiedzieć, że mogą przejechać fizycznie. Czemu Miasto nie płaci MPK Wrocław za konkretnego przewiezionego pasażera? Pan Prezydent pokazywał te wykresy. Bo tak się po prostu nie planuje transportu publicznego. Transport publiczny kształtuje się w ten sposób, że się buduje ofertę. To się nie mieści w głowie, no ale tak jest, tak mamy. Może być, że mam za małą głowę, może być? [red. – Radny zwrócił się do Radnych Klubu Prezydenta]

**Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:** Proszę nie prowadzić dialogu wewnątrz sali, bo mieszkańcy nie słyszą tutaj drugiej strony i to dziwnie wychodzi z punktu widzenia.

**Przewodniczący Klubu Nowa PL Piotr Uhle:** Tak się składa, Panie Radny, że bardzo licznym mieszkańcom też się to nie mieści w głowie. Może oni też mają za małą głowę? Proszę im to powiedzieć. Zresztą podejrzewam, że tutaj sporo z naszych Gości, wiele osób to poruszy. Proszę im też powiedzieć, że mają za małą głowę, że im się to nie mieści. Zamiast tego mamy Wrocław dla swoich. Mamy rozdmuchane, bardzo obfite, liczne

zarządy i rady nadzorcze spółek komunalnych, które są bardzo wysoko opłacane, które w tych trudnych czasach, kiedy wszyscy narzekają na to, że jest kryzys, że nie ma pieniędzy, myślę, że powinny obciąć sobie te wynagrodzenia. Czy wszędzie autentycznie potrzebujemy tak dużo zarządów? Czy wszędzie musi być dwóch wiceprezesów albo czy w każdej sytuacji, bo były takie sytuacje potrzeba trzech wiceprezesów? Czy naprawdę Wrocław potrzebuje kompanii dyrektorów i zastępców dyrektorów, bo mamy tutaj osiemdziesiąt kilka osób. To jeżeli tylko i wyłącznie chodzi o urząd, to wszystko nas kosztuje, łącznie Wrocław dla partii dyrektorów 50 000 000 PLN rocznie. Spokojnie można te pieniądze po prostu przeznaczyć na coś innego, ale taki mamy we Wrocławiu klimat. Mamy najdroższe Biuro Prezydenta w historii. Nie było Prezydenta, którego biuro kosztowałoby tyle. Te pieniądze po prostu są na Pana Prezydenta. I grube, naprawdę grube miliony przeznaczamy na promocję, co nie tylko jest niemoralne, kiedy mówimy, że nie ma pieniędzy np. na to, żeby dać podwyżki dla strażników miejskich, kiedy oszczędzamy np. na tym, że obniżamy temperaturę w basenach w ZOO, co nie tylko jest niemoralne, ale też psuje demokrację. Ponieważ tworzymy lokalne portale, które konkurują nie tylko o uwagę naszych mieszkańców, konkurują nie tylko na rynku wydawniczym, ale konkurują też o reklamodawców. Wydajemy na to grube pieniądze i zastępujemy debatę publiczną wśród lokalnych wydawców miejską propagandą. Jednocześnie mamy przy tym Wrocławiu, który jest zdecydowanie dla swoich, a nie dla mieszkańców, mamy aktywne zwalczanie społeczeństwa obywatelskiego. Ja już o tym mówiłem. Marcin Nieroda, który został postraszony, tak naprawdę pismem przedprocesowym finansowanym z naszych wspólnych pieniędzy. Groźby pozwami za słowa, które wypowiadają na przykład związkowcy? Panie Dyrektorze, Pan wyszedł trochę ze swojej roli dzisiaj, nie? Chyba tak. Brak dostępu do wniosków i odpowiedzi na dostęp do informacji publicznej. Ja o tym mówię co roku tutaj. I to nadal nic się z tym nie zmieniło. Ten atak w ogóle dzisiaj,

od którego zaczęliśmy sesję, też jest znamieny naprawdę. To jest sama kwestia tego, jak została załatwiona sprawa „awarii” w Radzie Osiedla Osobowice-Rędzin. Wyłamywanie zamków? Ekipa, która tam przyjechała?! Już nie chcę pominąć, to trzeba powiedzieć. Kwestie pogardy, blokowania mieszkańców, obrażania obywateli, opowiadania o jakichś „kłódkach, sratkach”. Ja też nie odważyłbym się powiedzieć o tym mitycznym Panie Jerzym, Panie Dyrektorze. Nie odważyłbym się na Pana miejscu. Wrocław miał szczęście do prezydentów. Niestety, nie jestem w stanie powiedzieć, że dzisiaj nadal ma. Jacek Sutryk jest najgorszym prezydentem, jakie miało to miasto. I myślę, że zdecydowanie czas jest na zmianę. Tak jak tydzień temu Społeczna Rada Miasta jednogłośnie nie udzieliła wotum zaufania Panu Prezydentowi, udzieliła wotum nieufności, tak dzisiaj powinniśmy zrobić to my. Nasza opinia jest negatywna. Dziękuję bardzo.

**Opinie wszystkich komisji – opinia pozytywna**

**Dyskusja:**

**Radny Robert Grzechnik:** Szanowni Państwo, na początek chciałbym uzupełnić kilka rzeczy, które zostały tutaj powiedziane wcześniej przez Prezydenta. Pierwsza informacja dotyczy zadłużenia miejskich spółek. Na dzień 31 grudnia 2022 roku wynosiło ono 1 600 000 000 PLN, tego nie ma w tych dokumentach niestety. To łącznie daje 5 300 000 000 PLN zadłużenia razem z zadłużeniem miasta. I w tym roku przebijemy 6 000 000 000 PLN. Był tutaj taki argument, że inne miasta też się zadłużają. Mnie to naprawdę nie interesuje. To nie jest dla mnie argument, bo to jest argument typu przepiłem wypłatę, bo kolega też przepił. Nie możemy w ten sposób funkcjonować. Chciałem się też odnieść do tego, co było mówione o Straży Miejskiej. Usłyszałem 58 000 zgłoszeń Straży Miejskiej w ciągu roku. Jak się to przeliczy przez 365 dni i powiedzmy podzieli na 3 liczbę strażników, to mamy 1,5 zgłoszenia dziennie. No nie jest to zbyt dużo, musicie Państwo chyba przyznać sami. I teraz,

Szanowni Państwo, już przechodzimy do samego raportu. W 2019 roku, kiedy pierwszy raz przedstawiono nam *Raport o stanie gminy* mówiłem, że na jego podstawie moglibyśmy przypuszczać, że mieszkamy w Dubaju. Dzisiaj patrząc na kontrasty i dysproporcje życia oraz dysproporcje w infrastrukturze, jakie mamy we Wrocławiu, już śmiało możemy powiedzieć, że zmierzamy raczej w stronę Bombaju. Wrocław to miasto, w którym podatek dochodowy jest naliczany za pomocą satelity, a nie potrafimy poprowadzić linii tramwajowej w miejscu przecięcia się jej z linią kolejową. Jesteśmy miastem, w którym 12% budynków nie jest podłączonych do sieci kanalizacyjnej i wodociągowej, za to mamy pieniądze na to, aby wydać prawie 100 000 000 PLN na wynajem kina Helios. Wrocław to miasto, które chce osiągnąć neutralność klimatyczną w 2030 roku, a w zasobie ma 4000 mieszkań bez toalety. Macie, Szanowni Państwo, arras na ścianach, a na podłodze klepisko. Bardziej zorientowani w miejskich sprawach i w sprawach miejskich spółek i zatrudnionych tam ludzi mówią, że nie jesteśmy Dubajem, ale raczej przypominamy sycylijskie Palermo. Mamy zatrudnienia krzyżowe z politykami z innych miast i w miejskich spółkach. Znajomi królika są zatrudniani w radach programowych spółek. Miasto wydaje 76 000 000 PLN za nadzór nad spółkami, a urzędnicy Prezydenta pracujący w Wydziale Nadzoru Właścicielskiego nie wiedzą, czy działają w spółkach miejskich Rady Programowe i jaki jest koszt ich funkcjonowania. Co nijak ma się do zawartych w *Raporcie o stanie gminy* informacji mówiących o ważności stałego podwyższania jakości funkcjonowania komórek Urzędu Miasta Wrocławia na wszystkich poziomach. MPK wydało, Szanowni Państwo, na naprawy torowisk dwa razy więcej pieniędzy niż było zawarte w raporcie z 2019 roku. Nikt nie widzi w tym problemu. Ekosystem przez lata nie sprzyjał rozwojowi konkurencji, przez co mamy dzisiaj ceny wywozu śmieci najwyższe w Polsce. Źle zarządzany Śląsk Wrocław jest w ogonie Ekstraklasy i stąd jego pośpieszna prywatyzacja. Dopłaciliśmy także 2 000 000 PLN w zeszłym roku do koncertu Pana Podsiadły, który zapełnił

stadion. I od spółek, Szanowni Państwo, przechodzimy do mobilności. I tutaj za sprawą działań pogłębiających paraliż komunikacyjny w centrum mamy już większe korki niż w Nowym Jorku i zmierzamy w stronę Buenos Aires. W tej kadencji zakorkowanie Wrocławia rośnie z roku na rok. Średni czas przejazdu przejechania 10 km w centrum wynosi dzisiaj 24 minuty. To sprawia, że jesteśmy pod tym względem zakorkowania na 9 miejscu w Europie i na 18 na świecie. Idziemy do czołówki, naprawdę, brawo. W godzinach szczytu tracimy średnio rocznie 235 godzin. W *Raporcie o stanie gminy* niestety nie ma o tym ani słowa, a przecież dla niektórych na tej sali to jest sukces antysamochodowej polityki co najmniej porównywalny do postawienia parkletów na ulicy Daszyńskiego. Szanowni Państwo, co smutne i znamienne wraz z coraz trudniejszym przejazdem przez miasto rośnie liczba ofiar zderzeń drogowych. I tak w ubiegłym roku 17 osób zginęło na wrocławskich drogach, a 795 zostało rannych, podczas gdy w 2019 roku 16 osób zginęło, a 551 zostało rannych. Więc mimo Państwa zabiegów, które rzekomo mają być robione dla naszego bezpieczeństwa, liczba zdarzeń i osób, które giną w wypadkach, rośnie i trzeba sobie to dobrze zapamiętać. Rokrocznie, Szanowni Państwo, podczas debaty nad *Raportem o stanie gminy* ja proszę o pełne spektrum problemów miasta i przyczyn, ponieważ w przeciwnym razie mamy zaburzony obraz miasta, który musimy uzupełniać, zamiast dyskutować nad rozwiązaniami polepszającymi jakość życia mieszkańców. Do tej pory tych danych brakowało, ale w tym roku widzę poprawę. W *Raporcie* natknąłem się na niekorzystne dane, np. mniejszej ilości pasażerów MPK w 2022 roku niż w roku 2019. Co prawda nie są one dobrze interpretowane, ale są. I to jest światełko w tunelu, ja to doceniam. I tym pozytywnym akcentem zakończę moją negatywną ocenę dotyczącą zarządzania Wrocławiem w ubiegłym roku. Dziękuję bardzo.

**Radna Jolanta Niezgodzka:** Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Jest wiele powodów, dla których ja dzisiaj będę głosowała przeciwko wotum zaufania.

Nie ma zaufania bez dialogu, a w mojej ocenie Prezydent dialogu nie potrafi prowadzić, bo na pewno dialogiem nie można nazwać tego monologu, który prowadzony jest na prywatnym profilu Prezydenta utrzymywanym za pieniądze wrocławian. Prezydent negatywnie opiniował projekty uchwał, które przedstawiane były zarówno przez Radnych, jak i przez obywateli. Projekty uchwał, które mogły poprawić jakość życia mieszkanków i mieszkańców. Mam tu na myśli np. uchwałę, która dotyczyła przyspieszenia tempa likwidacji toalet, które znajdują się w zasobie komunalnym poza lokalem, wydłużenia czasu, kiedy można się ubiegać o wyższą kwotę dofinansowania w ramach miejskiego programu źródeł ogrzewania, czy też projekt uchwały, który dotyczył uporządkowania zasad przyznawania diet Radnym osiedlowym i wyłączenia tych diet z budżetu osiedlowego. Prezydent zdecydował się na częściową centralizację kultury, łącząc ważne ośrodki kulturalne bez wcześniejszego dialogu z pracownikami, bez wcześniejszych pogłębionych rozmów z Wrocławską Radą Kultury, z Radami Osiedli, czy też ze społecznością lokalną. Kontynuował, w mojej ocenie, lex Sutryk, bo zamiast myśleć interesem mieszkańców, myślał interesem deweloperów. Mam tu na myśli zmianę miejscowego planu przy ulicy Czochralskiego, gdzie zmieniono z funkcji usługowej plan na funkcję mieszkaniowo-usługową. Mieszkańcy, którzy kupowali nieruchomości w tej części, robili to ze świadomością, że przy ulicy Czochralskiego będą wyłącznie usługi, bo tak przewidywał to plan od 2003 roku. I to samo wiedział inwestor, który kupował nieruchomości w tej okolicy. Próbował w 2019 roku przeforsować w ramach „lex deweloper” możliwość wybudowania tam mieszkań, mimo sprzeczności z planem. To się nie udało, no ale z pomocą przyszedł Pan Prezydent. Zawniioskował o zmianę planu, wszystko zostało przeprowadzone zgodnie z wnioskami inwestora. A dla mieszkańców Kleczkowa oznacza to kolejne mieszkania, które nie będą miały dostępu do terenów zielonych. Rok 2022 to jest kolejny rok, kiedy Prezydent nie potrafi z Marszałkiem Województwa dogadać się odnośnie przywrócenia funkcjonowania wspólnego biletu

na przejazdy komunikacją miejską i koleją na terenie naszego miasta. Rozwiązanie, które funkcjonowało wiele lat od lipca 2021 roku, już nie funkcjonuje. Wspomnę tylko, że wiele Rad Osiedli podjęło uchwałę, które wzywały Prezydenta do przywrócenia tych rozmów. Mimo tych apeli i wielu wniosków mieszkańców mieszkańcy nadal nie mogą jeździć koleją po mieście za pomocą Urbankarty. W mojej ocenie, słowa, które Pan Prezydent wielokrotnie wypowiadał, często świadczą o braku kontroli nad emocjami. Mam tu na myśli to, co powiedział Pan Prezydent w zeszłym roku na antenie programu TVN24, gdzie proponował ogólnopolskie referendum, które dotyczyło dalszej obecności Polski w Unii Europejskiej, dając tym samym kolejne argumenty eurosceptykom. Obrażał mieszkańców i nie będę już wspominała tego przykładu, o którym mówiła cała Polska, o którym tutaj już było dzisiaj wspomniane. Deprecjonował Pan Radę Miejską Wrocławia, mam tu na myśli ogłoszenie na początku roku decyzji, swojej teoretycznie decyzji o wydłużeniu terminu zwolnienia z czynszu dla najemców komunalnych do końca 2023 roku. Zwracałam też na to uwagę w zeszłym roku, bo taka decyzja mogła być podjęta wyłącznie w ramach uchwały Rady Miejskiej, bo to była kompetencja Rady Miejskiej. Pan, zanim złożył ten projekt do Rady Miejskiej, zanim on został przegłosowany, co najmniej miesiąc wcześniej ogłosił Pan, że podjął Pan taką decyzję. W mojej ocenie myśli Pan nie interesem mieszkańców, a interesem kolejnych kadencji, o czym też świadczy dalsza budowa swojego medialnego imperium, bo trzeba odróżnić informowanie mieszkańców od tworzenia mediów, mam tu na myśli oczywiście tę drukowaną co tydzień gazetę, radio, podcasty, telewizję internetową. I na sam koniec. Na kilka dni przed świętami z zaskoczenia wrzuca Pan w ostatnim możliwym momencie projekt uchwały, który podnosi opłaty za odbiór odpadów, zmienia częstotliwość odbioru tych odpadów. Taki prezent na święta Pan zafundował mieszkańcom. Więc ja nie mam żadnych podstaw do tego jako Radna, ale też robię to jako mieszkanka, do tego, aby zagłosować za wotum zaufania i będę głosować przeciwko. Dziękuję.

**Radny Piotr Maryński:** Szanowni Państwo, Szanowni zgromadzeni!

Ja tutaj wypunktowałem kilka kwestii, które wydają się w obszarze mojego zainteresowania. Nie będę oczywiście o wszystkim mówił, bo nie ma na to czasu, w każdym razie odniosę się tutaj do *Raportu*, który został przedstawiony. Powiem, pierwsze wrażenie niestety jest takie, no tutaj Pan Prezydent Jacek Sutryk, niestety mnie nie rozczarował, to znaczy wszystko, co jest złe, to jest wina Rządu i państwa, a wszystko co dobre, co się dało ratować, to Pan Prezydent Jacek Sutryk uratował. Teraz kilka sprostowań, czy też uzupełnień. Pierwsza sprawa, to te inwestycje w mieście, które Pan Prezydent zechciał był przytaczać. Inwestycje znaczące, ulica Pomorska – tutaj zanotowałem, że Pan Prezydent wspominał to, pieniądze na tę inwestycję pochodzą od podatników całego kraju, jeżeli się mylę, to proszę o skorygowanie. Ale już przy drugiej pozycji, czyli Wzgórze Partyzantów, już nie usłyszałem, że te pieniądze też pochodzą od podatników całego kraju, nie tylko od podatników Wrocławia, więc może też warto o tym mówić. Oczywiście dobrze, że te wszystkie działania, które wspomagają tę inwestycję, czyli wymianę tych instalacji, które są pod ulicą itd. to, że są prowadzone przez miasto bardzo dobrze, ale no bądźmy uczciwi. Kolejna sprawa w tym pakiecie inwestycji *Polskiego Ładu* to jest kładka pomiędzy Muchomorek jednym i Muchomorek drugim, czyli wielkim i małym, czyli ulica Trawowa – Francuska, kładka także za pieniądze podatników całego kraju. Zatem apeluję o to, żeby uczciwie mówić o kwestii finansowania inwestycji. Dobrze, że te inwestycje się dzieją, ale nie wszystko, co dobre, to jest Pan Prezydent Jacek Sutryk, a nie wszystko, co złe, to jest rząd RP. I kolejna sprawa, która tu szczególnie, mówiąc szczerze, mnie dotknęła, jako że, jakby, Państwo doskonale wiecie, że ja w tym obszarze silnie się poruszam i jestem w niego bardzo mocno zaangażowany, to jest kwestia związana z ochroną środowiska, z zanieczyszczeniem powietrza itd. Takie stwierdzenie, że program *Czyste powietrze* jest programem, który, nie wiem, nie działa, w ogóle nie dotyczy Wrocławia itd., jest co najmniej

nieuczciwy. Ja mam przed sobą tutaj dane, co prawda skumulowane, nie mam tylko roku 2022, ale od początku, powiedzmy, programu *Czyste powietrze*, który jest de facto skierowany do miejscowości, miast, nie w dużych miastach, tylko poza, bo to są raczej domy, budynki, znaczy domy jednorodzinne, ale także we Wrocławiu złożono ponad 1000 wniosków na kwotę 6 500 000 PLN. To są dane skumulowane, podkreślam, tak że nieuczciwym jest powiedzenie, że wrocławianie, podatnicy Wrocławia nie korzystają z ogólnopolskich programów, które wiążą się z ochroną powietrza we Wrocławiu. To jest jedno. I druga sprawa, to też zupełnie nie można tego pominąć, uważam to jest nieuczciwe, w październiku 2022 roku Rada Nadzorcza Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podjęła uchwałę o udzieleniu dofinansowania na program *Ciepłe mieszkanie*, które właśnie dotyczy gmin, dotyczy miast z budownictwem wielorodzinnym, budownictwem takim, z którym mamy do czynienia we Wrocławiu, które dofinansowuje wymianę kotłów bezklasowych, docieplenie budynków wielorodzinnych. To jest kwota 20 000 000 PLN. Gmina Wrocław podpisała umowę na finansowanie tego typu inwestycji. Tak że to jest, moim zdaniem, naprawdę nieuczciwe formułowanie, jakby, takiej tezy, że tylko i wyłącznie podatnicy Wrocławia, czyli gmina Wrocław, czyli Pan Prezydent, który tutaj, jakby, chwali się tym, że tylko te środki są z programu *Kawka*. No nie, tak do końca nie jest. To, o czym tutaj mówię, to są to fakty. W każdym razie, to króciutko tylko dodam, że program *Ciepłe mieszkanie*, gmina Wrocław do tego programu przystąpiła i ze środków podatników ogólnopolskich, to jest kwota milion złotych. Tak więc, to nie tylko program *Kawka*, ale także programy ogólnopolskie, finansowane przez podatników nie tylko Wrocławia wpływają na ochronę powietrza i na jakość powietrza we Wrocławiu. Teraz też króciutko dotknę kwestii komunikacji miejskiej. Chwała nam wszystkim też za to, bo w końcu my też przecież, jakby, współdecydujemy o tego typu sytuacji, że młodzież ucząca się korzysta z bezpłatnej komunikacji miejskiej, a także seniorzy, bo ja po raz kolejny zadam pytanie: czy ktoś

spróbował przeanalizować, ile kosztuje nas ten wyszukany system dystrybucji biletów? Kontroli tych jeszcze osób, które płacą za przejazd komunikacją miejską? A następnie system egzekucji tych, należności z tytułu tego, że ktoś nie korzysta, znaczy inaczej, ktoś nie kupuje po prostu biletu i potem trzeba te pieniądze od niego egzekwować. Czy ktoś kiedyś sprawdził, czy ten system przypadkiem, czy jego koszty funkcjonowania nie przekraczają przychodów z tytułu biletów? Ponieważ mamy już tak wiele grup użytkowników komunikacji miejskiej zwolnionych, czy nie czas, czy nie warto się pochylić nad tym, aby sprawdzić, czy ten system nie kosztuje nas więcej niż jakby komunikacja miejska była bezpłatna dla podatników Wrocławia? Kwestia systemu kontroli, to jest już odrębna sprawa. Kolejna kwestia dotycząca, ja to tak odczułem, jeżeli być może źle odczułem, to prosiłbym też o skorygowanie, nie wiem naigrywanie się z programu też znowu ogólnopolskiego dotyczącego dofinansowania Ochotniczych Straży Pożarnych, w ogóle Straży Pożarnych przez podatników kraju, nie wiem, mnie to po prostu osobiście, nie wiem, jakoś dotyka, bo to, że Wrocław także finansuje, podatnicy Wrocławia, którzy także finansują tego typu przedsięwzięcia, chwała. No, ale bądźmy uczciwi. Nie negujemy tego, że także działa tutaj państwo. A tak to odebrałem, że to po prostu jest jakaś mistyfikacja, że te programy skierowane do Ochotniczych Straży Pożarnych są jakoś zupełnie nieudane. Znaczący, podsumowując, niestety takie wrażenie osobiście ja odniosłem, że wszystko, co dobre, to Prezydent Wrocławia, a wszystko, co złe, to rząd. Dziękuję.

**Radny Andrzej Kilijanek:** Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy Radni oraz zgromadzeni Goście! Najdroższe śmieci we Wrocławiu, trzy razy więcej szczurów, Rady Programowe dla swoich, pokrzywdzone zwierzęta w ZOO sponsoringiem, obrażanie mieszkańców, deprecjacja roli Rady Miejskiej we Wrocławiu, mieszkańcy TBS. I na koniec brak wspólnego biletu. Opinia negatywna. Dziękuję.

**Radny Michał Młyńczak:** Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Szanowna Rado i zgromadzeni Goście! Zaprezentowany przed chwilą i szczegółowo omówiony przez Pana Prezydenta *Raport o stanie miasta za 2022 rok* opisujący, w mojej ocenie, dobrą kondycję miasta w trudnym dla niego czasie, zarówno w mikro– jak i w makroskali, stanowi jednakowoż swoistą, historyczną rekonstrukcję tego, co już za nami i tego, co z dużym zaangażowaniem udało się w minionym roku osiągnąć. Nie powielając zatem samej treści *Raportu* i szczegółowych danych w nim zawartych, w swoim wystąpieniu chciałbym się skupić na wizji tego, w jakim kierunku miasto Wrocław, które statystycznie zamieszkuje prawie 680 000, a faktycznie korzysta z niego przeszło 850 000 mieszkańców, winno podążać. Globalnie ponad 4 000 000 000 ludzi żyje w obszarach miejskich, a ludność przenosi się do miast dalej. I wydaje się, że ten proces na dziś jeszcze nie jest zakończony. W Polsce szacuje się, że w miastach żyje 60% ludności, to jest około 23 000 000 osób, z czego 28% w dużych miastach jak Wrocław, 27 w miastach średnich, a 13 miasteczkach małych. Mówiąc zatem o wizji i wyzwaniach dla szeroko rozumianych miast, mówimy o codziennym funkcjonowaniu niemal połowy ludności zamieszkującej Polskę. Wiele czynników wpływających na miasta, niezależnie od ich wielkości pozostaje wspólne, lecz my jesteśmy tutaj we Wrocławiu i o wizji Wrocławia w perspektywie nie tylko kolejnych rocznych raportów, ale i wieloletnich przyszłościowych projektów powinniśmy rozmawiać, a rozmowy te w formie planów wdrażać w życie. Kluczowe według mnie przyszłościowo wydają się następujące kwestie. Po pierwsze, pogłębianie koncepcji smart city poprzez dalsze gromadzenie, przetwarzanie, a następnie pozytywne wykorzystywanie szeroko rozumianych danych, to jest dochodzenia do określonych wniosków i technologiczne wykorzystanie tych danych dla dobra mieszkańców. Począwszy np. od już istniejących błahych, ale istotnych wydaje się elektronicznych rozkładów jazdy, uwzględniających czas oczekiwania na przejazd autobusów czy tramwajów, monitorowanie zużycia wody,

lokalizacji pustostanów, miejskie e-usługi, nawigację sugerującą objazd w przypadku korków, aż po wykorzystanie danych satelitarnych dla celów urbanizacyjnych i suburbanizacyjnych. Kluczowe jest bowiem kompatybilne i zintegrowane w ramach urzędu systemy gwarantujące stały przepływ danych pomiędzy poszczególnymi komórkami, jednostkami i wydziałami. Chodzi o to, aby miasto niezmiennie traktować jako zespół zależnych naczyń połączonych, co według mnie we Wrocławiu się dzieje, ażeby z kolei nie popaść w system zespołu odrębnych komórek i wydziałów zajmujących się wyłącznie działaniem w jednej przestrzeni na tzw. zasadach wyłącznie silosowych. Po drugie, kwestia oparcia rozwoju miasta na idei miasta, czy to 15-, 20-, 30-minutowego, czy inaczej potocznie zwanych osiedli kompletnych lub idei im podobnych, których cechą wspólną pozostaje zintegrowanie lokalnych społeczności oraz możliwość i dostępność realizacji potrzeb mieszkańców w ciągu kwadransa lub zbliżonej jednostki czasowej, która oczywiście w miarę upływu czasu i rozwijania się tej idei mogłaby się skracać. Niemniej koncepcja ta wymaga zgody na dość odważną politykę planowania przestrzennego poprzez, w mojej ocenie, dogęszczanie i zbieranie zabudowy w przestrzeni miejskiej umożliwiającej tworzenie nowych mieszkań, miejsc pracy, placówek medycznych i edukacyjnych, sklepów, czy centrów rozrywki i miejsc spędzania wolnego czasu, tak aby dystans pomiędzy tymi miejscami można było pokonać w dość krótkim czasie, najlepiej pieszo. Jednocześnie jednak nie eliminując osób, które chcą wybrać inną formę komunikacji. Czynnikiem, w mojej ocenie, jaki by pozwolił na pogłębienie tej idei, a o której mówiłem przed chwilą, jest jasne określenie przez planistów i urbanistów granic rozwoju miasta i niedopuszczenie do ich nadmiernego rozlewania się. Można to spowodować poprzez wspomniane już dogęszczanie zabudowy i tworzenie nowych funkcji tych przestrzeni, czy też zagospodarowanie dla celów miejskich szeroko rozumianych terenów miejskich przemysłowych, portowych itp. Po czwarte, kluczowe są zmiany demograficzne. Chodzi nie tylko o proces samego starzenia się

mieszkańców miasta, dla których miasto musi być czytelne i przyjazne, ale także o zmiany modelu tworzenia i funkcjonowania gospodarstw domowych. Coraz więcej jest bowiem gospodarstw jednoosobowych, ludzie mieszkają samodzielnie, w małych mikromieszkaniach, co ma wpływ m.in. na powstającą architekturę wokół nas. Zmiany demograficzne to także tworzenie warunków dla osób napływających do miast w taki sposób, aby spowodować zatrzymanie ich w miastach, albowiem to ludzie, ucząc się w mieście, mieszkając w nim, pracując, posiadając dzieci czy prowadząc działalność gospodarczą, przyczyniają się do jego rozwoju. Rozważania o wizji miasta warto podsumować tym, iż chcemy Wrocławia jako miasta zwartego, kwartałowego, bez barier architektonicznych i komunikacyjnych. Wrocław na tej ścieżce rozwoju kryteria te, w mojej ocenie, w niełatwej obecnie sytuacji, jednak w ostatnim czasie realizuje. W mojej ocenie *Raport* przedstawiony w pełni zasługuje na udzielenie wotum zaufania. Dziękuję.

**Radny Tomasz Motyka:** Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Króciutko chciałbym odnieść się do, po pierwsze, do tego, co zaprezentował Pan Prezydent. W mojej ocenie *Raport* godny uwagi, bardzo treściwy, wystąpienie Prezydenta bardzo długie, ale w mojej ocenie bardzo potrzebne, bo później mieliśmy bardzo dużą kontrę, w mojej ocenie, niesłuszną. Ale chciałbym też poruszyć kwestię tego, w jakiej rzeczywistości przez ostatnie cztery lata się obracamy, bo to ma swoje implikacje w decyzjach, które muszą być podejmowane co roku, a więc kwestie podatkowe, kwestie rozwiązań, które serwuje nam obecna władza. One uderzają w budżety głównie dużych miast na prawach powiatu. I to ma swoje konsekwencje w zmniejszonych wpływach z podatku PIT. Kwestie związane z inflacją, czyli kwestie, które są ważne dla obywateli, ale one mają swoje odzwierciedlenie w zwiększonym zadłużeniu naszego miasta, ponieważ raty kredytów, oprocentowanie wzrosło, a za inflację w dużej mierze, napędzenie tej inflacji odpowiada polityka tego rządu, która jest konsekwentnie realizowana od początku. I sam Prezes Glapiński

zapowiadał, że inflacji nie będzie, a jednak ona była do przewidzenia. Kwestia energetyki, opłat energetycznych – to implikuje przecież zwiększone wydatki naszego miasta, w tym roku i następnych latach. Kwestie inwestycji i tutaj uwaga bardzo ważna, pomimo tak trudnych sytuacji, które się dzieją wokół nas Prezydent Sutryk wraz ze swoimi współpracownikami realizuje inwestycje. I nieważne jest, czy te inwestycje ktoś wcześniej zaplanował. Ważne jest, Panie Piotrze, że są one realizowane. Ja bym chciał taką uwagę, taki apel do też do mieszkańców, abyście zwracali uwagę nie na to, kto co mówi, ale na to, kto co realizuje, bo tak naprawdę to jest rozliczenie polityka, bo polityk może bardzo dużo opowiadać różnych niestworzonych rzeczy i zabiegać o swoje poparcie, a liczy się efekt jego działań. To taka moja uwaga. Ja ją rozwinę i tutaj upiekę jakby dwie pieczenie na jednym ogniu, bo zacytuję, Panie Andrzeju, Pana Prezesa z którychś obrad sejmowych. On kiedyś poruszył taki ciekawy fenomen fałszywej świadomości. To takie zjawisko z dziedziny psychiatrii, gdzie, ja nie wiem, Panie Piotrze, ale mam wrażenie, takie odnoszę wrażenie, że Pan naprawdę wierzy w to, co Pan mówi. W mojej ocenie, to, co Pan dzisiaj powiedział, jest jakimś takim zaprzeczeniem debaty, ponieważ naprawdę można wiele Panu Jackowi zarzucić, Panu Prezydentowi, natomiast posądzanie go o niektóre rzeczy, robienie hucpy czwartkowej jest, w mojej ocenie, anarchizacją życia publicznego, co by nie było. Nie musiał Pan robić żadnego głosowania, mógł Pan przeprowadzić debatę, mogliście sobie porozmawiać i wyjść. Tutaj Pan Michał Młyńczak poruszył temat demografii. Ja do tego dodam, że mamy raport GUS-u, spis powszechny dotyczący tego, co dzieje się w Polsce. Natomiast w Polsce są regiony, które się wyludniają. Takim regionem jest np. Podlasie, generalnie cała ściana wschodnia. Młodzi ludzie migrują do dużych aglomeracji. I niestety przyszłość i rozwój kraju będzie się głównie budował o aglomeracje miejskie. To jest przyszłość naszego kraju. Młodzi ludzie po prostu sami wybierają, oni nie patrzą na obietnice, oni się kierują swoim interesem, chcą się rozwijać, kształcić. Dlatego też migrują do dużych

miast. I tutaj Wrocław zwiększył posiadanie swoje w ostatnim czasie bardzo znacząco, dodatkowo jeszcze przez przybyszów z Ukrainy. To jest ponad 250 000 ludzi więcej w naszym mieście. Aha, jeszcze do Pana Piotra Uhlego jedna uwaga. Pan mówi o lokalnych mediach. Przepraszam, ale ja odnoszę wrażenie, jak czytam gazety lokalne, że po zakończeniu sesji, to już nie pierwszy raz, bo ja taką uwagę miałem wcześniej, że na sesji jest Prezydent, Pan Grzechnik, Pan Kilijanek i Pan, bo tylko Wy jesteście, Wasze uwagi są w gazetach lokalnych, nie ma nikogo innego. No jeszcze może Pani Niezgodzka. Żadnej uwagi ze strony kogokolwiek, tak jak byście tylko Wy byli na sesji. To jest moja uwaga, to moje zdanie. To są właśnie lokalne media, które są finansowane, notabene przez spółki Skarbu Państwa. Aha i na koniec uwaga do Pana Radnego Grzechnika, bo Pan cały czas używa takiego sloganu, że mamy system detekcji satelitarnej, a nie mamy przecięcia linii kolejowej. Otóż, ja Panu życzę, żeby Pan zrealizował ten program, który mi się udało zrealizować. On przynosi, program detekcji satelitarnej dla Wrocławia, 4 000 000 PLN rocznie. Natomiast przecięcie linii kolejowej, to była sprawa związana z PKP. I dobrze Pan o tym wie, że to nie było tak, jak Pan mówi, tylko to, co zaproponowało PKP miastu, miasto się na to nie mogło zgodzić. Dlatego te rozwiązania są potrzebne. Dziękuję bardzo, jestem na tak.

**Radny Dominik Kłosowski.** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Odnosząc się do debaty, po kolei. Pan Przewodniczący Kurczewski zarzuca miastu złą gospodarkę odpadami, podniesienie cen za wywóz odpadów. Tak, my się zgodziliśmy na to, ponieważ nie chcieliśmy ulegać szantażowi firm, które wywożą odpady, ale zgodziliśmy się pod takim warunkiem, Lewica o tym mówiła, że powstanie podmiot miejski, które będzie te śmieci wywoził, tak jak jest np. w Krakowie, bo uważamy, że błędem było likwidowanie Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Południe Wrocławia bez linii tramwajowej, bez inwestycji. Panie Przewodniczący, na południu Wrocławia jest gęsta sieć komunikacyjna, tramwajowa i wszystko robimy po kolei. Zdajemy sobie sprawę z tego, że największym problemem była

ta oś Zachodnia w kwestii ulicy Legnickiej, gdzie jeżeli gdziekolwiek się tramwaj zepsuł, bądź coś się stało, jakaś kolizja, to stał cały zachód Wrocławia, dlatego zrobiliśmy bypass poprzez Popowice. Idziemy po kolei. Za chwilę otwieramy wielką inwestycję, jakiej jeszcze nie było, budowę tramwaju na Nowy Dwór. Inne kierunki również mamy w głowie, ale to trzeba wszystko robić po kolei. I tak się zastanawiałem, kto bardziej populistycznie podejdzie do sprawy, bo kolejnym rozmówcą był Piotr Uhle. I wydaje mi się, że jednak Piotrek wygrał, ale po kolei. 273 minuty Pan Prezydent mówił o sprawach, które Urząd zrealizował. Urzędnicy zrealizowali w roku 2022, to był naprawdę ogromnie ciężki rok i ogromne wyzwania, biorąc pod uwagę wojnę na Ukrainie, pandemię oraz to, do czego doprowadziło Prawo i Sprawiedliwość, finanse dużych miast. I Pan Uhle zarzuca, że Prezydent przedstawiał ten *Raport* a nie dyrektorzy departamentów. I byli na sali. Gdyby dyrektorzy departamentów przedstawiali, to by Pan powiedział, że Pan Prezydent nie przedstawiał, tak że jestem przekonany, że tak by było. Kwestia społecznej Rady Miasta. Pan tutaj o tym mówił, że nie dała wotum zaufania Panu Prezydentowi Sutrykowi. Dla mnie to jest jakiś twór z kosmosu, jakieś takie podejście bardzo dziwne, że Radny Rady Miejskiej się na coś takiego decyduje. To jest dla mnie po prostu zabawne i śmieszne, ale wiem, że Panu zależy na szczuciu, dlatego Pan się posuwa do takich ruchów, żeby zwoływać Klub swojej partii na Sali Sesyjnej, bo tak zgłosiliście to do urzędników, po czym piszecie w Internecie, że robicie społeczną Radę Miasta, na którą spraszacie niezadowolone środowiska typu Akcja Miasto itd. Nie wiem, ja oczekuję od Pana, być może pójdzie Pan dalej, może Pan za chwilę zgłosi do kancelarii Sejmiku, społeczny Sejmik, potem do Pani Marszałek Witek o zwołanie społecznego Sejmu, gdzie wszyscy będą niezadowoleni z tych gremiów. Niech Pan nie idzie tą drogą, bo to jest zła droga. Zostanie Pan sam na końcu z tym wszystkim. Kolejna sprawa. Dźwignęliśmy w 2022 roku kwestię wojny na Ukrainie. Ośrodki, Pan Prezydent o tym mówił, Grochowa. Jola była, Grochową też budowała razem z nami,

widziałem ją tam, jak sprzątała. I ludzie z Pana środowiska również. Nie tylko po to, żeby sobie zrobić zdjęcia, tylko, zakładam, po to, żeby pomóc tym ludziom, którzy uciekali przed wojną. Wielkie budowy w 2022 roku realizowane. O tramwaju powiedziałem, o drugim tramwaju na Nowy Dwór też powiedziałem, za chwilę go otworzymy. Nie było takich inwestycji od czasów polskiego Wrocławia we Wrocławiu, tak wielkich, tak kosztownych jak te inwestycje tramwajowe. Most Wschodni, Aleja Wielkiej Wyspy też budowana w 2022 roku, rozpoczęcie, oś Zachodnia. Byłem ostatnio na terenie, gdzie powstanie szpital onkologiczny. Widzę, jak ta droga wygląda. To wszystko idzie. W 2022 rok, było budowane, tego Pan nie widzi. Gabinety dentystyczne, których jest kilkanaście we Wrocławiu. Lewica o to zabiegała, też Pan tego nie widzi. Demontaż planu tramwajowego, bardzo ciekawe. Powtórzę jeszcze raz. Nie wszystko jesteśmy w stanie zrobić na raz. Robimy dwie duże inwestycje komunikacyjne. I zapewniam Pana, że w przyszłości uda się zrobić kolejne linie tramwajowe, tylko musimy robić to po kolei. Nie da się wszystkiego naraz zrobić. Mówi Pan, że to jest najgorszy Prezydent. Ja nie będę oceniał Pana pracy, bo nie potrafi Pan nic zbudować tylko Pan krytykuje. Szczuje Pan na ludzi, zbiera środowiska niezadowolone i nazywa Kluby społecznymi radami miasta. Pan Grzechnik. Mówi Pan o linii tramwajowej na Jagodno. Mamy problem z Kolejarami, dlatego że Kolejarze nie zgadzają się na skrzyżowanie torów. I może Pan to rozwiąże. Może Pan tam pójdzie do nich i ich przekona, żeby to zrobili. Na razie nie ma na to procedur. Jak będą procedury, to na pewno do tego wrócimy. Mówi Pan o Buenos Aires, Bombaju, Dubaju, Nowym Jorku. Dziwne, o samych złych rzeczach. Mówi Pan o inwestycjach tramwajowych, że są złe, że nic nie robimy. Ja powiem Panu taką rzecz. 30 grudnia 2022 roku rozmawiałem z Krzysztofem Balawejderem na otwarciu skrzyżowania na Jedności Narodowej. Zapytałem: Krzysiek, ile było wykolejeń przed *Torywołucją*? On mi powiedział, że średnio 130 rocznie. A ile było w 2022? 27. Ja osobiście uważam, że to jest o 27 za dużo, ale te liczby do mnie

przemawiają. Może do Pana nie przemawiają. Jola Niezgodzka. Jola Niezgodzka mówi, że Prezydent wygłasza monologi, że toalety są na korytarzach. Jak ma Prezydent mówić do ludzi? No po prostu mówi, co się we Wrocławiu dzieje. Dzisiaj oczywiście był to monolog, ponieważ wziął na siebie przedstawienie 2022 roku i *Raportu*, ale Dyrektorzy byli na sali, na pewno by go wsparli, nie musiał to być monolog, ale Pan Prezydent tak zdecydował, ma do tego prawo. Toalety znikają powoli. Robimy remonty kamienic i likwidujemy te toalety, które są na korytarzach, też nie wszystko naraz. Kawka, mówi Pani, że zmniejszono. Oczywiście, no zmniejszono, bo trzeba się uczciwie zachowywać w stosunku do tych ludzi, którzy jako pierwsi wymienili piece, bo było dobrze mówione, że co roku będzie o 2 000 spadać ta *Kawka*, a potem będą kary. Nie da się inaczej tego wyegzekwować i zachęcić mieszkańców do tego, żeby jak najszybciej piece wymienili. Jednej rzeczy mi, Jolu, zabrakło w Twojej wypowiedzi. Szkoda, że nie powiedziałaś o tych podwórkach, którymi się tak bardzo często chwalisz na Facebooku, że złożyłaś wnioski, że zostało zrobione, że Zarząd Zasobu Komunalnego, w którego kierunku robię wielki ukłon, bo robi ogromną robotę zrobił coś, żeby zrobić dobrze mieszkańcom Nadodrze na przykład, Starego Miasta itd. Przecież to wszystko było z pieniędzy w 2022 roku, za którymi nie głosowaliście, bo wstrzymywaliście się od głosu przy budżetach. Bądźcie uczciwi, powiedzcie to, że podwórka zostały wyremontowane, ale my wstrzymaliśmy się do głosu, czyli nie głosowaliśmy za tymi pieniędzmi. Tego mi zabrakło, żeby być uczciwym. Kolega Maryński. Pan Prezydent mówił o tym, że Pomorska poszła z *Nowego Ładu*, z pieniędzy rządowych. I powiedział o tym, powiedział o największej budowie. Ale oczywiście jeszcze Wzgórze Partyzantów, kładka na Trawowej też z tych pieniędzy będzie remontowana. I wtedy, pamiętam tę konferencję, kiedy Pan Prezydent stanął koło Ministra Dworczyka. Minister Dworczyk przyznał pieniądze dla Wrocławia. I bardzo dobrze. I to nie jest nic takiego, Bóg wie czego, że partia rządząca od czasu do czasu przekazuje środki do miasta. To jest

normalne funkcjonowanie, tak jak zawsze było. Ja rozumiem, że Panu Maryńskiemu zależy na tym, żeby przy każdej z tych budów na Pomorskiej, na wlocie i wylocie była tablica: *Sfinansowana z pieniędzy Prawa i Sprawiedliwości, dzięki Prezesowi Kaczyńskiemu*. No nie można tak podchodzić do tego. Prezydent mówił o tym, że z *Nowego Ładu* został sfinansowany remont ulicy Pomorskiej. Mówi Pan o uczciwości. Ja tylko przypomnę o milionach mieszkań, które obiecywał Prezes Kaczyński, o samochodach elektrycznych, o których mówił Premier Morawiecki. Tak że bądźmy uczciwi tutaj w tych kwestiach. Opozycja nie powiedziała o tym, że miasto jest coraz bliżej mieszkańców. W 2022 roku otwarto kilka punktów, gdzie nie trzeba jechać na Gabrieli Zapolskiej albo Nowy Targ, żeby załatwić dowód osobisty, żeby załatwić sprawy urzędowe. Można np. do Magnolii pojechać, jak się mieszka na zachodzie miasta. Szanowni Państwo, słucham tych wypowiedzi i się zastanawiam, czy ja żyję w innym Wrocławiu, bo ja widzę Wrocław rozwijający się, Wrocław, który w 2020 roku naprawdę dzięki bardzo ciężkiej pracy urzędników, którzy tutaj siedzą, bo to są tylko dyrektorzy departamentów, ale są dyrektorzy wydziałów, kierownicy, pracownicy. Ja sobie zdaje sprawę z tego, jak oni ciężką pracę wykonali. Chciałem im za to bardzo podziękować. I Panie Uhle, niech Pan nie idzie tą drogą, niech Pan nie zbiera takich rad, bo to jest po prostu śmieszne, zabawne i urąga pozycji Radnego. Dziękuję bardzo.

**Radna Jolanta Niezgódzka:** Ad vocem. Ja w tym trybie, bo padło moje nazwisko, że moje wypowiedzi są cytowane przez media inne niż Wrocław.pl np. przez „Gazetę Wyborczą” i inne. Panie Radny, jak Państwo Radni z Klubu Prezydenta nie zabieracie głosu, to ciężko, żebyście byli cytowani w innych mediach niż Wrocław.pl. I jeszcze odniosę się do wypowiedzi Radnego Kłosowskiego. Bardzo dziękuję, że zauważył, że część tych podwórek, która jest teraz rewitalizowana, to jest efekt jakichś moich wcześniejszych wniosków do budżetu. Tylko zapomniał Pan zauważyć, że to były wnioski z 2019, 2020 i 2021 roku. I wtedy na to środki były zabezpieczone w budżecie. Za tymi budżetami głosowałam

„za”. Więc mam nadzieję, że Pan to sprawdził przed wypowiedzią. Dziękuję serdecznie.

**Radny Robert Grzechnik:** Chciałbym tylko odpowiedzieć też na kilka pytań tutaj ad vocem słów wypowiedzianych przez Pana, pierwsze co właśnie Pani Jolanta już odpowiedziała, że trzeba się wypowiadać merytorycznie i wtedy jest szansa, żeby media nas zacytowały, w innym przypadku jest trudniej. Druga sprawa. Powiem tylko raz i proszę zanotować. Przecięcie linii kolejowej i tramwajowej robi się przez budowę wiaduktu. To jest bardzo trudne, ja wiem, dla niektórych, ale tak jest. PKP wystąpiło do miasta z taką propozycją. Był taki moment, są na to pisma, proszę sobie sprawdzić. Kolejna sprawa 4 000 000 PLN. Proszę wyjrzeć za okno, nie wiem, czy już stoi w tej chwili jarmark. Jak nie, to będzie stał. Jeżeli zacniemy brać pieniądze za to od operatora, to na pewno nasz budżet będzie w lepszym stanie o kilka milionów, na pewno ponad 1 000 000 PLN. Kolejna rzecz, jeżeli chodzi o remont torów, to przypomnę, Panie Kłosowski, że w 2019 roku był audyt, który przedstawiał Pan Prezydent. On był przeprowadzony przez ZDiUM. I tam wynikało, że mamy 120 000 000 PLN zapłacić za remont torowisk. Natomiast ta kwota przekroczyła już 220 000 000 PLN. 100 000 000 PLN, na mnie to robi wrażenie, być może na Panu nie. Jeszcze nawiasem mówiąc, dodam, że Pan w 2017 roku głosował za budżetem Wrocławia, w którym było 3 400 000 PLN na torowiska przez cały rok. Więc Pan jest także współwinny temu, że te torowiska były w takim stanie, jakim były i musieliśmy bardzo dużo za nie zapłacić. To wszystko. Dziękuję.

**Radny Piotr Uhle:** Nie będę rozwlekle, ale uśmiechnąłem się kilka razy w trakcie tej debaty. Po pierwsze. Wydaje mi się, że właśnie od tego jesteśmy, mamy być narodowi użytecznym. Jak tutaj jest na tej sali napisane, żeby nie poddawać się temu, że ktoś będzie mówił mieszkańcom, obywatelom, kiedy i gdzie mogą zabierać głos i w jakiej sprawie się wypowiadać, kiedy to wypada, kiedy to nie wypada. Jeżeli mieszkańcy

zabiegają o jakąś sprawę, to mają do tego po prostu prawo, Panie Kłosowski. Numer dwa. Panie Kłosowski, Pan powiedział, że warto jest, żeby być uczciwym w tym wszystkim. Trzy zarzuty Pan do mnie skierował, Panie Radny i trzy razy Pan chybił, ponieważ Pan zarzucał mi, że mówiłem, że dyrektorzy departamentów rzekomo mieli się wypowiadać. Ja wspominałem o roli Wiceprezydentów. Nie wiem, czy Pan widział jakąś firmę, tego rozmiaru, jak np. Wrocław, która jest zarządzana jednoosobowo, przez jedną osobę tylko, na przykład prezesa. Pan opowiadał o tym, że jeżeli chodzi o inwestycje, to chwalił się Pan rozpoczętym tramwajem na Nowy Dwór, rozpoczęciem [red. – budowy] tramwaju na Popowice. Wszystkie te przecież i środki w *Wieloletnim Planie Inwestycyjnym*, i decyzje dotyczące dokumentacji, wszystko to zostało przygotowane w tamtej kadencji. Przetargi na w ogóle wykonawstwo tramwaju na Nowy Dwór, to jest też tamta kadencja. Ja zwracałem uwagę na to, co zostawi po sobie na przyszłość Pan Prezydent Sutryk. I tutaj niestety jest problem. Jeżeli chodzi o demontaż planu tramwajowego, jakby Pan uważnie słyszał, słuchał i słyszał, to zwróciłby Pan uwagę na to, że ja cytowałem program wyborczy Jacka Sutryka, który mówił wprost – ja to powtórzę, żeby Pan dobrze zapamiętał – że wybuduje tramwaje na Jagodno, Ołtaszyn, Bartoszowice, Muchobór Wielki, Psie Pole, Maślice. I wydaje mi się, że z tego warto Pana Prezydenta rozliczać. Oczywiście Pan będzie mówił, że nie wszystko można, że wszystko musi zająć czas. Pan ma oczywiście do tego prawo, a my mamy do tego prawo, żeby rozliczać Pana Prezydenta z tego, co obiecał mieszkańcom i jak się z tego wywiązuje, co więcej to jest nasz obowiązek, szczególnie jako środowiska opozycyjnego. Pan powiedział, że sytuacja, kiedy mieszkania komunalne nie mają toalety, znika powoli. No właśnie to jest problem, że powoli. My chcieliśmy, żeby znikało szybciej. Ponieważ nie godzi się w roku 2023 i 2022, kiedy to postulowaliśmy, żeby tak to się działo, kiedy pieniądze są marnowane na inne sprawy. Panie Radny Motyka, tutaj też się muszę odnosić. Wypowiadam się do różnych mediów publicznych, prywatnych,

finansowanych z różnej kieszeni. Natomiast jedno, co jest pewne, to to, że od kiedy jestem w opozycji, to Portal Wrocław.pl nie zacytował mnie ani razu. I to niech będzie tylko wyznacznik tego, jakie są to media, które są tutaj tworzone. A Państwa cytują bardzo często. I na sam koniec. Pan przywołał, Pan zacytował Prezesa w stosunku do mnie. Wydaje mi się, że to jest silniejsze od Was. W sensie, można kogoś zabrać z PiS-u, ale PiS-u z niego się nie wyciągnie. Dobrego dnia życzę. Dziękuję bardzo.

**Radny Bohdan Aniszczyk:** Przepraszam, żeby się nie narażać na ad vocem, ad vocem, ad vocem, podniosę trzy kwestie. Pierwsza. Jeśli ktoś mówi, że nam ktoś dał coś, to ja bym chciał bilansu ile nam odebrał, bo żeby coś dać to komuś trzeba było odebrać. I to się tak u nas stało. Jeśli coś nam ktoś daje, to ja bym chciał wiedzieć, ile nam wcześniej zabrał. A po drugie, chciałbym jeszcze znać reguły dzielenia tego, co nam odebrano, bo odnoszę wrażenie po wszystkich artykułach, jakie gdzieś tam rzadko do mnie docierają, bo tak naprawdę nie mam najmniejszej ochoty czytać różnych propagandowych z tej czy z innej strony rzeczy. Ja domagam się reguł. Reguł takich, które będą sprawdzalne, że dostaliście to, bo to, to i tamto, a nie dostaliście to, a wyście dostali to. No i właściwie nie wiadomo dlaczego. Jedni dostali a inni nie dostali. Domyślamy się wtedy nie wiadomo czego. Druga rzecz, to jest taka, że tutaj parę razy było powiedziane o tym wspólnym bilecie. Zdaje się, że go będziemy mieli jeszcze w następnym którymś punkcie chyba. To ja tylko krótko powiem. Ja jeszcze nie słyszałem, żeby ktoś powiedział, apel skierował do tej drugiej strony, że, żeby się porozumieć, to trzeba mieć dwóch. I jedna i druga strona musi czegoś takiego samego chcieć. Apelowanie tylko stale i wyłącznie do jednej strony nie odnosi skutku. Po prostu nie odnosi skutku. I trzecia sprawa, to jest w sprawach konfliktowych, a takich mamy tu trochę, też było trochę wymienionych, nie wiem. TBS to jest jakby taki dość sztandarowy przykład. Są sytuacje, w których to nie my jesteśmy sędziami do tej sprawy. My oczywiście, każdy z nas może mieć własne zdanie. Ja najczęściej też mam własne, ale póki nie usłyszę albo przynajmniej nie

dowiem się, że nie ma innych głosów bardziej merytorycznych niż tylko moje widzimisię albo moje wyobrażenie, jak powinna wyglądać sprawiedliwość albo, po której stronie ta sprawiedliwość powinna być, to ja twierdzę, że do tego są u nas sądy. TBS to są sprawy w sądach. I dopóki nie będzie wyroków, już kilka jest, niektóre w tę, niektóre w tamtą stronę, no to może się okazać, że sprawa nie jest taka oczywiście jednoznaczna. TBS wymieniam tylko tak przykładowo. To jest normalnie też dla mnie w innych sprawach też sytuacja, w której, oddajmy to tym, którzy powinni to rozstrzygnąć obiektywnie, a nie tylko dlatego, że mnie się tak wydaje. Dziękuję.

### **Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:**

Ja sobie pozwolę na taką refleksję związaną z tym wszystkim, co tutaj mówimy. W 2020 albo końcówka 2019 roku uczestniczyłem w takim spotkaniu, to było oficjalne spotkanie z Panem Prezydentem Adamem Zawadą, z Panem Przewodniczącym Piotrem Uhle, z Robertem Grzechnikiem. Mieliśmy wtedy wspólny projekt jako opozycyjni Radni, zmiany jednej z uchwał, która powodowała większe wydatki po stronie miasta. I wtedy bardziej Pan Przewodniczący niż Pan Prezydent Zawada tłumaczył nam jako opozycyjnym Radnym, że to tak nie działa, że pieniądze w budżecie nie są nieskończone, że nie można tej bardzo słusznej poprawki, z którą się zgadzał, jak deklarował wtedy, przegłosować, bo znajdowanie środków to nie jest taka prosta sprawa. Tam chodziło o kilka chyba nawet milionów złotych. I przekonał mnie Pan wtedy. Ja też, muszę powiedzieć, od wtedy zmądrzałem, bo zrozumiałem trochę jak miasto działa, tylko mam pytanie, jaki proces nastąpił u Pana, że Pan zapomniał to, co mi wtedy tłumaczył, że Pan zapomniał na czym polega odpowiedzialność za miasto? Czy to, że Pan się przesiadł z ławki zarządzających miastem do ławki opozycji, spowodowała to, że Pan właśnie zapomniał to o czym wtedy rozmawialiśmy dawno temu, czy... Tłumacząc mieszkańcom, że ich wszystkie pragnienia powinny być spełniane w 100% i natychmiast, jest Pan po prostu cyniczny. Dziękuję bardzo.

**Radny Piotr Uhle:** Ja jestem zaszczycony, że tak dużo uwagi poświęca się na tej sali, szczególnie dzisiaj, mojej skromnej osobie, przynajmniej skromniejszej, jak tylko może być. Ja chciałbym przypomnieć, tak jak Pan przypominał przez większość tej sesji, że tematem i oceną, którą oddajemy dzisiaj jako Rada Miejska Wrocławia jest debata nad Raportem o stanie gminy i wotum zaufania, bądź wotum nieufności dla Pana Prezydenta Sutryka. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:** Którą właśnie zakończyliśmy. Dziękuję bardzo. Ogłaszam przerwę do godz. 17.45. Szanowni Państwo Mieszkańcy, po przerwie będzie ta część, w której po zakończeniu głosów Radnych będzie czas na zabranie głosu przez Państwa Mieszkańców. Jak Państwo słyszeli, Rada przegłosowała kwestię udziału wszystkich Państwa w sesji bez ograniczenia ustawowego do 15 osób, więc wszyscy będą zaproszeni do głosu.

Szanowni Państwo, wznawiam po przerwie posiedzenie LXVIII sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Jesteśmy w punkcie Raport o stanie Miasta Wrocławia za rok 2022. Skończyliśmy dyskusję Radnych. W tym momencie otwieram debatę z udziałem mieszkańców Wrocławia. I tak, chciałbym poinformować Państwa, że do udziału zgłosiły się 24 osoby, które spełniły formalne wymogi ustawy o samorządzie gminnym. Będę Państwa prosił o zabieranie głosu zgodnie z listą sporządzoną według kolejności otrzymania zgłoszenia, jednakże ze względu na złożenie przez jedną osobę w jednym w tym samym czasie 7 wniosków będę w tym przypadku wywoływał Państwa w kolejności alfabetycznej. To jest pierwszych 7 mówców. Jeżeli w momencie wywołania nie będzie osoby na sali, jej głos przepada. Ze względu na sprawny przebieg obrad w oparciu o zapisy Statutu Wrocławia czas wypowiedzi mieszkańca jest ustalony na nieprzekraczający 5 minut. Na tablicy wyświetlony zostanie zegar, który będzie odmierzał czas wypowiedzi. Zasygnalizuję ostatnią minutę wyznaczonego czasu, wtedy proszę o sformułowanie ostatnich zdań wystąpienia. Po upływie 5 minut

mikrofon zostanie po prostu wyłączony. Jednocześnie bardzo proszę wszystkich Państwa zabierających głos o odnoszenie się ściśle do treści Raportu, bowiem jest to debata w tym właśnie przedmiocie. Proszę teraz techników o zaprezentowanie jak to wygląda. Państwo będą przy tej mównicy, natomiast w górnym prawym rogu będzie upływał czas do dołu. Od 5 minut do dołu. Jeśli zostaje tam minuta, proszę kończyć wypowiedź. Ja Państwu będę mówił, że już tylko minuta została. Później mikrofon jest wyłączany. Jeżeli wszystko jest jasne, zapraszam Pana Michała Dula.

**Michał Dul:** Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Dzień dobry. Nazywam się Michał Dul i bardzo się cieszę, że mogę uczestniczyć w dzisiejszej sesji. Mam tylko 5 minut, więc postaram się streścić. Chciałem poruszyć kilka tematów, które mnie jako mieszkańca bardzo dotyczą. Urodziłem się w tym mieście, wychowałem, wyedukowałem się, pracuję i płacę podatki. Przez 38 lat mojego życia dużo się tutaj zmieniło. Były ogromne inwestycje w transport. Powstała śródmiejska obwodnica Wrocławia, wschodnia obwodnica Wrocławia, autostradowa obwodnica Wrocławia i wiele innych dróg. Natomiast wszystkie te inwestycje mają jeden wspólny mianownik. Wspierały i ułatwiały samochodowy transport indywidualny. Natomiast mam wrażenie, że absolutnie zostały pominięte i zamknięte na dalszy tor inwestycje w ścieżki pieszo-rowerowe. Komunikacja miejska również pozostawia dużo do życzenia. I właśnie na wstępie o komunikacji miejskiej chciałem parę słów powiedzieć. Otóż Raport o stanie gminy pokazuje, że na 130 skrzyżowaniach pojazdy szynowe mają priorytet. To dużo. Jednak jadąc przez centrum miasta mam wrażenie, że niektóre odcinki szybciej bym pokonał pieszo, a na pewno szybciej pokonuję rowerem. Moje spostrzeżenia mogą być błędne, ale statystyki nie kłamią. Wrocław odstaje jeżeli chodzi o średnią prędkość przejazdu pojazdów szynowych od czołówki krajowej. Dosyć mocno. Jeżeli chcą Państwo zachęcić pasażerów do korzystania z tej formy transportu, trzeba to zmienić. Ale nie tylko czas przejazdu jest problemem. Szanowni Państwo, od miesiący toczy się dyskusja odnośnie wspólnego biletu na

przejazdy kolejami we Wrocławiu. Ja ostatnio wybrałem się z moim ośmioletnim synem pociągiem z dwoma rowerami i zapłaciłem za 12 km przejazdu 30 PLN. Ten sam odcinek pokonałbym samochodem za 5 PLN. 6 razy drożej jest koleją. Umowa między przewoźnikiem a miastem musi w końcu nastąpić, bo inaczej kolej będzie jedynie przeznaczona dla najzamożniejszej elity przy takich kosztach. Rowery. Zawsze myślałem, że Wrocław docenia i dostrzega rowerzystów, natomiast dzisiejsze liczby pokazały, że w ubiegłym roku wybudowanych jest 6,5 km dróg rowerowych. Ja jako ojciec również czteroletniego syna nie jestem w stanie się przemieścić z Sępolna na Strachocin, mimo że te dwa osiedla są oddzielone połaciami zieleni. Infrastruktura pieszo-rowerowa nie istnieje. To co się dzieje na wałach, nie będę mówił, bo to nie wchodzi w zakres Państwa kompetencji. Szanowni Państwo, mam wrażenie, że część dróg tworzona jest wyłącznie dla uzyskania numerów w statystykach. Drogi rowerowe kończą się wyjazdem wprost pod rozpędzone auta. Widząc takie sytuacje zastanawiam się, czy ktoś z Państwa kiedykolwiek korzystał z przygotowanej przez miasto infrastruktury. Zapraszam także do przyjazdu ciągiem pieszo-rowerowym wzdłuż ulicy Strachocińskiej. Nierówna nawierzchnia, ciągłe zwężenia, przystanki, piesi, wyjazdy z posesji. Nie da się tak jeździć. Ostatnia kwestia. Czy kiedykolwiek zamknęli Państwo drogę dla aut bez przygotowania objazdu dla samochodów? Nie. A czy kiedykolwiek poinformowali Państwo rowerzystów, że za zakrętem kończy się ścieżka rowerowa i trzeba wyjechać na drogę? Bo dla mnie to jest problem jako ojca dwójki dzieci. Rower to nie tylko pojazd służący rekreacji, ale również środek transportu dla wielu mieszkańców Wrocławia. Niestety w naszym mieście dalej jest to forma transportu dla odważnych. Jak chcą Państwo zachęcić rodziców, żeby puszczały swoje dzieci do szkoły na rowerach, jeśli nie będzie na miejscu odpowiedniej infrastruktury. 6,5 km w ubiegłym roku. Projekt z planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego Wrocławia zakłada, że w 2020 roku osiągniemy poziom 70% ruchu

niesamochodowego. A tymczasem promują Państwo Aleję Północną jako drogę, która ma zapewnić sprawną komunikację samochodową między osiedlami. To jak to jest w końcu? Chcą Państwo rozwijać transport indywidualny samochodowy, czy jednak osiągnąć cele założone w planie zrównoważonego rozwoju? Aleja Wielkiej Wyspy. Dla mnie to była kiedyś wielka wyspa, strefa ciszy i spokoju, a dzisiaj będzie przecięta drogą dla komfortu zmotoryzowanych. Można zbudować drogami wszystko, ale to nie rozwiąże problemu. Finansując kolejne inwestycje zapraszają Państwo do miasta kolejnych kierowców zamiast dbać o aktywność mieszkańców i dobre samopoczucie. Drogi dla samochodów to hałas, zanieczyszczenie powietrza, także emisja CO<sub>2</sub>, a my jesteśmy na skraju, o krok od katastrofy klimatycznej. Kto za dwa, trzy pokolenia będzie jeździł po zbudowanych drogach jeśli utrzymamy dotychczasowe priorytety? Chciałbym, żeby Wrocław przestał dokładać cegiełkę do zachodzących zmian klimatycznych, a stał się wzorem dla innych. Chciałem tylko jeszcze powiedzieć o strefie czystego transportu. Ja mieszkam na peryferiach i czuję się wykluczony, że Państwo chcą w najbardziej ambitnym... Dziękuję bardzo.

**Cezary Grochowski:** Dzień dobry Państwu. Dziękuję za możliwość wystąpienia w tym zacnym gronie. I o czym chciałem powiedzieć? Chciałem powiedzieć o czymś takim, z czym mamy do czynienia we Wrocławiu, czyli pewnym paradoksie. Tak. Mamy najbardziej rowerowego Prezydenta historii, tak. To jest Pan Jacek Sutryk. Jeździ rowerem, często się pokazuje jako rowerzysta. Jest krytykowany bardzo często przez media nieprzychylnie mu za bycie zbyt rowerowym, zbyt prorowerowym, a jednocześnie antysamochodowym Prezydentem, a jednocześnie rowerzyści, i tutaj zaraz się przedstawi kto to jest, narzekają. Narzekają i też są niezadowoleni, są krytyczni, tak. Ja tu przyszedłem, żeby pewien krytyczny głos wyrazić w sprawie polityki rowerowej miasta. Czyli mamy dziwną sytuację. Kim jestem? Jestem Prezesem Wrocławskiej Inicjatywy Rowerowej, czyli takiej najstarszej organizacji skupiającej rowerzystów

Wrocławia. Jestem też reprezentantem Szerszej Idei Rowerowej Wrocław, która kilkanaście tysięcy ludzi, sympatyków posiada w tej chwili. I teraz czemu jesteśmy krytyczni skoro mamy tak rowerowego Prezydenta. Skoro tutaj jakbyśmy słuchali tej wypowiedzi, Pan Prezydent dosyć długo mówił, mówił też o rowerach podczas tego swojego wystąpienia, powinno być super, powinniśmy być tutaj bardzo zadowoleni i powinniśmy go chwalić. Natomiast tak nie jest. I dlaczego? Konkretnie, tak. Konkretnie dlatego, że przede wszystkim fakty mówią przeciwko Wrocławowi. W momencie, kiedy kończył swoje rządy we Wrocławiu Prezydent Dutkiewicz, byliśmy liderem w zakresie ruchu rowerowego. W tej chwili już tym liderem nie jesteśmy. Spadliśmy z tego miejsca. Mamy co prawda bardzo dużo tzw. ścieżek rowerowych. Tu jesteśmy też dalej liderem, ale nie przekłada się to na jakość jazdy w centrum Wrocławia rowerem. Dalej nie możemy jeździć bezpiecznie i wygodnie przez centrum miasta. Mimo, że kierowcy są niezadowoleni i krytykują Prezydenta za to, że niby jest bardzo rowerowy. Troszkę też sam Prezydent jest winien sobie, dlatego że podczas kampanii bardzo dużo nam obiecał jako środowisku. Nawet podpisał taką deklarację. Przyszedł do nas, do siedziby i podpisał deklarację, gdzie pewne rzeczy zadeklarował, np. że system tras rowerowych zostanie domknięty w centrum. Bo w tej chwili mamy sytuację bardzo prostą, taką, że mamy trasy, które prowadzą do centrum. One są różnej jakości, ale są. Natomiast w momencie, kiedy się pojawiaemy w centrum nie możemy tego centrum przejechać. Nie możemy bezpiecznie i wygodnie przejechać ani północ-południe, i gdybyśmy każdą trasę z osobna rozważyli z południa biegnącą, którą zbudował Prezydent Dutkiewicz, czy Ślężną, czy Gabiszyńską, najdłuższa trasa powstała we Wrocławiu, piękna inwestycja, ale ona się kończy na Placu Legionów. Dalej jest kontynuacja gdzieś do Sądowej, ale tam już musimy na jedną, na drugą stronę przejeżdżać, a później na Krupniczej koniec. Nie da się. Nie da się jechać tą trasą Krupniczą faktycznie w żaden sposób do rejonu rynku. I każdą trasę jakbyśmy tak obejrzel, czy to jest trasa przy tramwaju, piękna trasa powstała z Nowego

Dworu, poza tym, że stoimy tam na przyjeździe kolejowym bardzo długo, ale ona jest w wysokim standardzie, natomiast w momencie najważniejszym Plac Legionów się urywa. Czyli mamy problem taki, no oczywiście o pieniądzach to jest abstrakcyjne, bo była obietnica, że będzie 30 000 000 PLN rocznie na inwestycje rowerowe wydzielone. Jest mniej niż 10 000 000 PLN co roku, czyli znacznie mniej. I robi się głównie budżet obywatelski, gdzie ludzie zagłosowali i jakiś tam kawałek krótki jest. I to się otwiera, tym się chwalimy, o tym mówimy. To buduje PR, tylko że PR się rozjeżdża z rzeczywistością i mamy efekt taki, że on działa źle na kierowców. Oni to słyszą i reagują na to, po prostu znowu coś dla tych rowerzystów robią. Natomiast mnie to w ogóle nie przekonuje, dlatego że ja nie wiem kiedy będę mógł bezpiecznie przejechać od strony placu Jana Pawła do Grunwaldzkiego, bo mamy trasę co prawda na Kazimierza, ale ktoś próbuje nią pojechać, ona się pojawia, znika, na jakimś odcinku jest pasem niebezpiecznym, gdzie mama z dzieckiem nie pojedzie. Czyli po prostu nikt kto ceni swoje życie, może poza takimi fanatykami jak ja, którzy po tym jeżdżą, nie pojeżdżą. Czyli tu przestrzegam Prezydenta przed tym, że PR-em się nie zbuduje sukcesu rowerowego. To wymaga realnych działań i wymaga zmian w centrum. I ten sukces jest możliwy, a jeżeli ten sukces pójdziemy w inną stronę, będziemy mieli konflikt, krytykę i krytykę ze strony zarówno kierowców, jak i rowerzystów. Dziękuję.

**Marcelina Góra:** Dzień dobry. Ja chciałam zwrócić uwagę na kilka kwestii, które powinny mieć większy priorytet w działaniach miasta. I następnie pragnę przypomnieć, że Wrocław rok temu dołączył do programu unijnego miast neutralnych klimatycznie w 2030 roku. Ja jestem osobą dosyć mocno świadomą zmian klimatycznych. I chciałabym, aby taka postawa ekologiczna, wiedza w tym temacie była czymś takim powszechnym i normalnym w mieście tak dużym i ambitnym jakim jest Wrocław. Chciałabym też, aby miasto traktowało działania na rzecz klimatu z najwyższym priorytetem, a nie jako jedno z wielu zadań jakby do odhaczenia, ponieważ chodzi w końcu o naszą przyszłość, o przyszłość

naszych dzieci. Ja jestem mamą pięcioletniej córeczki i po prostu uważam, że jesteśmy na tyle dużą społecznością we Wrocławiu, że musimy świecić przykładem tutaj pod względem tych tematów. I ja nie mówię oczywiście, że w mieście nic się nie dzieje, bo się dzieje, jednak skala tych działań nie jest adekwatna do aktualnych problemów kryzysu klimatycznego, z którymi właśnie się mierzymy. Tak naprawdę uważam, że podstawowe szkolenia z zakresu zmian klimatu powinny być czymś powszechnym i obowiązkowym, chociażby wśród urzędników, Radnych i oczywiście także dla Pana Prezydenta, wśród osób, które po prostu podejmują decyzje co do działalności miasta. Druga rzecz, to oczywiście edukacja ekologiczna w szkołach, przedszkolach. I mam tutaj na myśli przede wszystkim wyedukowanie kadr, tak, aby właśnie nauczyciele i opiekunowie, opiekunki w przedszkolach miały wiedzę aktualną, rzetelną zapobiegającą sianiu dezinformacji w tym temacie, ponieważ jak wiadomo, to są osoby, które przekazują wiedzę naszym dzieciom. Nasze dzieci, jak wiadomo, też mają często wpływ na opinię rodziców. Druga sprawa to, jeżeli Wrocław faktycznie poważnie traktuje ochronę klimatu, to świetnym, ale też takim nieoczywistym działaniem jest promowanie tzw. wiedzy planetarnej, która właśnie promuje większe spożycie produktów roślinnych, zamiast właśnie odzwierzęcych. I moim zdaniem, jeżeli miasto organizuje np. jakieś imprezy, to powinna tam w gastronomii dominować kuchnia roślinna. Aktualnie tak nie jest i poza tym też, nawiasem mówiąc, restauracja, która należy do miasta na Pergoli ma w menu jedną opcję roślinną. Tak że świadomość tego wpływu diety na klimat jest dosyć niska i również należy ją szerzyć w placówkach oświatowo-wychowawczych. Ja znam takie programy jak Bio countings czy konkurs [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] i fajnie, że takie rzeczy się dzieją, tylko, że program Bio countings, który promował właśnie żywienie ekologiczne, dotyczą czterech placówek, więc troszeczkę mało jak na takie miasto. I jeszcze dodatkowo uważam, że miasto powinno skupić się naprawdę na promowaniu i na wręcz faworyzowaniu takich biznesów lokalnych, które właśnie przyczyniają się do

ochrony klimatu, np. promując właśnie większe bardziej roślinne żywienie, czy chociażby ograniczenie, całkowitą rezygnację nawet z jednorazowego plastiku, które obecnie jest, np. plagą w takich miejscach gastronomicznych w plenerze. Jeszcze ostatni aspekt, który chciałam poruszyć, to jest temat spółdzielni energetycznych. To jest temat bardzo niszowy niestety w naszym kraju. Nasz Rząd niestety tego nie wspiera, bo wiadomo to jest wbrew jego interesom, natomiast my w Polsce mamy już takie przykłady, którymi moglibyśmy podążyć. Aktualnie w Warszawie zbiera się podpisy pod petycją, która apeluje o to, aby na każdym bloku warszawskim były panele fotowoltaiczne. Może nam się to wydaje jakąś utopijną wizją, jednak mamy już w Polsce taki blok samowystarczalny energetycznie w Szczytnie, tak że jest to możliwe. I temat spółdzielni energetycznych jest o tyle ważny, że, po pierwsze, właśnie promuje odnawialne źródła energii i przyspieszenie transformacji energetycznej, co jest oczywiście dzisiaj niezbędne i społeczeństwo musi na to naciskać, musi na to napierać, ale też poza tym właśnie pozwala zapobiegać dosyć dużemu problemowi ubóstwa energetycznego, no i pozwala też mieszkańcom oszczędzać pieniądze. Tak że myślę, że mieszkańcy również byliby zainteresowani szerzeniem takiego tematu i powinno się go w naszym mieście też promować. Dziękuję.

**Jakub Janas:** Wysoka Rado, Panie Prezydencie. Miałem okazję być rok temu również na debacie o Raporcie o stanie gminy. Niestety standardy się zmieniły. W zeszłym roku Pan Prezydent był, w tym roku mieszkańców może słucha przez internet. Ale do Raportu. W zeszłym roku niestety niewiele się zmieniło w sferze transportu, która jest mi najbliższa, bo wspólnego biletu na MPK i kolej nadal nie ma. Poprawa oferty transportu publicznego, nadal nie ma. Kolei aglomeracyjnej albo chociaż miejskiej nadal nie ma. Pojawił się co prawda Wrocławski Program Tramwajowy 2.0 z rocznym opóźnieniem, ale chyba zawiódł nawet tych, którzy oczekiwać nie mieli. Po otwarciu trasy tramwajowej na Popowice oferta, zamiast się polepszyć, to się pogorszyła. Mieszkańcy narzekają na przepełnione tramwaje albo na najwolniejszą linię, linia 18. Kiedy Rafał Dutkiewicz

otwierał nowe torowiska tramwajowe, wprowadzał program Tramwaj Plus. Zdaje się, że teraz mamy do czynienia z programem Tramwaj Minus. Widać też brak ogólnej koncepcji na docelowy układ sieci komunikacyjnej Wrocławia. Działania, które są podejmowane są tylko pozorowane. Rozmowy z Kolejami Dolnośląskimi, PolRegio przez cały rok nic nie dały. Stół kolejowy, dzisiaj widzimy efekty. Wrocławia nie ma na liście inwestycji w Krajowym Programie Kolejowym. Tramwaj na Popowicach, tak jak wspomniałem, tragiczna oferta, ale za to jest świetna oferta dla samochodów. Pojawiły się nowe szerokie drogi, pięknie wyasfaltowane. Ale pasażerowie komunikacji zbiorowej jak zwykle, pomijani. W Raporcie o stanie gminy pojawia się, jak co roku zresztą, wspomnienie o wspaniałej nagrodzie, którą w tym roku przyznano dwóm inwestycjom we Wrocławiu, fasada roku. I to się zdaje być świetna metafora tego, jak dzisiaj działa Wrocław. Niestety wszystkie działania, które są podejmowane, są tylko ładną fasadą tego, co się dzieje naprawdę w mieście. Chwalimy się strefą czystego transportu, ale w prawdziwej kampanii dla mieszkańców informacyjnej nie ma. Mówimy, że tworzymy 701 miejsc w strefie płatnego parkowania. Warszawa w jedną noc wprowadza 6000 miejsc. Budujemy Park&Ride, ale to tylko i wyłącznie przenosi problem, bo zamiast usuwać samochody, które codziennie wjeżdżają do miasta, zatrzymujemy je co najwyżej na przedmieściach, a bez kolei miejskiej i wspólnego biletu to w zasadzie i tak jak już wjadą, to już pojadą do samego centrum, gdzie napotkają może na miejsce w płatnej strefie, a może znajdą sobie gdzieś obok. Kupujemy nowe autobusy, nowe tramwaje, ale one wszystkie później stają na czerwonych światłach na skrzyżowaniach, bo nikt w tym mieście nie potrafi dobrze zrobić ITS-u, na który wydajemy kolejne miliony złotych. Wracając do tematu Wrocławskiego Węzła Kolejowego, o którym w końcu dzisiaj Pan Prezydent wspomniał, po dwóch tygodniach od kiedy o tym mówimy, a myślę, że gdybyśmy o tym nie zaczęli jako Akcja Miasto mówić, to i by dzisiaj o tym nie wspomniał. Ale skoro Pan Prezydent tak bardzo jest zaangażowany w ten temat, to mam nadzieję, że razem z nami stanie

ramię w ramię i zawalczymy wspólnie. Bo jak sam Pan Prezydent wspominał, to sprawa ponad podziałami. Jutro przyniosę Panu Prezydentowi tabelki do zbierania podpisów pod naszą petycją i pod uchwałą obywatelską do Sejmiku. Serdecznie zapraszam też Państwa Radnych do podpisania się, jeśli zależy Państwu na tym temacie. Pan Bohdan Aniszczuk jeszcze zainspirował mnie do powiedzenia więcej o szkołach. Jestem absolwentem, tegorocznym absolwentem IX LO. Dzisiaj licea, te, które są najlepsze we Wrocławiu, są zupełnie przeładowane. I dokłada się jeszcze coraz więcej klas. Ale te technika, w których jest pusto, w których są możliwości lokalowe, żeby klas dołożyć, tam się klas nie dokłada. Jak twierdzi Pani dyrektor Szczęch „bo nie chcemy mieć słabych liceów, chcemy mieć tylko najlepsze licea, no ale to już się tam jakoś musicie ścisnąć i dacie sobie radę”. Ja mam taki apel do Pana Prezydenta i do wszystkich Radnych. Parafrazując zresztą słowa Pana Prezydenta, które się stały głośne w zeszłym roku. Mniej internetu, więcej zajmowania się miastem. Dziękuję.

**Jakub Nowotarski:** Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Szanowni Mieszkańcy. Dużo Pan Prezydent mówił o pieniądzach. Mam wrażenie, że to są trochę pieniądze Schrödingera, bo jak trzeba mówić o całym budżecie, to pieniędzy nie ma, jak trzeba dbać o promocję, jak trzeba było robić rady programowe przez prawie cały zeszły rok, to pieniądze były. Ale już zostawmy te szczegóły. Najważniejsze w pieniądzach jest to, że zaraz będzie ich rekordowo dużo. Z jednej strony na pewno Pan Prezydent liczy na to, i wierzę w to głęboko, że zmieni się Rząd, więc się zmienią te reguły podatkowe, przez które Wrocław ma mniej pieniędzy. Z drugiej strony popłyną wreszcie do Wrocławia rekordowe środki unijne. I to oznacza, że dzisiaj jest czas na przygotowywanie nowych inwestycji i na myślenie o tym, co w przyszłości. Rozumiem, że dzisiaj jesteśmy tutaj, żeby rozmawiać o Raporcie o stanie miasta na zeszły rok, ale nie możemy się skupiać tylko na przeszłości i teraźniejszości, bo częścią teraźniejszości jest przygotowanie się też na

przyszłość. I mam wrażenie, że tutaj mamy bardzo duże zaległości. Dwa przykłady tylko z ostatnich tygodni. Pierwszy to ten okrojony program tramwajowy. To jest decyzja Urzędu Miejskiego Wrocławia, żeby zasabotować, albo decyzja Prezydenta Sutryka, żeby zasabotować jego plan własny sprzed roku, czyli Wrocławski Program Tramwajowy 2.0, gdzie obiecał po raz kolejny linię na Maślice i linię na Klecinę. Te linie decyzją Prezydenta spadły właśnie na listę rezerwową w kolejce po środki europejskie, co znaczy, że tego nie będzie w ciągu najbliższych 7-10 lat ze zupełnie niezrozumiałych powodów. Drugi temat już był przywołany, ale bardzo krótko. To właśnie ten Wrocławski Węzeł Kolejowy. Mówił o tym Pan Prezydent, ale ograniczył się tylko do takiej niby sympatycznej prośby do Radnych z Prawa i Sprawiedliwości, ale ta sprawa jest gigantyczna. To jest największa inwestycja jaką może mieć to miasto od czasów autostradowej obwodnicy Wrocławia. Tutaj chodzi o miliardy złotych dla Wrocławia, dlatego ja oczekuję od Prezydenta, że będzie pierwszym rzecznikiem tego tematu, że zachęci też Państwa do tego, żeby zrobić wszystko, co się da, żeby zmienić złą decyzję Rządu Premiera Morawieckiego na temat tego, żeby Wrocław tych pieniędzy, tych miliardów na kolej nie dostał. To oznacza kilkanaście nowych przystanków i możliwość kursowania kolei miejskiej aglomeracyjnej co 10, co 15, co 20 minut w zasadzie na wszystkich relacjach. I mam wrażenie, że do tego jest potrzebny wysiłek i zaangażowanie również w angażowaniu Państwa, ale tego wysiłku i tego zaangażowania w myśleniu o przyszłości nie widzę. I mam takie wrażenie, że dzisiaj właśnie na poziomie tego zaangażowania i działań Jacek Sutryk jest jak dzisiejszy Śląsk Wrocław. W kampanii wyborczej na początku kadencji obiecywał nam, że będziemy mieli tutaj europejskie puchary, a nagle szorujemy po dnie tabeli i okazuje się, że na kolejkę przed końcem być może spadniemy z polskiej Ekstraklasy. Ja mam wrażenie, że to jest zupełnie niespójne z tym, co mówił Prezydent. Przywoływałem kolej. On mówił, obiecał, napisał wprost w swoim programie wyborczym, że robi co się da, żeby zrealizować wspólne marzenie wszystkich wrocławian o kolei

aglomeracyjnej, ale to się właśnie nie dzieje. W piłkarskim Śląsku mamy działaczy z nadania politycznego we Wrocławiu. Mamy spółki miejskie ze stołkami, zamiany stołków z innymi miastami. Mamy rady programowe, z czego się śmiała cała Polska. To jest porównanie jeden do jednego. A mam wrażenie, że i to miasto i mieszkańcy mają dużo większe ambicje, że Wrocław po prostu zasługuje na więcej, że powinniśmy dzisiaj myśleć o tym, jak rywalizować na poziom życia i w tematach rozwojowych z najlepszymi miastami w Europie Zachodniej. I to są właśnie te europejskie puchary, o których można marzyć, a których dzisiaj zupełnie nie ma. Zamiast tego, tak jak mówiłem, walka o utrzymanie. Cieszę się, że Państwo będą dzisiaj rozmawiać o tym, jak rozwiązać problem ze Śląskiem Wrocław, bo mam wrażenie, że wszyscy już jesteśmy tym zmęczeni. Wszyscy już mamy takie wrażenie, że to już czas, żeby coś zmienić. Mam wrażenie też, że czas na poważniejszą rozmowę o zmianach we Wrocławiu. Dziękuję.

**Małgorzata Słowińska:** Dzień dobry. Szanowni Państwo, jestem tu dzisiaj jako mama córki z ADHD i jako córka mamy z astmą, która ta astma rozwinęła się u niej dopiero po pięćdziesiątce. Chcę Państwu zwrócić uwagę na to, że zanieczyszczenia powietrza to nie jest tylko pył zawieszony, pyły zawieszone PM10, PM2,5, ale również tlenki azotu. Chciałabym, aby w przyszłym roku na tej sesji nasz Prezydent i nasz urząd chwalił się tym, że tak jak teraz zlikwidowano ponad 14 000 kopciuchów, w przyszłym roku będziemy mieli sprawną strefę czystego transportu, która będzie nam ograniczać ruch najstarszych samochodów po naszym mieście, które właśnie emitują w głównej mierze tlenki azotu. Dlaczego to jest takie ważne? Właśnie na smog transportowy składają się nie tylko zanieczyszczenia, pyły zawieszone, ale również tlenki azotu. Za te tlenki odpowiadają ponad dwudziestoletnie diesle i ponad dwudziestopięcioletnie samochody benzynowe, które ma nam ograniczać obecna strefa. Tych aut jest około 13% w tej chwili. One cały czas jeżdżą po naszych ulicach i zanieczyszczają powietrze. Do czego to prowadzi? Jak wskazuje roczna

ocena jakości powietrza w Województwie Dolnośląskim wykonana przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska aglomeracja wrocławska w roku 2022 przekroczyła obecnie obowiązujące normy dopuszczalnego poziomu rocznego stężenia tlenków azotu w powietrzu. Już teraz mamy przekroczone te tlenki i takim powietrzem oddychamy codziennie. To jeszcze nadmienię, że przed pyłami zawieszonymi możemy się chronić w postaci maseczek antysmogowych, a przed tlenkami azotu nie chronią nas maseczki, więc po prostu każda osoba, która jest na ulicy, oddycha demokratycznie tym samym powietrzem. Obecne normy są przekroczone, jednak Unia Europejska już w tej chwili pracuje nad nowym dokumentem, nową dyrektywą AAQD, która prawdopodobnie wejdzie w tym roku, która zaostrza czterokrotnie obowiązujące normy. W tej chwili norma roczna to jest 40 mikrogramów, a norma WHO rekomendowana również przez Unię Europejską to będzie 10 mikrogramów na metr sześcienny rocznie. Sprawdziłam jak to wygląda, bo WHO zaleca również normy dzienne, to jest 25 mikrogramów. Sprawdziłam jak to wygląda na ulicy Wiśniowej, gdzie mamy taki zamontowany przez GIOŚ miernik komunikacyjny. Codziennie, wczoraj, przedwczoraj, dzień wcześniej są przekroczone dzienne normy około dwukrotnie. Nawet teraz, kiedy nie mamy jakiegoś bardzo intensywnego ruchu. Komu to szkodzi? Właśnie szkodzi to osobom, które tak jak moja córka mają ADHD i tak jak moja mama mają astmę. Tlenki azotu podrażniają drogi oddechowe, ale też najnowsze badania grupy NeuroSmog, to są naukowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego wykazały, że wysokie stężenia tlenków azotu w powietrzu sprawia, że dzieci się gorzej koncentrują. Po prostu mają gorsze wyniki w nauce. I tak jak mówię, nie chronią nas przez tym żadne maseczki, nic. Musimy ograniczyć ilość spalin w powietrzu. Oczekuję od Prezydenta i od urzędników, że wyznaczy dużo bardziej rygorystyczną strefę czystego transportu niż przedstawiana w obecnym projekcie, która była w tej chwili konsultowana. Nawet najbardziej ambitny plan uważam, że nie odniesie takiego skutku, żebyśmy w przyszłym roku mogli się jakby zmieścić w tych normach, które

dla nas przygotowuje też Unia Europejska. Dlatego uważam, że strefą czystego transportu powinno być objęte całe miasto w swoich granicach. Oczekuję też również, że będzie lepiej chroniony nasz starodrzew. Drzewa stare to są takie elementy, które najlepiej oczyszczają nam powietrze w mieście. Dziękuję bardzo.

**Tomasz Dudzic:** Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie i Drodzy Goście. Nazywam się Tomasz Dudzic i chciałbym zabrać głos jako mieszkaniec Wrocławia tutaj żyjący i tutaj też pracujący. Jako ojciec dwójki wspaniałych łobuziaków często korzystam z miejskiej komunikacji oraz ze wszystkich udogodnień i miejsc zabaw dla dzieci. Jest tych miejsc na terenie miasta naprawdę sporo i cenię sobie ten moment, kiedy mogę zostawić w domu samochód i pojechać komunikacją miejską, która ma od niedawna we Wrocławiu swoje nowe szlaki. Poprawa jakości transportu we Wrocławiu to bez wątpienia kwestia, która ma istotny wpływ na rozwój miasta. We Wrocławiu studiowałem i dobrze też pamiętam jak przez centrum miasta jeździły samochody ciężarowe i też te momenty, kiedy zepsuty tramwaj na placu Jana Pawła II blokował całą komunikację zachodniej strony miasta, bo nie było alternatywy. Dziś one na szczęście są i ja je dostrzegam. Narzekamy na rozkopane miasto, ale to wiąże się z dużymi inwestycjami w transport i drogi, a w konsekwencji z lepszą i o wiele sprawniejszą komunikacją. Chciałbym też z tego miejsca zwrócić się do tych, którzy jeszcze cały czas nie nadążają za tymi wszystkimi dobrymi zmianami, które miasto wdraża i wyrażam głęboką nadzieję na to, że zamiast stawać do siebie plecami, wytykać, że coś jest jeszcze niegotowe, będziemy bardziej doceniać to, co zostało już do tej pory zrobione. Tak słuchając tych wcześniejszych wystąpień miałem wrażenie, że Szanowni Państwo z PiS-u tak żeście się tutaj pozapraszali, żeby urządzić sobie tutaj jakąś hucpę. Sala sesyjna nie jest właściwym do tego miejscem. Z tego miejsca chciałbym podziękować serdecznie miastu i tym, którzy pracują codziennie nad tym, żeby w tej przestrzeni żyło nam się lepiej, bo tutaj potrzebna jest duża doza otwartości i empatii wobec

mieszkańców, na którą ze strony miasta możemy liczyć, a to z kolei wynika ze szczerej i głębokiej troski o naszą wspólną przestrzeń do życia, jaką jest nasze miasto Wrocław. Dziękuję bardzo.

**Edyta Karolczak-Szoprun:** Dzień dobry Państwu. Od 7 lat jestem mieszkanką osiedla Stabłowice. Na przestrzeni tych lat widzę zmiany, które zachodzą, zarówno na moim osiedlu, jak i we Wrocławiu. Bardzo cieszy mnie fakt rozbudowy ulicy Kosmonautów od ulicy Architektów do ulicy Fieldorfa. Na razie wiadomo, są to utrudnienia dla nas wszystkich, ale mam nadzieję, że kiedyś poprawi nam to komfort dojazdu do osiedla. Ja jako mama dziecka w wieku szkolnym oraz od września przedszkolaka chciałabym naświetlić problem edukacji, raczej placówek edukacyjnych na naszym osiedlu. W całym mieście buduje się przedszkola, m.in. na ulicy Cynamonowej, czy Radkowskiej. A u nas miało być wybudowane przedszkole w roku 2022 i inwestycja została wstrzymana. Nie wiadomo dlaczego. I skoro prywatny inwestor nie wywiązuje się z umowy, to według mnie miasto powinno chyba zareagować w ten sposób, żeby, no nie wiem, powiedzieć nam mieszkańcom, co się dzieje. Również mamy problem z przepełnieniem szkół na naszym osiedlu. Są dwie szkoły, w których w klasach 1-3 obecnie chodzi prawie 1000 dzieci, gdzie tutaj w centrum, np. w szkole 67 przy Placu Muzealnym w klasie 1-8 jest dzieci 400, a u nas tylko w klasie 1-3 1000. Od września pójdzie kolejne 225 dzieci do szkoły do klasy pierwszej. I chciałabym tutaj zwrócić uwagę, żeby miasto się tym zainteresowało i rozbudowało istniejące szkoły albo wybudowało nową szkołę na naszym osiedlu, bo szkoła będzie budowana nowa na Maślicach, ale odciąży to Maślice, które w tym momencie korzystają ze szkoły na Kozanowie. Niemniej cieszę się, że mieszkam w tym mieście, w mieście, które ma potencjał. I tak na koniec chciałabym powiedzieć, że nie krytykujemy tego, co jeszcze nie zostało stworzone, a docenimy to, co mamy. To co zostało zrobione, linie tramwajowe, ścieżki rowerowe, czy komunikacja, czy nowe drogi. Jeszcze z tego miejsca chciałabym podziękować również Straży Miejskiej, która pod jedną z naszych szkół

codziennie od poniedziałku do piątku czuwa nad bezpieczną drogą naszych dzieci do szkoły w godzinach porannych. Są tam naprawdę codziennie od 1 września. Dziękuję bardzo.

**Izabela Steczko:** Witam Państwa serdecznie. Nazywam się Izabela Steczko. Bardzo dziękuję za możliwość wystąpienia przed Państwem. Zależało mi na tym, ponieważ chciałabym powiedzieć coś o życiu w naszym mieście z pozycji osoby niepełnosprawnej, a konkretnie osoby poruszającej się na wózku inwalidzkim. Ostatnie lata pchnęły mnie do zaktywizowania się społecznie i zawodowo, kiedy zaczęłam dostrzegać jakie w naszym mieście zachodzą duże zmiany poprawiające komfort życia osób z niepełnosprawnością. Na wstępie dowiedziałam się, że mam możliwość zamiany mojego poprzedniego mieszkania, które nie było dostosowane do potrzeb na wózku. Obecnie mieszkam na pięknym osiedlu, dostosowanym mieszkaniu, które całkowicie pozbawione jest barier. W międzyczasie udało mi się załatwić pracę, która jest również przyjazna dla wózków. Kiedy zaczęłam pracować dostrzegłam również problemy jakie miałam w dojeździe do zakładu pracy i z powrotem do domu. W związku z tym dostałam następną szansę dogodną dla mnie, czyli tzw. sprawny dojazd do pracy. Dzięki fundacji, która nad tym projektem pracowała wraz właśnie z Urzędem Miasta, z MPK bardzo chętnie skorzystałam z tego projektu przez 3 lata byłam wraz z moimi przyjaciółmi z pracy dowożona do pracy i odwożona do domu. Muszę Państwu powiedzieć, że dla mnie i dla moich przyjaciół była to niesamowita pomoc ułatwiająca jakby dalsze funkcjonowanie, gdyż przyjeżdżałam z pracy bardziej wypoczęta. Mogłam wtedy podjąć dalsze działania w zakresie aktywizacji społecznej. Jestem zachwycona tym, że we Wrocławiu, jeszcze raz powtarzam, nastąpiły tak duże zmiany na naszą korzyść. Doceniam ścieżki rowerowe, gdyż jeżdżąc na wózku, ale też również na skuterze inwalidzkim mogę po prostu czuć się bezpiecznie. Spaceruję, robię zakupy, podziwiam uroki zielonego otoczenia. Kiedyś większy z tym miałam problem. Teraz jest coraz lepiej. Jedyne co mnie nurtuje, to fakt braku większej dostępności komunikacji miejskiej na

naszym osiedlu. Jest nas dużo osób z niepełnosprawnością, ale wydostać się z ulicy Bojanowskiej, TBS Stabłowice czasami graniczy z cudem. Niestety mamy tylko autobus 102. Chciałabym, żeby to się zmieniło, jednakże wiem, iż na obecną chwilę jest to niemożliwe. Wszystkiego od razu się nie da zrobić. Dlatego cieszę się z tego, co do tej pory zrobiono, aby ułatwić nam życie. Zwiększa się dostępność dla nas do imprez kulturalnych, gdyż tego typu wydarzenia są coraz bardziej dostępne dla osób poruszających się na wózkach i nie tylko. Proszę mi wierzyć, nie jest nam łatwo od rana do wieczora borykać się z naszą szarą rzeczywistością. Jednak chcemy również uczestniczyć w życiu naszego miasta i tutaj też widzę bardzo duże zmiany. Miasto stara się robiąc jakiegokolwiek imprezy, wydarzenia, czy nowe inwestycje uwzględniać nasze potrzeby czy ograniczenia. Następnym przykładem będzie przejście na Placu Strzegomskim, gdzie poprawiono podłoże i nasze małe przednie kółka nie wpadają już w koleiny i bezstresowo można przejechać na światłach. Na podstawie tego przykładu mogłabym wiele rzeczy wymienić, gdzie poprawiono, czy nawet przebudowano ulicę, tak, abyśmy mieli jak najmniej problemu. Puentując moją wypowiedź pragnę podkreślić duże zaangażowanie Pana Prezydenta i jego pracowników, która niestety nie należy do najłatwiejszych, o czym Państwo na pewno zdajecie sobie sprawę. Na spotkaniu przedwyborczym z nami była mowa o planach dotyczących polepszenia sfery naszego życia. Drodzy Państwo, ja osobiście odczuwam postęp i rozwój naszego miasta na własnej skórze. Mam świadomość...

**Arkadiusz Chwaścik:** Pieniądzy we Wrocławiu jest bardzo dużo, tylko są niestety cały czas marnotrawione. Mamy przygotowany wniosek o odwołanie Prezydenta Miasta Wrocławia oraz Rady Miasta Wrocławia. Oczywiście złożenie tego wniosku będzie kosztowało nas trochę wysiłku, dlatego też Państwu damy jeszcze szansę w spokoju popracować. Od poniedziałku osoby, Radni, którzy zgłoszą za przyznaniem absolutorium Panu Sutrykowi będą otrzymywać od mieszkańców, od nas

maile, żebyście Państwo załatwili poszczególne sprawy. Ja tu trochę wymienię, może część nie zdążę, ale pokażę Wam jak miasto działa. Teraz pierwsza sprawa. Partycypacja społeczna, konsultacje, brak konsultacji społecznych, przykład zaplanowanie bloków w miejscu V LO, ulica Grochowa. Tu mam odpowiedź od urzędników miejskich. Przed przystąpieniem do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Grochowej, Pereca, Żelaznej i Jemiołowej we Wrocławiu nie były przeprowadzone konsultacje z mieszkańcami Gajowic. No i co nam możecie zrobić? Nic. Następna rzecz. A, jeszcze tutaj. Niejednokrotnie w konkursach, tutaj Pan Dyrektor siedzi, o jest Pan Dyrektor. Niejednokrotnie w konkursach dla fundacji wiadomo kto weźmie udział i wygra przed złożeniem ofert. Ja przed złożeniem ofert, wysłałem nawet do urzędników, żeby się nie męczyli, wysłałem na maila do nich informacje kto wygra w danym konkursie. I co wy Panowie na to? Nic. Następnie. Przetargi. Przetargi są tak obostrzone, że marnowane są pieniądze. Na przykład, żeby wziąć udział w przetargu, który polega na rozklejaniu rozkładów jazdy, trzeba mieć doświadczenie polegające na rozwieszeniu w ciągu 10 godzin co najmniej 6500 sztuk rozkładów jazdy. Czyli co, ograniczacie konkurencję? No bo kto ma takie doświadczenie kto rozkleja rozkłady jazdy? I teraz rozklejanie rozkładów jazdy kosztuje nas ile? 2 800 000 PLN. Ja to zrobię za półtora. Nie ma problemu. Tylko, że ja nie mogę wziąć udziału w tym przetargu, bo ktoś wymyślił sobie takie doświadczenie jakieś. Czwarte. Łamanie praw człowieka przez Gminę Wrocław. W piśmie z dnia 21 skierowanym do Prezydenta Sutryka Rzecznik Praw Obywatelskich formułuje zarzut łamania praw człowieka obywatela przez Gminę Wrocław, wskazując na błędy dotyczące przygotowania nieruchomości do sprzedaży. Pan Prezydent w odpowiedzi stwierdził, że wszystkie sprawy są załatwione. Nie są załatwione. Na tej sali jest tutaj kolega, którego sprawa nie jest załatwiona. Więc nie rozumiem tego. No to zgłosimy to do Państwa, do Państwa Radnych, którzy zagłosujecie za wnioskiem o przyznanie absolutorium, tę sprawę przyślę w poniedziałek

i załatwcie tę sprawę. Nie ma problemu. Piąta sprawa. Szykowanie gruntów pod deweloperów. Przystanek Grochowa. To było mówione, Prezydent rozmawiał o piątce na Grochowej. Ja tu mam operat. Ze względu na możliwości przekroczenia nośności elementów konstrukcyjnych opisanych w rozdziale nr 2 niniejszego opracowania w obecnym stanie budynek nie kwalifikuje się do dalszej eksploatacji. Czyli budynek nie kwalifikował się, bo był szykowany pod dewelopera pod sprzedaż. Ale napisałem do Pana Prezydenta, że budynek stoi pusty i zapraszamy gości z Ukrainy. On podchwycił temat, wprowadził gości z Ukrainy i co zrobił? Zrobił sobie ekspertyzę, czyli po 4 latach jak stoi pusty, nagle budynek się nadaje, wyremontował się. Tak że to też Państwo dostaniecie do załatwienia. Następna sprawa. A, Raport miasta. Czy w ogóle czytaliście ten Raport miasta? Tam jest błąd. Jest powiedziane, w opracowaniu, że dochody z PIT wyniosły 1 684 000 000 PLN. Moim zdaniem to są dochody z PIT i CIT w tym Raporcie. Ten Raport nie zgadza się z tym, co jest opublikowane na stronie Miasta Wrocławia, więc nawet głosujecie, a nie wiecie czy tam w tym Raporcie jest napisana prawda. I teraz w 2021 wpływy z PIT i CIT wyniosły 1 665 000 000 PLN, a w 2022 wyniosły 1 674 000 000 PLN, czyli wpływy są większe. A dlaczego są większe? No bo Rząd PiS Państwu przełał 207 000 000 PLN. No to jak wy mówicie, że się zmniejszają, jak są większe? Dalej. Zadłużenie miasta. Wzięliście sobie kredyt w tamtym roku 500 000 000 PLN w terminie spłaty 2036 rok, a w tym roku sobie planujecie wziąć 500 kolejne milionów w roku 2041. Oczywiście was tu już nie będzie więc nie obchodzi was, co się będzie działo z tymi pieniędzmi, kto będzie spłacał. Ci Radni, którzy mają dzieci, to później te rachunki przyjdą do was. Wydatki. Do ARAW co roku przelewane jest mnóstwo pieniędzy. W milionach idą pieniądze. I wydatki... Nie wiedzą ile kosztuje wydawanie i dystrybucja tej gazetki, ale ja wyślę do Państwa w poniedziałek i się Państwo dowiecie.

**Sławomir Czerwiński:** Szanowni Państwo, trzy tematy: infrastruktura podstawowa, gospodarka odpadami i osiedla, czyli jednostki pomocnicze

gminy. Jeżeli chodzi o infrastrukturę podstawową, w maju ubiegłego roku był ogłoszony Wrocławski Program Tramwajowy. Prezydent Sutryk obiecał priorytet na linii tramwajowej na Maślice. Mamy maj 2023. Priorytetu nie ma. A jeżeli chodzi o linię tramwajową i ulicę Maślicką, jest to inwestycja priorytetowa i niezbędna do realizacji. Wrocław jest, czy ta część Wrocławia jest dobrze pokryta miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Tym niemniej w tych planach jest dużo błędów planistycznych. I co może spowodować, że te błędy planistyczne będą mniej negatywnie wpływać na mieszkańców? No właśnie infrastruktura podstawowa, więc liczymy, jako osiedle i nie zgadzamy się z tym, że jesteśmy na liście rezerwowej, a zwłaszcza, że tramwaj na Maślice oraz ulica Maślicka miały już być przygotowane na Euro 2012. Więc jesteśmy cierpliwi, ale wszystko ma swoje granice. Gospodarka odpadami. Na przełomie tego i ubiegłego roku Wrocław dopadł kryzys odpadowy. Niestety dzięki też Państwu. Ten kryzys odpadowy np. na osiedlu Nadodrze próbowała zażegnać Rada Osiedla. I tutaj pozdrowienia dla Izy Duchnowskiej, która organizowała spotkania z różnymi podmiotami, aby spróbować zorganizować stworzyć system, którego nie ma. I cytuję tutaj Wrocław.pl: "Przypominamy, że Wrocław" i to jest artykuł z marca tego roku, „przypominamy, że Wrocław przygotowuje nowoczesny system gospodarowania odpadami komunalnymi, a także długoterminową strategię uzupełnienia rynku śmieciowego o inicjatywy komunalne, po to, aby ulżyć mieszkańcom, którzy obecnie są uzależnieni od prywatnych firm śmieciowych". Super. Przypomnę, że ustawa śmieciowa została wprowadzona w 2012 roku, a Wrocław nadal nie ma programu ani systemu, jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami, na czym cierpią mieszkańcy osiedla. Niestety osiedla były tutaj wymieniane wielokrotnie. I bardzo dobrze. Mamy, Szanowni Państwo, kryzys na osiedlach, który został spowodowany przez Prezydenta Jacka Sutryka. Półtora roku czekaliśmy na powołanie zespołu do spraw reformy rad osiedli. Jak już on został powołany, to wykluczał z kandydowania do tego zespołu 90% społeczności

z samorządu osiedlowego, a jak już ten zespół powstał, to niestety pracuje, ale nie wiemy nad czym. Kuluarowo dowiedzieliśmy się, że rady osiedla mają zniknąć. Mają je zastąpić rady programowe lub twór pomiędzy urzędem miejskim a radami osiedli, po to, by wniosków spływało mniej do urzędu. Finanse. Realizacja funduszu osiedlowego, niestety mamy tutaj ogromny kłopot. W wystąpieniu Prezydenta była kwestia poruszona taka, że mamy 37 wniosków zrealizowanych za 13 000 000 PLN, 95 będzie realizowanych. Tylko, że one miały być zrealizowane do 2021 roku. Okej. Proces inwestycyjny. One mogą się przewlec. Tylko, że większość tych projektów nie była jeszcze konsultowana z osiedlami, więc one jako tryb realizacji są bardzo biedne. Przypomnę, że w tym roku kończy się druga edycja funduszu osiedlowego i żadne z tych projektów, które zostały zgłoszone przez osiedla, nie był jeszcze konsultowany z osiedlami przez jednostki Urzędu Miejskiego, a idąc tutaj dzisiaj do Państwa na wystąpienie usłyszałem od jednego urzędnika, że Fundusz osiedlowy w III edycji ma zostać zawieszony, ponieważ urząd nie daje rady go realizować. Boom. Idąc dalej, ostatnie tygodnie to też troszkę zjazd finansowy, jeżeli chodzi o osiedla. To jest zabranie kilkuset złotych z Mikołajek z wigilii. To jest brak realizacji senioralnego funduszu wyjazdowego. To jest brak realizacji funduszu czasu wolnego. I to są straty, które na osiedlach są bardzo dotkliwe, bo mówimy o pieniądzach, za które radni osiedlowi organizowali wiele działań, które dotyczą mieszkańców i dotyczyły również Ukrainy, czy uchodźców z Ukrainy. I ostatnia kwestia. Nie została nadal wyjaśniona kwestia przejęcia siedziby Osobowice Rędzin. Niestety sprawa została zamieciona pod dywan.

**Robert Korpalski:** Od urodzenia jestem mieszkańcem Wrocławia i dzisiaj usłyszałem piękne słowa od Pana prezydenta, że możemy powiedzieć, że jesteśmy dumni, że jesteśmy mieszkańcami naszego miasta. To było piękne i naprawdę się pod tym podpisuję. Pamiętam to miasto zapyziałe, zapuszczone, wieczorami wręcz martwe, a teraz miasto jest piękne. Pięknie, jest z każdym dniem, jest coraz bogatsze. Stopa życiowa,

bogactwo ludzi na jednego mieszkańca, stajemy się najbogatszym wręcz miastem w kraju. Wspaniale. Moje osiedle Sępolno. Tu w ogóle nic nie działało, a tu nagle ruszyło, dopiero teraz w ostatnim momencie dosłownie w tym roku, wreszcie, a to może nawet za bardzo będziemy połączeni komunikacyjnie aleją Wielkiej Wyspy z południem Wrocławia. Wreszcie północ-południe. Nareszcie. Marzyliśmy o tym. Dziękujemy. Są problemy z tym, wiem, ale nadzieja jest. Wreszcie jest nadzieja. Na Sępolnie jest wiele innych problemów, szczególnie palący problem śmietników. I wiem, że ma być ten problem na Sępolnie rozwiązany, że już są projekty na ten temat. Cieszę się, nie mogę się doczekać, aż to zostanie zrealizowane, bo to naprawdę palący problem na tym osiedlu. Na tym osiedlu to skansen urbanistyczny, wiadomo zabytkowy, trudno cokolwiek zrobić. I pewnie dlatego, tak to osiedle cały czas stało, bo strach się było za to brać, ale trzeba w końcu. Przecież nie da się zgodnie z przepisami zaparkować. To jest ewenement. Tak nie może być, to trzeba zmienić. Bezpieczeństwa nie ma, a więc to bezpieczeństwo, te parkowanie, to trzeba zorganizować, ale na pewno nie odbędzie się to kosztem niestety naszej przepięknej zieleni. I tu mam obawy, moja rodzina, właściwie rodzina mojej żony takim ogródkiem na gruncie miejskim od strony ulicy. Opiekuje się od stycznia 1946 roku. Nikt nigdy w to nie ingerował. Obawiamy się, że teraz jednak taka ingerencja, niestety nawet niekorzystna może zaistnieć, a więc taką aktywność ludzi trzeba będzie uszanować. I proszę o to. Jestem szachistą, trenerem szachowym. Wrocław jest czołowym miastem w kraju od dawna. Polska jest najsilniejszym krajem w Europie w tej wspaniałej dyscyplinie, trzeciej dyscyplinie na świecie pod względem popularności, licząc ilość zarejestrowanych zawodników i klubów sportowych na świecie. I Wrocław fantastycznie się rozwija. Ma najwięcej trenerów, ale nie jest to w pełni wykorzystane. Szachy znalazły się w podstawie programowej w szkołach. Warszawa, która nie ma takiej bazy szachowej, tylu trenerów, tyle możliwości ma wspaniały program Wars i Sawa, grają w szachy w ramach projektu Edukacja przy szachach w szkole. Marzy mi się o tym,

żeby podobny raczej lepszy nawet program powstał we Wrocławiu. Mamy do tego lepszą bazę, to trzeba skoordynować. A mam pomysł prostszy. Nadchodzi nowy rok szkolny. Po prostu do każdej świetlicy szkolnej miasto, żeby kupiło 5-10 kompletów szachów. Wspaniały prezent pokaże, że szachy to rzeczywiście ten kierunek, którym warto rodziców zainteresować. I cieszy mnie, że wrocławski sport się poprawił, koszykówka żużel. Uważam, że dobrze, że miasto finansuje Śląsk, ale nie powinno tego robić w pełni. Konieczny jest inwestor prywatny. I dobrze, że podobno taki inwestor ma się pojawić, bo jest ogromna dysproporcja między finansowaniem piłki nożnej a innych dyscyplin sportu we Wrocławiu m.in. szachów. Dziękuję.

**Filip Kozłowski:** Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Przyjeżdżając do Wrocławia ponad 8 lat temu nie planowałem wiązać swojej przyszłości z tym miastem na dłużej. W zasadzie przyjechałem tutaj z innego ośrodka, w którym ukończyłem studia. Przyjechałem na chwilę. Ta chwila trwa do dzisiaj już ponad 8 lat. Oznacza to, że miasto mnie do siebie przekonało. Przekonało mnie w wielu obszarach, ale obszar, o którym chciałbym dzisiaj powiedzieć i o którym w zasadzie dużo nie padło, kryje się w tym sloganie, że Wrocław to miasto spotkań. Na przestrzeni tych lat miałem okazję przekonać się, że nie są to puste słowa, że żyjemy w mieście otwartym dla każdego, w mieście, w którym nie ma zgody na prześladowanie mniejszości, czy odmienności. I właśnie w tym mieście mnie i pewnie większość z Państwa zastał ten tragiczny dzień 24 lutego 2022 roku. Wybuch wojny u naszych sąsiadów z Ukrainy zachwiał względny spokój, który odczuwaliśmy na co dzień. Wiele ludzkich żyć zakończyło się zdecydowanie za szybko. Rozbite rodziny, matki, dziadkowie i dzieci uciekające w poszukiwaniu bezpieczeństwa oraz ojcowie, głowy rodziny, którzy zostali w kraju, by bronić swojej ojczyzny. W tak trudnej sytuacji, można chyba z dumą stwierdzić, że jako naród zdaliśmy egzamin z człowieczeństwa, choć często dzielą nas kwestie światopoglądowe i są nieraz tematem sporów w tej sytuacji my Polacy,

a przede wszystkim my wrocławianie i nauczyłem się już mówić, że ja też jestem wrocławianinem, stanęliśmy ponad podziałami. Ze względu na ograniczenia czasowe nie zdążę, pewnie uwzględnić tutaj całokształtu działań pomocowych. Chciałbym jednak podkreślić, że już od samego początku, gdy pociągi zaczęły przewozić pierwszych potrzebujących pomocy, nastąpiła wielka koordynacja działań i zarówno z inicjatywy społeczeństwa, ale także z ramienia Urzędu Miasta. Najpierw zapewniono to, co niezbędne, na początku miejsce do spania, posiłki, wsparcie psychologiczne, odzież zabawki dla najmłodszych. Powstały specjalne punkty zapewniające pomoc w różnych sferach, co bez udziału miasta nie byłoby możliwe na taką skalę. Gdy zaobserwowano, że sytuacja ta potrwa dłużej i nie jest możliwy bezpieczny powrót do ojczyzny podjęto szereg decyzji by nasi goście mogli stopniowo wrócić do codziennego funkcjonowania. Zapewniono im wsparcie i informacje w sprawach urzędowych, takich jak legalizacja pobytu i pracy, ochrona międzynarodowa, opieka medyczna, edukacja, nauka języka i wiele innych obszarów. I chciałbym też podkreślić, że niezwykle ważnym elementem w tym wszystkim było zapewnienie możliwości kontynuowania edukacji w szkole młodzieży z Ukrainy. W przypadku starszej młodzieży jest to często zapewnienie możliwości dostępu do zdalnej edukacji w rodzimych szkołach, co jest możliwe dzięki centrum nauki zdalnej. Opiekę nad nimi sprawują asystenci międzykulturowi, a sam projekt powstał w ramach współpracy właśnie miasta Wrocław UNICEF. Jest to jest to wspaniała inicjatywa miasta, dająca możliwość zachowania ciągłości w edukacji dla tych uczniów, którzy nie chcą rezygnować z ukraińskiego obowiązku szkolnego. Również wrocławskie szkoły przyjęły do siebie tysiące uczniów. Powstała baza nauczycieli i pracowników ukraińskiego pochodzenia oraz specjalne świetlice i różnorodna oferta zajęć pozalekcyjnych. Myślę, że, gdyby nie ta otwartość miasta Wrocławia, miasta spotkań wszystkie te działania nie byłyby możliwe na tak dużą skalę zarówno ze strony społecznej, jak i ze strony Urzędu Miasta. Za to wszystko dziękuję. I mam nadzieję,

że to będzie kontynuowane.

**Justyna Lewandowska:** Dzień dobry Państwu. Witam wszystkich zgromadzonych na sesji Rady Miasta. Nazywam się Justyna Lewandowska. I cieszę się, że mogę zabrać głos jako mieszkanka Wrocławia. Przyjechałam tu przeszło 10 lat temu na studia i zachwyciłam się Wrocławiem, nie tylko wizualnie, ale przede wszystkim tym, ile możliwości to miasto oferuje młodym ludziom w zakresie edukacji, ilości ofert zatrudnienia dostępnych na rynku pracy czy dostępu do atrakcji kulturalnych, wśród, których chciałabym tutaj wyróżnić wywołany już dzisiaj do tablicy, a niezastąpiony w mojej opinii festiwal Nowe Horyzonty. Dzisiaj chciałabym, natomiast przede wszystkim podziękować za to, że miasto wspomaga działania fundacji, których celem jest bezpłatna pomoc wrocławskim dzieciom, tak, żeby ta profilaktyka faktycznie umożliwiła to, że dzieci mogą korzystać z tej nieodpłatnej pomocy i potem nie muszą korzystać już tutaj z dużo bardziej obciążających budżet form leczenia. Sama jest wolontariuszem od 8 lat fundacji Hobbit, która właśnie dzięki środkom z Urzędu Miasta może realizować różne projekty m.in. prowadzi takie pogotowie uczniowskie, w ramach którego wszystkie chętne dzieci mogą skorzystać z darmowych korepetycji i poprawić swoje szkolne oceny. Ponadto w Hobbicie zachęca się dzieci do stawiania pierwszych kroków w żeglarskim dzięki darmowym, bo znowu finansowanym ze środków Urzędu Miasta zajęciom regatowym, podczas, których młodzi wrocławianie uczą się nie tylko żeglugi, ale przede wszystkim współpracy sprawczości i budowania poczucia własnej wartości. Wielu wychowanków fundacji Hobbit w końcu na tyle rozwija swoje umiejętności i wiarę we własne siły, że sami zostają u nas wolontariuszami, nauczycielami. I ta zmiana z trudnego ucznia w pewnego swojej wiedzy młodego nauczyciela jest naprawdę imponująca i zasługuje na docenienie. I tu z pomocą znowu przychodzi Urząd Miasta, które organizuje taki specjalny konkurs dla wszystkich młodych wolontariuszy. Ten konkurs to 8 wspaniałych, a ponadto we współpracy z departamentem edukacji sprawnie koordynuje wrocławski program wspierania uzdolnionych domowe

retalenta, w ramach którego można ubiegać się o 3 stypendia stypendium miasta Wrocławia za wybitne osiągnięcia w nauce stypendium miasta Wrocławia dla laureatów ogólnopolskich olimpiad przedmiotowych i stypendium dla laureatów konkursu szkolny Nobel, oprócz tego są stypendia dla dzieci uzdolnionych artystycznie czy sportowo, o czym już dzisiaj wspominał pan prezydent w raporcie o stanie miasta. Jak widać tych inicjatyw, jest bardzo dużo, ale chciałabym zaproponować jeszcze jedną dla tych dzieci, które bardzo się starają, tak jak te dzieci u nas z fundacji i ciężko pracują nad zmianą w swoim życiu, ale daleko im jeszcze do olimpiad przedmiotowych czy wysokiej średniej, dlatego proponuję, by zastanowić się nad ustanowieniem stypendium albo jednorazowej nagrody dla uczniów, którzy osiągnęli największy progres nauce, np. mierzony różnicą średniej w pierwszym i drugim semestrze i jakościową opinią nauczycieli. Myślę, że taka nagroda udowodniłaby młodym wrocławianom, że żyją naprawdę w wyjątkowym mieście na skalę krajową, w którym dostrzega się wszystkie dzieci. Oczywiście te, które ścigają się w byciu najlepszym z innymi, ale również te, które wkładają ogromny wysiłek, by nadrobić szkolny zaległości i przegonić samego siebie z przeszłości. Dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu.

**Paweł Przystawa:** Szanowni Państwo, Szanowni Radni, Panie Prezydencie. Od urodzenia jestem wrocławianinem z krwi i kości, niespełna już 36 lat. Od 32 lat mieszkam na wrocławskim Oporowie, gdzie obecnie pełnię drugą już kadencję radnego osiedlowego, dlatego sprawy wrocławian są mi bardzo bliskie. Szanowni Państwo, w Raporcie jest napisane, że ważną sprawą jest nadanie Radom Osiedla podmiotowości, natomiast gdy nasze opinie radnych osiedlowych są Państwu nie na rękę zwyczajnie je pomijacie. Tak stało się właśnie z rondem na skrzyżowaniu Awicenny Mokronowska Wiejska, o które wnioskowaliśmy jako Rada Osiedla wraz z mieszkańcami. Miasto w zamian postawiło nam światła za ponad 600 000 PLN, które totalnie sparaliżowały ruch. A następnie bohaterstwo zawalczyło z problemem, które same stworzyło i wyłączyły tę sygnalizację. Podobnie

sprawa się ma z formami grupowego indywidualnego współzarządzania miastem przez mieszkańców, o którym czytamy w Raporcie? Ile ze skarg złożonych przez mieszkańców miasta zostało przegłosowanych „za” przez Radę Miasta? 1% czy mniej? Dlaczego w punkcie promocja miasta w mediach społecznościowych nie ma ani słowa o kontach prezydenta Jacka Sutryka. Przecież prowadzenie jego profili jest wspomagane przez podatników. Warto byłoby wrzucić np. statystykę z ilością zablokowanych wrocławian i skasowanych komentarzy. Kolejna sprawa, Drodzy Państwo, Straż Miejska. Straż Miejska kosztuje nas 36 000 000 PLN rocznie, zamiast strzec naszego bezpieczeństwa głównie zajmuje się nakładaniem blokad i mandatów na kierowców oraz przysłówiowym babulinkom za handlowanie pietruszką. A gdy dzwoniemy do niej z poważną interwencją, najczęstszą odpowiedzią jest nie możemy, nie damy rady i przekierowują obywateli do Policji. Teraz następna sprawa bliska mojemu sercu, czyli WKS Śląsk Wrocław, którego jestem kibicem, ale również w młodości w nim trenowałem. Drodzy Państwo. W 2 tygodnie przygotowujecie klub Śląsk Wrocław do sprzedaży, a obiecaliście jego sprzedaż już w 2019 roku od dekady obiecujecie nam klub z prawdziwego zdarzenia, który będzie wizytówką Wrocławia i będzie godnie nas reprezentował, a co mamy od lat, praktycznie walczymy o utrzymanie i pieniądze podatników są marnowane. A gdy widmo spadku jest teraz bardzo bliskie i może być symbolem waszego nieudolnego zarządzania. Nagle, przypominacie sobie o tym i chcecie jak gorący kartofel przed wyborami się go pozbyć. I na koniec Szanowni Państwo zadłużenie miasta na koniec 2022 roku wnosi o 3 757 000 000 000 zł, a jego roczna obsługa kosztowała na 140 000 000 złotych. Zadłużenie spółek miejskich na koniec 2022 roku to 1,627 miliarda złotych. Więc, Drodzy Państwo, zadłużenie na jego na 1 mieszkańca razem teraz wynosi 8000 zł. Zadłużacie przyszłe pokolenia byle tylko utrzymać się u władzy i nie słuchacie głosu mieszkańców. I to jest bardzo bardzo smutne. Dziękuję.

**Czesław Manus:** Szanowne Prezydium, Szanowni Prezydenci, Drodzy

Radni, zebrani Goście. Przede wszystkim dziękuję za zaszczyt możliwości wystąpienia tutaj przed państwem. Nazywam się Saturnin Manus. Czesław to moje drugie imię, to jest pomyłka. Jestem uczniem Liceum Ogólnokształcącego nr 8. Niedawno skończyłem 18 lat. Jestem radnym Młodzieżowej Rady Miasta. Jestem przeciętnym, aktywnym, młodym obywatelem i mieszkańcem Wrocławia. Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] nie jest oparte na żadne dane. Nie jest oparte na żadne sumy, żadne kwoty, czy statystyki. Wszystko, co mówię, wszystko co powiem, to jest to, co widzę. Wszystko, co powiem, to jest to, co słyszę od moich znajomych, wszystko to, co faktycznie funkcjonuje w tym mieście, więc do rzeczy. Jak wszyscy wiemy, Wrocław to jest miasto możliwości, zwłaszcza w moim wiek. Niezależnie, co chcę robić, wszystko mogę tu znaleźć. Niezależnie czy to jest sport czy szachy, czy śpiew, wszystko mogę tu znaleźć, czego nie ma w innych miastach. Następnie edukacja. Można mówić, co się chce, ale Wrocław ma bardzo dobre szkoły. Wrocław ma wiele szkół. Co prawda są przeludnione, ale osobiście wolę, żeby była za dużo uczniów niż za mało. Następnie, bardzo przyjemna społeczność i wspaniała energia Wrocławia. Sam byłem świadkiem, jak młodzież Wrocławia się jednoczyła, żeby pomagać osobom z Ukrainy. Wiem, co mówię. W podstawówce na 25 osób miałem 13 osób z Ukrainy, dlatego sam bezpośrednio widziałem na własne oczy te różne problemy, z którymi ci ludzie przyjeżdżali do nas. I sam też działałem, żeby im pomóc razem z innymi. I to się działo w wielu miejscach w całym Wrocławiu. I to faktycznie się dzieje. Następnie, czyste środowisko i parki we Wrocławiu. Możliwe, że są jakieś błędy w utylizacji ścieków lub wywozie śmieci, jednak nieważne, gdzie pojedę czy na Rynek czy na Bielany, czy na Psie Pole wszędzie widzę, że jest stosunkowo czysto w porównaniu do innych miast. To samo z parkami. Można mówić faktycznie, że parki się zalewa betonem, że się wycina drzewa i wszystko, jednak w mojej okolicy, tylko powstają coraz to nowe. Przykładem jest remont Olszówki Krzyckiej i zagospodarowanie okolicy. Dodatkowo to, co mi daje takie poczucie

bezpieczeństwa we Wrocławiu, to jest to, że mimo wielu kryzysów, mimo wojny, mimo covidu, mimo rosnącej inflacji Wrocław dalej się rozwija, powstają coraz to nowe inwestycje, coraz nowsze budowle. Nie ma co się nudzić w tym Wrocławiu? Kolejny aspekt można uznać za bardzo, potocznie mówiąc hejtowany, to jest transport publiczny. Nie będę mówił, czy on działa dobrze, nie będę mówił, czy on działa źle. Wiem, że 3 lata temu autobus mógł się spóźnić 20-30 minut. Obecnie w godzinach szczytu nie przekracza to 5 minut, więc fakty mówią same za siebie. Więc już tak, podsumowując uważam, że Wrocław, może nie ma tego na papierze, może ja tego nie widzę. Jestem młodym jeszcze, nie mam jakiegoś kontaktu, znajomości, jednak to, co widzę razem z moimi rówieśnikami, że Wrocław jako miasto działa. I dla mnie on zawsze będzie przykładem dobrze funkcjonującego miasta. Bardzo dziękuję.

#### **Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:**

Szanowni Państwo, wyczerpaliśmy listę mieszkańców biorących udział w debacie nad Raportem miasta na dzisiejszej sesji. Zakończona została debata nad Raportem o stanie miasta Wrocławia za rok 2022. Zarządzam głosowanie korespondencyjne nad projektem uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Wrocławia wotum zaufania - druk nr 1872/23. Ogłaszam przerwę do godz. 19:25, głosowanie trwa do godz. 19:15.

Szanowni Państwo wznawiam po przerwie posiedzenie sześćdziesiątej ósmej sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Stwierdzam, że w głosowaniu nad projektem uchwały w sprawie udzielenia prezydentowi Wrocławia wotum zaufania - druk nr 1872/23 w głosowaniu wzięło udział 37 radnych, „za” głosowało 20 radnych, przeciwko 17 radnych, wstrzymało się 0, głosów nieważnych 0. Zatem Pan prezydent otrzymał wotum zaufania.

#### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1872/23**

**Wyniki głosowania:** za – 20, przeciw – 17, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1763/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

#### **IV. Absolutorium dla Prezydenta Wrocławia**

##### **1. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2022 rok - druk nr 1873/23**

**Skarbnik Miasta Marcin Urban:** Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Szanowni Radni, Panie Prezydencie. Pierwsza rzecz, to to, że jeszcze o tym nie było dzisiaj mowy, te sprawozdania finansowe, o których rozmawiamy, mówię tutaj o sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta. Mówię tutaj o tym sprawozdaniu jednostek kultury samodzielnych i zakładów opieki zdrowotnej. Te sprawozdania były przedmiotem opiniowania również biegłego rewidenta Regionalnej Izby Obrachunkowej. I te opinie są jednoznacznie pozytywne bez uwag. To ze względów formalnych trzeba również wskazać. Nie będę, ponieważ Pan prezydent wyczerpująco w swojej prezentacji omówił szczególnie tę stronę wydatkową budżetu miasta, podając wartości liczbowe. Bardzo szczegółowo to zostało mówione. Ja zwrócę uwagę tylko na kilka rzeczy, mówiliśmy również o tym wykonaniu planu finansowego na poszczególnych komisjach, więc Państwo ten dokument doskonale znacie. To, co najważniejsze, te najważniejsze liczby, o których musimy pamiętać, do jednej rzeczy jeszcze nawiążę, która się pojawiła w dyskusji w Państwa głosach. Po pierwsze, znacznie lepiej wykonany budżet miasta. Mówię tutaj o tym deficycie znacznie mniejszym. Przypomnę ten deficyt na początku roku 837 000 000 PLN, ostateczna wartość 405 000 000 PLN, ale co ważne, spora część tego deficytu była finansowana środkami, które pozostały na rachunku bieżącym roku poprzedniego. Tylko 74 dokładnie milionów złotych, jak Państwo popatrzyacie w to sprawozdanie finansowe. Na końcu jest podsumowanie zobowiązań z końca roku 2002, z początku roku 2002. Z tej różnicy wynika

to, że przy tak trudnej sytuacji wiemy wciąż, jesteśmy gdzieś w tych finansach również dotykani tym, co się stało trochę wcześniej. Myślę tu o pandemii, wojna w Ukrainie, to również nie pomaga. Dodatkowe środki z budżetu miasta były przeznaczane oczywiście na te cele związane z pomocą, szczęśliwie trzeba to też powiedzieć sporo środków, to środki z budżetu państwa, spore środki z organizacji Unicef. To bardzo ważna pomoc dla nas. Te środki były i to taka rzecz szczególna w tym budżecie i w tym sprawozdaniu finansowym. Te środki to łącznie ponad 200 000 000 PLN, jak dobrze pamiętam. 214 to są środki, które przeszły przez budżet miasta po stronie dochodowej, po stronie wydatkowej, oczywiście posłużyły tej pomocy, ale to w sposób szczególny, bo to duża wartość, też wpłynęły tutaj na wielkości te, o których rozmawiamy. To o czym trzeba pamiętać, to to, że ten deficyt pierwotnie ustalony na tak wysokim poziomie on wynikał m.in. stąd, że my otrzymaliśmy, jak Państwo doskonale wiecie, rekompensatę tych utraconych dochodów, zaraz do tego jeszcze nawiążę te 207 000 000 PLN nieco wcześniej, w związku z tym tak naprawdę nie mogliśmy tego ująć pierwotnie w budżecie, tak jak i w tym roku nie mamy ujętej tej kwoty. Stąd ten deficyt tegoroczny też jest zawyżony, można powiedzieć, bo jak środki, mam nadzieję, dowiemy się w jakiej wartości mam nadzieję, że to będzie wartość powyżej 200 000 000 PLN. Jak w tym poprzednim przekazu to ten deficyt oczywiście również naturalnie będzie niższy, a on jest nawet jak odejmiemy od tych 800 200, to jest 620 000 000, a mamy 405. I tak jak powiedziałem realny wzrost zadłużenia, to jest zaledwie, bo przy budżecie na poziomie 6 700 000 000 PLN to nie jest duża kwota tego przyrostu. O tych środkach z pomocowych już wspomniałem. Myślę, że tutaj trzeba też powiedzieć o tych dochodach majątkowych, to, o czym mówił prezydent 260, tylko przypomnę 260 bardzo dobre wykonanie, za co dziękuję Jankowi Bujakowi, który jest tutaj z nami. Bardzo dobre wykonanie. Szacowaliśmy znacznie ten poziom niższy, a szczęśliwie udało się ustalić tę kwotę, wypracować tę kwotę na znacznie wyższym poziomie. Ale to, o czym chciałem powiedzieć, to trochę,

nawiązując do tego, o czym mówił Pan Radny Bohdan Aniszczyk i pytał o ten bilans, jak to wygląda. To warto o tym powiedzieć, bo to jest jakby pierwszy już taki poważny sygnał w tym budżecie. Ten sygnał wynika z relacji, o której za chwilę powiem. Chodzi o kwestie wyłącznie budżetu bieżącego. Z tym budżetem inwestycyjnym, on jest planowany wieloletnio, doskonale sobie z tym radzimy, nawet w sytuacjach, kiedy mamy powiedzmy niższe wykonania dochodów ze względu na sytuację ekonomiczną, to jesteśmy w stanie sobie z tym wieloletnio radzić przez wiele lat, nawet w trudnych okresach faktycznie znajdowaliśmy tutaj rozwiązanie. Natomiast ja dzisiaj chciałem powiedzieć, jeszcze raz wrócić do tych kwestii związanych z dochodami i wydatkami bieżącymi, bo po raz pierwszy zdarzyła się taka sytuacja, że te dochody bieżące zostały wykonane. Przypomnę 5 521 000 000 PLN, a w roku 2021 to było 114 000 000 PLN więcej, czyli mamy po raz pierwszy taką sytuację, że w dochodach bieżących mamy niższe wykonanie dochodów. Natomiast rzecz zupełnie naturalna jeszcze w trudnym okresie wysokiej inflacji, wzrostu kosztów usług mediów, o tym wszyscy doskonale wiemy, ten wzrost wyniósł ponad 330 000 000 PLN wzrost wydatków. Rzecz w tej sytuacji naturalna. W poprzednim okresie, mówię o roku 2021 do 2022 to też była kwota powyżej 300 000 000 PLN. Ten budżet wydatkowy on po prostu z racji no chociażby wzrostu tych kosztów on rośnie, a po drugiej stronie mamy spadek w dochodach. I to jest rzecz, która się po raz pierwszy pojawiła w roku 2022, a mówię o tym, dlatego że patrząc na wykonanie, to głównym powodem oczywiście jest ten zamrożony PIT, na który też Państwo wskazujecie. Ten zamrożony PIT, dokładnie to była kwota 1 467 000 000 PLN. I to jest ten poziom mniej więcej wykonania roku dziewiętnastego, dwudziestego. To zostało zatrzymane. Do tego, jak dodamy te 207 000 000 PLN rekompensaty, to otrzymujemy tę kwotę i ona jest prawidłowa. To tak, nawiązując tutaj do wystąpienia mieszkańca, ten 1 674 000 000 PLN to jest dokładnie to wykonanie, uwzględniająca oczywiście tę rekompensatę, ale to jest mniej niż wpłynęło w roku 2021 z tytułu PIT, bo wtedy wpłynęło

1 683 000 000 PLN, czyli mamy mniejsze wykonanie nawet z uwzględnieniem tej rekompensaty. I teraz, odpowiadając na to pytanie radnego Bohdana Aniszczyka, to szacowaliśmy jeszcze niedawno przed tymi zmianami podatkowymi, że w tym roku 2022 powinno do tego budżetu wpłynąć, jak dobrze pamiętam 1 830 000 000 PLN. Czyli już tak przekładając, odpowiadając na pytanie, mówiąc wprost nie otrzymalibyśmy w normalnym trybie bez zmian podatkowych 400 000 000 PLN więcej. Faktycznie w formie rekompensaty trafiło do nas 207 000 000 PLN, czyli około tych niecałych 200 000 000 PLN, to jest kwota, która nie wpłynęła. Ja też uważam, że byłoby dobrze, gdyby nikt, przepraszam niczego nie dawał tylko po prostu, żeby wróciła ta sytuacja do normalności, ponieważ mamy do czynienia niestety z pewnego rodzaju prowizorką, choćby związaną z tym, że te środki trafiają, jakby wcześniej na poczet budżetu kolejnego. Te środki nie są uwzględniane w budżecie. Jest to przedziwna konstrukcja, ale niestety z taką konstrukcją mamy w tej chwili w tej chwili do czynienia. To jest rzecz, tak już wychodząc do przodu, mówimy o roku 2022, ale to jest rzecz, którą niezależnie od tego, kto będzie rządził miastem i jakie ugrupowanie polityczne, to tak naprawdę to zablokuje miasto, to zablokuje w dłuższej perspektywie miasto, jeżeli ten system podatkowy nie wróci do normalności. Czas sobie o tym powiedzieć wprost, ponieważ jesteśmy, z drugiej strony, w krótkim okresie, tak jak powiedział prezydent, powiedzmy można zadłużyć się w jakimś okresie krótkim, ale tylko krótkim okresie można korzystać z zadłużenia, mówiąc o wydatkach bieżących, ale to w ogóle nie powinno mieć miejsca. To znaczy zdrowa sytuacja budżetowa, to taka sytuacja, w której wszystkie wydatki bieżące pokrywamy z dochodów bieżących. Natomiast powinno jeszcze nam zostać, to jest ta nadwyżka operacyjna na inwestycje. Taka jest zdrowa sytuacja, którą zawsze mieliśmy w tym budżecie Wrocławia do 2022 roku, bo wciąż ta sytuacja jest aktualna tyle tylko, bo mamy nadwyżkę rzeczywiście tyle tylko, że sygnalizuję, że przy tej skali wzrostu wydatków i tego zatrzymania poziomu dochodów z PIT-u przez najbliższy czas ta relacja, jeżeli ona

zostanie utrzymana, niestety spowoduje, że żaden prezydent, niezależnie z jakiego ugrupowania będzie musiał ciąć wydatki albo też będzie musiał, nie będzie miał wyjścia, będzie musiał podnosić też i dochody, więc nie da się tej sytuacji inaczej rozwiązać w dłuższej perspektywie czasu. Ja mam nadzieję, że, mówię dlatego o tym, bo wiemy, w jakim jesteśmy okresie i mam nadzieję, że ta sytuacja się zmieni i, że te podatkowe, o to bardzo apelujemy, o to zabiegamy jako skarbnicy. Mówimy o tym, że ta sytuacja musi się zmienić. Pan Bohdan Aniszczyk pytał jeszcze jak te środki zostały podzielone, bo były środki, jak pamiętamy 13 600 000 000 PLN do podziału na te rekompensaty. Jak dobrze pamiętam 5,7 miliona to były kwoty, które zostały rozdzielone tylko i wyłącznie na te najbiedniejsze gminy. Każda gmina dostała niezależnie od tego, jakie fizycznie uzyskuje dochody z PIT-u dostała 2 900 000 PLN, więc były takie gminy, gdzie te wpływy z PIT-u były niewielkie, gdzie pewnie ten budżet został podwojony, bo wiem o takich sytuacjach. No i ci, przepraszam biedni wójtowie nie za bardzo wiedzieli, co z tymi pieniędzmi zrobić. To tak niestety na pewno wyglądało. Natomiast Państwo sobie możecie wyobrazić, co by się stało, gdyby Wrocław otrzymał nagle połowę budżetu swojego jakieś 3 000 000 000 PLN na dowolny cel. Na pewno te wszystkie pomysły, które tutaj mamy, bo tych pomysłów nie brakuje. Ja pamiętam z początków rozmowę kadencji prezydenta Jacka Sutryka, pamiętam, zadania zebrane na ponad około tam 10 000 000 000 PLN. To nie jest tak, że pomysłu brakuje, tylko jest kwestia materii, która jest niestety ograniczona. No i teraz ta pozostała kwota rzeczywiście została podzielona pomiędzy pozostałe samorządy, ale to jest tak naprawdę blisko połowa środków, które zostały rozdzielone w takiej formie wg tej proporcji, jaka do tej pory była, czyli patrząc na to, ile jest mieszkańców, to zostało podzielone w taki sposób. No i stąd te 207 000 000 PLN. Tak że na to zwracam uwagę, bo to jest rzeczywiście rzecz niezwykle ważna. To widać w tym już po raz pierwszy w budżecie roku 2022, ale rzecz niezwykle ważna, patrząc na budżety kolejne. Do tego można oczywiście, o tym też była mowa, dorzucić kwestie niestety wzrost stóp procentowych,

który w tym czasie nastąpił. I faktycznie przez długie lata mimo bardzo dobrych warunków, które oczywiście mieliśmy, ale jeżeli stopy bazowe rosną, one wzrosły 5 punktów procentowych, no to oczywiście to oprocentowanie spowodowało, że ta obsługa długu niestety poszybowała, ta kwota jest znacznie większa. Tak jak powiedziałem na początku, ponieważ bardzo dokładnie Pan prezydent omówił budżet, po stronie wydatkowej też pojawiały się kwoty konkretne dochodowe. Ja do tego już nie będę wracał, nie wyświetlam do tego prezentacji. Powiedziałem te najważniejsze kwestie i liczby, które chciałbym, żebyście Państwo zapamiętali. I jeszcze raz proszę o to, żeby faktycznie mówić o tej zmianie czy o powrocie tego systemu podatkowego, ponieważ żadne duże miasto z tym sobie nie poradzi w przyszłości, to, żeby było jasne, to się po prostu musi zmienić. Dziękuję.

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Rewizyjna** - opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** - opinia pozytywna

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka Wrocław Wspólna Sprawa - Radny Bohdan Aniszczyk** - Tylko krótko i trochę informacyjnie podzielić się właśnie taką refleksją, że rzadko czytamy sprawozdania. No i muszę powiedzieć, że ja przeczytałem sprawozdanie i to dopiero sobie uświadomiłem, że np. grunty, którymi dysponujemy jako miasto, to jest 28 000 000 000 PLN. Budynki, lokale, obiekty inżynieryjne 6 000 000 000 PLN, inwestycje w budowie prawie 2 000 000 000 PLN, długoterminowe aktywa prawie 3 000 000 000 PLN. Mówię to trochę, a propos tego, że ktoś mówi, że zadłużamy strasznie na pokolenia, nie wiadomo, przyjmując albo, próbując wykorzystać limity, które są ogólnie uznane za bezpieczne, bo to ja sobie nie wyobrażam, że my tu stosujemy, przepraszam tę matematykę

finansową w sytuacjach wykorzystujemy, żeby dojść do krawędzi przepaści. Nie. Po to są te limity ustalone ogólnie, żeby to było bezpieczne. Jak porównuję to z tym, przepraszam stanem majątku, no to jestem bezpieczny, czuję się bezpiecznie. I opinia nasza jest pozytywna.

**- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - Przewodniczący Michał Kurczewski** - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Prezydent.

Wypowiedź moją proszę traktować jako dotyczącą, jakby całego absolutorium. Nie będzie to także wypowiedź czysto księgową. My jako radni musimy troszeczkę szerzej na te sprawy patrzeć. I nie da się typowo bilansowo spojrzeć na wydatki na wykonanie budżetu. A więc w toku ubiegłego roku pojawiło się nieco kontrowersji, a nawet więcej niż nieco kontrowersji związanych z wydatkami. Musimy to jako radni brać pod uwagę. To nie jest to nie jest tylko i wyłącznie tabelka dla nas po stronie przychodów i rozchodów, te dokumenty. Mieliśmy chociażby wydatki związane z koncertem Dawida Podsiadły. Rzecz, która nie powinna się wydarzyć. Mamy wydatki, które przynajmniej część radnych kontestuje na prowadzenie kina Nowe Horyzonty. To także nas mocno niepokoi. Mamy brak wpływów z Jarmarku Bożonarodzeniowego. To mamy tę stałą tendencję do, jakby wiary w to, że to się nie może udać bez zarobku dla miasta. Dokapitalizujemy spółki na różne cele. Później się okazuje, że mamy tam rady programowe, na temat których informacji nie da się wyciągnąć albo jest to bardzo trudne. Miasto robi wszystko, żeby te informacje gdzieś tam pozostały w zaciszu tych spółek. W zeszłym roku, mam tutaj zapisane, że blisko 20 000 000 PLN zostało przeznaczone na wydatki majątkowe, no i w tym te środki trafiły do spółka z o.o. Wrocławski Park Technologiczny, ARAW S.A. Jak wiemy, ARAW zajmuje się nie tylko rozwojem aglomeracji wrocławskiej, ale także taką dość nachalną promocją polityki prezydenta i prezydenta samego. To jest także podnoszone przez Rzecznika Praw Obywatelskich, że zakłóca proporcję w mediach. Tak że tych rzeczy jest sporo. Musimy na to patrzeć dość przekrojowo. Tego jest dużo, ale generalnie wydatki na konsultacje są kontrowersyjne

z tego względu, że te konsultacje służą tylko i wyłącznie, jakby potwierdzeniu wcześniej założonej tezy. Głównie w tym kierunku to wszystko idzie. Spore środki na to sumarycznie idą. Jest to trzeci sektor, wydatki tam są oczywiście znaczące. Natomiast ja mówię tylko i wyłącznie o konsultacjach, 213 000 000 PLN na trzeci sektor, ale nie będę kontestować, jakby całości, bo to nie ma jakby żadnego sensu, nie wszystkie wydatki tutaj są kontrowersyjne, więc mówię tylko i wyłącznie o konsultacjach. Mamy również finansowanie klubów sportowych, co do zasady, jakby nie jest rzeczą złą. Natomiast pojawiają się w międzyczasie fakty medialne, które każą zastanowić się, czy na pewno wszystko jest okej, jeśli dofinansowujemy np. WTS Sparta Wrocław? Później wychodzą jakieś takie prywatne rzeczy związane z transakcjami Prezydenta Wrocławia, no to są to rzeczy, które zastanawiają. Nie twierdzimy, że tam coś było, ale każdy odpowiedzialny polityk takich rzeczy unika. I to są rzeczy, które niestety, jakby rzucają złe światło na kwestie dofinansowania klubów, jak później się pojawiają takie historie. Tak że spółki, kluby sportowe, tutaj trzeba bardzo dbać o to, żeby sprawy prywatne były oddzielone od funkcji. No niestety tak się nie dzieje. I to rzuca, jakby cień, niepotrzebny, ale radni też muszą to brać pod uwagę. Oczywiście niepokoi nas zadłużenie sumaryczne, nie tylko zadłużenie Wrocławia, czyli te 3 miliardy 750 z groszem, ale także razem ze spółkami. W związku z tym zadłużeniem i w związku z podniesieniem stup procentowych obsługa długu wzrosła kilkukrotnie, a nas oczywiście także martwi i wolelibyśmy, żeby jednak zadłużenie było mniejsze, gdyż w razie takiej alarmowej sytuacji jak teraz znacznie mniej byśmy wydali na obsługę długu. Biorąc pod uwagę, jakby całokształt, cały zeszły rok, te historie, które wyszły na światło dzienne, nie możemy tutaj partycypować, że tak powiem i udzielać tego absolutorium. Nasza opinia będzie negatywna.

**- Klub Radnych Nowa PL – Przewodniczący Piotr Uhle – Krótko.**

Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na sprawy, które nie podobają nam się w zmianach budżetowych. Te zmiany budżetowe były realizowane wbrew

naszej opinii. Żaden z naszych wniosków budżetowych na rok 2022 nie został uwzględniony. To jest Państwa budżet. Państwo zrealizowaliście go sami, to weźcie za niego odpowiedzialność. Opinia negatywna. Dziękuję bardzo.

**- pozostałe komisje** - opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1873/23**

**Wyniki głosowania:** za – 20, przeciw – 17, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1764/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

## **2. Projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2022 rok - druk nr 1874/23**

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Jarosław Chałampowicz:**

zapraszam. Panie prezydencie, Państwo Wiceprezydenci, Panie Skarbniku, Dyrektorzy Departamentów, Panie Przewodniczący, Szanowni Radni oraz Goście! Informuję, że Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w dniu posiedzenia 10 maja funkcjonowała w składzie: Jarosław Chałampowicz przewodniczący, Tomasz Hanczarek zastępca przewodniczącego, radni, Robert Grzechnik, Paweł Karpiński, Andrzej Kilijanek, Dominik Kłosowski, Marta Kozłowska, Jarosław Krauze, Michał Kurczewski oraz pani Edyta Skuła. Komisja w dniu 10 maja rozpatrzyła sprawozdanie roczne z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2020 rok oraz opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o tym sprawozdaniu. Sprawozdanie finansowe miasta Wrocławia za 2022 rok wraz ze sprawozdaniem niezależnego biegłego rewidenta z badania rocznego sprawozdania finansowego. Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i samorządowych instytucji kultury miasta Wrocławia za 2022 rok oraz informacje o stanie mienia komunalnego miasta Wrocławia wg stanu na dzień 31 grudnia 2022 roku. Komisja

opiniując powyższe sprawozdanie informacja wzięła również pod uwagę opinię Komisji Budżetu Finansów Rady Miejskiej Wrocławia oraz opinię komisji stałych rady miejskiej i klubów radnych, opinie wszystkich komisji są pozytywne, opinie klubów w dniu obradowania komisji są następujące: opinia klubu radnych Forum Jacka Sutryka Wrocław Wspólna Sprawa opinia pozytywna, kluby radnych Prawa i Sprawiedliwości oraz kluby radnych Nowa PL nie wyraziły opinii. Opinia radnego niezrzeszonego Dariusza Ślusarka pozytywna. Komisja w posiedzeniu 10 maja uczestniczyło 9 radnych, w głosowaniu wzięło 9 radnych, za przyjęciem wniosku o udzielenie absolutorium prezydentowi Wrocławia głosowało 6 radnych, przeciw 0, wstrzymało się 3 radnych. W związku z tym Komisja Rewizyjna składa wniosek do Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia absolutorium prezydentowi Wrocławia z tytułu wykonaniu budżetu miasta za 2022 rok. Informuję również Państwa, że w dniu 16 maja br. skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu w składzie Ewa Pudło przewodnicząca, Joanna Radzieja i Maciej Gardas członkowie podjął uchwałę nr 5/62/2023 w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium prezydentowi Wrocławia. Skład orzekający wydał opinię pozytywną do wniosku Komisji Rewizyjnej. Dziękuję bardzo.

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** - opinia negatywna
- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia negatywna

### **Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:**

Szanowni Państwo, zarządzam głosowanie korespondencyjne nad projektami uchwał, to jest w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu miasta Wrocławia za rok 2022 druk nr 1873/23 oraz w sprawie absolutorium

z tytułu wykonania budżetu miasta Wrocławia za rok 2022 -  
druk nr 1874/23. Ogłaszam przerwę do godz. 20:25, głosowanie będzie trwało do godz. 20:15.

Szanowni Państwo, wznawiam po przerwie posiedzenie sześćdziesiątej ósmej sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Informuję, że w głosowaniu nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu miasta za rok 2022 druk nr 1873/23, w głosowaniu wzięło udział 37 radnych, „za” 20, przeciw 17, projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta za rok 2022 druk nr 1874/23 głosowało 37 radnych, „za” 20, przeciwko 17.

#### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1874/23**

**Wyniki głosowania:** za – 20, przeciw – 17, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr LXVIII/1765/23 z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

### **V. Ocena Zasobów Pomocy Społecznej**

#### **Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej**

**Mańkowski:** Panie Przewodniczący, Szanowne Panie i Panowie Radni. Państwo otrzymaliście od nas tenże raport. Większość danych w nim ujętych, też o nim mówił dzisiaj prezydent, bo tenże raport o stanie zasobów jest elementem raportu o stanie gminy. Natomiast chciałem zwrócić uwagę na jedną, chyba najistotniejszą dla nas sprawę, że największym zasobem pomocy społecznej we Wrocławiu są pracownicy. W MOPS mamy ich 750 w tej chwili. Staramy się, żeby prestiż zawodu pracownika socjalnego ciągle się podnosił. W moim przekonaniu oni pracują bardzo dobrze. I zajmujemy się najważniejszymi i najcięższymi przypadkami wrocławian. Staramy się to robić jak najlepiej. Mam nadzieję, że uda nam się, żeby pracownicy z nami pozostali, żeby ciągle chcieli

pomagać wrocławianom. Jeżeli są jakieś pytania do raportu, który Państwo otrzymali, oczywiście jestem do dyspozycji, z przyjemnością odpowiem. Dziękuję.

## **VI. Dyskusja i głosowanie korespondencyjne nad projektami uchwał:**

### **1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXII/1620/22 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2023 rok - druk nr 1885/23 (wraz z autopoprawkami)**

**Skarbnik Miasta Marcin Urban:** Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Pani i Pan Prezydent. Jeśli chodzi o autopoprawkę, którą złożyłem wczoraj już na jednej komisji. Miałem okazję omówić kilka ważnych zadań, mianowicie najważniejsze zadanie związane z utworzeniem branżowego centrum umiejętności przy Lotniczych Zakładach Naukowych. Tutaj dobra informacja, otrzymaliśmy wsparcie niemałe, bo to jest 9,5 ponad milionów złotych i mieliśmy dodatkowo zabezpieczone po naszej stronie w budżecie edukacji prawie 2 200 000 PLN. Te środki przenosimy na to zadanie i łącznie 11 000 000 PLN na to zadanie. To są środki zewnętrzne, środki z KPO. Jeszcze ich nie mamy oczywiście tych środków europejskich, ale te środki są zabezpieczone, mamy obiecanie finansowanie, prefinansowanie, pewnie środkami krajowymi, dopóki tych środków europejskich jeszcze nie będzie. Kolejna rzecz w ramach autopoprawki to dodatkowe środki z profilaktyki uzależnień, środki alkoholowe. Te środki w kwocie 500 000 PLN chcielibyśmy zabezpieczyć w budżecie. Drobne kwoty związane z rozliczeniami zarówno Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, jak i Wydziału Bezpieczeństwa. To są środki zwrócone przez mieszkańców, które zostały pobrane w większej wysokości. Te środki wpłyną po stronie dochodów miasta i zostaną zwrócone do Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Tak że to jest kwestia tylko i wyłącznie rozliczenia. Mamy dodatkowe środki w ramach tej autopoprawki jeszcze na finansowanie środków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Również to

chcielibyśmy jeszcze uwzględnić na tej sesji 75 078 PLN. Chcielibyśmy również prosić o zabezpieczenie środków na obsługę, przeprowadzenie procesu zbycia akcji Śląska Wrocław, to jest kwota 92 000 PLN. To są środki warunkowo wprowadzone do budżetu. Oczywiście, jak Państwo podejmiecie pozytywną decyzję, jeśli chodzi o sam proces, wtedy te środki będą mogły być uruchomione, jeżeli nie, to one po prostu pozostaną niewykorzystane. A jeśli chodzi o zmiany, te pozostałe, o których Państwo już wiecie, rozmawialiśmy o nich na komisjach, to powiem o tych większych pozycjach. Dodatkowe środki po stronie dochodów. Chcielibyśmy wprowadzić 4 650 000 PLN z tytułu wieczystego użytkowania, 1 700 000 PLN przekształcenie użytkowania wieczystego w prawo własności, dodatkowe środki z wpływów z czynszów za lokale mieszkalne 300 000 PLN. Podobnie jak w tych mniejszych kwotach związanych z rozliczeniem mamy też kwotę niewykorzystaną związaną z zakończeniem wypłaty świadczeń dodatku węglowego energetycznego z funduszu przeciwdziałania COVID. Te środki zostaną zmniejszone i zwrócone łącznie 1 692 690 PLN. Na budowę nawierzchni docelowej z odwodnieniem i oświetleniem przy ulicy Stoszowskiej. Chodzi o zespół Szkolno-Przedszkolny przy ulicy Cynamonowej, tutaj dodatkowe 386 000 PLN, chcielibyśmy zapewnić środki na obsługę zadań finansowanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, te środki z wykorzystaniem na zadania z tym związane 348 620 PLN, dodatkowe środki z dotacji celowej z budżetu państwa na finansowanie ośrodków wsparcia z zaburzeniami psychicznymi to 296 610 PLN. O tym też mówiłem, musimy zabezpieczyć środki dodatkowe po stronie jednostek miejskich, jednostki naszej, mówię tutaj o Urzędzie Miejskim Wrocławia na opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi 2 280 687 PLN. W ramach monitoringu inwestycji część tych środków niewykorzystanych zostanie przeniesiona na rok 2024. To jest kwota 17 000 179 PLN. Jeszcze w ramach przeniesień to dodatkowe środki na przebudowę Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 10, przebudowę szatni, czyli te zadania związane z oświatą, przebudową szatni, łazienek

przy sali gimnastycznej LO nr IX, dostosowanie obiektów w szkole podstawowej nr 37 oraz 98 dla osób niepełnosprawnych. Łącznie te dodatkowe wydatki to 2 262 000 PLN. To wszystko. Bardzo proszę o przyjęcie łącznie z wieloletnią prognozą.

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –  
opinia pozytywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** - opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1885/23**

**Wyniki głosowania:** za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1766/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

**2. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXII/1621/22 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 1886/23 (wraz z autopoprawką)**

[red. - Zreferował Skarbnik Miasta Marcin Urban]

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –  
opinia pozytywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** - opinia pozytywna

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1886/23**

**Wyniki głosowania:** za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1767/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

- 3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLVII/1415/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających Gminie Wrocław lub jej jednostkom organizacyjnym oraz wskazania organu i osób do tego uprawnionych – druk nr 1876/23**

**Skarbnik Miasta Marcin Urban:** Uchwała techniczna. Te zmiany wynikają z okresu obowiązywania rozporządzeń unijnych, które są wymienione w tej

uchwale. Chodzi o to, żeby po czerwcu 2023 roku można było tej pomocy nadal udzielać mieszkańcom. Powołujemy te przepisy zmienione w tej uchwale. Dodatkowo zmieniamy załącznik, który taką ma formę w tej chwili PIT-u z rubrykami, po to, żeby usprawnić proces wnioskowania o tę pomoc. Chodzi o jednoznaczność i wskazywanie informacji, bo mieliśmy z tym, w sensie proceduralnym, wcześniej kłopoty związane z tym, że pewne rzeczy musiały być wyjaśniane. Pewne rzeczy były nieprecyzyjne w tym wniosku, więc doprecyzowujemy tak, żeby mieszkańcy mogli sprawniej. To na pewno im ułatwi proces wypełnienia tego wniosku, więc przy okazji też chcemy to ująć w ramach tych zmian. Dziękuję.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

#### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1876/23**

**Wyniki głosowania:** za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1768/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

#### **4. Projekt uchwały w sprawie metod ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i stawek tej opłaty - druk nr 1879/23**

**Skarbnik Miasta Marcin Urban:** Nie zmieniamy stawek. Tu chodzi tylko

i wyłącznie o to, żeby wprowadzić większą ulgę dla mieszkańców. Chodzi o to, żeby ta ulga nie wynosiła, tak jak do tej pory złotówkę dla tych osób, które kompostują te bioodpady na terenie swoich nieruchomości. Patrząc na inne uchwały w innych miastach, kwoty i na tę bieżącą sytuację związaną z inflacją doszliśmy do wniosku, że to jest zbyt mała kwota, żeby zachęcić do tego, żeby osoby biokompostowały, te, które mają taką możliwość. Chcemy wprowadzić tę ulgę na poziomie 10 PLN, więc tak jak powiedziałem, nie zmieniamy stawek, wprowadzamy tylko tę zwiększoną ulgę. Bardzo proszę o jej przyjęcie.

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** - opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Michał Kurczewski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, co do samej zmiany związanej ze zwiększeniem tej bonifikaty, to oczywiście to jest dobry kierunek. I też zastanawiałem się nad interwencją w tej sprawie, więc jak najbardziej jesteśmy za tym, żeby była motywacja do kompostowania, szczególnie, że osoby już jakby są w trakcie tego procesu, bo zaczęły kompost. Dobrze, żeby miały motywację jakąkolwiek do tego. Natomiast w uchwale są te stawki, które kontestujemy, w związku z tym bez opinii.

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –  
opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1879/23**

**Wyniki głosowania:** za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1769/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

**5. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXV/672/20 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Wrocławia - druk nr 1877/23**

**Dyrektorka Wydziału Środowiska i Rolnictwa Małgorzata**

**Demianowicz:** Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Wysoka Rado.

Ta zmiana dotyczy przyjętej do obliczeń sumarycznej objętości odpadów komunalnych wytwarzanych na każdej użytkowanej działce w kompleksie ogrodów działkowych. Będzie to 30 litrów na każdą wyodrębnioną działkę. Dotychczas było to 40 litrów. Ta zaproponowana zmiana jest wynikiem faktycznych potrzeb w zakresie określenia minimalnej łącznej pojemności pojemników i worków właśnie dla zespołu ogrodów działkowych. Znaczna część odpadów, tych wszystkich odpadów, które są generowane przez działkowców, to odpady komunalne, ale w tym odpady bio, które są kompostowane. Dlatego też proces kompostowania powoduje w konsekwencji zmniejszenie strumienia tych odpadów, a zatem zmniejszenie ilości generowanych odpadów. Dlatego bardzo proszę o pozytywne podejście do tego projektu.

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** - opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

**- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych –**  
opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1877/23**

**Wyniki głosowania:** za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1770/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

**6. Projekt uchwały w sprawie zgody na zbycie akcji spółki działającej pod firmą: Wrocławski Klub Sportowy „Śląsk Wrocław” Spółka Akcyjna z siedzibą we Wrocławiu - druk nr 1887/23 (wraz z autopoprawką)**

**Dyrektorka Biura Nadzoru Właścicielskiego Maria Michułka:** Wysoka Rado, Pani Prezydent, Szanowni Państwo. Dzisiaj proszę Państwa o zgodę i przyjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie udziałów w spółce Śląsk Wrocław spółce akcyjnej, autopoprawka, o której powiedział Pan Przewodniczący dotyczyła przekazanej Państwu w poniedziałek informacji o cenie, którą określiliśmy jako 8 481 019,42 PLN za 100% akcji. Chcemy zbyć od 51% do blisko 80% akcji, czyli ten zdecydowany większościowy pakiet udziałów, zachowując jednak odpowiednią wiązkę uprawnień dla gminy. Zacznę Państwu referować tę uchwałę od wyjaśnienia trybu w jakim chcemy przystąpić do zbycia akcji. Po pierwsze, chciałam powiedzieć, że to jest odwrócony proces, co do którego Państwo głosowali w roku 2017, to znaczy najpierw chcemy zapytać Państwa o zgodę na rozpoczęcie tego procesu. Później ogłosić zaproszenie do składania wniosku o dopuszczenie do tych negocjacji przez potencjalnych inwestorów, później w procesie badania tych odpowiedzi dopuścić wybranych inwestorów. Może wszystkich, zobaczymy, jak będą wyglądały te propozycje. Po tych negocjacjach, zainteresowane podmioty będą składały nam wiążące oferty. I w ramach tych wiążących ofert będziemy wybierać tę, która zapewni spółce jak

najlepszy rozwój. O wycenie zbycia akcji już Państwu powiedziałam, to jest cena oczywiście minimalna, jaką proponujemy za zakup udziałów. Cena jest wynikiem wartości aktywów netto pomniejszonych o zobowiązania. Została wykonana przez profesjonalny niezależny, podmiot kancelarię podatkową, dwoma metodami. Ta metoda, która została wybrana dla określenia wartości przedsiębiorstwa jest w tym dokumencie uzasadniona. Państwo mieli możliwość zapoznania się z tym dokumentem. Jeżeli ktoś miałby jeszcze jakieś pytania po sesji i chciałby jeszcze raz spojrzeć w te dokumenty, to ja oczywiście również serdecznie zapraszam. Wycena jest wariantowa. Ona uwzględnia te wyniki sportowe, na które możemy liczyć, będąc dzisiaj w tym momencie rozgrywek. Opiera się głównie o wartość zawodników. Jest tam również wycenione prawo do korzystania ze znaku i prawo do czerpania korzyści majątkowych z tego znaku. To nie jest prawo do samego znaku, prawo do barw, tylko prawo do korzystania z tego aktywa. Chciałam jeszcze powiedzieć o warunkach, jakie będziemy stawiać przed inwestorem. Minimalnymi warunkami, jakie chcielibyśmy tutaj postawić, to przede wszystkim chciałam Państwu powiedzieć, że szukamy inwestora, a nie kupującego akcje, to znaczy ta wycena i ta cena jest o tyle, nie chcę powiedzieć nieistotna, bo jakby kwota i tak jest znacząca tych 8 500 000 PLN. Natomiast ona w kontekście inwestycji, na które liczymy, od potencjalnego inwestora w klubie nie jest pierwszorzędna, nie będzie brana w pierwszym na pierwszym miejscu pod uwagę. Chcielibyśmy, żeby ta inwestycja i ten plan rozwoju spółki, który inwestorzy będą nam składać, zapewniały jej stabilny rozwój. Były w trakcie komisji pytania o to, jakiego globalnego poziomu inwestycji się spodziewamy. Ja specjalnie nie podawałam tych kwot. Budżet klubu jest znany i wynika z dokumentów finansowych, które składane są rokrocznie do KRS-u. Stąd oczywiście to musi być kwota satysfakcjonująca gminę, satysfakcjonująca klub, pozwalająca na właśnie ten stabilny i ambitny rozwój, bo uważamy, że WKS jest drużyną, która ma w sobie ogromny potencjał. I mamy nadzieję, że te oferty, które będą składane przez inwestorów, również

w ten potencjał będą wierzyli. Natomiast ja nie chcę tutaj przesądzać jakiego rzędu ma to być kwota, bo też po prostu, żeby może ewentualnie tych ofert nie studzić, które będą złożone. Jeżeli chodzi o uprawnienia gminy, to propozycja, która wynika z załącznika do uchwały mówi o tym, że gmina zachowa jednego członka w radzie nadzorczej. Zachowa ten minimalny pakiet akcji, czyli to minimalne 20%, co pozwoli również na realizowanie wszystkich uprawnień związanych z kontrolą akcjonariusza w spółce. To wynika oczywiście z KSH. Będziemy tutaj wymagać od inwestora prawa zapewnienia nam możliwości realizacji prawa odkupu, przede wszystkim w momencie, w którym inwestor nie będzie wywiązywał się z umowy inwestycyjnej. Tutaj podkreślam, że będzie to uprawnienie a nie obowiązek, czyli Państwo tutaj nie będą zaraz, jeżeli miałyby się taki negatywny scenariusz ziścić, postawieni przed faktem obowiązku odkupu tego klubu. Nie o to tutaj chodzi. Chodzi o po prostu zabezpieczenie tego całego dziedzictwa, jakie z WKS-em się wiąże. Stąd też będziemy wprowadzać w umowę inwestorską ograniczenia związane z rozporządzeniem tymi akcjami, które zostaną przez inwestora od miasta odkupione. Te ograniczenia nie będą polegały tylko na wyrażeniu ewentualnej zgody przez gminę na zbycie tych udziałów, ale także obciążenie, podejmowanie zobowiązań, które mogłyby właśnie na tych aktywach być zabezpieczone. Dodatkowo, oczywiście inwestor będzie miał zakaz zmiany miejsca rozgrywek tych domowych klubu, czyli zarówno to będzie zakaz dotyczący, jakby zmiany miejsca siedziby spółki, czyli miasta, ale też rozgrywek klubu, czyli naszego stadionu Tarczyński Arena. Ten zakaz będzie dotyczył również zmiany nazwy klubu, zmiany barw i znaku i będzie również ograniczony właśnie czasowo ten zakaz sprzedaży udziałów, który i tak musiałby być ewentualnie każdorazowo za zgodą gminy. Jeżeli chodzi o czas, i tutaj dziękuję, że mogę dzisiaj o tej uchwale z Państwem rozmawiać. Chcielibyśmy, oczywiście zobaczymy ile podmiotów się zgłosi, chcielibyśmy możliwie sprawnie przy odpowiedniej rzetelnej pracy tutaj członków zespołu przeprowadzić ten proces. Wydaje się,

że dzisiejsza sesja Rady Miejskiej jest ostatnim takim momentem, już ta czerwcową mogłaby się wydawać zbyt późnym na rozpoczęcie tego procesu, z uwagi po prostu na harmonogram rozgrywek sportowych. I ostatnia kwestia, która była poruszona również na komisjach, to jest Wrocławskie Centrum Sportu, czyli tzw. Akademia WKS potocznie, oczywiście nazwana, bo to Wrocławskie Centrum Sportu i ta nazwa oddaje w całości zamysł jaki Akademii przyświecał w momencie, w którym przystępowaliśmy do projektu. Tutaj pragnę Państwa zapewnić, że ten projekt jest bezpieczny, że jakby ta zmiana właścicielska nie będzie miała wpływu na ewentualną realizację projektu, z uwagi na to, że te wszystkie prawa, które dzisiaj realizuje Fundacja i WKS jako jej fundator będzie przeniesiony na inną jednostkę miejską, która zajmuje się sportem. Tak że to Fundacja będzie układała też pracę Wrocławskiego Centrum Sportu, a kontrolę nad pracą fundacji będzie realizowała właśnie tutaj jednostka miejska, która przejmie po prostu te uprawnienia do mianowania, pośrednio członków zarządu, bezpośrednio członków rady w fundacji WKS. Jeżeli mają Państwa jakieś pytania to proszę.

### **Opinie klubów:**

**- Klub Radnych Forum Jacka Sutryka -** opinia pozytywna

**- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Michał**

**Kurczewski** - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Prezydent.

Krótko. Podczas dyskusji na naszym Klubie pojawiły się pewne wątpliwości. Generalnie kierunek prywatyzacja to jest, myślę to, czego oczekują mieszkańcy Wrocławia w przeważającej większości. Natomiast zastanawiamy się, po pierwsze, czy ta prywatyzacja nie jest wymuszona w pewnym sensie sytuacją śląską, w której akurat się ta drużyna znajduje. Jeśli tak jest to nie jest to najlepsze rozwiązanie. Powinniśmy przeprowadzać prywatyzację, po prostu, bo uważamy, że jest to słuszny proces, i wtedy kiedy jest to najbardziej korzystne. My mamy wątpliwości,

czy to jest najbardziej korzystny moment. Druga rzecz. Dlaczego zakładamy z góry, że inwestor może mieć jakieś nieczne plany, to znaczy po co nam ten pakiet zabezpieczający? Czy nie ma przykładów sukcesu w Polsce, gdzie klub został oddany i funkcjonuje po prostu na rynku, niezależnie od tego, czy miasto ma w nim udziały, czy nie? Więc tutaj też to jest taka rzecz, która nas zastanawia. Zakładam, że nikt z naszego Klubu nie zgłasza przeciwko. Zdania były różne, ale zapewne nikt nie będzie głosować przeciwko, pewnie część się wstrzyma, część będzie „za”. No cóż, wyraziłem te wątpliwości, które u nas się pojawiły. Dziękuję. Bez opinii.

**- Klub Radnych Nowa PL – Przewodniczący Piotr Uhle -** W kilku zdaniach. Pierwsze najważniejsze. Prezydent Jacek Sutryk razem ze swoim komitetem, kiedy startował wyborach w 2018 roku obiecywał Śląska prywatyzację. Pierwsze co zrobił, kiedy dochodziło do zmian właścicielskich, to Śląsk wykupił praktycznie do 100%. I przez następne 4 lata niemalże, bez mała 4 lata nie zrobił praktycznie żadnego realnego ruchu, jeżeli chodzi o dotrzymanie swojej obietnicy wyborczej. Kiedy wykonał realny ruch? Wtedy, kiedy pojawiła się realna groźba tego, że klub spadnie z najwyższej klasy rozgrywek i kiedy stał się tak naprawdę dla niego obciążeniem o charakterze politycznym. Dlaczego mówię o tym w następujący sposób? Ze względu na to, że jeżeli celem byłoby dobre sprywatyzowanie klubu nie zostałyby to prowadzone w momencie rozstrzygania awansu bądź spadku, lecz w czasie, który gwarantuje przeprowadzenie ze wszystkimi odwołaniami przetargu, z takim wyprzedzeniem, żeby nie groziło to np. procesowi przygotowywania spółki czy klubu do kolejnego sezonu. Dzisiaj mamy realnie do następnego sezonu 1,5 miesiąca. Realnie. Nie wiemy, kto będzie prezesem, nie wiemy, kto będzie dyrektorem sportowym, nie wiemy, kto będzie trenerem, jaki będzie skład, gdzie będzie np. zgrupowanie, choćby tak elementarna sprawa. I nie dowiemy się tego, ponieważ dzisiaj nikt tego nie wie łącznie z zarządem spółki. Wrocław kilkanaście lat temu podjął strategiczną decyzję, trochę nawet ponad, że będzie miastem, który będzie miał stadion, będzie ubiegał się o rok

2012. To jest dosyć istotny element, jeżeli chodzi o kontynuację strategii rozwoju miasta jako takiego, natomiast nigdy nie było takiej strategicznej decyzji, że docelowo Śląsk powinien być miejski. I my szanujemy tego pewnego rodzaju kontynuację. I też uważamy, że Śląsk powinien zostać sprywatyzowany, ale zawsze mówiliśmy, że prywatyzacja powinna nastąpić mądrze, nie powinna następować pod presją, nie powinna następować w taki sposób, który sprawi, że za jakiś czas znajdziemy się dokładnie w takiej samej sytuacji, w jakiej znajdowaliśmy się już wielokrotnie. Ponieważ Śląsk Wrocław, to jest poważna sprawa, nie chcemy sobie pozwolić na dzień świąteczny. Dziękuję serdecznie Pani dyrektorze za to, że udostępniła, zgodnie z moją sugestią z Komisji Budżetu i Finansów dokumenty pod rygorem oczywiście podpisania umowy o poufności. Myślę, że to jest krok w dobrym kierunku i w kierunku transparentności całego tego procesu. Oczywiście pytań nadal jest więcej. Na podstawie informacji, które pozyskałem, zadawałem pytania na Komisji Gospodarki Komunalnej. Nie na wszystkie otrzymałem odpowiedź. Skierowałem je jeszcze na piśmie. Otrzymałem odpowiedzi, które nadal nie są wyczerpujące. W związku z tym chciałbym zadać jeszcze raz pytania, na które nie zostały udzielone odpowiedzi w komplecie, to znaczy: Ile podmiotów składało formalne i nieformalne zapytania w sprawie zainteresowania zakupem piłkarskiego Śląska Wrocław? Ważne jest, kiedy to miało miejsce? Numer dwa. I tutaj kompletnie nie było odpowiedzi. W jaki sposób dzielone będą zyski z ewentualnej sprzedaży piłkarzy wychowanków Wrocławskiego Centrum Sportu? Kto będzie wybierał kadrę szkoleniową centrum? Ile będzie to kosztowało gminę? To są dosyć istotne sprawy, ponieważ wszyscy się zgadzamy chyba co do tego, że Wrocław nie powinien docelowo łożyć takich pieniędzy, szczególnie jak teraz na funkcjonowanie piłkarskiego Śląska Wrocław. Zadawałem pytanie, jaka jest i czy ktoś przeprowadził realną wycenę wartości szyldu piłkarskiego Śląska Wrocław? Spółka w tym momencie szyld dzierżawi. I można wyceniać jej wartość jako tytuł do wyłącznego komercjalizowania tego szyldu w różny sposób. Nie chcę

wchodzić teraz w szczegóły, żeby nie zdradzić informacji, które pozyskałem i które są obwarowane w należyty sposób. Natomiast wydaje się, że jest kilka innych możliwości wyceny wartości tego szyldu i wartości wyłącznego prawa do komercjalizowania tego szyldu, inne niż są zaprezentowane czy zastosowane w naszej wycenie. Chciałbym też zadać pytanie, ponieważ jedno przepraszam na Twitterze nie wystarczy, czy i kto z Urzędu Miasta poniesie odpowiedzialność za doprowadzenie spółki do obecnego stanu finansowego. Odpowiedzi, że poniesie za to odpowiedzialność tylko i wyłącznie zarząd wydają się być jednak trochę mało satysfakcjonujące ze względu na to, że jednak ktoś nadzorował tę spółkę, ktoś żyrował to własną odpowiedzialnością, ktoś łamał własną obietnicę wyborczą. Przez cztery lata, jak dobrze szło to było wszystko super, a teraz jak idzie problem, to nagle raz, dwa, trzy zamykamy problem. Mówimy tutaj o spółce, w którą przez ponad dekadę Wrocław zainwestował z pieniędzy podatnika ponad 300 000 000 PLN. Nie możemy tego lekceważyć. Chciałbym też uzyskać satysfakcjonującą odpowiedź na pytanie w jaki sposób gmina zabezpiecza się przed sytuacją, w której np. zapisy umowy spółki czołowej inwestorskiej, która np. gwarantowałyby jednomyślność przy podejmowaniu kluczowej decyzji w funkcjonowaniu spółki po prywatyzacji, po umowie inwestorskiej, gdyby te zapisy były obalone przez wyrok sądu. Takie rzeczy się zdarzały. I wtedy tracimy kontrolę nad tym, co się dzieje ze spółką i nagle okazuje się, że te 300 000 000 PLN, które załadowaliśmy, może pójść w spółkę, która ucieknie do innego miasta na inny stadion. My zostaniemy tak naprawdę z problemem. Nadal nie mam satysfakcjonującej odpowiedzi na pytanie, kto kiedy i w jakich terminach spotykał się lub prowadził rozmowy w sprawie sprzedaży piłkarskiego Śląska Wrocław. Odpowiedź, którą otrzymałem, jest bardzo nieprecyzyjna, niewystarczająca i niesatysfakcjonująca. Ja proszę o konkrety. Bardzo serdecznie dziękuję. Na ten moment bez opinii.

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** – opinia pozytywna

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –  
opinia pozytywna

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

### **Dyskusja:**

**Radny Bohdan Aniszczyk:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, nie wiem, jak zadać to pytanie. Czyim agentem jest Piotr Uhle? Dziękuję.

**Radny Andrzej Kilijanek:** Szanowni Państwo. To, że prezydentowi nie udało się dotrzymać obietnicy prywatyzacji Śląska Wrocław to jest fakt. To, że Pan prezydent działa nie pierwszy raz emocjonalnie i nie pierwszy raz impulsywnie, to też jest fakt. I zostawmy już Pana prezydenta w tej chwili. Powiem w ten sposób. Takim impulsywnym działaniem m.in. było zwolnienie Pana Dariusza Sztylki, a ja uważam, że miasto powinno mieć okazję, Go jakoś godnie pożegnać, jeżeli ma już nie wracać do klubu, bo tyle serca, ile włożył przez lata w działalność naszego klubu, zasługuje na, chociaż godne pożegnanie i kwiaty. To jest rzecz pierwsza. Rzecz druga jest taka, że bardzo fajnie mówić o prywatyzacji Śląska Wrocław.

I powinniśmy się wszyscy tutaj na tej sali cieszyć. Dalej, każdy sobie wyobraża, w końcu nie będziemy musieli łożyć na klub, ale z przedstawionych dokumentów wynika, że tak nie jest. Będziemy mieli do czynienia z częściową prywatyzacją Śląska Wrocław. Pozostawiamy wpływy. I teraz obawy, które mam dotyczą poprzednich nieudanych prywatyzacji, które kosztowały nas dziesiątki milionów złotych. Dosłownie. Chodzi o kwestię porozumienia, jakie będzie zawarte pomiędzy nowym nową strukturą właścicielską pomiędzy nowymi właścicielami a kwestią gry na stadionie, bo mam takie wrażenie, że to zawsze na kwestii stadionu fiaskiem kończyły się negocjacje o prywatyzacji klubu. My powtarzamy

te same schematy, de facto tą formułą działania. I mówimy tutaj o pobożnych życzeniach, ale kiedy usiądziecie Państwo do stołu negocjacyjnego, okaże się, że będziecie mieli te same problemy, te same spory i być może na końcu to samo fiasko, które miało miejsce już kilkukrotnie. Ja tylko mam nadzieję, że tym razem ta porażka negocjacyjna nie skończy się kolejnym dołożeniem pieniędzy do klubu, bo tak jak mówię, mówimy o dziesiątkach milionów złotych, które nas to później kosztuje. Ja uważam, że musimy przestać myśleć jako miasto, że klub to jest coś, co my musimy trzymać w zasięgu naszej ręki. Możemy na klub patrzeć, podziwiać go, cieszyć się z sukcesów, przeżywać porażki, bo takie też będą, taki jest sport, ale niekoniecznie wymuszać wpływ na większościowym udziałowcu de facto, bo fajnie jest mówić, że oddajemy klub, ale pamiętajmy, że jeden, drugi stadion będzie w naszych rękach. Infrastruktura Akademii będzie w naszych rękach. I w momencie, kiedy się okaże, że strony się nie mogą porozumieć, po prostu zostanie sytuacja powtórzona. Tak jak to miało miejsce z konsorcjum, tak jak to miało miejsce z Panem Solorzem, tak jak to miało miejsce z Panem Grekiem, z Panem Ś. Te przygody kończyły się bardzo szybko z wyjątkiem konsorcjum, gdzie to faktycznie trwało kilka lat. Życzę nam wszystkim, żeby ta sytuacja się nie powtórzyła, ale naprawdę konsekwentnie zmierzacie do kolejnej porażki. A to, że Akademia Śląska Wrocław będzie funkcjonowała w formule fundacji uważam, że jest po prostu przykre, bo to jest, będzie infrastruktura, która ma potencjał na zarabianie pieniędzy, na wychowywanie naprawdę świetnych piłkarzy, a wy macie nadzieję, tylko na to, że dostaniecie dofinansowanie rządowe albo samorządowe, bo podejrzewam, że to co zaoszczędzimy na WKS-ie po prostu będzie służyło Akademii i wcale nie odczuwamy tej zmiany, którą teraz próbujecie nam przedstawić. Dziękuję bardzo.

**Radny Maciej Zieliński:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo.

No, ja, z jednej strony nie ukrywam, że jest to dobra wiadomość o próbie prywatyzacji Śląska Wrocław, a z drugiej strony, no jednak odczuwam

pewien niepokój. Znamy historie tych różnych przygód z prywatyzacją, jak to wszystko wyglądało. Tym bardziej, że tryb w jakim zostało to nam przedstawione też nie należy do jakichś takich bardzo często spotykanych, bo parę tygodni temu Pan prezydent pisał na Twitterze oczywiście, jeszcze nie jestem zablokowany, więc przeczytałem, że drużyna potrzebuje spokoju, są przed nami najważniejsze mecze, później będą podejmowane decyzje, co było bardzo dobre i bardzo mi się to podobało. I tutaj kiedy przed nami faktycznie najważniejszy mecz z Legią, który może decydować o tym, czy zostaniemy w ekstra klasie czy nie, nagle dostajemy taką bombową informację? Ja, jak na pewno wielu z nas, jestem kibicem Śląska. Śląsk to jest, jak to ktoś mądry kiedyś powiedział, nigdy nikt nie będzie ważniejszy niż klub. Będą trenerzy, zawodnicy, prezesi, zarządy, prezydenci, ale klub zawsze będzie najważniejszy. Klub Śląsk Wrocław dla mnie i dla wielu kibiców Śląska we Wrocławiu i w regionie jest najważniejszy. I mam nadzieję, że dzisiaj zaczniemy tę drogę, że wrócimy do tego, że Śląsk Wrocław znowu będzie wielki. Dziękuję bardzo, a przepraszam jeszcze chwilę. Ja tylko, nawiązując też do Darka Sztylki, który został zwolniony, w trybie, który dla mnie jest skandaliczny, On nie powinien zostać tak potraktowany, On też całe swoje życie poświęcił Śląskowi Wrocław. Czy popełnił błędy? Wiadomo, każdemu się zdarzają, każdego można zwolnić, ale na pewno nie w ten sposób jak Darek Sztylka. I korzystając z okazji chciałbym pozdrowić Go serdecznie i przeprosić za to co Go spotkało. Dziękuję.

**Radny Robert Grzechnik:** Szanowni Państwo, ja nie jestem kibicem piłkarskim, jednak mam wielu przyjaciół, którzy kibicują Śląskowi Wrocław. Jako dziecko trenowałem w tym klubie, jeszcze u świętej pamięci trenera Chamskiego. I chciałbym, żeby moje dzieci też miały kiedyś takie możliwości. Niepokoi mnie rzeczywiście to, co będzie, sprawa fundacji i tych praw do herbu. Niepokoi mnie 20% akcji, które ma zostać w mieście, ale jeżeli pojawia się chociaż cień możliwości tego, że zmniejszymy politykom możliwość ingerowania w klub i odciążymy chociaż trochę budżet

Wrocławia, to uważam, że warto spróbować. Dziękuję.

**Radna Jolanta Niezgodzka:** Dobra informacja jest taka oczywiście, że po 3 latach od momentu, kiedy rozmawialiśmy o sprzedaży spółki, po tym, jak staliśmy się tym większościovym udziałowcem, dzisiaj rozmawiamy właśnie o tej sprzedaży, tylko, w mojej ocenie, powinniśmy rozmawiać o tym, żeby sprzedać wszystkie udziały. Nie stać nas na to, żeby co roku przeznaczać kolejne miliony na profesjonalną drużynę piłkarską. I pytanie, czy to też leży w podstawowych zadaniach gminy, bo znowu wracamy częściowo do takiego miejsca, w którym już byliśmy. Byliśmy mniejszościovym udziałowcem. No i po to skupiliśmy te akcje w 2019 roku, żeby w sposób odpowiedzialny przeprowadzić sprzedaż. Ja wtedy wyobrażałam sobie chyba trochę inaczej tę sprzedaż, bo wydawało mi się, że mówimy o tym, żeby sprzedać spółkę w całości. I teraz pytanie, czy wracając do tej sytuacji z 2019 roku, częściowo oczywiście wracając do tej sytuacji, nie będzie tak, że będziemy mieć dużo mniejszy wpływ na to, co się dzieje w Śląsku, a znowu będziemy przeznaczać kolejne miliony. I to jest moja największa obawa. Też chciałam zwrócić uwagę na to, w jaki sposób zostało to nam zakomunikowane, to znaczy, ja jako radna dowiedziałam się z Twittera Pana prezydenta. I nie wiem, czy to jest odpowiedzialny sposób podchodzenia do takiej ważnej sprawy. Tak jak wspomniałam, to jest moja największa obawa, ile będziemy przeznaczać dalej środków na Śląsk? Chciałam o to w tym miejscu dopytać, czy w tym roku będziemy przeznaczali jeszcze jakieś pieniądze na dofinansowanie Śląska i ile gmina planuje przeznaczać w kolejnych latach na dofinansowanie drużyny? No oczywiście obawa jeszcze jest taka, że ten nowy potencjalny właściciel nie będzie zarządzał spółką we właściwy sposób. I znowu wrócimy do sytuacji sprzed lat, kiedy, żeby ratować Śląsk skupimy udziały i będziemy cały czas kręcili się w tym samym sosie. I pytanie, co będzie, jeżeli ta spółka będzie mieć duże zadłużenie? Czy dalej będziemy musieli poświęcać tak naprawdę pieniądze nas wszystkich, żeby próbować rozwiązywać tę sytuację? I bardzo bym prosiła Panią

dyrektorkę o konkretne odpowiedzi czy w tym roku jeszcze planujemy jakieś pieniądze przeznaczyć na Śląsk i jak to ma wyglądać w kolejnych latach, bo bardzo nie chciałabym, żebyśmy stracili w jakiś sposób kontrolę nad spółką, a przeznaczali dalej kilkanaście, co najmniej kilkanaście milionów rocznie na Śląsk. Dziękuję.

**Radny Piotr Uhle:** Ja rozumiem, że każdemu mogą puścić nerwy. Ja rozumiem, że to budzi emocje Bohdan. Jesteś legendą tej Rady Miejskiej. Daję Ci szansę na to, żebyś przeprosił za to, co powiedziałaś. Dziękuję bardzo.

**Radny Jarosław Charłampowicz:** Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, przede wszystkim chciałbym otrzymać informację, uściślić, to, co zostało powiedziane na tej sali już dwukrotnie o tym, że w ciągu dekady, jak rozumiem, w ostatnich 10 lat miasto na Śląsk Wrocław przeznaczyło 300 000 000 PLN. Z mojej wiedzy wynika, z dokumentów, które mamy, że mniej więcej od momentu, kiedy, wcześniej nie sięgałem, kiedy jesteśmy praktycznie jedynym właścicielem Śląska, przeznaczyliśmy około 13 000 000 PLN rocznie przy budżecie klubu między 35 a 40 000 000 PLN, a w ostatnim roku 50 000 000 PLN, czyli mając 100% władzy, to jest 1/3 nakładów, więc nie wiem skąd padła suma 300 000 000 PLN. Gdyby, zakładając, że to jest 300 000 000 PLN przy budżecie, takim, którym powiedziałem, to znaczy, że Śląsk musiałby mieć nie wiem, 100 000 000 PLN rocznie, czy, jakieś fantastyczne te podawane są kwoty. Rozumiem, że intencją podawania tych kwot jest pokazanie nieprawdy, czyli tego, że miasto w 100% finansuje spółkę. A teraz wracając do tego. Ja absolutnie jestem przeciwko prywatyzacji Śląska Wrocław. I powiem szczerze byłaby to sytuacja absurda, ale rozumiem, że dzisiejsza propozycja nie jest propozycją prywatyzacji, tylko zakończeniem procesu, który zapowiedział prezydent. Prezydent, kiedy 22 października 2019 roku podjął decyzję i udało się od skłóconych właścicieli większościowych odkupić akcje, zapowiedział uporządkowanie, stworzenie bazy oraz znalezienie

strategicznego partnera dla gminy w prowadzeniu tego przedsięwzięcia. Takiego, który będzie miał własne cele, który również uzna nasze cele gminy, które chcemy realizować poprzez funkcjonowanie takiego klubu, jak Śląsk Wrocław we Wrocławiu. I w tym rozumieniu Pan prezydent Jacek Sutryk, który zgłosił taką propozycję, którą rozumiem ma moje stuprocentowe poparcie w tej sprawie. Tak uważam, że taki klub ekstraklasowy powinien funkcjonować we Wrocławiu na bardzo wysokim poziomie. I tak zgadzam się wszystkie wcześniejsze próby, które polegały właśnie na prywatyzacji, czyli jakby wyrzuceniu tego problemu poniosły porażkę, ale dzisiaj, ponieważ nie ma skłóconych współwłaścicieli, jesteśmy jedynym właścicielem, teraz możemy przystąpić do takiego procesu, że możemy zaprosić kogoś, kto rozumiejąc potrzeby gminy może współprowadzić, prowadzić Śląsk Wrocław. I tak rozumiem tę propozycję. I rozumiem, że wszystkie zabezpieczenia, które są wkładane, nie są, dlatego że nie ma zaufania do kogoś takiego, kto współprowadzić czy poprowadzić Śląsk Wrocław, ale z doświadczeń wcześniejszych, te wszystkie rzeczy, które były złe, zgadzam się. Kwestia i konsorcjum i potem wszystkich innych właśnie z tego powodu polegały, że miasto, które próbowało to inicjować nie było głównym właścicielem, nie było partnera. Teraz jesteśmy na tyle solidnym partnerem, wymagającym partnerem, że możemy przyciągnąć do tego procesu współprowadzenia Śląska Wrocław bardzo poważnych kontrahentów. I tak rozumiem intencję Pana prezydenta, żeby do tego, co my robimy, dołożyć jeszcze partnera prywatnego, który i finansowo, ale też rozumiem, że pod względem umiejętności kompetencji nam pomoże. I teraz jeszcze kolejny argument, co zmieniło się w Śląsku od 2019 roku? Klub się kompletnie zmienił. Mamy ekstraklasową drużynę kobiet, mamy Amp football, czyli football osób niepełnosprawnych na wysokim poziomie i blind football. Ja przypomnę tutaj zawodnicy klubu Śląska Wrocław byli zdobywając z nami, rozmawiali, zdobywając mistrzostwo świata klubowe, więc klub jest uporządkowany, oczywiście na wynik sportowy, każdy kibic może nie narzeka, ale ma

wątpliwości. Szukamy partnera na lata, który razem z miastem, szanując jego potrzeby poprowadzi Śląsk i stworzy naprawdę europejską drużynę. Dziękuję bardzo.

**Radny Andrzej Kilijanek:** Krótka w ramach sprostowania. Szanowni Państwo, rozpoczynając tę kadencję Śląsk Wrocław miał już na swoim koncie 113 000 000 PLN przelanych w przeszłości na swoje konto z budżetu miasta. Do tej pory z budżetu miasta, podkreślam, łącznie z ostatnimi zmianami kontrowersyjnymi dotyczącymi ZOO, to już jest 191 000 000 PLN. Tu nie wliczamy spółek komunalnych, bo nie zawsze one podają informacje. Ja tego nie liczyłem, nie ma to najmniejszego sensu, kiedy wbrew prawu tak naprawdę nieudostępniona jest informacja publiczna radnym. I naprawdę dużo włożyliśmy w ten Śląsk i będziemy wkładać dalej, bo tego chcecie po prostu.

**Radny Mirosław Lach:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Pani Prezydent, Panie Prezydencie. Ja chciałem wzmocnić tutaj głos Jarka Chałampowicza, który, moim zdaniem, bardzo rozsądnie do sprawy podchodzi. Bo proszę Państwa, od czterech lat bardzo często z ust radnych pada, że Pan prezydent zobowiązał się do sprywatyzowania klubu sportowego Śląsk Wrocław. Tutaj nie mówimy o całkowitej prywatyzacji klubu sportowego Śląsk Wrocław, tylko mówimy o sprzedaży części udziałów. Nawet nie mówimy ile. Mówimy, że będzie to albo 51 albo 70% itd. Dopiero wszystko zostanie uszczegółowione po negocjacjach, które będą. Przecież nasza uchwała spowoduje tylko to, że pozwolimy Panu prezydentowi do prowadzenia tego typu rozmów, nic innego. To jest pierwszy krok. To, że Pan prezydent od samego początku swojej kadencji prowadził rozmowy z wieloma tutaj chętnymi do przejęcia czy tam kupna Śląska Wrocław, ale żaden z tych kandydatów nie był na tyle wiarygodny, żeby dalej z nim prowadzić te rozmowy. A mamy już przykłady z tamtej kadencji, gdzie też Pan prezydent Dudkiewicz próbował sprywatyzować raz dwa Śląsk Wrocław. Co z tego wyszło, wiemy wszyscy. Trzeci raz dobrze,

że do tej prywatyzacji nie doszło, bo byśmy mieli jeszcze większy kłopot, ale teraz uważam, że powinniśmy podjąć tę uchwałę i pozwolić prezydentowi na realizację swojego zobowiązania, ale bardzo ostrożnie. To, co powiedział Jarek Chałampowicz, zgadza się, że bardzo ostrożnie trzeba do tego procesu podchodzić. Po pierwsze, żeby już takich błędów nie powtórzyć, a po drugie, żeby tego strategicznego sponsora sprawdzić i to dogłębnie, żeby już takich błędów nie popełniać. I nie powinniśmy podchodzić emocjonalnie, bo na pewno Pan prezydent emocjonalnie do tego nie podchodzi. Nie możemy podejmować tej uchwały z myślą, że będą takie same problemy, bo to by było bez sensu wchodzić w to wszystko. No i na pewno nie możemy sprzedać 100% udziałów, gdzie nie będziemy mieli wtedy wpływu w ogóle na to, co ten przyszły właściciel z takim wielkim klubem może zrobić. Dziękuję bardzo.

**Wiceprezydentka Wrocławia Renata Granowska:** Szanowni Państwo, ja głównie zwrócę się do Pana Radnego Uhlego, do Ciebie Piotrze, bo te wszystkie rzeczy zostały Pani dyrektorze proceduralne, ale myślę sobie tak. Wszyscy Państwo wiecie, jak mi jest bliski sport. Odkąd tu jestem zawsze uczestniczę w sporcie wrocławskim. Myślę sobie tak, że ten przekaz, o którym niektórzy radni mówili, nie sprzedaje się historii Śląska. I tu Maciek Zieliński też powiedział, więc myślę sobie, że te 20%, które miasto chce zostawić, to oczywiście to, co powiedział, radny Lach pewnej decyzyjności, pewnie i dokładania się Jolu troszkę jeszcze do tego właśnie dlatego, że nie sprzedaje się historii tego miasta. Ja to tak traktuję i tu postawię kropkę. Piotrze zapraszam Cię na kawę, nauczę Cię trochę sportu. I nie mówię tutaj, kiedy jest różny, kiedy jest spalony, bo pewnie tego też nie wiesz. Tak sobie myślę, że, jakbyś bardziej wgłębił się w temat i poczytał trochę o historii Śląska, bo jak tu stoisz, to na początku wszyscy mają wrażenie, że naprawdę wszystko wiesz. I takie wrażenie robisz, tylko to jest pierwsze wrażenie, a potem jak mówisz o znaku Śląska, o komercjalizacji, chyba powiedziałeś nawet, że tylko jeden podmiot jest będzie do tego zobowiązany. To Szanowny Piotrze, znak Śląska jest

dzierżawiony, to wiesz. A wiesz, że jest dzierżawiony też innym dyscyplinom? Tak? No to chciałabym czasem Cię zrozumieć, więc proszę Cię, żebyś tą wiedzą się, którą wiesz podzielił. Być może tę wiedzę masz, ale ją ukrywasz. Znak Śląska, należy do Wojskowego Klubu Sportowego. Tak sobie myślę, a nawet jestem przekonana, że tego znaku Wojskowy Klub Sportowy, który ma, nie wiem, rzucę, na pewno nie kilkanaście, ale więcej sekcji sportowych nigdy nie pozwoli skomercjalizować, bo to jest znowu ta historia, którą Wrocław napisał. Więc jeżeli chcesz mówić o, pytać Panią dyrektorkę o wartości tego znaku, o tym, że ktoś go ma dostać skomercjalizować, to zadam Ci pytanie. Wiesz, jak wygląda herb Śląska? Wiesz, że tam jest... Wiesz? No dobrze, to jak przyjdiesz do mnie na kawę, to Ci pokażę również herb Śląska. I teraz powiedz mi jak go podzielić? Dziób, szpon, jak? Znaczy nie ma czegoś takiego? Ten znak należy do Wojskowego Klubu Sportowego. I gwarantuję ci, że on, jeżeli te wszystkie sekcje grają on nie będzie nigdy skomercjalizowany. Ja mam taką nadzieję, on należy do Wojskowego Klubu Sportowego, a tym samym należy do Wrocławia. Proszę? Myślę, że umowa dzierżawy i tego znaku jest... Dokładnie, tu już Marysiu Tobie, przepraszam, Pani dyrektor zostawię całą resztę, natomiast chyba należy Ci się taka solidna lekcja o sporcie. I autentycznie zapraszam na kawę. Pogadamy myślę, że czegoś Cię o tym sporcie jestem w stanie nauczyć albo przynajmniej dużo rzeczy Ci wytłumaczyć. Dziękuję. Przepraszam, że takie trochę emocjonalne, ale sport zawsze budził emocje, a nasz klub też budzi emocje. I ostatnia rzecz. Jeżeli nie chcesz, żeby tutaj ktoś mówił do Ciebie językiem, którym ty też mówisz do innych, to przestań Ty mówić. Dziękuję.

**Wiceprezydent Wrocławia Bartłomiej Ciążyński:** Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, ja też mam taką dość dużą potrzebę sprostowania może trzech spraw, bo Pani dyrektorka Michułka na pewno pójdzie w tych odpowiedziach, sprostowaniach, uzupełnieniach, odczarowywaniach, odkłamywania tej sytuacji trochę dalej. Ale trzy rzeczy. Po pierwsze. Ten proces, czy ta decyzja, która zapadła kilka lat temu o tym,

żeby wykupić od wrocławskiego konsorcjum sportowego od zrzeszenia trzech przedsiębiorców była podyktowana tym, że ten partner, ten inwestor, ten udziałowiec okazał się partnerem, z którym trudno było się dogadać. Okazał się partnerem, który nie łożył na klub tak, jak byśmy jako miasto jako wrocławianie i wrocławianki również pewnie kibice tego oczekiwali. Zamysłem tego procesu jest to, żeby znaleźć dobrego partnera. Tamten partner, okazał się niewystarczający. Po to, wykupywaliśmy 3 bodaj czy 4 lata temu i zdaje się, że środowisko Pana przewodniczącego Uhlego wówczas Nowoczesna dzisiaj Nowa PL się na to wówczas zgadzało. Więc nie rozumiem zupełnie tego zarzutu, chyba, że ten zarzut jest powodowany, niewiedzą albo krótką pamięcią. To po pierwsze. Po drugie, chcę powiedzieć, że pytania, które też, znowu odniosę się do Pana przewodniczącego, które zadajesz, które Pan zadaje, dotyczą tajemnicy negocjacji, tajemnicy przedsiębiorców. Nie wyobrażam sobie i mówię to też również jako prawnik, żeby można było udzielić na nie odpowiedzi. I trzecie ostatnie z mojej strony, aczkolwiek to tu wiele nieprawdziwych słów albo manipulacji się zadziało. Trzecia rzecz. I to odpowiadając bodaj radnemu Kilijankowi. Gmina ma obowiązek, jednostka samorządu terytorialnego pt. gmina ma obowiązek finansowania sportu i rekreacji dzieci i młodzieży, więc jeżeli mówisz, że tu zaoszczędzimy i zaczniemy łożyć na Akademię Śląska, czy na Wrocławskie Centrum Sportowe, czyli łożyć na coś, co jest naszym obowiązkiem, na sport i rekreację dzieci i młodzieży, no to jest nasz obowiązek. Dlatego tego też nie rozumiem. Proszę Was posługujcie się faktami. Niech ta dyskusja na temat, który naprawdę jest ważki i on mocno rezonuje społecznie, opiera się na jakichś fundamentalnych faktach. Tu nie mogą grać tylko i wyłącznie emocje. Przecież tu jest rozmowa o pieniądzach. O to apeluję i proszę, żeby tak to wyglądało. Dziękuję.

**Dyrektorka Biura Nadzoru Właścicielskiego Maria Michułka:** Odniosę się do bloku tych pytań i wątpliwości, które Państwo przedstawili, bo one w części się podzielały. Na wstępie chciałam tylko powiedzieć, że to, co powiedział Pan Radny Zieliński, w zakresie w zakresie swojej

wypowiedzi w jakiej mówił o wartości, jaką jest klub miejski, z tego wynikają też te przyjęte przez nas zabezpieczenia. I ja ten pogląd w pełni podzielam. Pan prezydent oczywiście również. To nie są zabezpieczenia, które wynikają z tego, że my nie mamy zaufania do potencjalnego inwestora, absolutnie nie. Każdy z nas podchodził tutaj do tych negocjacji z dobrą wolą i z założeniem, że ta transakcja ma służyć obu stronom. Założenia, jakie społecznie i ekonomicznie chcemy wywołać tą transakcją są ujęte w uzasadnieniu do uchwały. I tak, jak powiedział Pan prezydent Ciążyński, ja sobie też nie wyobrażam, żebym tutaj odpowiadała w inny sposób Państwu na te pytania niż odpowiedziałam pisemnie panu Piotrowi Uhle. Też dziwią mnie w części te pytania, bo oprócz tego, że Pan oglądał tę wycenę, to również rozmawialiśmy. Wydaje mi się, że już wytłumaczyłam i na komisjach i w tej rozmowie, że nie wyceniamy samego znaku, ponieważ spółka nie dysponuje prawem własności, co do znaku, więc nie ma tutaj potrzeby wykorzystywania właśnie tej wyceny w tym przedmiocie. Jeżeli chodzi o te uchwałę, którą Państwo podejmowali w ramach głosowania ze zmianami do budżetu w 2019 roku, kiedy odkupowaliśmy mniejszościowy pakiet od konsorcjum, nie większościowy, ponieważ my wtedy już mieliśmy 54% udziałów w spółce. Natomiast sytuacja z w ówczesnym akcjonariuszem była na tyle trudna we współpracy, że bez udziałów, które na koniec dnia odkupiliśmy, nie mogliśmy dokonać żadnej zmiany w umowie w statucie spółki. I Państwo wtedy, też tutaj Pani Radna Niezgodzka i Pan Radny Uhle byli za tymi zmianami, właśnie mając na względzie nie samą trudność w tym, że cały klub do nas nie należał, bo ja się zgadzam z tym stwierdzeniem, że to nie jest sprawa miasta zajmować się tym profesjonalnym klubem, ale dlatego, żeby ten klub w odpowiednich warunkach mógł się rozwijać, musieliśmy wyjść z tej sytuacji patowej, jaką mieliśmy przy ówczesnym akcjonariacie. I jakby tutaj upatrywaliśmy cel odkupu tych akcji od konsorcjum. Jeżeli chodzi o ten znak, jeszcze wracając na chwilę do tego tematu, to ja, owszem, podzielam ten pogląd, że to jest mocny wręcz dla nas tak

naprawdę bezcenny. Natomiast w takim zakresie, w jakim korzysta z niego piłkarski Śląsk, co wytłumaczyła też Pani prezydent Granowska, ta wycena, która została przyjęta jest oczywiście właściwa. Jeżeli chodzi o fundację, bo też tutaj te wątpliwości padały, czy właśnie takie zarzuty, że my będziemy finansować jako miasto fundację, która ma rozwijać Wrocławskie Centrum Sportu. Myślę, że temat wyczerpał też Pan prezydent Ciążyński. Ja też przypomnę na komisjach raz jeszcze, próbując złożyć odpowiedź Panu Uhlemu, który pytał o to, jak będą rozliczane transfery. No tak to nie działa, znaczy my jesteśmy tą jednostką, która odpowiada za rozwój kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży. I wydaje mi się, że danie szansy właśnie tym młodym sportowcom na rozwój w takim miejscu, jakim będzie Akademia, mamy nadzieję, jest nie tylko szansą dla regionu, ale przede wszystkim tą istotą tego zadania własnego gminy, na którym chcemy się skupić. Jeszcze odpowiedź do Pani radnej Niezgodzkiej w zakresie finansowania. To wszystko jest w tych założeniach do uchwały, to znaczy, po to, chcemy zaprosić inwestora do podpisania umowy inwestycyjnej, żeby z miasta zdjąć obowiązek wspierania klubu. Natomiast nie wypisujemy się z tych obowiązków, które są dla nas podstawowe, czyli po prostu są obowiązkami wynikającymi z ustawy o samorządzie gminnym, m.in. właśnie dotyczącymi wspierania sportu dzieci i młodzieży. Czy coś tutaj jeszcze padło z tych pytań? Forma fundacji. Wydaje nam się, że ona jest najwłaściwsza właśnie z uwagi na to, że może pozyskiwać środki ministerialne, które służą właśnie później mieszkańcom Wrocławia i aglomeracji, z których mamy nadzieję, że będziemy korzystać i w oparciu o nie budować Akademię, więc tutaj nie przyjmuję i jakby nie rozumiem tej wątpliwości, dlaczego Wrocławskie Centrum Sportu ma prowadzić fundację. Też uważam, że oczywiście nie powinniśmy prywatyzować Śląska w całości. Te uprawnienia, jakie zostawiamy sobie i te zabezpieczenia, które proponujemy inwestorowi, mają na celu ochronę, po prostu całego tego dziedzictwa, jakie związane jest z WKS-em, z miastem, z historią wielu wspaniałych sportowców. I taką wartością, myślę, która nie podlega jakiejś

jednoznacznej wycenie. Dziękuję Państwu bardzo.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1887/23**

**Wyniki głosowania:** za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1771/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

### **7. Projekt uchwały w sprawie zasad udzielania i wysokości stypendiów dla studentów i doktorantów w ramach Studenckiego Programu Stypendialnego – druk nr 1875/23**

#### **Dyrektor Biura Współpracy z Uczelniami Wyższymi Tomasz Janoś:**

Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Panie Prezydencie, Panie i Panowie Radni. Biuro Współpracy z Uczelniami Wyższymi wnioskuje o przyjęcie zmian do uchwały o studenckim programie stypendialnym. Zmiana ma charakter czysto porządkowy. Porządkujemy to, w jaki sposób zapisany status studentów pierwszego roku, studiów uczelni artystycznych, studiów międzywydziałowych oraz studiów międzydyscyplinowych, bo te tryby są różne od innych trybów. Natomiast, jeżeli chodzi o zakres stypendiów, które są przyznawane na mocy uchwały Rady Miejskiej Wrocławia i wysokość oraz liczby, nic się w tym zakresie nie zmienia. Uprzejmie proszę o pozytywne odniesienie się do tej propozycji i przyjęcie zmiany. Bardzo dziękuję.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** - opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1875/23**

**Wyniki głosowania:** za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1772/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

**8. Projekt uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych we Wrocławiu - druk nr 1878/23**

**Dyrektorka Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta**

**Urbanek:** Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.

Chciałam Państwu przedstawić projekt uchwały o przebiegu istniejących dróg gminnych. Jest to, zaznaczę, uchwała porządkująca, nie pociągająca ze sobą żadnych skutków finansowych. Załącznik obejmujący 34 odcinki dróg sięgaczy został już po ubiegłych latach przyjęty do kategorii dróg gminnych, część nawet w dosyć odległym czasie w latach osiemdziesiątych początku lat dwutysięcznych. W międzyczasie te odcinki dróg ulegały przebudowie rozbudowie, zmieniał się zakres. W związku z tym jest potrzeba uaktualnienia przebiegu tych dróg. I o to też proszę, żebyśmy mogli, w związku z nowymi podziałami uaktualnić przebieg istniejących dróg gminnych, zgodnie z przedstawionym załącznikiem. Dziękuję bardzo.

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –  
opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1878/23**

**Wyniki głosowania:** za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1773/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

- 9. Projekt uchwały uchylający uchwałę nr XIII/247/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia maksymalnego wynagrodzenia dziennego opiekuna, zasad jego ustalania oraz wysokości opłaty za pobyt dziecka u dziennego opiekuna oraz maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie - druk nr 1880/23**

**Dyrektor Wrocławskiego Centrum Integracji Piotr Klag:** Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni. Projekt uchwały ma charakter techniczny. Zadanie opiekun dzienny realizowane jest od początku tego roku już nie przez Wrocławskie Centrum Integracji, a przez Wydział Zdrowia. I z uwagi na powyższe nie ma już konieczności ustalania wynagradzania opiekunów w drodze uchwały. Wysokość ta jest teraz jednym z kryteriów oceny w konkursie dotacyjnym. Tutaj zaznaczę, że wszyscy dotychczasowi opiekunowie, którzy chcieli realizować zadanie, nadal kontynuują je w ramach nowej formuły. Uprzejmie, proszę Państwa Radnych o przyjęcie uchwały.

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** - opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1880/23**

**Wyniki głosowania:** za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1774/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

**10. Projekt uchwały w sprawie powołania Zespołu ds. zaopiniowania kandydatów zgłoszonych na ławników - druk nr 1867/23**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:**

Szanowni Państwo, tym projektem rozpoczynamy procedurę związaną z wyborami ławników, które odbędą się na sesji październikowej. Prezes Sądu Okręgowego we Wrocławiu pismem z dnia 24 kwietnia zwrócił się z prośbą do Rady Miejskiej o wybór 274 osób, w związku z upływem czteroletniej kadencji ławników 2020-2023. W świetle art. 163 § 2 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych przed przystąpieniem do wyborów Rada Gminy powołuje zespół, który przedstawia Radzie swoją opinię o zgłoszonych kandydatach, w szczególności w zakresie spełnienia przez nich wymogów określonych w ustawie. Kluby radnych wskazywały kandydatów w skład zespołu i przedstawia się ten skład następująco: Janusz Chudzik, Michał Młyńczak, Edyta Skuła, Piotr Uhle. Na Komisji Głównej ze swojej strony zgłosiłem kandydaturę Wiceprzewodniczącej Ewy Wolak. Proponuję, aby to ona kierowała pracami tego zespołu. Informuję, że wszyscy kandydaci złożyli zgodę na piśmie na kandydowanie. Chciałem zaproponować głosowanie nad składem zespołu jako część uchwały. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznaję to za zgodę. Nie widzę sprzeciwu, tak zatem postąpimy. Komunikat w sprawie naboru kandydatów na ławników zostanie

umieszczony w BIP i przekazany do mediów w dniu jutrzejszym.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

#### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1867/23**

**Wyniki głosowania:** za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1775/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

#### **Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:**

Przedstawiam 6 projektów uchwał, które zostały przygotowane, w związku z wnioskiem złożonym do Rady Miejskiej przez spółki, które ubiegają się o udzielenie koncesji na działanie kasyna gry we Wrocławiu. Przypominam, że zgodnie z art 35 pkt 15 ustawy o grach hazardowych uprawnienie Rady Miejskiej sprowadza się do wydania opinii o lokalizacji kasyna, a więc do dokonania oceny proponowanych miejsc prowadzonej działalności.

Wszystkie materiały znajdują się do Państwa wglądu w programie e-sesja, a zakres wniosków jest określony tym, co przedsiębiorcy w swoich wnioskach określili.

#### **11. Projekt uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia - druk nr 1868/23**

[red. - zreferował Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik]

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -  
opinia pozytywna

**Prezydent Wrocławia** - bez opinii

### **Dyskusja:**

**Radna Jolanta Niezgodzka:** Ja chciałam tylko zwrócić uwagę, że w tej sprawie wysyłane są do Rad Osiedli wnioski w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry. I do Rady Osiedla Stare Miasto taki wniosek o zaopiniowanie trafił 18 maja. I ja mam w tym miejscu taką ogromną prośbę, żeby, jeżeli da się wysyłać wcześniej, dużo wcześniej te wnioski, ponieważ Rady zbierają się mniej więcej w takim harmonogramie raz w miesiącu. I taka informacja na tydzień przed sesją Rady Miejskiej jest po prostu czasami najczęściej niewystarczającym takim terminem. I Rada Osiedla Stare Miasto nie była w stanie w ciągu tych kilku dni tak naprawdę zebrać się, mieć kworum, żeby tutaj podjąć decyzję, więc mam ogromną prośbę o to, żeby wysyłać z możliwie jak największym wyprzedzeniem takie wnioski. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:** Pani radna, tak jakby to nie jest też do nas, rozumiem, do nas jako do organu uchwałodawczego, postulat tylko do organu wykonawczego. Natomiast proszę mieć na uwadze, że my te wnioski otrzymujemy, jeśli tylko się da

je umieścić na najbliższej sesji, czyli jest ten siedmiodniowy termin zachowany, kiedy ja mogę zgłosić do porządku, to po prostu je umieszczę na najbliższej sesji, a staramy się niezwłocznie procedować, kiedy one tylko wpłyną. Biuro będzie czujne teraz i dostosuje się do tej prośby Pani przewodniczącej.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1868/23**

**Wyniki głosowania:** za – 19, przeciw – 10, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1776/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

### **12. Projekt uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia - druk nr 1869/23**

[red. - zreferował Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik]

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -  
opinia pozytywna

**Prezydent Wrocławia** - bez opinii

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1869/23**

**Wyniki głosowania:** za – 19, przeciw – 10, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1777/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

**13. Projekt uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia - druk nr 1870/23**

[red. - zreferował Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik]

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -  
opinia pozytywna

**Prezydent Wrocławia** - bez opinii

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1870/23**

**Wyniki głosowania:** za – 19, przeciw – 10, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1778/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

**14. Projekt uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia - druk nr 1871/23**

[red. - zreferował Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik]

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -  
opinia pozytywna

**Prezydent Wrocławia** - bez opinii

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1871/23**

**Wyniki głosowania:** za – 19, przeciw – 10, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1779/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

**15. Projekt uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia - druk nr 1881/23**

[red. - zreferował Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik]

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -  
opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1881/23**

**Wyniki głosowania:** za – 14, przeciw – 17, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1780/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

**16. Projekt uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia - druk nr 1884/23**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:** W tym przypadku jest to ponowny wniosek spółki NOVOBET, który w kwietniu br. Rada Miejska zaopiniowała już negatywnie.

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – bez opinii

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -  
opinia pozytywna

**Prezydent Wrocławia** – opinia negatywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1884/23**

**Wyniki głosowania:** za – 14, przeciw – 17, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1781/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

**17. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zespołu szkolno-Przedszkolnego nr 15 - druk nr 1882/23**

**Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyruł:**

Są to dwie sprawy, z którymi mieliśmy już wcześniej do czynienia, jak gdyby to jest echo. Skarży się nauczycielka [red. – wypowiedź anonimizowana] I ta sprawa, jak gdyby ponownie trafia i Komisja jest trochę bezradna w rozpatrywaniu tych spraw, szczególnie że zgodę na taką praktykę może pojąć podjąć tylko i wyłącznie dyrektor szkoły. Przedstawiciel Departamentu Edukacji również uchylił się od odpowiedzi, wskazując na to, że to rola dyrektora szkoły. Z drugiej strony skarżąca się ma pełne prawo, aby taką prośbę o coś takiego złożyć. W związku z tym, że sytuacja jest zapętlona, że strony są w permanentnym konflikcie od dwóch lat, i w zasadzie powstaje pytanie czy ta skarga jest zasadna do rozpatrywania przez Komisję, skoro ona jest w różnych organach ciągle rozpatrywana i nie ma ostatecznej decyzji, czy mamy ją rozpatrywać. W związku z tym, po długiej dyskusji Komisja Skarg, Wniosków i Petycji jednogłośnie stwierdziła, że nie wyda opinii w tej sprawie, pozostając jak gdyby decyzję w rękach radnych. I to tyle na ten temat.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:**

Szanowni Państwo, wobec braku wniosku ze strony Komisji wiodącej, co do sposobu rozpatrzenia skargi informuję, że w tym punkcie poddam pod głosowanie wnioszek za uwzględnieniem skargi.

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Nowa PL** - opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1882/23**

**Wyniki głosowania:** za – 1, przeciw – 2, wstrzymało się – 34

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1782/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

### **18. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie wniesienia uchwały krajobrazowej - druk nr 1883/23**

#### **Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyruł:**

To jest już szósta z kolei interwencja tego samego obywatela na temat uchwały krajobrazowej. Na poprzedniej sesji rozpatrywaliśmy jego skargę, tym razem jest petycja. Otóż skarży się on teraz, apeluje do Rady Miejskiej, aby została jak najszybciej uchwalona uchwała krajobrazowa. Uchwała krajobrazowa, zgodnie z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym z 2003 roku jest prawem, ale nie obowiązkiem Rady Miejskiej. I nie ma tam nałożonych żadnych terminów. I tę samą sentencję powtarzam po raz któryś z rzędu. Natomiast sprawa jest nieco zapętlona, ponieważ w tej sprawie interweniował już Wojewódzki Sąd Administracyjny i Naczelny Sąd Administracyjny i przekierował sprawy w podobnej sprawie, ale nie z naszego miasta aż do Trybunału Konstytucyjnego, bo są tam wątpliwości prawne, żeby wypowiedział się w tej sprawie Trybunał Konstytucyjny. Trybunał od czterech lat nie zabiera głosu w tej sprawie

i nie ma nawet wyznaczonego terminu. Ponadto Sejm pracuje nad nową ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym. I być może, w związku z powyższym w ogóle będzie trzeba zmienić nawet, gdybyśmy ją uchwalili tę właśnie uchwałę. Uchwała informuje radnych, jest w zasadzie już na ukończeniu, ale jeżeli trzeba to w tej sprawie głębiej może wypowiedzieć się kolega radny Młyńczak, który w tej sprawie stworzył stanowisko Klubu i jest tam wiele rzeczy do wyjaśnienia. W związku z powyższym Komisja głosami 3 „za”, 1 wstrzymującym się i 1 przeciwnym, postanowiła po raz kolejny nie uwzględniać tym razem petycji, a na poprzedniej sesji skargi osoby skarżącej się.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za uwzględnieniem
- **Klub Radnych Nowa PL** – za uwzględnieniem

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

**Prezydent Wrocławia** - opinia negatywna

#### **Dyskusja:**

**Radny Michał Młyńczak:** Ja tylko w nawiązaniu do tego, co Przewodniczący Komisji wskazał, chciałem zwrócić uwagę i rozwinąć element związany z pytaniem prawnym, jakie skierował Naczelny Sąd Administracyjny do Trybunału Konstytucyjnego. Chodzi o rozstrzygnięcie na bazie uchwały krajobrazowej miasta Rady Miasta Opole i badania zgodności art 37a ust 9 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, to jest dotyczącym tak naprawdę w zasadzie braku możliwości elementów odszkodowawczych za konieczność dostosowania w okresie

dostosowawczym uchwały krajobrazowej nośników reklamowych, które już w określonych miejscach się znajdują. Często są to nośniki o znaczącej konstrukcji, o znaczących kosztach, a zatem ewentualne nakazanie poprzez uchwałę, dostosowanie tych nośników poprzez ich chociażby usunięcie, może naruszać zasady zaufania obywatela do państwa, ochronę praw nabytych, prawa własności, a także wolności prowadzenia działalności gospodarczej, czy też samą zasadę proporcjonalności. W związku z tym ten element został w formie pytania prawnego skierowany do Trybunału Konstytucyjnego. Jak wskazał Pan przewodniczący, Trybunał zresztą nie tylko w tej sprawie, jest praktycznie organem martwym, który nie podejmuje jakichkolwiek rozstrzygnięć i także i tutaj mamy do czynienia ze sprawą, która od przeszło 4 lat. Pytanie prawne zostało skierowane w 2019 roku dla uniknięcia wątpliwości żadnej decyzji nie podejmuje. Drugim elementem jest kwestia, choć to są na razie informacje, można powiedzieć, internetowo-medialne, mianowicie wszczęcia postępowań sprawdzających przez Urząd Ochrony Konkurencji Konsumenta na bazie uchwały warszawskiej i ewentualnie sprawdzenia możliwości koncentracji rynku określonej reklamy na danym terytorium w sytuacji, w której taka uchwała krajobrazowa by została przyjęta. Nie mam wiedzy, postępowanie jest prowadzone w sprawie, nie przeciwko określonemu podmiotowi albo osobie, a zatem nie mamy na dzisiaj żadnych innych informacji w tym zakresie. Kolejną kwestią pozostaje ten element związany z aktualizacją, a w zasadzie na nowo pisaną ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która już obowiązuje przeszło 19 lat. Te prace są niezakończone. Ustawa miała wejść na początku 2023 roku, kolejne te terminy były przesuwane. Niezależnie od tych wątpliwości stricte natury prawnej musimy też rozważyć do końca elementy związane z koniecznością zmiany oznaczeń przez wrocławskich przedsiębiorców, kosztów z tym związanych, ewentualnie rozważyć elementy roszczeń odszkodowawczych, które byłyby kierowane z tytułu konieczności usunięcia bądź dostosowania właśnie reklam, a także ewentualnie prowadzenia, czy też dotyczących

jakichś nowych podatków, czy opłat lokalnych z tytułu umiejscowienia reklam na terenach i obiektach gminy, co wydaje się procesem naturalnym, bo gmina ma prawo czerpać pożytki cywilne z własnych ruchomości i nieruchomości. Natomiast należy zastanowić się, że, aby ewentualne obciążenia nie dotknęły osób prywatnych, a zatem, jakby sumarycznie należałoby wskazać, że z punktu widzenia racjonalnego uchwałodawcy, a takim chce być Rada Miasta Wrocławia, należałoby wstrzymać pracę do czasu rozstrzygnięcia tych elementów wątpliwości legislacyjnych i dopiero wówczas porządkować przestrzeń prawną. Dziękuję.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1883/23**

**Wyniki głosowania:** za –22, przeciw – 13, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr LXVIII/1783/23** z dnia 25 maja 2023 r. została przyjęta.

### **VII. Projekt apelu do Prezydenta Wrocławia o zintensyfikowanie działań na rzecz wspólnego systemu biletowego na przewozy komunikacji zbiorowej oraz regionalne przewozy kolejowe na obszarze Wrocławia - druk nr 1866/23**

**Przewodniczący Klubu Radnych Nowa PL Piotr Uhle:** Ja myślę, że nie będę się rozwodził przesadnie, ponieważ rozmawialiśmy na tej sali na ten temat przynajmniej już trzykrotnie. Natomiast analogiczny takiej samej treści apel skierowany do Zarządu Województwa, w ubiegłym miesiącu przegłosował jednogłośnie Sejmik Województwa Dolnośląskiego, zobowiązując Zarząd Województwa do zidentyfikowania tychże działań na wniosek radnych wojewódzkich Nowej PL. I tak samo my skierowaliśmy analogiczny projekt uchwały skierowany do prezydenta. W naszej opinii, sposób prowadzenia negocjacji nie gwarantuje tego, czy nie daje przekonania i pewności, że są one przez obie strony prowadzone w dobrej wierze. Z naszego punktu widzenia, sposób rozliczania kosztów

poszczególnych przejazdów, czy usługi jest dla mieszkańców drugorzędny. Prezydent miasta Wrocławia jako organizator transportu zbiorowego na terenie miasta jest odpowiedzialny za to, żeby zaoferować mieszkańcom odpowiednią ofertę. Oczywiście nie ma takiego obowiązku, żeby dawał ofertę kolejową. Natomiast wydaje się, że mieszkańcy przez długie lata, kiedy ten system od 2013 był budowany przez prezydenta jeszcze Dutkiewicza i jego służby i wówczas Zarząd Województwa, nawet ten, z którym, jak wiadomo, nie do końca zawsze się Pan prezydent zgadzał. To była wartość, którą wykorzystywało dziennie w szczytowym okresie nawet kilkanaście tysięcy osób. Miasto Wrocław nie kupuje poszczególnych przewozów za poszczególną osobę od MPK, płacąc tylko za ilość pasażerów, tylko płaci za stworzenie określonej oferty. Z punktu widzenia mieszkańca to oferta i możliwość przejazdu jest najważniejsza. I dlatego apelujemy tak samo jak apelowaliśmy w Sejmiku, tak apelujemy tutaj, aby powrócić do tej rozmowy, znaleźć czas i przestrzeń do tego, żeby jednak mieszkańcom taką ofertę...

[red. – Nastąpiła krótka przerwa techniczna z powodu problemu z transmisją na zewnątrz]

**Przewodniczący Klubu Radnych Nowa PL Piotr Uhle:** Szanowni Państwo, chciałbym zdementować plotki, że ilość h niemego w moim nazwisku w transmisji powoduje problemy techniczne. To absolutnie nie jest ta sytuacja. Wracając do meritum i do tego, o czym rozmawialiśmy, czyli wspólny bilet na autobusy, tramwaje i pociągi na terenie miasta, bardzo serdecznie apelujemy o to, żeby zintensyfikować te działania, powrócić do rozmów, być może zachęcona strona samorządowa ze strony Samorządu Województwa uchwałą Sejmiku Województwa Dolnośląskiego wykaże się tym razem nowym podejściem. Natomiast ja osobiście, być może zaraz się dowiem czegoś nowego, ale nie widziałem jeszcze takich negocjacji, które zakończyły się dobrze, gdy jedna strona bierze dokument, projekt umowy, zmienia go, jednostronnie podpisuje i wysyła drugiej

stronie do podpisania. To tak się tego nie prowadzi. I to nigdy się nie kończy sukcesem, chyba że jest jakaś olbrzymia przewaga, jeżeli chodzi o siłę. Miasto Wrocław takiej przewagi, jeżeli chodzi o siłę dzisiaj nie ma. Ja bardzo serdecznie w imieniu mieszkańców, bo to naprawdę, z mojego punktu widzenia, tak przykro się na to patrzy, żebyście Państwo przyjęli ten projekt uchwały, wzmocnili Pana prezydenta i jego urzędników, żeby te rozmowy prowadzili skutecznie. Dziękuję bardzo.

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia negatywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Michał Kurczewski** - Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Wysoka Rado.

W dwóch słowach zrelacjonuję może to, co zostało powiedziane na Klubie naszym, to znaczy, jakby ideę oczywiście popieramy. Natomiast mamy wątpliwości, co do tego, czy praktycznie na każdej sesji powinniśmy w tej sprawie apelować, czy może inne trzeba wykorzystać narzędzia. W związku z tym głosy nasze będą podzielone. Bez opinii. Dziękuję.

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -  
opinia negatywna

**Prezydent Wrocławia** - opinia negatywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu apelu – druk 1866/23**

**Wyniki głosowania:** za – 13, przeciw – 19, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania apel z dnia 25 maja 2023 r. nie został przyjęty.

**VIII. Projekt apelu do Premiera RP, Parlamentarzystów oraz Ministra Rozwoju i Technologii w sprawie umożliwienia mieszkańcom TBS kontroli nad działalnością spółek TBS - druk nr 1888/23**

**Radna Rady Miejskiej Wrocławia Jolanta Niezgodzka:** Panie

Przewodniczący, Szanowni Państwo, przedstawiam Państwu apel do Premiera, Parlamentarzystów oraz Ministra Rozwoju i Technologii w sprawie umożliwienia mieszkańcom TBS kontroli nad działalnością spółek TBS.

To jest apel, którego w dużej mierze autorami są mieszkańcy Wrocławia, najemcy TBS. To ich postulaty są wyrażone w tym dokumencie. Jak Państwo wiedzą, spółki Towarzystwa Budownictwa Społecznego tworzone były wokół misji społecznej, jaką jest zapewnienie dachu nad głową osobom nisko i średnio zamożnym. W ostatnim czasie wiemy, co działo się we wrocławskim TBS-ie. Wielu mieszkańców zgłaszało się do radnych z prośbą o różnego rodzaju interwencję. Szczególnie, w ocenie mieszkańców, krzywdzące dla nich były w czasie kryzysu gospodarczego, podwyżki, których doświadczali, ale również różnego rodzaju nieprawidłowości w ich ocenie. Nieprawidłowości oczywiście, z którymi się mierzyli. Ustawa nie daje lokatorom wglądu w to, co robią spółki z ich pieniędzmi. Mieszkańcy wspólnot, tak jak właśnie podnoszą to najemcy TBS, mogą przejrzeć każdą fakturę wynajętego zarządcy spółdzielcy, mają możliwość nadzoru poprzez radę nadzorczą opcję rozliczenia przez walne zgromadzenia. Mieszkańcy TBS takich możliwości nie mają. To, co się działo w ostatnim czasie to, co obserwowaliśmy, to właśnie wytaczanie spółkom spraw sądowych, bo dziś to, w ocenie mieszkańców, jedyny sposób na to, aby skontrolować działalność spółek, a obecny system TBS jest pozbawiony wystarczającego nadzoru właśnie z tej perspektywy mieszkańców. Najemcy oczekują, i to też wyrazili w postulatach, które do nas skierowali, a my to zapisaliśmy w tym dokumencie, transparentnego i uczciwego funkcjonowania tych spółek, dlatego wnoszą o to, żeby zwiększyć pewnego rodzaju kontrolę i nadzór nad tymi spółkami, wprowadzić możliwość przekształcania wkładów partycypacyjnych mieszkańców we wkłady

pieniężne do spółek, a tym samym umożliwienie sprawowania kontroli jako udziałowcom, wprowadzenie społecznej kontroli zarządu poprzez obowiązkowy wybór najemców ich przedstawiciela do rady nadzorczej spółki na wzór art dwunastego ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 roku o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników oraz wprowadzenia zasady, że przychody z działalności komercyjnej mają w pierwszej kolejności prowadzić do obniżenia czynszu mieszkańcom i nie mogą być swobodnie dysponowane na cele inne przez zarządy. I odnosząc się teraz do ewentualnych wątpliwości, co do tych postulatów, ale też do opinii dyrektorki Biura Nadzoru Właścicielskiego. Jak Pani dyrektorka słusznie wskazała w tej opinii, wprowadzenie tych postulatów w życie będzie wiązało się ze zmianą przepisów ustawy. No to jest tutaj bezspreczne. I miała Pani oczywiście w tej opinii również rację co do tego, że te procesy, które teraz są wytaczane przez mieszkańców, które tak gremialnie były wytaczone we Wrocławiu, nie mogą obecnie prowadzić do szerokiej kontroli wszystkich aspektów działalności spółki, a tylko odnosić się do zasadności tych podwyżek. Dlatego właśnie formułujemy ten apel o zmianę przepisów, tak, żeby mieszkańcy mieli szerszą możliwość sprawowania kontroli i, która będzie zapewniona ustawowo, bo kontrola podwyżek czynszów jest tylko elementem jakiegoś szerszego właśnie postulowanego pojęcia kontroli. I to podnoszą organizacje mieszkańców w całej Polsce. System TBS jest pozbawiony bezpieczników takiego systemu kontroli. Mieszkańcy nie mogą zaglądać w dokumenty spółek, które de facto zostały powołane po to, żeby realizować misję budownictwa społecznego. I tak jak już prawda, że wyłącznie te kwestie związane z podwyżkami mieszkańcy mogą teraz skontrolować właśnie poprzez sprawy sądowe. I to oceniają jako pewną ułomność systemu. I chcę zwrócić Państwa uwagę na to, że we Wrocławiu 1756 osób właśnie złożyły takie pozwy przeciwko spółce. I myślę, że jest to ewenement na skalę kraju. I te osoby nie wycofały swoich pozwów, pomimo tego, że na skutek ich sprzeciwów czynsz został obniżony, bo one walczą o pełne prawo do

informacji i wiedzę w zakresie tego, jak wydatkowane są ich pieniądze. Tutaj też słuszną uwagę oczywiście, że kodeks obecny nie reguluje kwestii związanych z przekształceniem świadczeń pieniężnych automatycznie na udziały w spółkach z prawa handlowego. Przyjęcie takich postulatów oczywiście oznaczałoby również zmiany przepisów rangi ustawowej. I tak, jak powiedziałam wcześniej te postulaty, które są tutaj wyrażone w apelu, to nie są postulaty tylko mieszkańców Wrocławia, ale mieszkańców TBS zrzeszonych w różnego rodzaju organizacjach w całej Polsce. I mieszkańcy właśnie po konsultacjach z prawnikami widzą w tych postulatach szansę na sprawowanie większego nadzoru nad działalnością spółek. A w naszej ocenie, my jako Rada Miejska, w imieniu mieszkańców możemy te postulaty przekazać do Rządu, bo to czy one zostaną oczywiście wprowadzone, w jakiej formie, w jakim zakresie i czy tak, jak powiedziałam, czy w ogóle zostaną wprowadzone, to jest oczywiście ocena Rządu, ocena Parlamentu i decyzja tego organu. I analiza prawna i znalezienie rozwiązań, takich docelowych rozwiązań w tym zakresie, które będą najbardziej odpowiadały tym postawionym celom na poziomie ustawy, to jest zadanie Parlamentu, Rządu. My przekazujemy ten głos mieszkańców, pragniemy przekazać ten głos mieszkańców i ogólnie wskazać obszary, które wymagają pochylenia się nad nimi. I tutaj to obowiązkiem Rządu, czy też Parlamentu będzie stworzenie jakiejś szerszej analizy prawnej, co do wpływu tych postulowanych zmian na prawo. Tutaj, w opinii Pani dyrektorki, to też był zarzut, że nie przedstawiamy żadnej analizy prawnej w tym zakresie, ale jednocześnie Pani dyrektorka w swoim piśmie również, w mojej ocenie, wychodzi mocno poza swoje kompetencje, bo pozwoliła sobie w tym piśmie sugerować, że te postulaty nie szanują porządku prawnego, że naruszają swobodę działalności gospodarczej. Na wczorajszej Komisji była też taka sugestia, że one, jakby naruszają powagę dokumentów przedstawianych przez radnych. I była taka sugestia, że one są nieprzemyślane, mogą być niezgodne z Konstytucją tylko to są argumenty przedstawione w tym piśmie i na to też nie przedstawia Pani

dyrektorka żadnej analizy prawnej, żadnych dokumentów. To nie jest poparte żadnym konkretnym sformułowanym dokumentem tylko, w mojej ocenie, to jest po prostu opinia osoby, która sprawuje takie stanowisko, więc, swoją drogą, argument o ograniczeniu swobody działalności gospodarczej to może być wygodny argument po prostu, kiedy uciekamy przed jakąś formą kontroli spółek. Społeczna kontrola postulowana tutaj w tym apelu w formie posiadania reprezentacji w radzie nadzorczej, to jest postulat, który mówi o społecznej kontroli zarządów i w tej proponowanej formie. On się nie odnosi do jakiejś reprezentacji rozumianej jako reprezentacji aktywistycznej, tak jak to było tutaj sugerowane w tym piśmie, a społecznej reprezentacji jako reprezentacji danej społeczności, która jest zainteresowana tym przedmiotem, to tak jakby wyjaśniając nasze intencje. I taka propozycja wybierania przedstawiciela mieszkańców do rady nadzorczej, jako wzór rozwiązania z ustawy o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników. Ona dotyczy wskazania możliwych ścieżek wyboru tego przedstawiciela, a na wzór oznacza propozycję dla legislatorów, którzy oczywiście mając wiedzę o istniejących już praktykach spokojnie znajdą właściwy przepis ustawy albo zmodyfikują. Nikt nie wnosi tutaj o to, aby przepisać 100% tego przepisu, kiedy używa sformułowania na wzór, więc, odpowiadając na ten zarzut mówiący o tym, że odwzorowanie tej propozycji mogłoby funkcjonować jedynie w spółce, gdzie wyłącznym udziałowcem jest gmina, a przecież jednocześnie proponujemy, żeby mieszkańcy też byli udziałowcami, więc jeszcze raz przywołanie tego przepisu na wzór to pokazanie, że takie przepisy już dzisiaj istnieją, które przewidują możliwość wyboru członka do rady nadzorczej ze ściśle zainteresowanej społeczności w takim określonym przypadku. I chciałam podać Państwu przykład TBS-u w Zgierzu, gdzie partycypanci są udziałowcami spółki TBS i tam udziałowcami spółki są gminy, to jest 7 gmin, 793 osoby fizyczne. I w radzie nadzorczej jest przedstawiciel mieszkańców, to można sprawdzić na stronie tego TBS-u, więc widać, że w jakiś sposób to się już dało zrobić. Kończąc, chciałam

Państwu powiedzieć, że taki apel został przyjęty m.in. niemalże w takiej samej formie przez Radę Miasta Krakowa, gdzie działa 11 TBS-ów.

Ja wczoraj na Komisji mówiłam o tym, że jeżeli Państwo mają jakiegokolwiek wątpliwości co do treści tego apelu, co do propozycji zmian, modyfikacji jakichś zapisów, czy też zmiany apelu w stanowisku, w rezolucji, jeżeli Państwo mają jakiegokolwiek propozycje do treści, to my jesteśmy oczywiście, jak najbardziej otwarci co do tego, żeby rozmawiać, ponieważ chcemy, żeby to było nasze wspólne stanowisko, którym wyrazimy postulaty mieszkańców Wrocławia. I nikt się nie zgłosił i nikt się nie odezwał do nas w tej sprawie, a na wczorajszej Komisji Statutowej radni przyjęli projekt apelu bez uwag, dlatego dzisiaj w imieniu naszego Klubu oraz najemców wrocławskiego TBS-u bardzo Państwa proszę o głos za tym apelem. Dziękuję.

#### **Opinie klubów:**

**- Klub Radnych Forum Jacka Sutryka –** opinia negatywna

**- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Michał**

**Kurczewski** - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Tylko słowo komentarza. Z perspektywy radnych Wrocławia widać, że występuje deficyt w relacjach partycypant – TBS. W Polsce mamy różne TBS-y, są także prywatne TBS-y. Zdarza się nadużywanie władzy. Panuje swoisty feudalizm prawny, wydaje się, że warto ten deficyt zredukować, to też będziemy głosować. Stanowisko Klubu jest pozytywne. I szkoda, że wrocławska Rada Miejska tego nie przyjmie. To byłby jakiś sygnał, a być może, gdyby prawo było inne to nie byłoby kryzysu związanego z TBS-em, bo zostałyby to rozwiązane na gruncie poza nami po prostu między lokatorami a władzami TBS-u. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:**

Dziękuję. Z niecierpliwością będę oczekiwał wyników głosowania, w którym Piotr Maryński zagłosuje za apelem do Premiera RP.

## **Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -  
opinia negatywna

**Prezydent Wrocławia** - opinia negatywna.

## **Dyskusja:**

**Radny Piotr Maryński:** Jak zagłosuję, to czas pokaże. Ja powiem tak. Znany jestem z tego, jak tutaj pewnie, jak bumerang i będę powtarzał, że te apele, znacie Państwo moje podejście do wszelkiej maści apeli, ale już ten apel skądinąd w słusznej sprawie, bo wiadomo, jest problem z TBS-ami. Nie ma co ukrywać. Poprzedni apel także co do treści to pełna zgoda, tylko co do samej skuteczności tego apelowania. Ja tutaj, szczególnie w tym apelu dotyczącym TBS-ów, no to ja widzę, że tutaj przedstawicielka wnioskodawców ma pełną garść rozwiązań, a to też ciekawostka, bo sama też doszła do przekonania, że to są kompetencje Sejmu, więc zakładam, że i obecna Nowa PL i także inne ugrupowania mają swoich przedstawicieli w Sejmie, to są posłowie. Wydaje się, że to jest ich kompetencja działania, tak więc z tymi pomysłami, skądinąd słusznymi chyba warto się zgłosić wobec tego do parlamentarzystów, po kolei jednego, czy drugiego i zaapelować, żeby oni się tą sprawą zajęli. Padło tutaj wyraźnie, że to wymaga zmiany ustawy, w tym komentarzu, zatem może koncentrujemy się na działaniach skutecznych a nie na działaniach, które, z całym szacunkiem pewnie jakąś tu odpowiedź Rada Miejska otrzyma bądź prędzej czy później ze strony, jakby odbiorcy tego apelu. No ale jeszcze raz apeluję do Państwa, żeby koncentrować na konkretnych działaniach a nie na apelach. Jeżeli możemy coś zrobić, to róbmy. Jeżeli tutaj na tym forum nie możemy zadziałać, a tutaj taki przypadek zachodzi na innych forach. Oczywiście, skądinąd, jeszcze raz podkreślę w słusznych sprawach, bo obie

sprawy są, uważam, jak najbardziej godne zajęcia się, tylko zajmijmy się nimi poważnie, a nie w kategorii apeli. Niestety obawiam się, że moje apele o zaprzestanie apelowania skończą się i spełzną na niczym, jako, że zbliża się już kampania wyborcza tematy sejmowe się pojawiają się. Zakładam, że niektórzy przedstawiciele tutaj z naszego grona będą kandydować do Parlamentu. Dziękuję bardzo.

**Radny Andrzej Kilijanek:** Szanowni Państwo, w ramach przypomnienia powiem, że poprzedni prezes TBS-u po prostu podniósł ceny, w ślad za czym wysłał pismo z logo TBS-u, które nie było podpisane absolutnie przez nikogo, że winny jest Polski Ład, co nie znalazło odzwierciedlenia ani prawnego ani w rzeczywistości. Teraz się tłumaczymy, ale dzisiaj wnioskodawcy, tak naprawdę zapomnieli, że wśród zarządu TBS-u był polityk Platformy Obywatelskiej, koalicjant wnioskodawców, tak że jeszcze do niedawna pracodawca, więc możecie teraz mówić, jak Wam zależy, jak jest fajnie, ale jesteście współodpowiedzialni za to, co muszą dzisiaj mieszkańcy TBS-u przechodzić. I pamiętajcie o tym. Trochę pokory, a nie co sesję apele, bo apele w żaden sposób nie posuwają nas do przodu.

**Dyrektorka Biura Nadzoru Właścicielskiego Maria Michułka:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, jeszcze raz Szanowna Pani Radna. Odniosę się do tych słów, które tutaj zostały wypowiedziane, jakoby moje wczorajsze wypowiedzi były kierowane do Państwa z braku szacunku. Absolutnie to nie było moją intencją. Natomiast owszem te propozycje, które Państwo składają, jak rozumiem, są głosem mieszkańców. Oczywiście będą wymagały zmiany ustawy o społecznych inicjatywach mieszkaniowych. To jest oczywiste. Ja tutaj się zgadzam z Panią Radną. I nie takie brzmienie jest naszego pisma, które do Państwa zostało skierowane i w nim wyrażone jest stanowisko Pana prezydenta. Ja zwracałam uwagę na to, że stoi to po prostu w sprzeczności dzisiaj z ideą, jaką jest TBS, z uwagi na te postulaty, które Państwo podejmują, to znaczy oczywiście Towarzystwo Budownictwa Społecznego zostało

stworzone po to, żeby umożliwić mieszkańcom, których nie stać na kredyt hipoteczny i zakup własnego mieszkania. Prawidłowe, godne, atrakcyjne warunki życia, natomiast są to warunki oparte o stosunek najmu. Tutaj nie porównujemy sytuacji osób, które wynajmują mieszkania w TBS do sytuacji osób, które mają mieszkania własnościowe i jako właściciele tych mieszkań tworzą spółdzielnie lub tworzą wspólnoty, bo inna pozycja jest właściciela mieszkania, np. w zakresie co do przeglądania tych dokumentów finansowych, spółdzielni, bo inna jest jego pozycja. To on ponosi de facto na koniec dnia odpowiedzialność za to, jak zarządzany jest jego majątek. Te wkłady partycypacyjne, o których tutaj było dużo nie służą właśnie zamianie tych wkładów na udziały w spółce. Są takim potwierdzeniem tego zobowiązania, ale właśnie zobowiązania skupionego wokół umowy najmu. One są, ja to też mówiłam na komisjach, waloryzowane w momencie rozwiązania takiej umowy, jeżeli najemca zdecyduje się na wyjście z TBS-u, jest zwracana najemcy taka partycypacja zwaloryzowana, więc rozumiem, że większość osób zazwyczaj bierze kredyt po to, żeby tę partycypację wpłacić i móc skorzystać z TBS-u. Natomiast, z jednej strony ma koszty tego kredytu, z drugiej strony ma to oprocentowanie, dzięki któremu te koszty kredytu nie są niepokrywane w całości. To jedna rzecz. I druga dotycząca właśnie idei TBS-u. Ustawa dzisiaj mówi o tym, że czynsz dla najemców TBS-u jest regulowany. Ten, który został ustanowiony w lutym zeszłego roku mieścił się w tych limitach. Nie jest prawdą, że zostało wysłane do mieszkańców, tylko pismo, które informowało o przyczynach tej podwyżki, ponieważ formalnie oczywiście wszyscy mieszkańcy zostali również powiadomieni łącznie ze stosownymi podpisami zawiadomieniem o tej podwyżce. Jeżeli chodzi o obniżki czynszów, one wynikały po prostu z tego, że pojawiło się narzędzie, zresztą też postulowane przez nasz wrocławski TBS, naszą spółkę, takie jak wakacje kredytowe. Przypominam, że decyzje o podwyżkach były właśnie uzależnione głównie wzrostem wysokim kosztów kredytów. I w momencie, w którym ta furтка się otworzyła zarząd błyskawicznie skorzystał z tej możliwości i podwyższone

uprzednio czynsze obniżył. Jednocześnie rozumiem, że Pani Radna życzyłaby sobie, żeby przesłać pismo, które zostało sporządzone w ramach struktur Biura Nadzoru Właścicielskiego, w którym mam zaszczyt pracować z odpowiednią parafką radcy prawnego, ponieważ każde pismo jest tak przygotowywane. Natomiast do Państwa trafia wersja ostateczna już z moim podpisem. Natomiast te postulaty, które tutaj są wprowadzone, a które zresztą są, no, jakby obiektywne, one wskazują po prostu, że dzisiejszy system prawa, nie tylko poszczególne przepisy konkretnych ustaw, ale przyjęty system prawa gospodarczego, cywilnego w Polsce z tymi postulatami dzisiaj się nie zgadza. Dziękuję.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu apelu – druk 1888/23**

**Wyniki głosowania:** za – 17, przeciw – 19, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania apel z dnia 25 maja 2023 r. nie został przyjęty.

## **IX. Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr XVIII/353/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Miejskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu**

### **Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:**

Szanowni Państwo, zarządzam głosowanie korespondencyjne nad projektami i obwieszczeniem. Ogłaszam przerwę do godz. 23.15, głosowanie będzie trwało do godz. 22.50.

Szanowni Państwo, wznawiam po przerwie posiedzenie LXVIII sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Informuję, że w wyniku głosowania korespondencyjnego uchwały objęte porządkiem sześćdziesiątej ósmej sesji zostały podjęte z następującymi wyjątkami. Odnośnie druku nr 1881/23 podjęto opinię negatywną, druk nr 1884/23 stanowisko Rady jest negatywne. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 15 - druk nr 1882/23 nieuwzględniona. Projekt apelu do Prezydenta Wrocławia - druk nr 1866/23 13 głosów „za”,

19 przeciw, 3 wstrzymujące się, głosowało 35 radnych. I projekt apelu do Premiera RP, Parlamentarzystów oraz Ministra Rozwoju i Technologii - druk nr 1888/23, 17 radnych „za”, 19 przeciw, głosowało 36.

#### **X. Przyjęcie protokołu sesji nr LXVII/23.**

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonego państwo protokołu sesji.  
W związku z tym protokół uważam za przyjęty.

#### **XI. Interpelacje i zapytania.**

Informacje w tym zakresie zostały umieszczone w materiałach w programie e-sesja.

#### **XII. Wolne wnioski i oświadczenia.**

**Radny Piotr Maryński:** Bardzo króciutko. Panie Przewodniczący, jedna kwestia, pytanie drobne, bo bardzo mnie silnie zelektryzowała tutaj ta dyskusja, która się wywiązała między Panią Prezydentką Granowską a Panem Przewodniczącym Uhle, tylko niestety dosłyszałem, tylko jakby jedną ze stron. Pytanie, tylko króciutkie czy ten dialog znajdzie się w protokole? Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:** Muszę Pana zmartwić, Panie Radny. Przy okazji chcę oświadczyć wszystkim, że nie oddał Pan głosu, jeśli chodzi o apel do Premiera RP, więc moja radość była przedwczesna. I muszę Pana zmartwić, Panie Radny, bo ten dialog polegał na tym, że Pan Przewodniczący Uhle się nie odzywał do Pani Prezydentki Granowskiej i była to raczej taka forma monologu, ewentualnie tam jakieś kwestie mimiki wchodziły w grę po stronie Pana Przewodniczącego Uhlego, więc, jakby trudno to za zaprotokołować. Dziękuję bardzo. Zamykam ten punkt w porządku obrad.  
I zamykam sześćdziesiątą ósmą sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodniczący  
Rady Miejskiej Wrocławia

Sergiusz Kmiecik

Protokół sporządziła:  
Agnieszka Zaborowska